

P.4/1

PL ISSN 0033-202X

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

Rok założenia 1927

ROCZNIK	77
<hr/>	
zeszyt	3

WYDAWNICTWO

SBP



Warszawa 2009

RADA REDAKCYJNA

Elżbieta Barbara Zybert – przewodnicząca, Sabina Cisek, Jerzy Franke,
Ewa Głowacka, Elżbieta Gondek, Henryk Hollender, Artur Jazdon,
Maria Lenartowicz, Marek Nahotko, Alina Nowińska,
Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, Maria Próchnicka, Jadwiga Sadowska,
Marta Skalska-Zlat, Elżbieta Stefańczyk, Jolanta Stępniaak,
Małgorzata Waleszko, Jacek Wojciechowski

REDAKCJA

Barbara SOSIŃSKA-KALATA – redaktor naczelny
Marianna BANACKA – z-ca red. naczelnego
Ewa CHUCHRO – sekretarz redakcji
Agnieszka KASPRZYK – tłumaczenie na język angielski
Anna LIS – redakcja techniczna i korekta

Stali współpracownicy: Barbara KORYŚ – *Przegląd piśmiennictwa krajowego*
Jacek WOJCIECHOWSKI – *Z lektur zagranicznych*

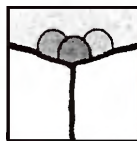
Stały dodatek do „Przeglądu Bibliotecznego”

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie: Zakład Dokumentacji Księgoznawczej Biblioteki Narodowej
Redaktor: Małgorzata WALESZKO

Adres redakcji i wydawcy:
Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel.: (+48 22) 827-52-96
e-mail: przeglad.biblioteczny.iinsb@uw.edu.pl

Zrealizowano w ramach Programu Operacyjnego Promocja Czytelnictwa
ogłoszonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Zawartość „Przeglądu Bibliotecznego” jest cytowana w czasopiśmie
abstraktowym „Library and Information Science Abstracts”
oraz w dostępnej w Internecie bibliografii „The Central European
Journal of Social Sciences and Humanities”

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 77

2009

zeszyt 3

TREŚĆ

Artykuły

- MARZENA ŚWIGOŃ: *Library anxiety: przegląd współczesnych kierunków badań* 313
ANETA JANUSZKO-SZAKIEL: *Wiarygodność archiwów cyfrowych* 325
DOROTA GAZICKA-WÓJTOWICZ: *Od pakietu CDS/ISIS do NUKAT, World-Cat i procesy decyzyjne, nowe możliwości i szanse bibliotek instytutów naukowych* 348
HANNA DŁUGOŁĘCKA: *Przysposobienie biblioteczne: od tradycyjnych metod nauczania po e-learning* 359

Z warsztatów badawczych

- MONIKA SĄCZEWSKA-TRAWICKA: *Moduł Gromadzenia Zbiorów w bibliotekach używających systemu komputerowego VTLS* 371

Sprawozdania

- „Standardy funkcjonowania bibliotek europejskich”. Międzynarodowa Konferencja Naukowa (Gdańsk, 28-29 maja 2009 r.) (*Jolanta Laskowska*) 377
„Biblioteki i ich klienci: między płatnym a bezpłatnym komunikowaniem się w erze zasobów cyfrowych i sieci”. XV Jubileuszowa Międzynarodowa Konferencja Naukowa Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ (Kraków, 1-2 czerwca 2009 r.) (*Agnieszka Korycińska-Huras*) 380
„Polskie biblioteki publiczne 2009: nowe otwarcie”. Ogólnopolska Konferencja Naukowa (Warszawa, 17 czerwca 2009 r.) (*Mariusz Luterek*) 385
„Marketing wewnętrzny i zarządzanie zasobami ludzkimi w bibliotece”. II Ogólnopolska Konferencja Naukowa (Białystok, 24-26 czerwca 2009 r.) (*Halina Brzezińska-Stec*) 388

Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

- Małgorzata Góralska: *Książka, nowe media i ich czasoprzestrzenie*. Warszawa 2009 (*Barbara Sosińska-Kalata*) 393
Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność. Red. ks. Henryk Olszar, Bogumiła Warząchowska. Katowice 2009 (*Agnieszka Bajor*) 396
Donald O. Case: *Looking for Information. A Survey of Research on Information Seeking, Needs, and Behavior*. 2nd Ed. Amsterdam [et al.] 2007 (*Anna Szczepańska*) 402
Wojciech Jerzy Bober: *Powinność w świecie cyfrowym. Etyka komputerowa w świetle współczesnej filozofii moralnej*. Warszawa 2008 (*Ewa Chuchro*) . . 407
Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Barbara Koryś*) 410
Z lektur zagranicznych (*Jacek Wojciechowski*) 414

Z życia SBP

Sprawozdanie z Krajowego Zjazdu Delegatów SBP (Konstancin-Jeziorna, 30-31 maja 2009 r.) (<i>Anna Grzecznowska</i>)	423
Apel Krajowego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w sprawie poziomu finansowania programu „Biblioteka+” oraz zakupu nowości wydawniczych dla bibliotek publicznych ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego	426
Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego SBP (Warszawa, 19 czerwca 2009 r.) (<i>Anna Grzecznowska</i>)	429
Konferencje, warsztaty i spotkania (<i>Anna Grzecznowska</i>)	430

Z żałobnej karty

Michał Hilchen (1945-2009)	435
Wskazówki dla autorów	439

TABLE OF CONTENTS

Articles

MARZENA ŚWIGOŃ: Library Anxiety: a Survey of Recent Research Trends . . .	313
ANETA JANUSZKO-SZAKIEL: Credibility of Digital Archives	325
DOROTA GAZICKA-WÓJTOWICZ: From CDS/ISIS Software to NUKAT, WorldCat and Decisions and Opportunities of Research Institute Libraries . . .	348
HANNA DŁUGOŁĘCKA: Library Instruction: from Traditional Teaching Methods to E-Learning	359

Research reports

MONIKA SĄCZEWSKA-TRAWICKA: Acquisitions Module in Polish Libraries Using Virtua Integrated Library System	371
--	-----

Reports

„Working standards for European libraries”. International Scientific Conference (Gdańsk, May 28-29, 2009) (<i>Jolanta Laskowska</i>)	377
„Libraries and their clients: free or fee services supporting social communication in digital era”. 15 th Jubilee International Scientific Conference of the Institute of In- formation and Book Studies of Jagiellonian University (Kraków, June 1-2, 2009) (<i>Agnieszka Korycińska-Huras</i>)	380
„Polish public libraries 2009: new opening”. A National Scientific Conference (War- saw, June 17, 2009) (<i>Mariusz Luterek</i>)	385
„Internal marketing and human resources management in libraries”. 2 nd National Scientific Conference (Białystok, June 24-26, 2009) (<i>Halina Brzezińska-Stec</i>)	388

Reviews and literature surveys

Małgorzata Góralska: Książka, nowe media i ich czasoprzestrzenie (Books, New Medias and Their Spacetimes). Warszawa 2009 (<i>Barbara Sosińska-Kalata</i>)	393
Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność (Church and Mo- nastic Libraries in Poland. Past and Present). Red. ks. Henryk Olszar, Bogu- miła Warząchowska. Katowice 2009 (<i>Agnieszka Bajor</i>)	396
Donald O. Cāse: Looking for Information. A Survey of Research on Information Se- eking, Needs, and Behavior. 2nd Ed. Amsterdam [et al.] 2007 (<i>Anna Szcze- pańska</i>)	402
Wojciech Jerzy Bober: Powinność w świecie cyfrowym. Etyka komputerowa w świetle współczesnej filozofii moralnej (Duty in the Digital World. Computer Ethics in View of Contemporary Moral Philosophy). Warszawa 2008 (<i>Ewa Chuchro</i>)	407
Polish literature survey (<i>Barbara Koryś</i>)	410
Foreign publications (<i>Jacek Wojciechowski</i>)	414

News from SBP (Polish Librarians Association)

Report on the National Session of SBP Delegates (Konstancin-Jeziorna, May 30-31, 2009) (<i>Anna Grzeznowska</i>)	423
The appeal of the National Session of SBP Delegates concerning the budget allocated to Biblioteka+ (Library+) program and purchase of new publications for public libraries by the Ministry of Culture and National Heritage	426
Report on the session of SBP Executive Board (Warsaw, June 19, 2009) (<i>Anna Grzeznowska</i>)	429
Conferences, workshops and meetings (<i>Anna Grzeznowska</i>)	430
 Obituaries	
Michał Hilchen (1945-2009)	435
Guidelines for Authors	439

MARZENA ŚWIGOŃ

Pracownia Informacji Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

e-mail: marzena.swigon@neostrada.pl; marzena.swigon@uwm.edu.pl

LIBRARY ANXIETY: PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNYCH KIERUNKÓW BADAŃ¹



Marzena Świgoń jest adiunktem na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Doktoryzowała się w zakresie bibliologii (specjalność informacja naukowa) na Uniwersytecie Wrocławskim (2005). Do jej najważniejszych publikacji należą: *Bariery informacyjne – podstawy teoretyczne i próba badań w środowisku naukowym* (Warszawa, 2006) Informacja a informacja naukowa. W: *Historia – Archiwistyka – Informacja naukowa. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu*. Pod red. M. Świgoń (Olsztyn, 2009), s. 245-262; Standaryzacja a transfer wiedzy. W: *Standardy biblioteczne*. Pod red. M. Wojciechowskiej (Gdańsk, 2009, w druku).

SŁOWA KLUCZOWE: Biblioteka. Użytkownicy biblioteki. Lęk przed biblioteką. *Library anxiety*. Badania użytkowników. *User studies*.

ABSTRAKT: W artykule zaprezentowano współczesne kierunki badań dotyczących lęku przed biblioteką i odpowiadające im egzemplifikacje. Wskazano na polskie dokonania w tej dziedzinie. Podsumowano stan badań w tym zakresie, zwrócono uwagę na propozycje odnoszące się do przyszłych inicjatyw naukowych. Przedstawiono sposoby niwelowania odczucia niepokoju w bibliotece.

WPROWADZENIE

Termin *library anxiety* obejmuje takie nieprzyjemne odczucia, jak: lęk, niepokój, obawa, niepewność, bezradność, zagubienie, związane z pobytym i korzystaniem z biblioteki. Jako przedmiot badań naukowych *library anxiety* pojawiło się w światowej literaturze specjalistycznej w połowie lat osiemdziesiątych² ubiegłego wieku (Mellon, 1986), a popularność zyskało w latach dzie-

¹ W „Przeeglądzie Bibliotecznym” 2009, z. 2 opublikowano artykuł autorki *Library anxiety: teoria, założenia, modele*; obecny stanowi jego kontynuację.

² Wzmianki na temat niepokoju i niepewności odczuwanych przez użytkowników bibliotek można znaleźć już w literaturze amerykańskiej z lat sześćdziesiątych XX w. (Line, 1963).

więćdziesiątych za sprawą trzech badaczy amerykańskich: Sharon Bostick, Anthony'ego J. Onwuegbuzie i Qun G. Jiao. Teoria *library anxiety* rozwija się, dlatego też warto przedstawić współczesne kierunki badań w tym zakresie.

W niniejszym artykule skoncentrowano się na prezentacji wyników badań prowadzonych po 2004 r., przypomniano jednak również badania wcześniejsze, podkreślając ich prekursorski charakter.

WSPÓŁCZESNE KIERUNKI BADAŃ NAD *LIBRARY ANXIETY*

Analiza literatury przedmiotu pozwala wyodrębnić cztery kierunki badawcze w zakresie *library anxiety*. Należą do nich: 1) narzędzia służące do badania *library anxiety*, 2) związek nowych technologii z *library anxiety*, 3) różnice w odczuwaniu *library anxiety* pod względem rasy, narodowości, 4) związek innych, niezbadanych dotąd, zmiennych z *library anxiety*.

Biorąc pod uwagę liczbę opublikowanych do tej pory wyników badań, można stwierdzić, że obszar drugi najbardziej interesuje naukowców, co zapewne łączy się z powszechną komputeryzacją świata informacji. Trzeci świadczy o uznaniu tematu na arenie międzynarodowej, tu mieszczą się badania prowadzone w Polsce. Mimo to należy przypuszczać, że to jednak pierwszy i czwarty w największym stopniu wpłyną na rozwój teorii lęku przed biblioteką.

Badania należące do pierwszej grupy dotyczą doskonalenia testów, za pomocą których mierzony jest lęk przed bibliotekami. W przypadku testu *Library Anxiety Scale* (LAS) badacze akceptują jego pierwotną wersję (tj. oryginalny test opracowany przez S. Bostick) lub też dokonują jego modyfikacji. Pierwsi dowodzą jego stosowności, porównując uzyskane dzięki niemu wyniki z wynikami innych testów określających poziom niepokoju, np. z wynikami testu na podatność na stres (*State-Trait Anxiety Scale Inventory*; zob.: Jiao, Onwuegbuzie, 1999c) czy też na ogólny poziom lęku (*The Institute for Personality and Ability Testing Anxiety Scale*; zob.: Jerabek i in., 2001). LAS jest narzędziem do badania specyficznego rodzaju niepokoju odczuwanego w bibliotece, doświadczające go osoby nie wykazują lęku w innych sytuacjach życiowych. Druga grupa badaczy wskazuje wątpliwości nasuwające się w związku z pięć respondentów. W przypadku mężczyzn LAS sprawdza się przy określeniu ich postaw a nie lęku.

Modyfikacje LAS polegają na dodawaniu do niego nowych komponentów. Prawie we wszystkich przeprowadzonych do tej pory badaniach uwzględniano pięć wyselekcjonowanych przez Bostick czynników: bariery związane z personelem biblioteki, bariery afektywne, wiedzę o bibliotece, komfort w bibliotece i bariery mechaniczne. W literaturze przedmiotu wspomina się o innych równie ważnych elementach *library anxiety*: o braku źródeł w bibliotece (Onwuegbuzie i in., 2004; Shoham, Mizrachi, 2001; Świgoń, 2002b) i o lęku przed nowymi technologiami (Jerabek i in., 2001; Van Kampen, 2004; Mizrachi, Shoham, 2004). Doris Van Kampen i Bostick opracowały kolejną wersję testu LAS: *Multidimensional Library Anxiety Scale* (MLAS). MLAS w większym stopniu uwzględnia znaczenie nowych technologii. Brak źródeł w bibliotece to dodatkowy komponent *library anxiety* brany pod uwagę tylko przez badaczki izraelskie: test H-LAS Diane Shoham i Snunith Mizrachi

(Shoham, Mizrachi, 2001)³. Ich celem było dostosowanie LAS do innych warunków kulturowych.

Van Kampen stworzyła, odwołując się do doświadczeń Bostick, test uwzględniający odczucia studentów zaangażowanych w proces poszukiwania informacji podczas pisania prac naukowych (Information Search Process – ISP). Położyła większy nacisk na wykorzystanie nowych technologii, które nie znajdowały się w tak powszechnym użyciu w okresie, kiedy Bostick konstruowała swoje narzędzie badawcze (początek lat dziewięćdziesiątych XX w.). Multidimensional Library Anxiety Scale składa się z sześciu komponentów: 1) poczucia pewności w samodzielnym korzystaniu z biblioteki (*Know*), 2) niepokoju w procesie poszukiwania informacji i ogólnie w bibliotece (*Islib*), 3) postrzegania barier związanych z personelem (*Staf*), 4) postrzegania wagi zrozumienia jak korzystać z biblioteki (*Implib*), 5) poziomu komfortu w korzystaniu z technologii oraz jej zastosowania w bibliotece (*Tech*), 6) poczucia komfortu w budynkach bibliotecznych (*Buil*). Van Kampen przeprowadziła badania wśród 278 doktorantów z Saint Leo University, potwierdzając tym samym słuszność zmian wprowadzonych do LAS. Jej dokonania nie spotkały się jednak z szerszym oddźwiękiem w literaturze przedmiotu.

Drugim wyraźnie rysującym się obszarem badań w zakresie *library anxiety* jest wykazywanie związków nowych technologii z odczuwaniem lęku przed biblioteką. Korelacjami pomiędzy pomiarami *library anxiety* i *computer anxiety* oraz sprawdzaniem adekwatności obu kwestionariuszy jako narzędzi do badania tego rodzaju lęków i niepokoїв z wyraźnym odróżnieniem od frustracji, braku satysfakcji czy rozczarowania, będącymi innego rodzaju odczuciami, zajmowali się An Jerabek, Linda Meyer i Thomas Kordinak (Jerabek i in., 2001). Szukali oni odpowiedzi na pytanie, czy w postawach i emocjach użytkowników bibliotek i użytkowników komputerów można rozpoznać symptomy lęku (niepokoju) opisywane w literaturze psychologicznej i medycznej jako patologie kliniczne. Przygotowali dwa kwestionariusze, których zawartość porównali z testem, służącym do badania ogólnego poziomu lęku człowieka (The Institute for Personality and Ability Testing Anxiety Scale). Badania przeprowadzili na grupie 241 studentów (*undergraduate level*). Ich zdaniem oba narzędzia są odpowiednimi do mierzenia poziomu lęku i postaw użytkowników bibliotek. Okazało się jednak, że przygotowane przez nich ankiety wydają się bardziej adekwatne (znacząca korelacja do testu ogólnego poziomu lęku; $p < 0,01$) do badania lęku u kobiet niż mężczyzn. Inne uwzględnione przez nich zmienne dotyczyły: wieku, rasy, zatrudnienia, roku studiów, zakwaterowania. Szczegółowa analiza korelacji komponentów *library anxiety* wykazała ponadto, że w przypadku kobiety istotną rolę odgrywają bariery związane z personelem biblioteki. Test LAS sprawdza się zatem w badaniach poziomu lęku przed biblioteką i postaw w bibliotece u kobiet, w przypadku mężczyzn pozwala lepiej określić ich postawę niż poziomu lęku.

Badaczki izraelskie, Shoham i Mizrachi, wykazały związki między takimi zmiennymi, jak: wiek, płeć, język ojczysty, rok studiów i doświadczenie w korzystaniu z komputera, z postawami studentów wobec nowych technologii (Mizrachi i Shoham, 2004). Wzięły pod uwagę trzy rodzaje postaw użytkowników: zainteresowanie komputerami, pewność siebie w korzystaniu z nich

³ Notabene polskie badania dowiodły, że brak źródeł w bibliotece jest najczęstszą – wśród 48 innych – barierą informacyjną utrudniającą dostęp i korzystanie ze źródeł informacji naukowej (Świgoń, 2006). *Library anxiety* można przypisać zatem do kategorii barier informacyjnych: barier związanych z użytkownikiem informacji i barier interpersonalnych (Świgoń, 2006, s. 43-52).

i lęk przed nimi. Zajęły się także relacjami pomiędzy wskazanymi postawami a poziomem lęku przed biblioteką. Wyniki ich badania potwierdziły, że doświadczenie w korzystaniu z komputera wpływa na obniżenie poziomu *library anxiety*. Wykryły pozytywne relacje pomiędzy wspomnianymi trzema postawami wobec komputerów i poszczególnymi komponentami *library anxiety*. W swych badaniach uwzględniły nie pięć, ale siedem komponentów składowych zjawiska: personel biblioteki, wiedzę o bibliotece, język ojczysty, komfort w bibliotece, komfort związany z korzystaniem z komputerów w bibliotece, regulaminy biblioteczne, godziny pracy biblioteki oraz brak źródeł w bibliotece. Ustaliły, iż najsilniejsza relacja zachodzi pomiędzy dużą wiedzą o bibliotece i nieznacznym lękiem wobec nowych technologii ($p < 0,01$)⁴ (Shoham i Mizrachi, 2001).

W 2004 r. Jiao i Onwuegbuzie przeprowadzili analogiczny do powyższego test, tyle że wśród studentów wyższych lat studiów, ściślej wśród 94 Afroamerykanów z College of Education (Jiao i Onwuegbuzie, 2004). Ich kwestionariusz, określający postawy wobec komputerów, zawierał czwartą, nieuwzględnioną we wcześniejszych badaniach postawę: użyteczność (przydatność) komputerów dla użytkowników. Analiza jego wyników pozwoliła im dowiedzieć silnych związków pomiędzy lękiem przed biblioteką i wszystkimi jego komponentami a postawami respondentów wobec komputerów (preferencje dotyczące sprzętu komputerowego, jego użyteczność) ($p < 0,001$).

Do tego samego nurtu dociekań naukowych należą badania poziomu *library anxiety* u dorosłych uczących się i wykazywanie jego związku z ich postawą wobec Internetu (Collins i Veal, 2004). W odróżnieniu od badań wyżej przedstawionych objęto nimi studentów: mieszkających daleko od biblioteki uniwersyteckiej (ponad 80 km), niebiorących zbyt często udziału w szkoleniach bibliotecznych i z konieczności korzystających z innych typów bibliotek, np. bibliotek publicznych. Badanych charakteryzował wysoki poziom barier afektywnych oraz mechanicznych. Porównanie wyników testu na *library anxiety* z wynikami testu, określającego stosunek do edukacyjnej roli Internetu (w tym elektronicznych baz danych) dowiodło, że respondentów z najwyższym poziomem barier afektywnych i barier związanych z wiedzą o bibliotece, cechuje najmniej pozytywna postawa wobec Internetu.

Wpływ szkoleń (komputerowego oraz z zakresu tradycyjnych źródeł bibliograficznych) na poziom lęku przed biblioteką był przedmiotem eksperymentu przeprowadzonego wśród 238 studentów pierwszego roku Uniwersytetu w Georgii (Van Scoyoc, 2003). Zostali oni podzieleni na trzy grupy: 1) grupę kontrolną, 2) grupę poddaną instruktażowi bibliograficznemu i 3) grupę, która przeszła szkolenie komputerowe. Najmniejszy poziom lęku przed biblioteką – w porównaniu z grupą kontrolną – prezentowali studenci przeszkoleni przez bibliotekarzy w zakresie bibliografii ($p < 0,05$). Szkolenie komputerowe nie przyniosło spodziewanych efektów, tzn. poziom niepokoju w tej grupie studentów nie różnił się znacząco od poziomu lęku w grupy kontrolnej ($p > 0,05$). Szczegółowa analiza dotycząca komponentów *library anxiety* wykazała, że największe różnice pomiędzy trzema grupami respondentów wystąpiły w obrębie dwóch jej składników, tj. barier związanych z personelem biblioteki i barier afektywnych.

⁴ Współczynnik korelacji liniowej Pearsona pozwala badać liniowość i siłę związku pomiędzy dwiema zmiennymi. Osiąga wartości w przedziale od -1 do 1, przy czym wartość -1 oznacza ujemną zależność między cechami, 0 świadczy o braku zależności, wartość 1 wskazuje na zależność dodatnią.

Trzeciemu z kierunków badawczych, obejmujących *library anxiety*, można przypisać różne egzemplifikacje tego zjawiska w poszczególnych krajach. Dotyczą one także mniejszości etnicznych.

Badanie relacji pomiędzy lękiem przed biblioteką a tożsamością narodową zapoczątkowali Onwuegbuzie i Jiao. Zainspirowały ich wyniki testów przeprowadzonych w połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. i fakt, że wyższy poziom lęku przed biblioteką cechował badanych, dla których język angielski nie był językiem ojczystym. Onwuegbuzie i Jiao zajęli się także problemem bariery językowej, a ściślej powiązań *library anxiety* z wynikami testu na znajomości słownictwa i rozumienie czytanego tekstu (Jiao i Onwuegbuzie, 2003). Badaniu poddali grupę 45 Afroamerykanów studiujących na ostatnim roku studiów. Najwyższy poziom lęku przed biblioteką, a ściślej poziom lęku związany z wiedzą o bibliotece, charakteryzował studentów z niskim wynikiem z obu testów. Wykazywali się oni niskim poziomem odczuwania barier związanych z personelem oraz komfortem w bibliotece.

W innych badaniach Onwuegbuzie i Jiao porównali poziom lęku przed biblioteką u Amerykanów rasy białej i Afroamerykanów (Jiao i in., 2006)⁵. W tym celu przebadali łącznie 180 studentów ostatniego roku studiów: 155 rasy białej i 25 Afroamerykanów. Okazało się, że pierwszych cechował znacznie wyższy poziom lęku przed biblioteką niż Afroamerykanów. Różnice te dotyczyły wszystkich pięciu komponentów *library anxiety*.

Podobne badania przeprowadzono w innych krajach: Izraelu (Shoham i Mizrachi, 2001), Kuwejcie (Anwar i in., 2004) i Polsce (Świgoń, 2002b; 2004). Sprawdzano, czy i w jakim stopniu wspomniany problem dotyczy rodzimych studentów. Trudno jednak dokonać zestawienia ich wyników, ponieważ stosowano w nich inne narzędzia. Przygotowując poszczególne kwestionariusze, brano pod uwagę różnice kulturowe lub warunki ekonomiczne danego kraju.

W badaniach izraelskich uwzględniono siedem komponentów *library anxiety*: 1) personel biblioteki, 2) wiedzę o bibliotece, 3) język ojczysty, 4) komfort w bibliotece, 5) komfort związany z korzystaniem z komputerów w bibliotece, 6) regulaminy biblioteczne, godziny pracy biblioteki, 7) brak źródeł w bibliotece (test H-LAS). Przebadano 664 studentów z ośmiu college'ów nauczycielskich (z każdego roku) w wieku od 18 do 55 lat. Dla 82% z nich językiem ojczystym był hebrajski, dla 12% arabski. Największymi barierami dla studentów izraelskich okazały się: język angielski i konieczność korzystania z materiałów i źródeł w tym języku (średnia 3,65 w skali od 1 do 5). Na drugim miejscu znalazły się niedogodne regulaminy biblioteczne (2,81). Wprowadzenie nowych elementów do testu LAS przez badaczki świadczy o ich intuicji, ale i dowodzi konieczność jego dostosowywania do realiów danego kraju. Wykazano korelację różnych zmiennych niezwiązanych z poszczególnymi komponentami *library anxiety*, np. płci z barierą językową (większa w przypadku kobiet; $p < 0,01$), wieku oraz języka ojczystego z wiedzą o bibliotece (mniejsza wśród młodszych, tj. do 24 roku życia, oraz mówiących po arabsku; $p < 0,01$). Badania wskazały na związki poszczególnych komponentów

⁵ Badania przeprowadzono dwukrotnie w celu ich uwiarygodnienia. Za pierwszym razem respondenci z owych dwóch grup etnicznych studiowali na innych uczelniach, co wiązało się z wątpliwościami, czy różnice w odczuwaniu niepokoju w bibliotece związane były z rasą, czy może z poziomem edukacji danej uczelni. W artykule zaprezentowano wyniki drugich badań, w których grupy respondentów dobrano z tych samych instytucji.

tów lęku przed biblioteką z różnymi sposobami zastosowania komputera (dom, praca, edytor tekstów, gry, Internet). Częstsze korzystanie z niego korelowało z mniejszym poziomem lęku przed biblioteką, co oznaczało posiadanie większej wiedzy o bibliotece i mniejsze problemy z językiem angielskim.

W Kuwejcie grupę respondentów ograniczono do reprezentantów nauk biologicznych. W badaniach wzięło udział 145 studentów pierwszych lat studiów uniwersytetu (Kuwait University). W ankiecie zrezygnowano z pytań o poczucie bezpieczeństwa w bibliotece (komfort w bibliotece), argumentując, że „bezpieczeństwo na uniwersytecie w Kuwejcie nie jest problemem” (Anwar i in., 2004, s. 270). Wnioski płynące z badań dotyczyły braku związku zjawiska lęku z picią respondentów, a nawet z korzystaniem, bądź nie, z biblioteki uczelnianej – cechami, które w świetle innych nie tylko amerykańskich ustaleń, są ściśle powiązane z nim. Zaproponowano kategoryzację użytkowników biblioteki pod kątem intensywności lęku (wraz z adekwatnymi przedziałami punktacji z testu na *library anxiety*), tj. od użytkowników nieodczuwających tego rodzaju niepokoju, poprzez niski poziom jego odczuwania, poziom średni, podwyższony, aż do wysokiego.

W pierwszych badaniach polskich zastosowano kwestionariusz, którego pytania oparto na ankiecie autorstwa Mellon i Bostick. W jego pierwszej części postawiono pytanie o wrażenia użytkowników, dotyczące korzystania z biblioteki uczelnianej (zamierzano sprawdzić, ile osób użyje takich określeń, jak: lęk, niepokój, zagubienie itp.); w drugiej zawarto pięć stwierdzeń adekwatnych do opisanych w literaturze amerykańskiej komponentów zjawiska (np. komponent „wiedza o bibliotece” reprezentowany był przez stwierdzenie: „Wiem, gdzie są zlokalizowane poszczególne działy w bibliotece oraz jakie materiały i źródła można w nich znaleźć”, itd.), z którymi respondenci określali stopień zgodności swoich odczuć (w skali pięciostopniowej). Badania przeprowadzono wśród studentów pierwszego roku filologii polskiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Wyniki płynące z części pierwszej wskazywały, że około 40% studentów posiada świadomość lęków związanych z biblioteką. Ponad 80% badanych przedstawiało trudności związane z poszukiwaniem informacji (Świгоń 2002b, s. 14). Wyniki z części drugiej pozwoliły na ustalenie hierarchii komponentów *library anxiety* w badanej grupie. Pytania z drugiej części ankiety wykorzystała ponownie Barbara Wójcik w badaniach przeprowadzonych wśród studentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (Świгоń, 2004). Ich wyniki pozwoliły ustalić inną hierarchię pięciu komponentów *library anxiety*. Należy podkreślić, że w badaniach amerykańskich w przeciwieństwie do polskich nie zajmowano się związkami między kierunkiem studiów a lękiem przed biblioteką.

Inny ważny wniosek dla badaczy lęku przed biblioteką w polskich warunkach dotyczy uzupełnienia kwestionariusza o szósty komponent, tj. niepokój związany z brakiem potrzebnych źródeł w bibliotece (Świгоń, 2002b). Został on uwzględniony w badaniach przeprowadzonych w 2006 r. w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku (Sadowski, Sobczak, 2007). Zgodnie z przewidywaniami okazało się, że „niedostateczne zasoby biblioteczne” znalazły się na pierwszym miejscu hierarchii komponentów lęku przed biblioteką. Bariera niewystarczającego zaopatrzenia polskich bibliotek w źródła informacji, choć nie zawsze związana z uczuciem lęku czy niepokoju, jest najbardziej uciążliwą barierą informacyjną w środowisku akademickim (Świгоń, 2006).

Czwarty ostatni obszar badawczy *library anxiety* reprezentują publikacje omawiające korelacje pomiędzy lękiem przed biblioteką a innymi, niezbadanymi dotąd zmiennymi.

Melissa Gross i Don Latam w artykule *Attaining information literacy: an investigation of the relationship between skill level, self-estimates of skill, and library anxiety* przedstawili tzw. ogólną teorię kompetencji (różnica pomiędzy faktycznymi umiejętnościami informacyjnymi studentów a odczuciami ich dotyczącymi). Na podstawie badań przeprowadzonych w grupie 51 osób próbowali dowieść związku między ocenianiem swoich umiejętności informacyjnych przez studentów a lękiem przed biblioteką (Gross i Latham, 2007). Nie udało się ustalić takich powiązań, ale odnotowano znaczący statystycznie wyjątek, odnoszący się do jednego z komponentów, tj. wiedzy o bibliotece ($p=0,01$). Wykazano negatywną korelację pomiędzy zmiennymi. Wraz ze wzrostem ogólnej punktacji z testu, określającego poziom umiejętności informacyjnych, zmniejszała się liczba punktów związana z brakiem wiedzy o bibliotece.

Nahyun Kwon, A. Onwuegbuzie, Linda Alexander prowadzili badania dotyczące relacji pomiędzy *library anxiety* a myśleniem krytycznym (Kwon i in., 2007). Przebadali 170 doktorantów z College of Education, którzy odpowiadali na pytania charakterystyczne dla testów LAS i CCTDI (Critical Thinking Disposition Inventory)⁶. Okazało się, że im słabsza była zdolność studentów w zakresie myślenia krytycznego, tym wyższy poziom *library anxiety*, co wypływało z dwóch komponentów zjawiska: barier afektywnych i wiedzy o bibliotece. Z siedmiu dyspozycji, składających się na myślenie krytyczne, najsilniejszy związek z lękiem w bibliotece wykazały: ocena własnych umiejętności myślenia krytycznego (im wyższa ocena, tym niższy poziom lęku) oraz ciekawość i myślenie logiczne. Studenci z wysokim poziomem ciekawości oraz myślenia logicznego odczuwają mniejszy lęk przed biblioteką.

Z kolei Jiao, Onwuegbuzie, Waytowich w swoich badaniach próbowali odnaleźć związki między błędami w cytowaniach a *library anxiety* (Jiao i in., 2008). Szukali odpowiedzi na pytanie, czy poziom lęku przed biblioteką pozwala przewidzieć jakość bibliografii załącznikowej sporządzanej przez doktorantów. W ich ankiecie wzięło udział 93 uczestników studiów doktoranckich z zakresu edukacji i pedagogiki (jednego z południowoschodnich uniwersytetów). Weryfikacja cytowań dokonanych przez doktorantów wykazała, że jedno na trzy zawierało jakiś rodzaj błędu, w każdej pracy doktorskiej znalazło się średnio ponad 12 błędnych (niekompletnych, niewłaściwych) odwołań do literatury. Badacze ustalili korelacje pomiędzy liczbą błędów a trzema komponentami lęku przed biblioteką, barierami związanymi z personelem (największy, bo ponad 67% udział w wyjaśnieniu korelacji z błędnymi cytowaniami), komfortem w bibliotece i barierami afektywnymi.

Na zakończenie prezentacji współczesnych kierunków badań, związanych z *library anxiety*, należałoby jeszcze odnieść się do tych, które prognozują autorzy książki *Library anxiety: theory, research, and applications* (Onwuegbuzie i in., 2004). W rozdziale *Future research, issues and challenges* zwrócili oni uwagę na konieczność przeprowadzenia badań wśród innych użytkowników i w innych typach bibliotek (biblioteki szkolne, biblioteki publiczne, biblioteki w innych krajach) oraz na potrzebę poszerzenia problematyki

⁶ CCTDI (Critical Thinking Disposition Inventory) służy do mierzenia indywidualnych zdolności do wykorzystywania myślenia krytycznego, w tym m.in.: dociekania prawdy, poziomu otwartości, ciekawości, myślenia analitycznego, logicznego, dojrzałości oraz samooceny w tym zakresie.

o kwestie niezwiązane z fizyczną częścią biblioteki (organizacja, urządzenia, oznakowania, wygląd strony domowej, itd.), a dotyczące takich czynników afektywnych, jak: odczucia, wartości, przekonania, wrażenia, emocje, motywacje, postawy użytkowników) (Onwuegbuzie i in., 2004, s. 275-310). Zaszeregowali istnienie nowego komponentu zjawiska. Ich zdaniem na lęk studentów przed biblioteką wpływają zadania zlecane im przez wykładowców i związane z tym wyszukiwanie informacji. Kolejny obszar badawczy wyznaczony przez autorów wspomnianej publikacji to testowanie różnych sposobów radzenia sobie z lękiem przed biblioteką. Ponadto ich zdaniem należałoby: przystosować narzędzia LAS do środowiska elektronicznego, określić optymalny czas mierzenia poziomu lęku przed biblioteką i sprawdzić, czy ów lęk ma pozytywne konsekwencje, np. czy użytkownicy biblioteki nie lekceważą wiedzy o niej i czy nie odkładają wizyt w niej.

SPOSOBY NIWELOWANIA *LIBRARY ANXIETY*

Badania nad *library anxiety* wiążą się z poszukiwaniem metod redukcji tych niekorzystnych stanów psychicznych osób korzystających z bibliotek. Istnieje wiele sposobów niwelowania negatywnych odczuć użytkowników, wśród których można wyróżnić trzy główne grupy: 1) działania dotyczące źródeł i udogodnień bibliotecznych, 2) regulaminy biblioteczne i 3) pośrednie serwisy informacyjne (Onwuegbuzie i in., 2004, s. 235-274).

Pierwsza grupa obejmuje m.in.: czytelne i właściwe oznakowanie w bibliotece, ułatwiające użytkownikom samodzielne poruszanie się po niej; logiczną organizację przestrzeni bibliotecznej (np. umeblowanie); sprawny system dostarczania dokumentów (wypożyczalnie międzybiblioteczne); działalność konsorcjów bibliotecznych; wystarczającą ilość wizyt w bibliotece; dni otwarte.

Druga grupa dotyczy prowadzenia szkoleń w zakresie wyszukiwania informacji, poznawania źródeł informacji, strategii wyszukiwawczych, procedur dostępu do odległych zbiorów, czy szkoleń o charakterze metodologicznym: prowadzenie badań własnych, pisanie prac naukowych, poruszanie kwestii typowych odczuć (np. niepokój, niepewność), towarzyszących poszczególnym etapom wyszukiwania informacji. W tej kategorii mieszczą się próbne sesje wyszukiwawcze (swoisty wstęp do szkolenia bibliotecznego), organizowane w ramach np. wizyt w bibliotece i uzmysławiające użytkownikom ich ewentualne reakcje afektywne. Istotne jest redagowanie w tym celu odpowiednich wydawnictw promocyjnych (ulotki, broszury), ich udostępnianie w bibliotece i poza nią, oraz przygotowywanie wirtualnych przewodników i poradników przedstawiających sposoby wyszukiwania informacji.

Trzecia grupa koncentruje się na relacji użytkownik-bibliotekarz. Podkreślono znaczenie zindywidualizowanych, pogłębionych, dążących do zaspokojenia potrzeb informacyjnych użytkownika porad bibliotecznych. Nowi użytkownicy biblioteki zwracają uwagę na usytuowanie informatorium. Powinno ono znajdować się blisko głównego wejścia do biblioteki. Pierwsze wrażenie odniesione po kontakcie z bibliotekarzem może znacząco zniwelować lęk przed biblioteką. Dotyczy to także możliwości bezpośredniej rozmowy z bibliotekarzem czy pomocy oferowanej drogą online.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI KOŃCOWE

Zaprezentowany stan badań potwierdza powszechność występowania i rangę zjawiska lęku przed biblioteką, który dotyka studentów różnych narodowości, należących do różnych grup etnicznych, studiujących różne kierunki; ich wiek, rok studiów, płeć czy wyniki w nauce nie mają tu znaczenia.

Teoria *library anxiety* stale rozwija się. Jej podstawowe założenia sformułowane przez C. Mellon są nadal aktualne, choć zmieniające się środowisko biblioteczne wymaga ich udoskonalenia. Dotyczy to zarówno komponentów zjawiska, jak i modeli *library anxiety*.

W literaturze przedmiotu pojawiają się głosy za koniecznością modyfikacji narzędzia do badań w zakresie *library anxiety*. Test LAS Bostick opracowano prawie dwie dekady wcześniej. Jego uwspółcześniona wersja MLAS nie zyskała jak dotąd szerszego uznania – np. Onwuegbuzie i Jiao stosują nadal test Bostick.

Nadzieje należy wiązać z drugim z omówionych kierunków badawczych, w którym podkreśla się znaczenie związku lęku przed biblioteką z lękiem przed nowymi technologiami. Być może doprowadzi to do stworzenia nowego kwestionariusza, bardziej adekwatnego do badania środowiska elektronicznego. Powinno dążyć się także do stworzenia testu, pozwalającego przeprowadzać badania w różnych krajach i dającego możliwość porównywania ich wyników⁷.

Modele *library anxiety*, poza pierwszym (model poszukiwania informacji według Kuhlthau) i piątym (model *library anxiety* związany z procesem twórczym)⁸, wymagają jeszcze dokładnego sprawdzenia. Onwuegbuzie i Jiao stawiali pytanie o charakter zmiennych, ich przyczynę i skutek, czyli o to, czy dany czynnik jest predyktorem lęku przed biblioteką i czy wpływa na niego bezpośrednio czy tylko pośrednio. Kwestii tej nie wyjaśniono nawet w stosunku do podstawowych elementów, takich jak: częstotliwość wizyt w bibliotece i przyczyny korzystania z biblioteki.

Mimo wielu zmiennych uwzględnianych w dotychczasowych dociekaniaх naukowych, nasuwają się wątpliwości, czy pomiędzy nimi a owym lękiem istnieje jakiś związek.

Pierwsza niewiadoma dotyczy płci respondentów. Wyniki niektórych badań wskazują, iż taka relacja nie istnieje (zob.: Bostick, 1992; Świogoń, 2002b). Inne badania dowodzą, że to mężczyźni w większym stopniu odczuwają lęk przed biblioteką (Jiao i in., 1996). Zdaniem badaczek z Izraela, tylko wybrane komponenty *library anxiety* bardziej dotyczą kobiet, np. bariera języka obcego (Shoham i Mizrachi, 2001). Badania M. Świogoń dowodzą, że przeszkody napotymane w bibliotece w większym stopniu dotyczą kobiet niż mężczyzn, a ściślej kobiety przypisują im większą wagę niż mężczyźni (M. Świogoń, 2006). W opinii Jerabek, Meyer i Kordinak test LAS służy do badania lęku u kobiet, u mężczyzn zaś pozwala raczej określić postawę wobec biblioteki, a nie lęk przed nią (Jerabek i in. 2001).

Brakuje badań, dających możliwość porównania wpływu różnych kierunków studiowania na poziom odczuwania lęku przed biblioteką oraz badań przeprowadzonych w bibliotekach innych niż akademickie.

⁷ Autorka opracowuje kwestionariusz na potrzeby polskich badań.

⁸ Więcej na ten temat: M. Świogoń: *Library anxiety: teoria, założenia, modele. Przegląd Biblioteczny* 2009, z. 2, s. 177-189.

Mellon dowiodła, że w środowisku studentów *library anxiety* dotyczy przede wszystkim słuchaczy pierwszego roku. Onwuegbuzie i Jiao wykazali jednak, że i studenci starszych lat, szczególnie piszący prace magisterskie i doktorskie, również są podatni na uczucie niepokoju. Tylko pierwsze z badań przeprowadzono (Mellon, 1986) wśród reprezentantów całej społeczności akademickiej, w kolejnych ograniczono się do studentów ostatniego roku studiów, kładąc nacisk na *research anxiety*: niepokój związany z pisaniem prac naukowych (zob.: Onwuegbuzie, 1997; Jiao i in., 2008).

Inną zmienną, wymagającą badań pod kątem korelacji z lękiem przed biblioteką, są wyniki osiągnięte przez studentów w trakcie nauki. Badania Grossa i Latham (Grossi Latham, 2007) nie potwierdziły ustaleń płynących z początkowych badań (Jiao i in., 1996), że studentów, mających duże osiągnięcia naukowe cechuje wyższy poziomu lęku przed biblioteką.

Nawiązując do zaprezentowanych kierunków badawczych, wskazanych przez Onwuegbuzie, Jiao i Bostick oraz porównując je z podejmowaną obecnie tematyką, trzeba stwierdzić, że poza dwoma wyjątkami, nie doczekały się one stosownej egzemplifikacji. Pierwszy z tych wyjątków dotyczy badań w innych krajach, np. w Polsce, drugi eksperymentów związanych ze sposobami niwelowania lęku przed biblioteką. W literaturze specjalistycznej znaleziono jedną publikację w pewnym stopniu odpowiadającą tej potrzebie (Van Scoyoc, 2003), można więc założyć, że i ten kierunek zaczął się rozwijać.

Warto jeszcze wspomnieć o oryginalnej koncepcji Piotra Nowaka, tzn. uwzględnienia w ewentualnych, przyszłych ankietach starszych użytkowników bibliotek, np. studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku (Nowak, 2008)⁹.

Podsumowując, należy podkreślić, że badania dotyczące *library anxiety* mają szerszy od bibliotecznego kontekst. Mogą przyczynić się do zrozumienia postaw użytkowników poszukujących informacji oraz ich problemów z tym związanych, a także być punktem wyjścia do dyskusji na powyższy temat (Onwuegbuzie i in., 2004, s. 309). Takim problemem jest z pewnością wspomniane już zjawisko lęku akademickiego (Świgoń, 2008). Zagadnienia związane z procesem poszukiwania informacji to nie tylko fizyczny dostęp do zbiorów za pośrednictwem biblioteki (por. inne bariery informacyjne, Świgoń, 2006), ale i problemy psychologiczne współczesnych użytkowników informacji, mogące być kolejnym wyzwaniem dla badaczy.

BIBLIOGRAFIA

- Anwar, Mumtaz A.; Al-Kandari, Noriah M.; Al-Qallaf, Charlene L. (2004). Use of Bostick's library anxiety scale on undergraduate biological sciences students of Kuwait University. *Library & Information Science Research*, vol. 26, no. 2, pp. 266-283.
- Collins, Kathleen M.T.; Veal, Robin E. (2004). Off-campus adult learners' levels of library anxiety as a predictor of attitudes toward the Internet. *Library & Information Science Research*, vol. 26, no. 1, pp. 5-14.
- Gross, Melissa; Latham, Don (2007). Attaining information literacy: an investigation of the relationship between skill level, self-estimates of skill, and library anxiety. *Library & Information Science Research*, vol. 29, no. 3, pp. 332-353.
- Jarabek, Ann J.; Meyer Linda S.; Kordinak, Thomas S. (2001). „Library anxiety” and „computer anxiety”: measures, validity, and research implications. *Library & Information Science Research*, vol. 23, no. 3, pp. 277-289.

⁹ W przygotowywanych badaniach autorka planuje uwzględnić także tę specyficzną grupę użytkowników.

- Jiao, Qun G.; Onwuegbuzie, Anthony J. (2003). Reading ability as a predictor of library anxiety. *Library Review*, vol. 52, no. 4, pp. 159-169.
- Jiao, Qun G.; Onwuegbuzie, Anthony J. (2004). The impact of information technology on library anxiety: the role of computer attitudes. *Information Technology and Libraries*, vol. 23, no. 4, pp. 138-144.
- Jiao, Qun G.; Onwuegbuzie, Anthony J.; Bostick, Sharon L. (2006). The relationship between race and library anxiety among graduate students: a replication study. *Information Processing and Management*, vol. 42, no. 3, pp. 843-851.
- Jiao, Qun G.; Onwuegbuzie, Anthony J.; Waytowich, Vicki L. (2008). The relationship between citation errors and library anxiety: an empirical study of doctoral students in education. *Information Processing and Management*, vol. 44, no. 2, pp. 948-956.
- Kwon, Nahyun; Onwuegbuzie, Anthony J.; Alexander, Linda (2007). Critical thinking disposition and library anxiety: affective domains on the space of information seeking and use in academic libraries. *College & Research Libraries*, vol. 68, no. 3, pp. 268-278.
- Mizrachi, Diane; Shoham, Snunith (2004). Computer attitudes nad library anxiety among undergraduates: a study of Israeli B.Ed Students. *The International Information & Library Review*, vol. 36, no. 1, pp. 29-38.
- Nowak, Piotr (2008). Nowe technologie a biblioteka. Niepokoje czytelników trzeciego wieku. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 418-428.
- Onwuegbuzie, Anthony J. (1997). Writing a research proposal: the role of library anxiety, statistics anxiety, and composition anxiety. *Library & Information Science Research*, vol. 19, no. 1, pp. 5-33.
- Onwuegbuzie, Anthony J.; Jiao, Qun G.; Bostick, Sharon L. (2004). *Library anxiety: theory, research, and applications*. Lanham, Maryland, and Oxford: The Scarecrow Press, Inc., 2004.
- Sadowski, Rafał; Sobczak, Urszula (2007). Zjawisko *library anxiety* (strach przed biblioteką) wśród studentów II i III roku Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Włocławku – raport z badania ankietowego, przeprowadzonego w styczniu 2006 r. „Zeszyty Naukowe WSHE” T. XXIV, s. 127-141; [online]; [dostęp: 12.01.2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.wshe.pl/media/14/aktual/zjawisko_library_anxiety.pdf>.
- Shoham, Snunith; Mizrachi, Diane (2001). Library anxiety among undergraduates: a study of Israeli B.Ed Students. *Journal of Academic Librarianship*, vol. 27, no. 4, pp. 305-319.
- Świgoń, Marzena (2002a). „Library anxiety”, czyli lęk przed biblioteką. *Bibliotekarz*, nr 4, s. 11-15.
- Świgoń, Marzena (2002b). Poszukiwanie informacji w bibliotece jako źródło niepokoju – badania wśród studentów. *Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej*, nr 1, s. 12-19.
- Świgoń, Marzena (2004). „Library anxiety” – bariera informacyjna w bibliotekach akademickich. W: Nowoczesna Biblioteka Akademicka: Olsztyn, 20-21 maja 2004 r. [online]. [Warszawa]: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, K[omisja] W[ydawnictw] E[lektronicznych], Redakcja „Elektronicznej Biblioteki”, 2004. – (EBIB Materiały konferencyjne nr 9) [dostęp: 12.01.2009]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/matkonf/nba/swigon.marzena.php>>.
- Świgoń Marzena (2006). *Bariera informacyjna: podstawy teoretyczne i próba badań w środowisku naukowym*. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie.
- Świgoń, Marzena (2008). *Zjawisko lęku (anxiety) w środowisku akademickim*. II Ogólnopolska Konferencja Naukowa *Zarządzanie informacją w nauce*. Katowice 19-20 listopada 2008 [online]; [dostęp: 12.01.2009]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.slideshare.net/marzena.swigon>>.
- Van Kampen, Doris J. (2004). Development and validation of the Multidimensional Library Anxiety Scale. *College & Research Libraries*, vol. 65, no. 1, pp. 28-34.
- Van Scoyoc, Anna M. (2003). Reducing library anxiety in first-year students. *Reference & User Services Quarterly*, vol. 42, no. 4, pp. 329-341.

MARZENA ŚWIGOŃ

Information and Book Studies Division

The University of Warmia and Mazury in Olsztyn

e-mail: marzena.swigon@neostrada.pl; marzena.swigon@uwm.edu.pl

LIBRARY ANXIETY:
A SURVEY OF RECENT RESEARCH TRENDS

KEYWORDS: Library. Library users. Library anxiety. User studies.

ABSTRACT: The author discusses recent research trends in the field of library anxiety and provides their exemplifications. Polish achievements in the field are noticed. Attention is drawn to incoming research initiatives. Finally, solutions for coping with library anxiety are presented.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do redakcji 13 stycznia 2009 r.

ANETA JANUSZKO-SZAKIEL

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

e-mail: ajanuszko-szakiel@afm.edu.pl

WIARYGODNOŚĆ ARCHIWÓW CYFROWYCH



Aneta Januszko-Szakiel jest absolwentką Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UJ. Wykłada w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół organizacji i funkcjonowania cyfrowych repozytoriów, w szczególności dotyczą długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych. Ważniejsze publikacje: Open Archival Information System – standard w zakresie archiwizacji publikacji elektronicznych (*Przeгляд Biblioteczny*, 2005), Dysertacja via Internet (*Przeгляд Biblioteczny*, 2006).

SŁOWA KLUCZOWE: Archiwa cyfrowe. Repozytoria cyfrowe. Wiarygodne archiwa cyfrowe. Certyfikacja archiwów cyfrowych. Audyt archiwów cyfrowych.

ABSTRAKT: W artykule dokonano przeglądu definicji pojęcia *archiwum cyfrowe* oraz przedstawiono typologię funkcjonujących archiwów cyfrowych. Zwrócono uwagę na odmiennosć archiwów instytucji pamięci i archiwów sektora biznesu bądź administracji. Szczegółowo omówiono problematykę oceny wiarygodności archiwów cyfrowych i wymieniono cechy identyfikacyjne, zapewniające im status serwisów wiarygodnych. Artykuł ma charakter dokumentacji dotychczasowych ustaleń w zakresie procesów organizacji, funkcjonowania, audytu i certyfikacji wiarygodnych archiwów cyfrowych. Ustalenia te są efektem międzynarodowej współpracy takich organizacji i instytucji, jak: DCC – Digital Curation Centre, OCLC – Online Computer Library Center, RLG – Research Library Group, NARA – National Archives and Records Administration, NESTOR – Network of Expertise in Long-term Storage of Digital Resources oraz CRL – U.S. Center for Research Libraries. Są one dostępne w dwóch wersjach językowych; angielskiej: *Trustworthy Repositories Audit & Certification. Criteria and Checklist* (TRAC), oraz niemieckiej: *Kriterienkatalog vertrauenswürdige digitale Langzeitarchive*.

WSTĘP

W obliczu popularności tworzenia rozmaitych typów archiwów cyfrowych, określanych także jako repozytoria cyfrowe, warto ustalić, co te pojęcia oznaczają oraz zastanowić się nad takimi założeniami ich organizacji i funkcjonowania, które zapewniłyby deponentów i użytkowników o ich wiarygodności i niezawodności. Wieloletnie dyskusje i prace szeregu instytucji i organizacji z różnych krajów świata przyniosły efekty, na których podstawie możliwe jest rozeznanie, jakie rozwiązania organizacyjne, techniczne, prawne oraz ekonomiczne należy przyjąć w procesach planowania, organizacji i funkcjonowania archiwów cyfrowych, aby zapewnić ciągłość bezpieczeństwa i dostępności deponowanych w nich materiałów. Z uwagi na to, że obok przechowywanego materiału cyfrowego, istotnym ogniwem archiwów cyfrowych

są użytkownicy wraz z ich oczekiwaniami, trwają intensywne prace nad metodyką oceniania funkcjonujących systemów archiwalnych, właśnie pod względem stopnia spełniania przez nie oczekiwań użytkowników i deponentów.

W artykule przedstawiono obecny stan wiedzy z zakresu organizacji i funkcjonowania wiarygodnych, długoterminowych archiwów cyfrowych. Wiedza ta wynika z międzynarodowej współpracy licznych organizacji i instytucji bibliotecznych, archiwalnych, muzealnych, etc., wśród których najważniejsze to:

– Research Library Group (RLG) to amerykańska organizacja bibliotek naukowych, powołana w 1974 r. jako wspólne przedsięwzięcie biblioteki publicznej Nowego Yorku oraz uniwersytetów Columbii, Harvardu oraz Yale. Głównym celem przedsięwzięcia było prowadzenie wspólnej polityki w zakresie gromadzenia oraz udostępniania zbiorów. Od momentu fuzji RLG z OCLC w 2006 r. mówi się o programie RLG-OCLC obejmującym ponad 140 bibliotek, archiwów, muzeów oraz innych instytucji pamięci, którego celem jest tworzenie zasobów dla nauki i edukacji, a także zapewnienie ich długoterminowej i wiarygodnej archiwizacji¹. RLG jest jedną z pierwszych organizacji na świecie zajmujących się tematyką audytu i certyfikacji repozytoriów cyfrowych. Rozpoznania grupy RLG oraz współpracujących z nią ściśle organizacji OCLC i NARA stanowią podstawę dla wszelkich późniejszych inicjatyw z tego zakresu tematycznego.

– Online Computer Library Center (OCLC) to amerykańska organizacja o charakterze badawczym i usługowym, powstała w 1967 r., pierwotnie pod nazwą Ohio College Library Center. Jej zadaniem jest przede wszystkim wspieranie procesów automatyzacji, a następnie także cyfryzacji bibliotek, obecnie w zakresie bibliotekarstwa cyfrowego w szczególności zajmuje się poprawą dostępu do zasobów informacyjnych oraz obniżaniem kosztów wynikających z ich użytkowania. W 2006 r. miało miejsce połączenie OCLC i RLG², jednak już wcześniej obie instytucje współpracowały, głównie w zakresie charakterystyki stabilnych, wiarygodnych archiwów cyfrowych, budowanych na podstawie modelu referencyjnego OAIS.

– National Archives and Records Administration (NARA) jest narodowym archiwum Stanów Zjednoczonych, które zostało założone w 1934 r. w celu ujednoczenia polityki ochrony stanowych zasobów archiwalnych. W 2003 r. NARA i RLG zainicjowały utworzenie międzynarodowej grupy roboczej do spraw certyfikacji archiwów cyfrowych³.

– NESTOR – Network of Expertise in Long-term Storage of Digital Resources (niem. Kompetenznetzwerk Langzeitarchivierung) to niemiecka organizacja utworzona w 2003 r. przez siedem niemieckich instytucji bibliotecznych, archiwalnych oraz muzealnych w celu wymiany doświadczeń w zakresie długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych. Nestor aktywnie działa w pracach międzynarodowej grupy założonej przez RLG i NARA i jest autorem niemieckojęzycznej wersji, prezentowanego w niniejszym artykule katalogu kryteriów oceny wiarygodności archiwów cyfrowych⁴.

¹ Dodatkowe informacje na temat programu RLG-OCLC są dostępne w serwisie WWW pod adresem: <<http://www.oclc.org/programs/default.htm>> [dostęp: 12.12.2008].

² Szczegółowe informacje o działalności OCLC dostępne są na stronie WWW, pod adresem: <<http://www.oclc.org/about/default.htm>> [dostęp: 15.12.2008].

³ Więcej informacji o założeniach grupy roboczej oraz wykaz instytucji członkowskich jest dostępny na stronie WWW: <<http://worldcat.org/arcviewer/1/OCC/2007/08/08/0000070511/viewer/file2588.html>> [dostęp: 15.12.2008].

⁴ Działalność grupy NESTOR jest szczegółowo przedstawiona na stronie WWW pod adresem: <<http://www.langzeitarchivierung.de/index.php>> [dostęp: 15.12.2008].

– U.S. Center for Research Libraries (CRL) zostało założone w 1949 r. jako Midwest Inter-Library Center (MILC) przez amerykańskie uczelnie oraz biblioteki, w celu utworzenia wspólnej depozytowej biblioteki gromadzącej i archiwizującej różnego typu zasoby potrzebne w procesach badawczych i edukacyjnych. Obecnie CRL skupia ponad dwieście instytucji partnerskich, które merytorycznie wspiera w ich bieżącej działalności oraz rozwoju. Na podstawie doświadczeń pochodzących z licznych prac badawczych, analiz i testów dotyczących funkcjonowania archiwów cyfrowych CRL pełni funkcję doradcy w wielu inicjatywach związanych z archiwizacją cyfrowych dokumentów⁵.

– Digital Curation Center (DCC) to konsorcjum czterech brytyjskich instytucji partnerskich (University of Edinburgh, University of Glasgow, University of Bath, Science and Technology Facilities Council). Zostało powołane w 2004 r. w celu merytorycznego wsparcia brytyjskich instytucji naukowych, badawczych, edukacyjnych, etc., generujących i przechowujących cyfrowe zasoby. DCC ma doradzać w zakresie metod i narzędzi długoterminowego i stabilnego zarządzania zasobami cyfrowymi⁶. DCC bardzo aktywnie działa w międzynarodowej grupie do spraw audytu i certyfikacji archiwów cyfrowych. Obecnie DCC wspiera prace w zakresie standaryzacji procesów audytu i certyfikacji wiarygodnych archiwów cyfrowych. DCC ściśle współpracuje z Digital Preservation Coalition⁷.

Ustalenia stanowiące efekt prac przedstawionych organizacji i ściśle z nimi współpracujących instytucji zaprezentowano w dalszej części artykułu.

ARCHIWA ELEKTRONICZNE – DEFINICJA I TYPOLOGIA

Z przeglądu definicji dostępnych w piśmiennictwie przedmiotu (Reitz, 2004, p. 216; *Kriterienkatalog...*, 2006, S. 2) wynika, że pod pojęciem *archiwum elektroniczne*, bądź *archiwum cyfrowe* należy rozumieć organizację ludzi oraz narzędzi lub system złożony z osób oraz przyjętych rozwiązań organizacyjnych i technicznych, powołany w celu zgromadzenia, przechowania oraz zapewnienia długoterminowego dostępu i użyteczności cyfrowego materiału. Działania archiwum koncentrują się na pracach związanych z przeprowadzeniem cyfrowych dokumentów przez kolejne etapy rozwoju technologicznego i przy użyciu najróżniejszych narzędzi i metod archiwizacji, między innymi migracji oraz emulacji. Docelowo archiwum ma zapewnić obecnym oraz przyszłym użytkownikom możliwość odczytu i interpretacji autentycznych, integralnych, wiarygodnych dokumentów cyfrowych (*Eine kleine Enzyklopädie...*, 2008, S. 116). W wypowiedziach na temat archiwów cyfrowych autorzy często odwołują się do standardu archiwizacji publikacji elektronicznych OAIS (*Reference Model...*, 1999, zob. też Januszko-Szakiel, 2005, s. 342), w którym, oprócz już wymienionych cech, uwzględnia się dążenie archiwum cyfrowego do stałej obserwacji i zabezpieczenia zmieniających się potrzeb docelowej grupy użytkowników, nazywanych niekiedy klientami, czy

⁵ Historia powstania oraz obecna działalność CRL jest opisana na stronie WWW pod adresem: <<http://www.crl.edu/content.asp?l1=1>> [dostęp: 15.12.2008].

⁶ Na podstawie informacji zamieszczonych w witrynie WWW organizacji pod adresem: <<http://www.dcc.ac.uk/about/>> [dostęp: 15.12.2008].

⁷ Udział organizacji Digital Preservation Coalition w projektach dotyczących długoterminowej ochrony zasobów cyfrowych jest przedstawiony na stronie WWW pod adresem: <<http://www.dpconline.org/graphics/about/>> [dostęp: 15.12.2008].

też odbiorcami usług archiwum. Synonimicznie archiwum elektroniczne określane bywa terminem *repozytorium cyfrowe* (Reitz, 2004, p. 216; *Trusted Digital Repositories...*, 2002).

Spektrum funkcjonujących oraz wciąż powstających archiwów cyfrowych jest bardzo szerokie. W jednym z opracowań przedmiotu proponuje się następującą ich typologię (*Kriterienkatalog...*, 2006, S. 3):

- elektroniczne archiwa bibliotek narodowych, realizujące zadania gromadzenia oraz zabezpieczenia cyfrowych produktów wydawniczych, naukowych zasobów sieciowych, także wyników projektów dygitalizacyjnych; docelową grupą ich użytkowników jest ogół społeczeństwa;

- elektroniczne archiwa bibliotek uczelnianych, gromadzące i zarządzające cyfrowymi publikacjami, głównie wydawnictw naukowych, ale dodatkowo kolekcjonujące media dla procesów zdalnego nauczania, cyfrowe wersje rozpraw naukowych, również rozmaite opracowania pracowników dydaktycznych i naukowych, np. reprinty; docelową grupę użytkowników takich archiwów stanowią głównie studenci oraz pracownicy uczelni;

- elektroniczne archiwa centrów i instytutów badawczych, działające w celu gromadzenia i zabezpieczenia danych, powstających w wyniku ich badawczej działalności; klientami archiwów tego typu są zazwyczaj specjaliści dziedzinowi, którzy łączą swą wiedzę z danymi wynikowymi instytucji badawczych, interpretują je i ewentualnie dostarczają nowe wnioski i opracowania przedmiotu;

- elektroniczne archiwa sektora administracji, zarządzania, biznesu, powstające na mocy przepisów obligujących instytucje do stosownego zarządzania oraz przechowania przez określony czas elektronicznych dokumentów powstających i przydatnych w toku ich działalności; w zależności od typu dokumentu, docelową grupą użytkowników może być ogół społeczeństwa bądź pracownicy samej instytucji dla potrzeb wykonywanych przez nich zadań. Od archiwów instytucji pamięci, sektora nauki i kultury, odróżnia je okres przechowywania zbiorów: Nie chodzi w nich o zachowanie długoterminowe, w sensie jak najodleglejszego w przyszłości, lecz o dostępność dokumentów podyktowaną rozmaitymi przepisami prawnymi (niekiedy prawo nakazuje zniszczenie dokumentu, ogranicza bądź zabrania jego użytkowania);

- elektroniczne archiwa muzealne, w których przechowuje się i zarządza cyfrowymi obiektami muzealnymi oraz dygitalizatami obiektów analogowych; mogą być użytkowane przez całe społeczeństwo, głównie jednak przeznaczone są dla osób zawodowo związanych ze światem sztuki i nauki;

- elektroniczne archiwa, organizowane przez zewnętrznych usługodawców, przyjmujące zlecenia archiwizacji zasobów cyfrowych rozmaitych instytucji zarówno tych z sektora biznesu i administracji, jak i nauki oraz kultury; odpowiedzialność za gromadzenie i przekazanie zasobów do archiwum ponoszą instytucje zlecające, natomiast usługodawcy przyjmują obowiązek zabezpieczenia ich dostępności i użyteczności w określonym czasie.

Każde z wymienionych powyżej typów archiwów można by ogólnie określić jako zbiór dokumentów elektronicznych, zgromadzonych i przechowywanych w określonym miejscu, przez określony czas i dla określonych celów. Dyskusyjny jednak mógłby okazać się fakt stosowania jednakowego określenia w odniesieniu do archiwum elektronicznych materiałów bibliotecznych oraz archiwum elektronicznych dokumentów bankowych, podatkowych, administracyjnych, itp. Należy zwrócić uwagę na odmienność wyobrażeń o systemach archiwalnych instytucji pamięci narodowej i systemach sektora

biznesu lub administracji. Zasadnicza różnica pomiędzy powyższymi systemami tkwi w założeniach dotyczących okresu przechowywania dokumentów. Otóż archiwalne systemy biznesowe, w zależności od rodzaju przechowywanych dokumentów, realizowanych zadań oraz procedur prawnych mają zapewnić dostępność i użyteczność deponowanych materiałów w zakresie od trzech do pięćdziesięciu lat (Sasin, 2004, *passim*), natomiast systemy archiwalne instytucji pamięci powinny gwarantować utrzymanie użyteczności zbiorów przez stu i więcej lat (Borghoff, 2005, S. 31). Wiąże się to z innymi założeniami organizacyjnymi oraz rozwiązaniami technicznymi dla funkcjonowania tychże systemów. Ponadto – na co zwraca uwagę A. Radwański (Radwański, 2005, s. 101) – elektroniczne systemy archiwalne w ujęciu biznesowym operują dokumentami prymarnymi, tj. stworzonymi od początku jako dokumenty cyfrowe, natomiast systemy archiwalno-biblioteczne dotyczą dodatkowo dokumentów wtórnych, tj. cyfrowych surogatów dokumentów papierowych. Skutkuje to innymi oczekiwaniami i nakłada na system archiwalny dodatkowe powinności. Zdaniem A. Radwańskiego elektroniczne archiwum, czyli zbiór dokumentów cyfrowych w sensie archiwalno-bibliotecznym musi sprostać zasadniczym problemom, tj. długotrwałemu przechowywaniu dokumentów cyfrowych, zarządzaniu wielką liczbą dokumentów elektronicznych oraz umożliwić ich sprawne indeksowanie, wyszukiwanie i udostępnianie użytkownikom.

Istotę funkcjonowania systemów archiwalnych, głównie tych organizowanych w bibliotekach, przybliżają wypowiedzi specjalistów⁸, z których wynika, że działanie bibliotecznych archiwów elektronicznych wymaga dwóch zasadniczych elementów składowych, tj. serwera, na którym jest posadowiony system biblioteczny (realizujący zadania bieżącej obsługi biblioteki i jej użytkowników), oraz systemu depozytowego, stanowiącego jądro archiwum, którego zadaniem jest długoterminowa archiwizacja materiału cyfrowego. Rozróżnienie to ma ogromne znaczenie z uwagi na brak zgodności fachowców co do tego, czy archiwum elektroniczne powinno posiadać dwa odrębne zasoby, z których jeden byłby kompletnym zbiorem dokumentów elektronicznych, natomiast drugi tworzyłby wyselekcjonowaną kolekcję publikacji stanowiących dziedzictwo nauki i kultury, deponowanych długoterminowo z myślą – tylko i wyłącznie – o przyszłych użytkownikach (model rozłączny zasobów wewnątrz archiwum bibliotecznego), czy też wszystkie biblioteczne zasoby cyfrowe powinny być przechowywane długoterminowo w systemie depozytowym i stąd pobierane również przez system biblioteczny w celu bieżącego udostępniania użytkownikom (model zasobów połączonych wewnątrz archiwum bibliotecznego).

Argumentem przemawiającym za rozłącznością zasobów „depozytowego” oraz „bieżącego” jest ich odmienny charakter; otóż – w myśl niektórych opinii – zasoby archiwizowane w systemie depozytowym powinny być starannie dobraną, reprezentatywną kolekcją dóbr nauki i kultury, nikłe są bowiem możliwości zachowania dla przyszłych użytkowników wszystkich dokumentów publikowanych w wersji elektronicznej. Wydaje się wielce prawdopodobne, że nawet biblioteki narodowe, ustawowo zobowiązane do zachowania kompletnego dziedzictwa nauki i kultury będą zmuszone do wyboru spośród

⁸ Na podstawie opinii fachowców głoszonych podczas cyklu warsztatów organizowanych w latach 2002-2004 w Bibliotece Niemieckiej DDB: *Workshop des Kompetenznetzwerkes Neue Dienste, Standards und Metadaten*, oraz rozmów z pracownikami Biblioteki podczas hospitalacji w dniach 01-08.10.2003 r. w dziale IT DDB, zajmującymi się opracowywaniem długoterminowej strategii postępowania z niemieckimi publikacjami elektronicznymi.

kompletnej oferty wydawniczej tych dokumentów, które z racji swej treści i formy zasługują na długoterminową archiwizację. Jednocześnie biblioteki muszą brać pod uwagę fakt, iż obecni użytkownicy mają prawo do bieżącego korzystania z wszelkich publikowanych materiałów, bez względu na to, czy stanowią one dziedzictwo narodowe, czy też nie. Zatem konieczne jest gromadzenie i udostępnianie kompletu wydawniczej oferty. Stąd pomysł, aby z myślą o obecnych użytkownikach, system biblioteczny gromadził i udostępniał na bieżąco wszystkie publikowane dokumenty, natomiast system depozytowy przejął zadania długoterminowej archiwizacji wyselekcjonowanej kolekcji dokumentów stanowiących dziedzictwo nauki i kultury, zabezpieczając tym samym potrzeby przyszłych użytkowników.

Kolejny punkt polemiki, dotyczący organizacji i funkcjonowania archiwów elektronicznych, wywoływany jest przez różne podejścia fachowców do problemu częstotliwości użytkowania zbiorów. Jedni twierdzą, że użytkowanie publikacji elektronicznych, zwłaszcza tych z systemu depozytowego, i to jak najczęstsze, jest wielce pożądane. Wraz z realizacją procesów użytkowania wzrasta prawdopodobieństwo wykrycia ewentualnych utrudnień odczytu i prezentacji dokumentów cyfrowych, tym samym minimalizuje się ryzyko bezpowrotnej utraty dokumentu, na przykład z racji niezauważonych zmian technologicznych i wywołanych przez nie braków w otoczeniu sprzętowym lub programowym. Bieżące udostępnianie zbiorów cyfrowych jest – ich zdaniem – sposobem obserwacji zmian technologicznych, tym samym zwiększeniem szans na podjęcie stosownych działań we właściwym czasie. W bieżącym udostępnianiu zbiorów archiwalnych widzą oni strategię długoterminowego utrzymania ich użyteczności. Takie podejście wywodzi się prawdopodobnie z doświadczeń uzyskanych podczas funkcjonowania komputerowych systemów zarządzających archiwiami tradycyjnymi, w których moduł „konserwacja” umożliwia przejście do pliku zawierającego wykaz archiwalnych jednostek, które powinny zostać poddane zabiegom konserwatorskim. Jednostki wymagające konserwacji są „wychwytywane” właśnie w procesie udostępniania archiwaliów. Wykrycie dokumentu wymagającego prac konserwatorskich wiąże się z poczynieniem w module „konserwacja” stosownej adnotacji o jego stanie (Pest, 2007, s. 15-23)⁹.

Z kolei zwolennicy rozdzielnego modelu zasobów archiwum elektronicznego bronią przekonania, iż bieżące udostępnianie zbiorów z systemu depozytowego może okazać się zgubne w skutkach. W procesach ich częstego użytkowania i w wyniku ewentualnych niepożądanych działań użytkowników zbiory te są narażone na ryzyko naruszenia ich integralności i autentyczności. Dodatkowo udostępnianie i użytkowanie dokumentów z depozytu może utrudniać prace charakterystyczne dla procesu ich długoterminowej archiwizacji. Stąd uważa się, że archiwalne zbiory depozytowe należałoby oddzielić od zbiorów użytku bieżącego, udostępniać je wyłącznie osobom upoważnionym do prac konserwatorskich, przewidzianych w strategii ich długoterminowej archiwizacji.

Chociaż w obu przedstawionych podejściach występują elementy racjonalnego postępowania ze zbiorami cyfrowymi, bardziej przekonujący wydaje się pogląd o bieżącym użytkowaniu zasobów archiwalnych. Przy obecnych

⁹ Wspomniany moduł „konserwacja” istnieje i podobnie funkcjonuje w wielu rozmaitych programach obsługi archiwów i bibliotek. Podany przykład pochodzi z publikacji Czesława Pesta pt.: *Zastosowanie programu TABULARIUM do kompleksowej obsługi archiwum i biblioteki*. *Archiwista Polski*, nr 1(45)/2007, s. 15-23.

możliwościach technicznych oraz starannie przemyślanej taktyce działania specjaliści są w stanie ochronić autentyczność i integralność materiału cyfrowego. Ponadto argumentem przemawiającym przeciwko rozdzieleniu zasobów jest fakt stałego wzrostu liczby nowopowstających dokumentów i idącej za tym ich łącznej objętości. Podwajanie nawet najmniejszych objętościowo zasobów wiąże się z dodatkowymi kosztami ich utrzymania oraz zwiększonymi wymaganiami technicznymi stawianymi przed systemami opartymi na zdublowanych zbiorach.

Abstrahując od wymienionych wcześniej argumentów, prawdopodobnie wydaje się, że zarówno model rozłączenia zasobów, jak i model zasobów połączonych przyniosłby pożądany efekt końcowy. Oba modele archiwizacji są w stanie zapewnić dostępność i użyteczność cyfrowego materiału w długim czasie. Jednak, aby miały szansę sprawdzić się w praktyce, musiałyby zostać wbudowane w sprecyzowaną, kompleksową strategię długoterminowej archiwizacji zbiorów cyfrowych. Pomimo wysiłków wielu instytucji na świecie takie strategie należą wciąż do rzadkości, a nawet jeśli powstają, nie są popularyzowane i rekomendowane, ponieważ zwykle są rozwiązaniami tymczasowymi, modyfikowanymi, dostosowywanymi do zmieniających się potrzeb i okoliczności, a przede wszystkim są to rozwiązania niesprawdzone. Ich efektywność można sprawdzić i ocenić jedynie w dłuższym czasie i w obliczu zachodzących zmian technologicznych.

Z dyskusji fachowców wynika, że istnieje duże zapotrzebowanie na wszelkie hipotetyczne scenariusze organizacji i działania archiwów elektronicznych. Należy jednak koncentrować się na tworzeniu rozwiązań kompleksowych, wielozadaniowych, elastycznych, umożliwiających ewentualną reorganizację wstępnych założeń.

PROBLEM WIARYGODNOŚCI ARCHIWUM CYFROWEGO

W literaturze przedmiotu mocno akcentowane są starania, aby wszelkie funkcjonujące i planowane archiwa cyfrowe, zwłaszcza te przechowujące cyfrowe dziedzictwo nauki i kultury, zasłużyły na miano instytucji wiarygodnych, autentycznych, stabilnych i niezawodnych (ang. *trusted digital repository*, *trustworthy digital repositories*, niem. *vertrauenswürdiges digitales Langzeitarchiv*) (*Trusted Digital Repositories...*, 2002, p. 8, *Kriterienkatalog...*, 2006, S. 9, *Trustworthy Repositories...*, 2007, p. 3). Wciąż jednak trwają prace nad identyfikacją cech, których posiadanie zapewni archiwom cyfrowym taki status.

Obecnie charakteryzowaniem repozytoriów elektronicznych zajmują się najintensywniej RLG wraz z OCLC i NARA oraz współpracująca z nimi niemiecka grupa Nestor.

Pierwsze efekty prac RLG z tego zakresu znane są z raportów opublikowanych w 2001 i 2002 r. (*Trusted Digital Repositories...*, 2000, *Attributes of a Trusted...*, 2001). Raporty te zawierają ustalenia specjalnej grupy roboczej, powołanej ze struktur RLG oraz OCLC, odnośnie właściwości archiwów cyfrowych budowanych na podstawie modelu referencyjnego OAIS, stworzonych dla potrzeb instytucji pamięci odpowiedzialnych za długoterminową archiwizację dokumentów cyfrowych. Celem grupy roboczej było określenie cech wiarygodnych i stabilnych archiwów, powstających w instytucjach sektora nauki i kultury, w celu gromadzenia i przechowywania różnorodnych pu-

blikacji elektronicznych. RLG oraz OCLC zajmują się między innymi rozwojem procedur certyfikacji wiarygodnych archiwów cyfrowych, prowadzą badania oraz tworzą narzędzia identyfikacji cech materiałów, które powinny podlegać długookresowemu przechowaniu, pracują nad rozwojem modelu sieci współpracujących archiwów, rozwijają system jednoznacznej, stabilnej identyfikacji obiektów cyfrowych, prowadzą badania i rozpowszechniają informacje dotyczące związku pomiędzy elektroniczną archiwizacją dokumentów oraz ochroną praw autorskich. Ponadto grupa RLG/OCLC pracuje nad określeniem technicznych strategii gwarantujących permanentną dostępność archiwizowanych obiektów cyfrowych, definiuje minimalny poziom metadanych koniecznych w procesie długoterminowego zarządzania nimi oraz działa w zakresie rozwoju narzędzi do ich automatycznego generowania.

Z ustaleń zamieszczonych we wspomnianych raportach wynika, że wiarygodne archiwum elektroniczne to takie, które gwarantuje dostępność przechowywanych i zarządzanych w nim dokumentów elektronicznych obecnie i w odległej przyszłości, przyjmuje odpowiedzialność za przeprowadzanie stosownych prac konserwatorskich w imieniu swoich deponentów oraz na rzecz potrzeb obecnych i przyszłych użytkowników. Projekt takiego archiwum powinien uwzględnić powszechnie przyjęte umowy i standardy w zakresie zapewnienia ciągłości zarządzania bezpieczeństwem i dostępności deponowanego w nim materiału cyfrowego. Ponadto potrzebne jest wypracowanie metod oceniania systemu pod względem spełniania oczekiwań użytkowników odnośnie jego wiarygodności. W celu odróżniania wiarygodnych archiwów od tych, które nie gwarantują niezawodności w zakresie utrzymania dostępu do zdeponowanego materiału cyfrowego, niezbędne jest zidentyfikowanie atrybutów systemu, które są w stanie przekonać użytkowników o jego zdolności do długoterminowego i stabilnego zarządzania dokumentami cyfrowymi. Zdaniem specjalistów, działania oraz wydajność i efektywność systemów archiwizacji powinny podlegać okresowym pomiarom i kontroli, a zatem być sprawdzalne i mierzalne (*Trusted Digital Repositories...*, 2002, *Attributes of a Trusted...*, 2001, passim). Dodatkowo archiwum cyfrowe powinno posiadać sprecyzowaną politykę sporządzania i kontroli kopii zapasowych archiwizowanych obiektów, dysponować narzędziami wykrywania i odzysku utraconych lub uszkodzonych dokumentów, dbać o kontakty z wydawcami, zapewniać jawność informacji o tym, co i w jaki sposób jest archiwizowane. W raportach zwraca się też uwagę na równowagę kosztów i korzyści, to znaczy na to, że należy starannie rozważyć, czy cyfrowy obiekt jest wart kosztów ponoszonych w procesie jego archiwizacji. W podsumowującym zestawieniu atrybuty archiwum cyfrowego zakwalifikowano do czterech następujących grup: odpowiedzialność administracyjna, wykonalność organizacyjna, równowaga ekonomiczna, podstawy proceduralne (*Attributes of a Trusted...*, 2001, p. 11).

Omawiane raporty, o charakterze ustaleń wstępnych i ogólnym zarysie wiedzy na temat wiarygodnych archiwów cyfrowych, okazały się bazą dla dalszych prac nad identyfikowaniem wiarygodności archiwów, nie tylko w strukturach RLG, ale także w ramach innych organizacji.

W 2003 r. RLG wraz z NARA utworzyły grupę roboczą, której działania dedykowano stricte certyfikacji archiwów cyfrowych (RLG-NARA Digital Repository Certification Task Force). Głównym celem grupy było ustalenie katalogu kryteriów identyfikacyjnych dla wiarygodnych, stabilnych, długoterminowych archiwów cyfrowych, na podstawie których możliwe byłoby opra-

cowanie potencjalnego modelu audytu i certyfikacji archiwów cyfrowych. Po dwóch latach pracy, grupa opublikowała propozycję rejestru atrybutów, umożliwiających rozpoznanie wiarygodnych archiwów cyfrowych – *An Audit Checklist for the Certification of Trusted Digital Repositories. Draft for Public Comment (An Audit Checklist..., 2005)*. Dokument, jak tytuł wskazuje, miał stanowić podstawę konstruktywnej dyskusji przedmiotu i tak też został odebrany. Do dyskusji i prac przyłączyło się wiele instytucji i organizacji (*Trustworthy Repositories..., 2007*, p. 3), m.in. niemiecka grupa robocza NESTOR.

W ramach przedsięwzięcia „Wiarygodne archiwa – certyfikacja” grupa NESTOR stara się, podobnie jak amerykańska grupa RLG-NARA, identyfikować kryteria umożliwiające oszacowanie wiarygodności cyfrowego archiwum, głównie pod względem organizacyjnych oraz technicznych parametrów. Praca grupy odbywa się na forum otwartym przy współpracy instytucji archiwizujących (przedstawiciele bibliotek, archiwów, muzeów, centrów badawczych) oraz twórców publikacji cyfrowych (wydawców), z udziałem specjalistów ściśle powiązanych z tematyką (przedstawiciele branży IT oraz znawcy zagadnień związanych z certyfikacją), także osób zainteresowanych i chętnych do pracy w tym zakresie. Otwartość działań i szerokie spektrum uczestników ma być podstawą do rozwiązań możliwie ogólnego zastosowania i wysoce przydatnych w praktyce, także powszechnie akceptowanych. Swoje działania NESTOR postrzega jako wsparcie dla prac innych grup, np. RLG-NARA i udział w ustaleniu międzynarodowych standardów tworzenia wiarygodnych archiwów cyfrowych (*Kriterienkatalog..., 2006*, passim).

W efekcie dotychczasowych prac zespołów RLG-NARA oraz NESTOR powstały dwa, bardzo podobne w swej treści rejestry atrybutów wiarygodnych archiwów cyfrowych – angielskojęzyczny: *Trustworthy Repositories Audit & Certification. Criteria and Checklist (Trustworthy Repositories..., 2007)* oraz niemieckojęzyczny: *Kriterienkatalog vertrauenswürdige digitale Langzeitarchive. Version 1. Entwurf zur öffentlichen Kommentierung (Kriterienkatalog..., 2006)*.

Oba zaproponowane katalogi kryteriów wiarygodnych archiwów cyfrowych mają charakter vademecum. Zawierają wskazówki dotyczące prac koncepcyjnych, planowania oraz organizacji, w późniejszej fazie także kontroli funkcjonowania wiarygodnych długoterminowych archiwów cyfrowych. Są pomyślane jako podręcznik dla wszelkich instytucji, które podejmują zadania archiwizacji zasobów cyfrowych, także dla komercyjnych usługodawców w zakresie cyfrowej archiwistyki. W pracach nad charakterystyką wiarygodnych archiwów cyfrowych, za punkt wyjściowy obie grupy przyjęły referencyjny model OAIS. Posługują się więc standaryzowanym nazewnictwem procesów zachodzących w archiwach cyfrowych, akceptują normatywny sposób organizacji i funkcjonowania obiektów cyfrowych w archiwach.

W obu katalogach obok kryteriów oceny wiarygodności archiwów cyfrowych wymieniono cztery zasady ich wprowadzania do archiwów (*Kriterienkatalog..., 2006*, S. 4, *Trustworthy Repositories..., 2007*, p. 6):

1. Dokumentacja: wszelkie pomysły, plany, wdrożenia, zastosowane normy jakościowe i normy bezpieczeństwa dotyczące archiwum cyfrowego, powinny być skrupulatnie dokumentowane i poddawane ocenie wewnętrznej oraz zewnętrznej. Cenne mogą okazać się wszelkie spostrzeżenia i wskazówki zarówno ze strony pracowników instytucji inicjującej działania, jak i opinii publicznej. Możliwie wczesna ocena jest środkiem zapobiegawczym przed

popętnieniem ewentualnych błędów. Ponadto stosowne, konsekwentne dokumentowanie wszystkich obszarów i etapów prac umożliwi kompleksową ocenę spójności i poprawności pracy archiwum.

2. **Przejrzystość:** działania związane z tworzeniem archiwum cyfrowego, jak i jego późniejsze funkcjonowanie powinny być transparentne, zarówno wewnątrz organizacji jak i na zewnątrz. W celu osiągnięcia przejrzystości zewnętrznej zaleca się podawanie do ogólnej wiadomości, jaki jest stan zaawansowania prac. Permanentne publikowanie tworzonych raportów i dokumentacji, tym samym informowanie deponentów oraz użytkowników o wszystkim, co dotyczy archiwum, umożliwi im samodzielną ocenę stopnia jego wiarygodności. Twórcom¹⁰ dodatkowo pozwala przekonać się o tym, czy archiwum jest w stanie zapewnić ich produktom stosowną ochronę. Przejrzystość wewnętrzna natomiast jest przydatna osobom czynnie zaangażowanym w prace nad tworzeniem i funkcjonowaniem archiwum. Poprzez bieżące, wzajemne informowanie o wykonywanych i planowanych czynnościach we wszystkich obszarach działań, menedżerowie oraz wykonawcy zadań mają możliwość stwierdzenia, czy archiwum osiąga zakładany stan rozwoju i jakości. Ponadto umożliwi osobom skupionym nad poszczególnymi fragmentami prac i zadań archiwum, objąć je i zrozumieć ich znaczenie w działaniu jednego systemu. W przypadku fragmentów dokumentacji, zawierających informacje tajne, kieruje się je tylko do wiadomości osób upoważnionych. Mówi się wówczas o przejrzystości zawężonej.

3. **Adekwatność:** przy tworzeniu archiwów cyfrowych zaleca się przyjęcie zasady adekwatności, w myśl której mało realne, a nawet niemożliwe jest stworzenie rozwiązań absolutnie standardowych. Wszelkie proponowane metody, sposoby, tudzież formy postępowania na rzecz ochrony zasobów cyfrowych wymagają oszacowania za każdym razem ich przydatności w realizacji zadań określonej instytucji archiwizującej. Rozwiązania z powodzeniem sprawdzające się w jednym archiwum mogą tylko częściowo albo w ogóle nie znaleźć zastosowania w innym. Należy uwzględnić obowiązujące przepisy prawne, zasoby personalne oraz finansowe, także ewentualnie istniejące już struktury organizacyjne oraz stopień zaawansowania prac na rzecz opracowania instytucjonalnej, lokalnej albo narodowej strategii długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych.

4. **Ewaluacja:** w przypadku oceny wiarygodności archiwum cyfrowego – postrzeganej szczególnie jako jego zdolność do ochrony długoterminowej – nie wymieniono dotychczas atrybutów dających się obiektywnie i jednoznacznie oszacować, zmierzyc. Wciąż trwają prace nad utworzeniem ostatecznego wykazu wskaźników reprezentujących wiarygodność archiwum. Wszelkie propozycje wskaźników powinny zostać podane do powszechnej wiadomości, raz z racji uzyskania komentarzy i opinii o nich, dwa jako element działań na rzecz zapewnienia przejrzystości archiwum.

Wiarygodność archiwów cyfrowych – zdaniem przedstawicieli grupy Nestor – nie powinna być postrzegana jak pojęcie absolutne, lecz odnoszące się każdorazowo do indywidualnych założeń, zadań i celów poszczególnych archiwów. Każde archiwum powinno opublikować swoje cele i, w myśl zasady adekwatności, wybrać spośród istniejących rozwiązań te, które umożliwią ich realizację. Proces ewaluacji wiarygodności archiwum powinien polegać

¹⁰ Pod pojęciem *twórcy* w omawianym opracowaniu rozumie się wszystkie osoby (autora, informatyka, wydawcę, dostawcę), którzy mają swój udział w opublikowaniu i dostarczeniu do archiwum dokumentu cyfrowego w jego ostatecznej treści i formie.

właśnie na obserwacji transparentnych poczynań archiwum i opiniowaniu przez obserwatorów, głównie deponentów i użytkowników, w jaki sposób radzi sobie ono z realizacją wytyczonych celów (*Kriterienkatalog...*, 2006, s. 7). Dodatkowo grupa NESTOR zaznacza, że wiarygodność archiwów cyfrowych jest ściśle powiązana ze stabilnością techniczną, zapewnianą przez specjalistów branży IT (*Kriterienkatalog...*, 2006, s. 3).

KRYTERIA OCENY WIARYGODNOŚCI ARCHIWUM CYFROWEGO

Poniżej przedstawione jest zestawienie zbiorcze kryteriów identyfikacji wiarygodnego długoterminowego archiwum cyfrowego, które wyróżnione zostały w omawianych katalogach i zgrupowane w trzech klasach (*Kriterienkatalog...*, 2006, S. 7-29, *Trustworthy Repositories...*, 2007, pp. 10-49):

A – RAMY ORGANIZACYJNE

Archiwum cyfrowe działa w organizacyjnych ramach, wynikających ze zdefiniowanych celów archiwum, uwarunkowań prawnych, a także zasobów kadrowych i finansowych.

1. Definiowanie celu działalności archiwum cyfrowego. Archiwum cyfrowe określa swoje założenia, obowiązki, zadania do wykonania oraz zasady, którymi kieruje się w ich wykonywaniu. Cele archiwum cyfrowego są transparentne, publikowane w formie tzw. „policy” (*Eine kleine Enzyklopädie...*, 2008, s. 49)¹¹.

1.1. Opracowanie kryteriów gromadzenia obiektów cyfrowych. Archiwum cyfrowe możliwie jednoznacznie wskazuje cechy obiektów cyfrowych podlegających długoterminowej ochronie. Niekiedy przyjęcie do kolekcji archiwalnej obiektu cyfrowego może być podyktowane odrębnymi przepisami prawnymi, którym instytucja archiwizująca powinna podporządkować się w swej działalności. Oprócz procedur selekcji i oceny archiwum cyfrowe określa zasady przekazania obiektu cyfrowego do archiwum.

1.2. Przyjęcie odpowiedzialności za długoterminową ochronę obiektów cyfrowych. Archiwum cyfrowe oświadcza, iż przyjmuje odpowiedzialność za długoterminowe zabezpieczenie dostępności oraz użyteczności zasobów cyfrowych, zgromadzonych na podstawie ustaleń wynikających z punktu 1.1.

1.3. Definiowanie grupy użytkowników docelowych archiwum cyfrowego. Archiwum cyfrowe określa grupę(y) użytkowników, dla których potrzeb działa, rozpoznaje specyfikę ich oczekiwań i na tej podstawie dobiera odpowiednie narzędzia i metody pracy. Ponadto archiwum przyjmuje obowiązek stałego monitorowania wymogów użytkowników i dostosowywania do nich swych usług.

¹¹ Najogólniej pod pojęciem „Presevation Policy” należy rozumieć zbiór dokumentów (o charakterze ustaw, postanowień, umów, rozporządzeń, wytycznych, etc.) regulujących procesy długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych. W odróżnieniu od strategii archiwizacji, która określa sposób ochrony materiału cyfrowego, *preservation policy* wskazuje co, dlaczego, gdzie i jak długo powinno podlegać ochronie. *Preservation Policy* jest niezbędną podstawą dla strategii archiwizacji. Na podstawie: Nestor Handbuch: *Eine kleine Enzyklopädie der digitalen Langzeitarchivierung*. Version 1.2, Juni 2008, S. 49. [online]. [dostęp: 28.09.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://nestor.sub.uni-goettingen.de/handbuch/nestor-handbuch.pdf>>.

2. Tworzenie możliwości użytkowania archiwalnych zasobów cyfrowych. Archiwum cyfrowe przyjmuje za podstawowe zadanie stworzenie swym obecnym i przyszłym klientom możliwości użytkowania, czyli odczytu i interpretacji treści reprezentowanych przez chronione obiekty archiwalne. Zakres użytkowania może być różny, w zależności od ewentualnych obostrzeń prawnych lub niepowodzenia w zachowaniu pewnych atrybutów oryginału. W przypadkach tego typu niepowodzeń, czy też poważniejszych zagrożeń utraty zasobów archiwalnych wykorzystywane są zasoby tzw. ciemnych archiwów (nieoficjalnych, drugiego obiegu), których założeniem jest ochrona zasobów, jednak bez możliwości ich tradycyjnego użytkowania. Są pomyślane jako forma zastępstwa dla archiwów cyfrowych w sytuacjach szczególnie kryzysowych.

2.1. Organizacja dostępu użytkowników do archiwalnych zasobów cyfrowych. Archiwum cyfrowe gwarantuje uprawnionym użytkownikom dostęp do obiektów cyfrowych, stwarzając przy tym stosowne narzędzia ich wyszukiwania. Ustala jasne zasady organizacyjne korzystania z zasobów oraz informuje o ewentualnych kosztach np. wydruku, zapisu na nośniku, wysłania pocztą mailową.

2.2. Zapewnienie użytkownikom możliwości interpretacji treści cyfrowych obiektów. Archiwum cyfrowe podejmuje działania na rzecz zagwarantowania użytkownikom możliwości odczytu i interpretacji dokumentów cyfrowych, zarówno ich treści, jak i metadanych. W tym celu wymagane jest wiele zabiegów natury technicznej, m.in. okresowa kontrola odczytu i interpretacji obiektów. Archiwa stosują również tzw. formularz zwrotny, dzięki któremu użytkownicy mogą zgłaszać ewentualne trudności odczytu i interpretacji.

3. Respektowanie przepisów prawnych i umownych. Archiwa cyfrowe działają na bazie określonych regulacji ustawowych oraz umownych. Dotyczą one w szczególności sposobu pozyskiwania zasobów archiwalnych, ich ochrony oraz udostępniania. Archiwa starają się uwzględniać zarówno interesy twórców publikacji, jak i potrzeby użytkowników.

3.1. Prawne uregulowanie współpracy archiwum cyfrowego z twórcami publikacji. W celu działania planowego oraz zgodnego z prawem archiwa cyfrowe zawierają formalne porozumienia z wydawcami publikacji, w których precyzowane są warunki procesów: przekazania publikacji do archiwum, archiwizacji, użytkowania. Pewne obowiązki i zadania zarówno archiwów, jak i wydawców mogą wynikać z obowiązujących aktów prawnych; dodatkowe porozumienia i umowy określają sposób realizacji tychże zadań.

3.2. Respektowanie przepisów prawnych dotyczących procesów długoterminowej ochrony obiektów cyfrowych. Archiwa cyfrowe regulują stosownymi zapisami procesy związane z archiwizacją obiektów cyfrowych, np. prawo dostępu, w celu przeprowadzania prac konserwatorskich na obiektach. Ponadto przestrzegania wymagają zapisy ustawy o prawie autorskim związane z ewentualnymi zmianami treści i formy dokumentu.

3.3. Respektowanie przepisów prawnych dotyczących procesów użytkowania zasobów cyfrowych. Archiwa cyfrowe dbają o to, aby użytkowanie deponowanych zasobów cyfrowych odbywało się z poszanowaniem przepisów prawnych. Przestrzegania wymagają przede wszystkim ustawy o prawie autorskim oraz o ochronie danych, także na przykład przepisy regulujące okres przechowywania dokumentów w archiwach. Wszelkie ograniczenia i bariery uniemożliwiające użytkowanie zasobów powinny być dokumentowane wraz z uzasadnieniem ich podstaw.

4. Dostosowanie formy organizacyjnej archiwum cyfrowego do realizowanych w nim celów. W zależności od założeń archiwum cyfrowe mogą działać i zapewniać ochronę krótko-, średnio- lub długoterminową zdeponowanych zasobów cyfrowych. Wydajność oraz trwałość archiwum cyfrowego to parametry podlegające ocenie deponentów oraz użytkowników i wpływające na jego wiarygodność. Podstawy tej oceny są wymienione w kolejnych podpunktach:

4.1. Zabezpieczenie finansowania działalności archiwum cyfrowego. Archiwum cyfrowe zapewnia swych klientów o finansowym zabezpieczeniu swojej działalności. Zarówno archiwum państwowe, jak i prywatne – w szczególności długoterminowe – powinny wskazać prawną podstawę oraz źródła finansowania. Archiwum państwowe są zazwyczaj finansowane z budżetu państwa i to państwo jest gwarantem ich finansowej stabilności. Natomiast archiwum prywatne świadczą usługi odpłatnie, ich finansowa kondycja jest wynikiem powodzenia na rynku, wewnętrznej gospodarki finansowej, finansowego planowania. Aktualna sytuacja i polityka finansowa archiwum cyfrowego przekłada się na ocenę jego wiarygodności.

4.2. Dyspozycyjność personelu o odpowiednich kwalifikacjach. Archiwum cyfrowe zatrudnia stosowną ilość kadry z odpowiednimi kwalifikacjami. Dla zapewnienia długoterminowej skuteczności konieczny jest stały rozwój kadry, w sensie dostosowywania kwalifikacji do zmieniających się okoliczności funkcjonowania archiwum. Archiwum dba o ilość i jakość personelu tak, aby wszystkie czynności związane z jego funkcjonowaniem były wykonywane zgodnie z założeniami ilościowymi, jakościowymi oraz terminowymi. W zasadzie wszystkie archiwum cyfrowe, w szczególności jednak te z planem funkcjonowania długoterminowego, muszą w swych planach organizacyjnych i finansowych, uwzględnić procesy dokształcania kadry. Zapewnione powinny być czas i pieniądze na udział personelu w specjalistycznych kursach, szkoleniach, krajowych oraz międzynarodowych konferencjach. Należy także uwzględnić potrzebę dostępu do fachowej literatury, etc. Świadectwa obecności personelu we wszelkich formach podnoszenia kwalifikacji wpływają na ocenę jego wiarygodności.

4.3. Powoływanie stosownych struktur organizacyjnych. Struktura organizacyjna archiwum cyfrowego powinna być ściśle dostosowana do jego założeń, realizowanych celów, zadań. Procesom zachodzącym w archiwach należy przyporządkować stosowne zasoby personalne oraz materialne, umożliwiające realizację założonych celów.

4.4. Sporządzanie planów długoterminowych. Archiwum cyfrowe sporządzają plany działania, w których uwzględniane są wszelkie zadania do wykonania obecnie i w przyszłości, wraz z określeniem terminów. Dla zapewnienia ich długoterminowego działania prowadzą też tzw. zapobiegawcze planowanie strategiczne, polegające na stałej obserwacji pewnych zjawisk, przewidywaniu ewentualnych zmian i wytyczaniu w związku z nimi nowych zadań. Monitorują głównie zmiany technologiczne (w modelu OAIIS określane jako *Monitor Technology*) oraz zmiany oczekiwań i potrzeb użytkowników (za OAIIS *Monitor Designated Community*). Mogą się zmieniać również podstawy prawne oraz finansowe działania archiwum cyfrowych. Elementem planowania jest zabezpieczenie potrzebnych zasobów.

4.5. Kontynuacja ochrony zasobów archiwalnych w sytuacjach kryzysowych. Archiwum cyfrowe, w szczególności długoterminowe, opracowują strategię postępowania i zapewnienia ciągłości ochrony zasobów w sytuacjach kry-

zysowych. Przy założeniu ewentualnej potrzeby przekazania zasobów archiwalnych do instytucji partnerskiej bądź następczej, archiwum cyfrowe stosownie wcześniej planuje proces przekazania swoich obowiązków, definiuje jego warunki i przygotowuje potrzebną infrastrukturę. Przede wszystkim konieczny jest staranny dobór instytucji partnerskiej oraz zawiązanie umowy o partnerstwie, na mocy której w razie konieczności instytucja ta obejmie zagrożone zasoby stosową ochroną. W takich sytuacjach szczególne znaczenie ma staranna dokumentacja dotycząca wszystkich zasobów kolekcji wraz z metadanymi. Dokumentacja stanowi dla archiwum przejmującego obowiązki ochrony podstawowe źródło wiedzy o ilościowym i jakościowym stanie zasobów, jak i przyjętej strategii ich archiwizacji.

5. Zarządzanie jakością w archiwum cyfrowym. Oddział zarządzania jakością kontroluje realizację wszystkich procesów i zadań składających się na osiągnięcie celów archiwum cyfrowego. Oddział obejmuje kontrolą procesy zachodzące we wszystkich obszarach działalności archiwum.

5.1. Podział zadań i obowiązków w ramach realizowanych procesów. Oddział zarządzania jakością dba o przyporządkowanie wszystkim procesom i zadaniom realizowanym w archiwum cyfrowym odpowiednich zasobów kadrowych i materialnych. Szczególnie starannie definiuje odpowiedzialność za realizację procesów i zadań współzależnych (przy wzajemnym oddziaływaniu wielu osób, bądź zespołów na efekt końcowy). Równie istotna jest odpowiedzialność za procesy zewnętrzne, realizowane poza archiwum, jednak wpływające na przebieg procesów wewnętrznych (np. tworzenie i dostarczanie obiektów cyfrowych do archiwum).

5.2. Zarządzanie dokumentacją archiwum cyfrowego. Oddział zarządzania jakością dba o sprawne działanie systemu zarządzania dokumentacją dotyczącą wszystkich elementów składowych archiwum. Sprawuje kontrolę nad przestrzeganiem reguł dotyczących kompletności, poprawności, aktualności, zrozumiałości oraz dostępności dokumentacji. Dokumentacja archiwum powstaje wg precyzyjnych wytycznych.

5.3. Reagowanie archiwum cyfrowego na zmiany. Oddział zarządzania jakością nadzoruje procesy monitoringu zmian głównie natury technicznej (np. standardy formatów zapisu i nośników danych cyfrowych), ale również organizacyjnej (np. sposób finansowania działań archiwum, przekazanie odpowiedzialności instytucji partnerskiej lub następczej), a także natury społecznej (np. postaw i oczekiwań użytkowników archiwum). Opóźniona reakcja na zmiany może wywołać poważne utrudnienia w realizacji celów archiwum, dlatego system zarządzania jakością dba, aby zmiany możliwie wcześniej rozpoznać, przewidzieć ich wpływ na realizację zadań archiwum, następnie zaplanować, wprowadzić i skontrolować właściwe działania aktualizacyjne.

B. SCHEMAT POSTĘPOWANIA Z OBIEKTAMI CYFROWYMI

Wszelkie zabiegi na obiektach cyfrowych – głównie natury technicznej – odnoszą się do zachowania autentyczności, integralności, wiarygodności oraz dostępności zarówno obiektów, jak i ich metadanych.

6. Zabezpieczenie integralności obiektów cyfrowych. W celu zapewnienia integralności obiektów cyfrowych, rozumianej głównie jako kompletność obiektu cyfrowego, oraz wykluczenie wszelkich niezamierzonych modyfikacji na nim, archiwum podejmuje stosowne działania natury organizacyjnej oraz

technicznej. Odpowiednio wczesna reakcja na przewidywalne zmiany umożliwia rozpoznanie oraz korektę nieprawidłowości.

6.1. Zabezpieczenie integralności obiektów cyfrowych „na wejściu” do archiwum cyfrowego (za OAIS: *Ingest*). Archiwum cyfrowe ustala z twórcami, głównie wydawcami oraz dostawcami, jakimi cechami muszą charakteryzować się obiekty cyfrowe, aby archiwum przejęło odpowiedzialność za dalszą ochronę ich integralności. Archiwum określa również techniczne wymagania dostarczenia publikacji. „Na wejściu” do archiwum obiekt cyfrowy poddawany jest przede wszystkim kontroli na integralność; sprawdzane są także inne parametry jakościowe.

6.2. Zabezpieczenie integralności obiektów cyfrowych w procesie archiwizacji (za OAIS: *Archival Storage*). Archiwum cyfrowe chroni integralność obiektów cyfrowych poprzez rozmaite zabiegi. Przede wszystkim ustala jakość mediów stosowanych do zapisu danych cyfrowych (wybiera nośniki certyfikowane i spełniające określone normy jakościowe).

Archiwum ustala możliwie jednoznaczny politykę dostępu do obiektów cyfrowych przez pracowników archiwum, np. administratora systemu, w celu przeprowadzania prac konserwatorskich.

Archiwum kieruje się zrozumiałymi zasadami określania stopnia fizycznej redundancji. Precyzyjnie określa właściwą lokację archiwizowanych obiektów cyfrowych oraz przynależnych podsystemów.

6.3. Zabezpieczenie integralności obiektów cyfrowych w procesie użytkowania (za OAIS: *Access*). Archiwum cyfrowe definiuje jasne zasady użytkowania obiektów cyfrowych. Chroni obiekty, ich metadane, także inne elementy systemu przed jakimkolwiek działaniem nieupoważnionych użytkowników. Uprawnionym użytkownikom daje możliwość skontrolowania integralności obiektów cyfrowych.

Archiwum wyznacza granice swojej odpowiedzialności za integralność obiektów w procesie ich udostępniania użytkownikom.

7. Zabezpieczenie autentyczności obiektów cyfrowych. Archiwum cyfrowe musi ochronić autentyczność obiektu cyfrowego, pojmowaną jako możliwość potwierdzenia autorstwa oraz prawdziwości treści w nim zawartych. Obiekt cyfrowy jest autentyczny wówczas, gdy przedstawia dokładnie to, co jego autor zamierzał za jego pośrednictwem przedstawić. Archiwum cyfrowe zabezpiecza autentyczność obiektów cyfrowych na etapie przyjęcia, przechowywania oraz udostępniania. Archiwum starannie dokumentuje przypadki, w których stwierdzono wątpliwość co do autentyczności obiektu oraz takie, w których autentyczność ewidentnie nie potwierdza się.

7.1. Zabezpieczenie autentyczności obiektów cyfrowych „na wejściu” do archiwum. Archiwum elektroniczne wymaga od firm wydawniczych oraz dostawczych, z którymi współpracuje, formalnego potwierdzenia rejestracji swojej działalności (przez autoryzowaną instytucję). „Na wejściu” archiwum cyfrowe wymaga od twórców potwierdzenia autentyczności obiektu, na przykład na podstawie metadanych, dotyczących pochodzenia obiektu. Obiekty autentyczne mogą być oznaczane cyfrową sygnaturą.

7.2. Zabezpieczenie autentyczności obiektów cyfrowych w procesie archiwizacji. Archiwum cyfrowe tworzy pełny wykaz, starannie opisanych przypadków manipulacji, w których wyniku doszło do zmian tudzież usunięcia zarówno samego obiektu, jak i metadanych.

7.3. Zabezpieczenie autentyczności obiektów cyfrowych w procesie użytkowania. Archiwum cyfrowe powinno potwierdzić swoją autentyczność przed

użytkownikami; dysponować i w razie potrzeby oddawać do wglądu dokumenty, z których wynika, że archiwum prowadzi zarejestrowaną, autoryzowaną działalność. Archiwum cyfrowe w procesie udostępniania stosuje sygnatury cyfrowe. Ważne jest udokumentowanie ich pochodzenia i zasad stosowania. W celu możliwości oszacowania przez użytkowników autentyczności obiektów, archiwum udostępnia metadane, w których zawarty jest opis pochodzenia obiektu oraz dokumentacja wszelkich zmian, jakie powstały w wyniku procesu archiwizacji. Użytkownik może również zapoznać się z wykazem obiektów cyfrowych, w przypadku których archiwum ma wątpliwości, bądź nie potwierdza autentyczności.

8. Długoterminowe planowanie technicznych procesów archiwizacji. Archiwum cyfrowe opracowuje długoterminowe plany, w których zawarte są wszelkie obecne oraz przyszłe zadania i terminy ich wykonania. Szczególne znaczenie ma strategiczne planowanie długoterminowe dotyczące zadań natury technicznej (patrz pkt. 4.4), np. zmiana nośników, konwersja do aktualnych formatów, przegląd integralności, autentyczności, kontrola dostępności, odczytu i prezentacji danych. Zadania techniczne odnoszą się zarówno do obiektów cyfrowych, jak i ich metadanych.

9. Określenie procedur gromadzenia obiektów cyfrowych. Archiwum cyfrowe opracowuje procedury dotyczące gromadzenia obiektów cyfrowych. W tym celu ustala zarówno wytyczne selekcji i oceny, jak i dostarczenia obiektów do archiwum. Dopuszcza się zarówno manualny, jak i zautomatyzowany tryb dostarczenia obiektów do archiwum.

9.1. Opracowanie specyfikacji dotyczącej obiektów cyfrowych przekazywanych do archiwum (za OAIS: *Submission Information Packages*, SIPs). Archiwum cyfrowe ustala z twórcami (głównie wydawcami i dostawcami), jakie parametry są konieczne, aby obiekt cyfrowy został przekazany do archiwum. Dzięki tym ustaleniom możliwa jest automatyzacja procesu dostarczania obiektów do archiwum, jak i implementacja tzw. workflowu, sekwencji procedur przyjęcia i wdrożenia obiektu do zasobu archiwalnego. Specyfikacja jest podstawą kontroli jakości obiektów cyfrowych przekazywanych do archiwum.

9.2. Identyfikacja szczególnie znaczących i wartych zachowania cech obiektów cyfrowych. W niektórych przypadkach archiwum cyfrowe podejmuje decyzję o tym, które z cech obiektów cyfrowych zasługują na szczególną ochronę. Czyniąc to powinno się brać pod uwagę własne cele archiwum cyfrowego lub misję, którą musi pełnić, możliwości techniczne oraz ponoszone nakłady, wreszcie potrzeby użytkowników.

Niekiedy w celu zachowania możliwie wielu cech obiektów cyfrowych zachodzi konieczność ochrony jednego obiektu w kilku wariantach.

9.3. Przejęcie technicznej kontroli nad obiektami cyfrowymi. Zdarza się, że do archiwum cyfrowego trafiają obiekty wyposażone w mechanizm ograniczający ich użytkowanie (z racji obostrzeń prawnych lub komercyjnych interesów twórców). Archiwum dba jednak, aby przed włączeniem obiektów do archiwalnych zasobów usunąć wszelkie elementy ich wyposażenia, które mogłyby w jakikolwiek sposób blokować, ograniczać lub utrudniać realizację procesów ich długoterminowej ochrony.

10. Definiowanie i przestrzeganie procedur archiwizacji obiektów cyfrowych. Istota archiwów cyfrowych tkwi w realizacji procesów archiwizacyjnych. Najważniejsze z nich to zdefiniowanie obiektu archiwalnego, jego zapis oraz wykonywanie zabiegów konserwatorskich.

10.1. Definiowanie obiektów archiwalnych (za OAIS: *Archival Information Packages*, AIPs). Na obiekt archiwalny składają się dane reprezentujące zawartość (treść) dokumentu, zapisane w określonym formacie, oraz metadane istotne dla procesów długoterminowej archiwizacji tegoż dokumentu, wpisane w zdefiniowaną strukturę.

Definiowanie obiektów archiwalnych obejmuje identyfikację zastosowanych do obiektów struktur, formatów i dostępnych metadanych (patrz pkt. 12). Skuteczność procesu długoterminowej archiwizacji zależy w dużej mierze od zastosowanych formatów. Archiwa cyfrowe zalecają tzw. uniwersalne otwarte formaty (w skrócie UOF).

10.2. Transformacja gromadzonych obiektów cyfrowych do postaci obiektów archiwalnych. Archiwum cyfrowe przekształca gromadzone obiekty cyfrowe do postaci obiektów archiwalnych oraz dołącza do nich metadane, zawierające informacje istotne dla realizacji procesów długoterminowej archiwizacji tychże obiektów.

10.3. Zabezpieczenie zapisu i odczytu obiektów archiwalnych. Archiwum cyfrowe, z pomocą narzędzi, którymi dysponuje, zapewnia odczyt obiektów archiwalnych, rozumiany jako możliwość odczytu mediów cyfrowych oraz zapisanych w nich kodów zerojedynkowych.

10.4. Stosowanie strategii długoterminowej ochrony obiektów archiwalnych. Z prowadzonych przez archiwum cyfrowe planów działania (patrz pkt. 8) wynika, jakim zabiegom i w jakim czasie powinny zostać poddane obiekty archiwalne. Dla każdego obiektu archiwum wyznacza termin kontroli, w wyniku której podejmowane są decyzje o poddaniu go stosownym zabiegom konserwatorskim.

11. Ustalenie wytycznych użytkownika zasobów archiwalnych. Archiwum cyfrowe udostępnia zasoby archiwalne na podstawie zdefiniowanych zasad użytkowania. Ustalane są zasady przeszukiwania zasobów, dostępu do nich oraz zakres użytkowania.

11.1. Definiowanie obiektów użytkowych (za OAIS: *Dissemination Information Packages*, DIPs). W zależności od zgłaszanych potrzeb użytkowników oraz parametrów obiektów archiwalnych, archiwum cyfrowe definiuje obiekty użytkowe. Wyznacza otoczenie dla procesów wyszukiwania oraz użytkowania obiektów. W zależności od kontekstu użytkowania archiwum może udostępnić obiekt cyfrowy w rozmaitych postaciach użytkowych. Należy jednak mieć świadomość, że użytkowanie obiektu cyfrowego nie oznacza dostępu do chronionego obiektu archiwalnego, lecz do jego kopii lub derywatu, wraz z wszelkimi informacjami niezbędnymi w procesie użytkowania obiektu. Dopuszczalne jest również wymianę obiektów pomiędzy archiwami. Wówczas konieczna jest transformacja obiektu do standaryzowanego formatu eksportowego.

11.2. Transformacja obiektów archiwalnych do postaci obiektów użytkowych. Obiekty użytkowe powstają, przy zastosowaniu określonych metod, na bazie obiektów archiwalnych. Obiekty te mogą być przechowywane w archiwum i udostępniane w przypadku nowej kwerendy, z uwzględnieniem ewentualnego dostosowania obiektu do nowego kontekstu użytkowania. Mogą również mieć charakter jednorazowy, co oznacza, że za każdym razem, gdy zgłaszane jest zapotrzebowanie na obiekt użytkowy, jest on na bieżąco tworzony z obiektu archiwalnego.

12. Zarządzanie danymi. Oddział zarządzania danymi wspiera wszystkie istotne procesy zachodzące w archiwum cyfrowym, od gromadzenia i przyję-

cia obiektów, poprzez ich archiwizację, do udostępniania. Chroni także ich integralność oraz autentyczność na wszystkich etapach ich przetwarzania i funkcjonowania w archiwum. W realizacji swych zadań oddział zarządzania danymi bazuje na starannie utworzonych i zapisanych metadanych, zawierających:

- dane identyfikacyjne obiektów cyfrowych, stanowiące podstawę zarządzania nimi oraz ich relacjami¹²,
- opis formy, treści i struktury obiektów, istotnych z punktu widzenia procesów ich wyszukiwania i użytkowania,
- opis techniczny obiektów, ważny dla zapewnienia możliwości odczytu, prezentacji i interpretacji obiektu, ochrony jego integralności oraz planowania i przeprowadzania zabiegów konserwatorskich,
- dokumentację wszelkich zauważonych zmian w obiektach, konieczną z punktu ochrony autentyczności obiektów,
- ewidencję wszelkich dokumentów o charakterze prawnym (ustaw, zarządzeń, umów, porozumień), których przestrzeganie jest konieczne w toku organizacji i realizacji działalności archiwum.

W zależności od konkretnych potrzeb archiwu mogą stosować rozmaite schematy metadanych. Sensowne jest jednak, z racji ewentualnej współpracy i potrzeby wymiany metadanych z instytucjami partnerskimi, zastosowanie formatu najbardziej rozpowszechnionego. Archiwum ustala reguły wypełniania pól metadanych (np. znormalizowaną terminologią). Możliwe jest również zastosowanie specjalnych narzędzi do automatycznego generowania (ekstrahowania) metadanych.

12.1. Trwałe identyfikowanie obiektów archiwalnych oraz ich relacji. Archiwum cyfrowe stosuje wewnętrzny system identyfikacyjny w celu efektywnego zarządzania obiektami archiwalnymi oraz ich relacjami, także w celu jednoznacznego przyporządkowania danych treściowych do metadanych. Zastosowanie standaryzowanych identyfikatorów trwałych (unikalnych; ang. *Persistent Identifier*) zapewnia autentyczność i niezawodność w procesach bibliograficznych poszukiwań oraz cytowania treści obiektów archiwalnych. Elektroniczne publikacje są sygnowane m.in. następującymi identyfikatorami:

- ISBN (International Standard Book Number) – międzynarodowy standard identyfikacyjny dla monografii,
- ISSN (International Standard Serial Number) – międzynarodowy standard identyfikacyjny dla periodyków,
- URN (Uniform Resource Names) – międzynarodowy internetowy standard identyfikacyjny dla obiektów sieciowych,
- HDL (Handle System) – identyfikator, przypisywany na stałe do obiektów cyfrowych niezależnie od ich fizycznego umiejscowienia i powiązany z danymi ze specjalnej bazy, na podstawie których możliwe jest uzyskanie podstawowych informacji o obiekcie¹³,

¹² Pojęcie relacji obiektu archiwalnego (z niem. *Beziehung eines Archivobjekts*) autorzy publikacji opisują jako związek obiektu z innymi elementami do niego przynależnymi, np. kilka części składających się na jedną publikację elektroniczną lub kilka różnych wersji tej samej publikacji. (patrz: *Kriterienkatalog...*, 2006, s. 23).

¹³ Więcej informacji na temat systemu HDL znajduje się na stronach WWW: <http://www.cnri.reston.va.us/about_cnri.html>, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Handle_System> [dostęp: 12.09.2008].

– DOI (Digital Object Identifier) – identyfikator obiektów cyfrowych, stosowany między innymi w branży wydawniczej do oznaczania elektronicznych wersji publikacji naukowych¹⁴. Techniczną podstawą dla DOI jest HDL,

– SRef (Scientific Reference linking system) – baza danych przechowująca hiperłącza do publikacji wraz z unikatowymi identyfikatorami publikacji; umożliwia wydawcom stosowanie odsyłaczy, które będą poprawnie funkcjonowały pomimo zmian adresu publikacji, do której prowadzi odsyłacz¹⁵.

12.2. Tworzenie metadanych opisujących treść i formę oraz umożliwiających identyfikację obiektów cyfrowych. Archiwum cyfrowe tworzy metadane, które stosownie do jego potrzeb, opisują treść i formę obiektu oraz umożliwiają jego identyfikację. Zakres, struktura oraz treść metadanych opisowych są zależne od celów archiwum, potrzeb użytkowników oraz od samych obiektów cyfrowych. Formalny i treściowy opis obiektów umożliwia ich wyszukiwanie. Obecnie w instytucjach bibliotecznych oraz archiwalnych stosuje się rozmaite formaty metadanych. W bibliotekach najpopularniejszy jest Dublin Core (DC)¹⁶.

12.3. Tworzenie metadanych opisujących strukturę obiektów cyfrowych. Archiwum cyfrowe tworzy metadane strukturalne, dzięki którym możliwe jest przedstawienie kompleksowej struktury obiektu cyfrowego, a następnie jego zrekonstruowanie i użytkowanie jako całości. Np. zdigitalizowana wersja drukowanej książki składa się m.in. z dwustu pojedynczych plików graficznych; w metadanych strukturalnych zapisuje się ich odpowiednie przyporządkowanie do właściwych miejsc na stronach książki. Podobną rolę pełnią metadane strukturalne w przypadku archiwizacji stron internetowych. Strony WWW składają się zazwyczaj z większej liczby stron HTML oraz plików graficznych (np. w formacie JPEG), powiązanych ze sobą linkami. W metadanych strukturalnych znajduje się dokładny opis tychże powiązań.

12.4. Tworzenie metadanych rejestrujących zmiany w obiektach cyfrowych. Archiwum cyfrowe dokumentuje w metadanych wszelkie zmiany, jakie zachodzą w obiektach cyfrowych, zarówno w wyniku zamierzonych, jak i niepożądanych działań. Dokumentowanie zmian jest zabiegiem koniecznym, raz – dla udowodnienia autentyczności obiektu archiwalnego, dwa – dla realizacji technicznych prac na obiektach. Metadane dokumentujące zmiany pełnią szczególnie istotną rolę w tych archiwach, które zdecydowały się na migrację jako strategię długoterminowej archiwizacji. Migracja wiąże się z regularnymi zmianami obiektów cyfrowych. W tego typu metadanych rejestruje się też zmiany wynikające z procesów transformacji obiektów cyfrowych do postaci obiektów przekazywanych do archiwum, postaci obiektów archiwalnych oraz postaci obiektów użytkowych.

12.5. Tworzenie metadanych opisujących techniczne parametry obiektów cyfrowych. Archiwa cyfrowe sporządzają tzw. metadane techniczne dla obiektów cyfrowych, w których szczegółowo opisują techniczne parametry samych obiektów, jak i wszystkich plików przynależących do poszczególnych obiektów kompleksowych. Dzięki tym metadany możliwe jest zabezpiecze-

¹⁴ Temat identyfikatorów obiektów cyfrowych jest szerzej omawiany w WWW pod adresem: <<http://www.doi.org/index.html>> [dostęp: 12.09.2008].

¹⁵ Opis systemu SRef znajduje się w WWW pod adresem: <<http://www.sref.org/site/index.php>> [dostęp: 12.09.2008].

¹⁶ Temat formatów metadanych, w szczególności DC: (Dublin Core Metadata Element Set, ISO 15836) jest szerzej omówiony w WWW pod adresem: <<http://dublincore.org>> [dostęp: 12.09.2008].

nie integralności obiektów oraz zarządzanie pracami konserwatorskimi na obiektach.

12.6. Tworzenie metadanych opisujących zasady użytkowania obiektów cyfrowych. Archiwum cyfrowe tworzy metadane obiektów cyfrowych, w których starannie opisuje zasady użytkowania obiektów archiwalnych. Szczególnie pieczołowicie tworzy się takie metadane dla obiektów, których użytkowanie jest z jakichś powodów ograniczone, np. z racji praw autorskich. Metadane „użytkowe” służą zatem powiadomieniu użytkowników o prawach i warunkach użytkowania obiektów cyfrowych, zarządzaniu procesem użytkowania (np. kontrola dostępu do obiektu) oraz zarządzaniu prawami autorskimi do obiektów.

12.7. Przyporządkowanie metadanych do obiektów cyfrowych. Archiwum cyfrowe powinno opracować system jednoznaczny oraz stabilny wiązania metadanych zarówno z obiektami cyfrowymi w całości, jak i z poszczególnymi częściami, składającymi się na ten obiekt. Archiwa mogą to osiągnąć np. poprzez zastosowanie trwałych identyfikatorów do obiektów cyfrowych oraz ich poszczególnych części, albo poprzez przechowywanie obiektu cyfrowego wraz z przynależącymi do niego częściami i metadanymi w jednej dokładnie zdefiniowanej strukturze (za OAIS: SIP, AIP, DIP) oraz tym samym miejscu (tzw. hermetyzowanie, kapsułowanie).

C. INFRASTRUKTURA I BEZPIECZEŃSTWO

W archiwum cyfrowym istotne znaczenie ma techniczna sprawność oraz bezpieczeństwo systemu. W tym celu archiwum wdraża odpowiednią infrastrukturę z zakresu technologii informacyjnych (IT).

13. Zapewnienie stosownej infrastruktury z zakresu IT. Infrastruktura IT jest konieczna do realizacji zadań związanych z zapewnieniem wszystkim obiektom archiwalnym bezpieczeństwa i stabilności w technicznym znaczeniu. Archiwum implementuje infrastrukturę, dostosowaną do indywidualnych, często bardzo specyficznych, potrzeb.

13.1. Zastosowanie infrastruktury IT w pracach na obiektach cyfrowych. Archiwum cyfrowe implementuje infrastrukturę, umożliwiającą realizację technicznych zadań związanych z ochroną obiektów cyfrowych na wszystkich etapach ich funkcjonowania w archiwum (w procesach przyjęcia, wdrożenia do kolekcji archiwalnej i użytkowania) oraz wspierającą procesy zarządzania danymi.

13.2. Zastosowanie infrastruktury IT w realizacji założeń bezpieczeństwa systemu. Archiwum cyfrowe przy wyborze i implementacji infrastruktury IT uwzględnia wymagania dotyczące bezpieczeństwa całości systemu. Możliwe są np. techniczne zabezpieczenia w postaci hasel albo biometrycznych barier dostępu.

14. Zastosowanie infrastruktury w celu ochrony archiwum cyfrowego i jego kolekcji. W archiwum cyfrowym potrzebna jest infrastruktura chroniąca obiekty archiwalne przed zagrożeniami wewnętrznymi oraz zewnętrznymi. Zagrożenia wewnętrzne, najczęściej wynikają z błędów systemowych i są to na przykład niedomagania sprzętu albo uszkodzenia nośników danych cyfrowych. Natomiast zagrożenia zewnętrzne są utożsamiane przede wszystkim z naturalnymi zagrożeniami, głównie pożarem, trzęsieniem ziemi, etc., ale także z niepożądaną działalnością człowieka. Archiwum cyfrowe powinno radzić sobie z odpieraniem zagrożeń obiektów archiwalnych przede

wszystkim, ale chronić także wszelkie zasoby materialne i ludzkie, współtworzące system. Ponadto archiwum cyfrowe preferuje przetrzymywanie kopii bezpieczeństwa kolekcji archiwalnej w miejscu fizycznie oddalonym od głównej siedziby archiwum.

AUDYT WIARYGODNYCH ARCHIWÓW ELEKTRONICZNYCH

Grupa RLG-NARA zaznacza, że samo wyszczególnienie kryteriów audytu i certyfikacji wiarygodnych archiwów cyfrowych to za mało. Pełna użyteczność tych procesów zależeć będzie od narzędzi, które umożliwią wgląd i obiektywną, wewnętrzną oraz zewnętrzną kontrolę procesów zachodzących w archiwum. Standaryzowana, obiektywna metoda kontroli i certyfikacji wiarygodności archiwów cyfrowych jest absolutnie niezbędnym elementem długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych (*An Audit Checklist...*, 2005, pp. 5-7).

Obecnie narzędziem audytu wiarygodności archiwów cyfrowych są katalogi kryteriów zaproponowane przez grupy RLG-NARA i NESTOR. Ocena wiarygodności archiwum cyfrowego dotychczas powstaje na podstawie kontroli i adnotacji faktu występowania określonego kryterium w następujących fazach: koncepcyjnej, planowania i dokumentacji, implementacji, ewaluacji. Uzupełnieniem obu katalogów kryteriów jest tabela, służąca za narzędzie adnotacji występowania poszczególnych kryteriów archiwum cyfrowego w tych czterech fazach. Dodatkowo tabela została uzupełniona o rubrykę, w której zaznacza się fakt opublikowania dokumentacji z procesu wdrożenia do archiwum określonego kryterium. Jest to zabieg, przyczyniający się do budowania pozytywnego wizerunku i wiarygodności archiwum.

Warto zaznaczyć, że w tabeli występowania kryteriów, poszczególne ich fazy zapisane są w formie czasu przeszłego dokonanego. Zatem adnotacja w tabeli świadczy o przejściu określonego kryterium przez kolejną z pięciu faz (zaprojektowano, zaplanowano i udokumentowano, zaimplementowano, oceniono oraz opublikowano).

PODSUMOWANIE

Zaproponowane katalogi, choć wciąż w wersji roboczej i dyskusyjnej, są niewątpliwie znaczącym uzupełnieniem wiedzy o organizacji i funkcjonowaniu repozytoriów cyfrowych. Dokumenty te przede wszystkim dostarczają systematyzacji dotychczasowych rozpoznań z tego zakresu oraz stanowią punkt zaczepienia dla prac nad procesami oceny i certyfikacji archiwów cyfrowych. Katalogi nie są ani kompletne, ani szczegółowe, charakteryzuje je raczej wysoki poziom abstrakcji wymienionych kryteriów, a to dlatego, że w zamiarze odnoszą się do szerokiego spektrum archiwów cyfrowych. Wykazy szczegółowe i kompletne musiałyby odnosić się do konkretnych archiwów cyfrowych.

Autorzy katalogów podkreślają, że bardzo trudna, a nawet niemożliwa jest absolutna ocena spełnienia przez archiwa cyfrowe powyższych kryteriów. Zakres wdrożenia i spełniania kryteriów jest zależny od indywidualnych założeń poszczególnych archiwów. Proces oceny wiarygodności należy przede wszystkim rozpocząć od rozpoznania celów archiwum oraz przyporządkowa-

nych im zadań i na tej podstawie szacować zasadność i zakres występowania kryteriów.

Ujęte w katalogach kryteria ewaluacji wiarygodności archiwów cyfrowych to początek drogi do międzynarodowego porozumienia w tej kwestii. Kolejny etap prac powinien polegać na ustaleniu jednego wspólnego zestawu kryteriów, w celu poddania go procesom standaryzacji przez odpowiedni komitet standaryzacyjny ISO. Pełny proces standaryzacji może potrwać nawet kilka lat, jednak jest on elementem niezbędnym do ustalenia i obowiązywania międzynarodowych, zunifikowanych procedur kontroli i certyfikacji archiwów cyfrowych.

Obecnie we wszelkich kwestiach związanych z procesami tworzenia oraz rozpoznawania wiarygodnych archiwów cyfrowych pomocne są trzy organizacje, tj.: Center for Research Library (CRL), Digital Curation Center (DCC) oraz Network of Expertise in Long-Term Storage of Digital Resources (NESTOR). Organizacje te współtworzą grupę, formę wirtualnej agencji, na rzecz rozwoju certyfikacji archiwów cyfrowych. Podstawę ich pracy stanowią dotychczasowe ustalenia oraz omówione w artykule katalogi kryteriów (*Trustworthy Repositories...*, 2007, p. 51).

BIBLIOGRAFIA

- An Audit Checklist for the Certification of Trusted Digital Repositories. Draft for Public Comment* (2005). RLG Mountain View, CA. [online]; [dostęp: 15.09.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://worldcat.org/arcviewer/1/OCC/2007/08/08/0000070511/viewer/file2416.pdf>>.
- Attributes of a Trusted Digital Repository. Meeting the Needs of Research Resources. An RLG-OCLC Report. Draft for Public Comment* (2001). OCLC. Attributes of Trusted Digital Repositories [online]; [dostęp: 19.08.2009]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.worldcat.org/arcviewer/1/OCC/2007/08/08/0000070513/viewer/file2342.pdf>>.
- Borghoff, Uwe M. (2005). *Vergleich bestehender Archivierungssysteme* [online]. Universität der Bundeswehr München. Fakultät für Informatik. Nestor – Materialien 3 [online]; [dostęp: 21.01.2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.langzeitarchivierung.de/downloads/mat/nestor_mat_03.pdf>.
- Clavel-Merrin, Genevieve (2000). The Nedlib List of Terms. *Nedlib Report Series 7*. Amsterdam: Koninklijke Bibliotheek.
- Consultative Committee for Space Data System (1999). *Reference Model for an Open Archival Information System (OAIS). Draft Recommendation for Space Data System Standards*. CCSDS 650.0-R-1. *Red Book*. Newport Beach, Ca. [online]; [dostęp: 20.08.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ssdoo.gsfc.nasa.gov/nost/wwwclassic/documents/pdf/CCSDS-650.0-B-1.pdf>>.
- Dobratz, Susanne, Neuroth, Heike (2004). Nestor. Network of Expertise in Long-term Storage of Digital Resources – A Digital Preservation Initiative for Germany [online]. *D-Lib Magazine*, April 2004, vol. 10, no. 4. [dostęp: 20.09.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.dlib.org/dlib/april04/dobratz/04dobratz.html>>.
- Eine kleine Enzyklopädie der digitalen Langzeitarchivierung* (2008). Nestor Handbuch [online]; [dostęp: 20.08.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://nestor.sub.uni-goettingen.de/handbuch/nestor-handbuch.pdf>>.
- Januszko-Szakiel, Aneta (2005). Open Archival Information System – standard w zakresie archiwizacji publikacji elektronicznych. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3, s. 342-358.
- Konstankiewicz, Marek (2005). Wykaz ważniejszych resortowych aktów prawnych regulujących zasady postępowania z dokumentacją. Uzupełnienie i kontynuacja (część XVIII). *Archiwista Polski*, nr 3 (39).
- Konstankiewicz, Marek (2006). Wykaz ważniejszych aktów prawnych regulujących zasady postępowania z dokumentacją. Uzupełnienie i kontynuacja (część XVIII). *Archiwista Polski*, nr 2 (42).

- Kriterienkatalog vertrauenswürdige digitale Langzeitarchive* (2006). Version 1. Entwurf zur öffentlichen Kommentierung. Nestor Materialien 8. Frankfurt am Main [online]; [dostęp: 20.08.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://edoc.hu-berlin.de/series/nestor-materialien/2006-8/PDF/8.pdf>>.
- Nestor – *Das deutsche Kompetenznetzwerk zur digitalen Langzeitarchivierung* (2008). [online]; [dostęp: 20.09.2008]. Dostępny w WWW: <<http://www.langzeitarchivierung.de/>>.
- Pest, Czesław (2007). Zastosowanie programu TABULARIUM do kompleksowej obsługi archiwum i biblioteki. *Archiwista Polski*, nr 1(45).
- Radwański, Aleksander (2005). Normalizacja informatycznych systemów archiwalnych. W: *Nowe technologie archiwizacji – digitalizacja archiwów i bibliotek. Materiały konferencyjne z VIII seminarium z zakresu składowania i archiwizacji, 19-20 maja 2005*. Wierzba: Dom Pracy Twórczej PAN. Warszawa: Centrum Promocji Informatyki.
- Reitz, Joan M. (2004). *Dictionary for Library and Information Science*. Westport; London: Libraries Unlimited.
- Sasin, Wiesław Z. (2004). *Przechowywanie i archiwizowanie dokumentacji przedsiębiorstwa według nowych zasad normatywnych. Poradnik dla wszystkich firm z instrukcją wzorcową. Stan prawny na dzień 1 lutego 2004 r.* Skierniewice: Wydaw. „Sigma”.
- Trusted Digital Repositories. Attributes and Responsibilities. An RLG-OCLC Report* (2002). OCLC. Attributes of Trusted Digital Repositories [online]; [dostęp: 19.08.2009]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.oclc.org/programs/ourwork/past/trustedrep/repositories.pdf>>.
- Trustworthy Repositories Audit & Certification. Criteria and Checklist* (2007). Version 1.0. [online]; [dostęp: 30.09.2008]. The Center for Research Libraries. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.crl.edu/PDF/trac.pdf>>.

ANETA JANUSZKO-SZAKIEL

Andrzej Frycz Modrzewski Academy in Cracow
e-mail: ajanuszko-szakiel@afm.edu.pl

CREDIBILITY OF DIGITAL ARCHIVES

KEYWORDS: Digital archives. Digital repositories. Trustworthy digital archives. Certification of digital archives. Audit of digital archives.

ABSTRACT: The author discusses various meanings of digital archive term and presents types of currently operating digital archives. Attention is drawn to differences between archives of memory-guarding institutions and archives of business or administration sectors, followed by a detailed analysis of digital archive credibility evaluation and a list of credibility features which identify trustworthy services. The article is intended to serve as a documentation of all valid agreements on the organization, operation, audit and certification of trustworthy digital archives. The agreements in question are a result of international cooperation of such institutions as: DCC – Digital Curation Centre, OCLC – Online Computer Library Center, RLG – Research Library Group, NARA – National Archives and Records Administration, NESTOR – Network of Expertise in Long-term Storage of Digital Resources and CRL – U. S. Center for Research Libraries. The agreements are available in English: Trustworthy Repositories Audit & Certification. Criteria and Checklist (TRAC) and German: Kriterienkatalog vertrauenswürdige digitale Langzeitarchive.

Tekst w wersji poprawionej wpłynął do redakcji 29 lipca 2009 r.

DOROTA GAZICKA-WÓJTOWICZ

Centralna Biblioteka Geografii i Ochrony Środowiska
Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania
Polskiej Akademii Nauk
e-mail: gazicka@twarda.pan.pl

OD PAKIETU CDS/ISIS DO NUKAT, WORLDCAT I PROCESY DECYZYJNE, NOWE MOŻLIWOŚCI I SZANSE BIBLIOTEK INSTYTUTÓW NAUKOWYCH



Dorota Gazicka-Wójtowicz, mgr geografii, st. kustosz, od 1991 r. kierownik Centralnej Biblioteki Geografii i Ochrony Środowiska Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Absolwentka Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych oraz Podyplomowego Studium Bibliotek Naukowych Uniwersytetu Warszawskiego. Stażystka m.in. The University of Leeds w Wielkiej Brytanii. Członek Rady Porozumienia Placówek Naukowych Polskiej Akademii Nauk w sprawie komputeryzacji bibliotek. Z-ca redaktora Komitetu Redakcyjnego *Bibliografii Geografii Polskiej (BGP)*. Jej zainteresowanie automatyzacją bibliotek przyczyniło się do komputeryzacji szeregu procesów bibliotecznych w Bibliotece Instytutu oraz w bibliotekach Porozumienia. Jest konsultantką Ośrodka Języka i Kartoteki Wzorcowej KABA przy tworzeniu ogólnych zasad stosowania haseł JHP KABA w funkcji tematu formalnego w opracowaniu dokumentów kartograficznych w NUKAT. Opublikowała m.in.: 19 tomów *BGP*, współautorstwo i instrukcję *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentu kartograficznego*, współautorstwo Grażyna Dudzicka, Irena Grzybowska [online] (2007, dostępny w World Wide Web: <http://www.nukat.edu.pl/> w zakładce Wykazy danych / Format MARC 21).

SŁOWA KLUCZOWE: Biblioteki PAN. Komputeryzacja bibliotek. Katalog centralny NUKAT. Współkatalogowanie. Język Haseł Przedmiotowych KABA.

ABSTRAKT: W artykule przedstawiono procesy decyzyjne, które doprowadziły do współpracy warszawskie biblioteki instytutów Polskiej Akademii Nauk z NUKAT-em, a za jego pośrednictwem do uczestniczenia w WorldCat i Google Scholar oraz rozpoczęcia budowy wspólnej biblioteki cyfrowej. Zwrócono uwagę na doradczą rolę Anny Paluszkiewicz. Przedstawiono korzyści wynikające ze współpracy w ramach „Porozumienia Instytutów Naukowych PAN w sprawie komputeryzacji bibliotek” oraz uczestnictwa we współtworzeniu NUKAT-u. W przypadku Centralnej Biblioteki Geografii i Ochrony Środowiska Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN było to m.in.: przełamanie izolacji biblioteki, podniesienie kwalifikacji zawodowych bibliotekarzy, przyspieszenie katalogowania zbiorów, bardziej fachowa obsługa użytkowników, zmiana postrzegania pracowników biblioteki w środowisku lokalnym, możliwość oferowania kolejnych nowych usług.

Niedawno obchodzone pięciolecie powstania Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego NUKAT stwarza okazję do szeregu refleksji i podsumowań. Ten ogólnopolski centralny katalog bibliotek naukowych, tworzony metodą współkatalogowania, ma za zadanie: dostarczać informacji o dokumentach i miejscu ich przechowywania; udostępniać do kopiowania katalogom lokalnym gotowe rekordy kartoteki haseł wzorcowych i rekordy bibliograficzne; usprawniać i przyspieszać katalogowanie poprzez eliminowanie przypadków dublowania wykonywanej pracy (<http://www.nukat.edu.pl/>). Budują go głównie biblioteki państwowych i prywatnych szkół wyższych, naukowe biblioteki publiczne, resortowe i samorządowe. Uczestnictwo w projekcie innych bibliotek naukowych to ciągle raczej wyjątek niż reguła. Na 68 bibliotek współtworzących NUKAT¹ tylko 10 to biblioteki jednostek naukowo-badawczych i placówek kultury². Wśród nich aż 5 to biblioteki warszawskich instytutów Polskiej Akademii Nauk (PAN). Pojawia się pytanie, dlaczego z NUKAT-em nie współpracują inne polskie biblioteki o bogatych zasobach? Co spowodowało tak silną w nim reprezentację bibliotek instytutów naukowych PAN?

Przyczyny ich nieobecności mogą być różne. Dla wielu bibliotek naukowych przeszkodą jest brak środków na zakup i utrzymanie drogiego zintegrowanego systemu bibliotecznego. Inne borykają się z problemem szczupłości lub jakości kadry i dlatego są dalekie od podejmowania nowych wyzwań. Są i takie, które samodzielnie wdrożyły już zintegrowany system biblioteczny, ale nie widzą korzyści, jakie organizatorom, pracownikom i użytkownikom tych bibliotek może dać współpraca biblioteki z NUKAT-em. A może przeszkodą jest „ogromnie oporna dyfuzja doświadczeń”, która jest „najbardziej zadziwiającą cechą polskiego bibliotekarstwa” (Radwański, 2007, s. 6) lub fakt, że „po kilkunastu latach historii komputeryzacji nie powstało kompletne „know-how”, pozwalające uniknąć podstawowych błędów (Radwański, 2007, s. 5).

Jak zauważył Jan Wołosz „Proces komputeryzacji bibliotek, który powinien zakończyć się kilka lat temu trwa nadal, a termin jego zakończenia trudno określić” (Wołosz, 2008, s. 4). W tej sytuacji doświadczenia warszawskich bibliotek instytutów PAN mogą być przydatne bibliotekom planującym komputeryzację, natomiast bibliotekom już użytkującym systemy komputerowe umożliwiające współpracę z NUKAT-em mogą pokazać, dlaczego warto zmierzać do uczestnictwa w projekcie NUKAT, zwłaszcza gdy biblioteka posiada bogate zbiory, a nie dysponuje liczną kadrami.

POCZĄTKI KOMPUTERYZACJI

Aby poznać procesy decyzyjne, które doprowadziły biblioteki PAN do tego, że informacja o ich zbiorach dostępna jest w katalogu NUKAT, a za jego pośrednictwem także w ogólnosięciowym WorldCat i poprzez wyszukiwarke

¹ Dane z 31.10.2008 r. Uwzględniono tylko te biblioteki, które aktualnie zamieszczają swoje sigła w rekordach bibliograficznych pobranych z NUKAT-u – własnych i opracowanych przez inne biblioteki (źródło: Centrum NUKAT).

² Są to: Biblioteka Gdańska PAN, Biblioteka Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, Biblioteka Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi, Biblioteka Instytutu Chemii Fizycznej i Instytutu Chemii Organicznej PAN, Biblioteka Instytutu Parazytologii PAN, Centralna Biblioteka Geografii i Ochrony Środowiska IGiPZ PAN, Centralna Biblioteka Matematyczna IM PAN, połączone Biblioteki Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Wydziału Filozofii i Socjologii UW oraz Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

Google Scholar, trzeba cofnąć się do końca lat osiemdziesiątych XX w. Wtedy to w Centralnej Bibliotece Geografii i Ochrony Środowiska (CBGiOŚ) zaczęto szukać możliwości automatyzacji opracowywania powstającej tam *Bibliografii Geografii Polskiej*. Był to czas, gdy do powszechnego użytku zaczęły wchodzić komputery osobiste. Poszukiwanie oprogramowania spełniającego postawione założenia, doprowadziło do nawiązania kontaktu z Anną Paluszkiewicz – osobą, która jak się później okazało, swoimi działaniami wyznaczyła prawidłowy kierunek rozwoju komputeryzacji bibliotek w Polsce (Burchard, 2004; Padziński, 2008, s. 7). Zarekomendowała ona pakiet CDS/ISIS, dystrybuowany wówczas przez UNESCO w Paryżu. Na bazie tego oprogramowania zespół, w składzie Dorota Gazicka i Rafał Gazicki, stworzył strukturę bazy danych „Bibliografia Geografii Polskiej”. Pierwszy komputerowo opracowany tom obejmował dane za lata 1985-1986. Jednocześnie oprogramowanie CDS/ISIS wykorzystano do opracowywania spisu publikacji pracowników Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Początkowo baza „Bibliografia Geografii Polskiej 1985-” była dostępna tylko lokalnie. W 1999 r. grant, uzyskany z Komitetu Badań Naukowych, pozwolił udostępnić tę bibliografię w sieci Internet – <http://www.cbgios.pan.pl/bazy/bgp/> (Gazicka i in., 1999, s. 291-295). Parę lat później we współpracy z poznańską firmą Splendor unowocześniono internetowy interfejs i poszerzono możliwości przeszukiwania bazy. Jak się wydaje, mimo swych niedoskonałości, ta jedna z większych polskich dziedzinowych baz bibliograficznych, w sposób zadowalający służy internautom. Linki do tej bazy zamieszcza wiele serwisów internetowych. Jest ona wykorzystywana również w codziennej pracy przez oddziały informacji naukowej i „...stanowi wartościowe źródło wyszukiwań bibliograficznych z zakresu geografii i nauk pokrewnych” (Drabek, 2008 s. 4-5).

WDROŻENIE ZINTEGROWANEGO SYSTEMU BIBLIOTECZNEGO

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX w., posiadając już pewne doświadczenia zebrane przy komputeryzacji wspomnianej bazy bibliograficznej, w CBGiOŚ, zaczęto myśleć o komputeryzacji całości procesów bibliotecznych. Sledzono dostępną literaturą przedmiotu. Cenne były wskazówki praktyka – Anny Paluszkiewicz – pozyskiwane w kularach szeregu konferencji oraz to, co starała się uzmysłowić wszystkim licznym wówczas entuzjastom szybkiej komputeryzacji bibliotek. Przekonywała, że oprogramowanie i sprzęt komputerowy szybko się starzeją i trzeba je wymieniać, dlatego najważniejsza jest jakość i struktura danych wprowadzanych do systemu (Paluszkiewicz, 1991, s. 275). Polskie systemy komputerowe nie obsługiwały jednak formatu US MARC (dziś MARC 21) i kartotek haseł wzorcowych, które zapewniają spójność danych, co pozytywnie wpływa na jakość gromadzonych w bazie rekordów. Natomiast zagraniczne zintegrowane systemy biblioteczne, kontrolowane kartotekami haseł wzorcowych, były dla mniejszych bibliotek za drogie. Biblioteki chciały się jednak komputeryzować. Zapewne dlatego na zebraniu przedstawicieli bibliotek PAN, dotyczącym komputeryzacji, pojawiła się propozycja komputeryzowania bibliotek instytutowych właśnie przy użyciu któregoś z polskich systemów lub pakietu CDS/ISIS. Autorka odwołując się do własnego doświadczenia i powołując się na autorytet Anny Paluszkiewicz, odważyła się tę propozycję storpedować. Skoro pojedyncze instytuty

nie mogły udźwignąć kosztów zakupu i wdrożenia zintegrowanego systemu bibliotecznego znaleziono inne rozwiązanie. Warszawskie biblioteki PAN nawiązały współpracę (Czarnocka-Cieciura i Gazicka, 2002 s. 125-126). Z inicjatywy kierownika Biblioteki Instytutu Matematycznego PAN, Doroty Czarnockiej-Cieciury, przy czynnym wsparciu, zastępcy dyrektora tego Instytutu, doc. dr hab. Teresy Regińskiej, udało się powołać „Porozumienie Instytutów Naukowych PAN w sprawie komputeryzacji bibliotek”, zwane dalej Porozumieniem (<http://195.187.97.20/default.htm>). Wniosek grupy kilkunastu instytutów o przyznanie dotacji na zakup zintegrowanego systemu komputerowego Komitet Badań Naukowych rozpatrzył pozytywnie. Do wyboru systemu przystąpiono jesienią 1996 r. Bazowano głównie na doświadczeniach bibliotek użytkujących w Polsce system VTLIS (Paluszkiewicz, 1998, s. 29-33). Szczególną uwagę zwracano na to, aby system był jak najbardziej sparametryzowany. Dla grupy bibliotek ta cecha systemu była i jest niezwykle istotna, ponieważ pozwala zdefiniować ustawienia systemu zgodnie z potrzebami poszczególnych bibliotek i modyfikować je w trakcie jego użytkowania, bez korzystania z płatnych usług dostawcy oprogramowania. Przykładowo bibliotekarz systemowy powinien mieć wpływ na to, które pola będą wyświetlane na ekranie komputera, np. w zależności od tego, czy jest to interfejs przeznaczony dla bibliotekarza czy czytelnika. Powinien też móc definiować zestawy pól i podpól, których zawartość będzie indeksowana, a więc wpływać na zawartość poszczególnych indeksów wyszukiwawczych, czy wręcz tworzyć nowe, np. potrzebne bibliotekarzom w codziennej pracy. System musi również umożliwiać łatwe definiowanie kolekcji, a dla potrzeb rejestracji wypożyczeń – definiowanie zróżnicowanych uprawnień dla określonych grup użytkowników. Powinien zapewniać właściwą obsługę wzajemnych powiązań pomiędzy rekordami kartoteki haseł w obszarach (KHW) oraz między rekordami KHW i rekordami bibliograficznymi. Powinien też posiadać narzędzia do kopiowania online rekordów z jednej bazy do drugiej oraz przesyłania rekordów w plikach. W połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. istotne było, aby licencja zezwalała na uruchomienie terminali użytkowników na wszystkich komputerach klasy PC, a nie tylko na terminalach jednego konkretnego producenta, co pozwalało znacząco obniżyć koszty implementacji systemu. Ważne jest też, aby dostawca oprogramowania miał przedstawicielstwo w Polsce – wtedy nie ponosi się kosztów przyjazdu, delegacji i noclegów zachodnich specjalistów w drogich hotelach. Na takie i inne aspekty wskazywała A. Paluszkiewicz. Mimo pewnych mankamentów (np. biuro obsługi klientów dopiero w Polsce powstawało) wybrany został system Horizon, który spełniał większość z tych wymagań i jeszcze inne wyspecyfikowane w opracowanym na zamówienie Porozumienia „Request for Proposal”³. Na ten system wskazali również informatycy Porozumienia, ponieważ już wówczas spełniał on warunek, niezwykle istotny z punktu widzenia bibliotek instytutowych – pozwalał przeszukiwać katalogi i zamawiać wyszukane pozycje poprzez Internet. Najważniejsze z perspektywy czasu okazało się jednak to, że modyfikacja hasła w rekordzie KHW powoduje automatyczną modyfikację jego wystąpień w rekordach bibliograficznych i innych KHW. Ta cecha systemu znacząco upraszcza utrzymanie spójności danych w katalogu

³ Zadbano o to, aby stał się on integralną częścią umowy podpisanej z dostawcą systemu komputerowego, co znacząco ułatwiło egzekwowanie od dostawcy zadeklarowanych przez niego funkcjonalności systemu.

lokalnym, zwłaszcza gdy zachodzi potrzeba synchronizacji danych z katalogiem centralnym i centralną kartoteką haseł wzorcowych.

Implementację systemu rozpoczęto w 20 bibliotekach PAN jednocześnie. Nie było to zadanie łatwe, zwłaszcza w bibliotekach liczących tylko kilku pracowników. Wiązało się ono ze zmianą organizacji pracy w bibliotece oraz przełamywaniem barier psychologicznych (Gazicka, 2003, s. 1-2). We wszystkich bibliotekach Porozumienia, w których kierownictwo było przekonane o potrzebie komputeryzacji biblioteki i potrafiło do niej przekonać pracowników, implementacja systemu i podnoszenie kwalifikacji pracowników było skuteczne. Tylko w skrajnych przypadkach konieczne były przesunięcia kadrowe. Wdrożenie przebiegało sprawnie, także dzięki innym rozwiązaniom organizacyjnym. Zarówno praca nad formularzami przedinstalacyjnymi, jak i potem przy uruchamianiu poszczególnych modułów systemu, odbywała się w zasadzie zespołowo. Bibliotekarze z bibliotek bardziej zaawansowanych w implementacji danego modułu szkolili pozostałych. Stworzono do tego celu nawet odpowiednią pracownię komputerową. Ze względu na szczupłość kadry, w zasadzie we wszystkich bibliotekach Porozumienia, rozpoczęto od wdrożenia modułu katalogowania druków zwartych. Nie każda z bibliotek zrzeszonych w Porozumieniu widziała potrzebę wprowadzenia wszystkich modułów. Decyzję tę pozostawiono poszczególnym bibliotekom. Nieracjonalne zresztą byłoby wdrażanie modułu udostępniania w bibliotece, która wypożycza pozycje do domu tylko kilkudziesięciu pracownikom naukowym własnego instytutu, a pozostałym użytkownikom udostępnia zbiory wyłącznie na miejscu w czytelni. Dla tych bibliotek sprawą bardziej istotną była możliwość importowania rekordów bibliograficznych ze źródeł zewnętrznych, co narzędzia systemu Horizon obsługiwały sprawnie.

W 1998 r. biblioteki użytkujące w Polsce system VTLS miały już wypracowane, na bazie US MARC, formaty dla książek, wydawnictw ciągłych i druków muzycznych, współtworzyły jedną kartotekę haseł wzorcowych. W bazach Porozumienia dostawca systemu zaimplementował oryginalny format US MARC, który jedynie w detalach różnił się od ustaleń konsorcjum VTLS. Dlatego w 1998 r., w czasie spotkania porozumienia „Biblioteka z Horyzontem”, zrzeszającego polskich użytkowników systemu Horizon, nawiązano kontakt z dr. Wojciechem Sachwanowiczem, wówczas informatykiem systemowym Biblioteki Głównej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Biblioteka ta współpracowała już wtedy z bibliotekami akademickimi konsorcjum VTLS. Po konsultacjach z W. Sachwanowiczem podjęto niezwykle istotną decyzję. Postanowiono ujednoczyć, zgodnie z rozwiązaniami przyjętymi w Toruniu, strukturę baz wszystkich bibliotek naszego Porozumienia⁴. Decyzja ta usprawniła i obniżyła koszty administrowania bazami, ale przede wszystkim uprościła drogę do wymiany danych i uczestnictwa w ogólnopolskim projekcie współkatalogowania zbiorów. W tym okresie Porozumienie zatrudniło dwóch informatyków, którzy również obecnie odpowiadają m.in. za wykonywanie kopii zapasowych baz poszczególnych bibliotek, w miarę potrzeb aktualizują ich ustawienia, czuwają nad przebiegiem instalacji nowszych wersji oprogramowania oraz na bieżąco synchronizują stan lokalnych baz z bazą NUKAT. Ta ostatnia czynność jest niezbędna, ponieważ stopniowo biblioteki Porozumienia zaczęły pobierać rekordy z bazy ogólnopolskiej. Ko-

⁴ Zachowano jednak w bazach dane właściwe dla danej Biblioteki, jak np. kolekcje, rodzaje pozycji i zasady ich wypożyczeń, system oznaczania sygnatur, bazy kont czytelniaków.

rzyści ze współpracy z bibliotekami użytkującymi system VTLIS (obecnie Virtua) pełniej odczuła CBGiOŚ już latem 2002 r.⁵, gdy znalazła się w grupie 23 bibliotek, które jako pierwsze zaczęły współtworzyć katalog centralny NUKAT. Po jego uruchomieniu zaczęto zarówno tworzyć, jak i pobierać utworzone przez inne biblioteki rekordy bibliograficzne wraz z hasłami formalnymi i przedmiotowymi. CBGiOŚ była jedną z niewielu bibliotek Porozumienia, które nie skorzystały z możliwości retrokonwersji do katalogu lokalnego rekordów wcześniej utworzonych w innych programach komputerowych. Dlatego początkowo nie mogła się pochwalić dużą bazą. Aktualnie, dzięki importowi z NUKAT-u rekordów bibliograficznych i rekordów haseł, szybko napełnia katalog własnej biblioteki rekordami dobrej jakości. Obecnie informacja o niemal wszystkich skatalogowanych komputerowo pozycjach jest również prezentowana w katalogu NUKAT. Poza aspektem informacyjnym ma to znaczenie praktyczne. W przypadku czasowej niedostępności serwera Porozumienia użytkownicy CBGiOŚ mogą posiłkować się informacjami zawartymi w NUKAT.

WZROST JAKOŚCI WARSZTATU PRACY I POPRAWA WIZERUNKU ZAWODU

Coraz pełniejsza informacja o specjalistycznej literaturze zgromadzonej w CBGiOŚ dostępna poprzez katalogi online przekłada się na zwiększoną liczbę wypożyczeń międzybibliotecznych⁶ i odwiedzin czytelników z innych ośrodków naukowych, polskich i zagranicznych. Podnosi to rangę biblioteki i jest pozytywnie oceniane przez jej organizatora. Każdy sposób przyczyniający się do wzrostu liczby cytowań publikacji pracowników naukowych jest pożądany. Obecnie Biblioteka lepiej promuje dorobek naukowy pracowników Instytutu. Szybko jest on widoczny w NUKAT, a za jego pośrednictwem, jak już wspomniano, także w ogólnosiwiatowym katalogu WorldCat i Google Scholar.

Współpraca w projekcie współkatalogowania, zwłaszcza przyjęcie ściśle sformalizowanych zasad tworzenia haseł wzorcowych formalnych i przedmiotowych spowodowały, że pracownicy CBGiOŚ zaczęli bardzo sprawnie poruszać się nie tylko po katalogach online polskich i zagranicznych bibliotek, ale także po wszystkich źródłach informacji dostępnych w sieci Internet. Zostało to zauważone przez pracowników naukowych Instytutu, którzy obecnie chętnie korzystają z ich pomocy. Wzrasta przez to liczba pozycji sprowadzanych z innych bibliotek, a więc Biblioteka Instytutu lepiej odpowiada również na potrzeby jej użytkowników. Wszystko to w sposób odczuwalny zmienia postrzeganie roli bibliotekarzy. Powoli stają się oni dla pracowników naukowych Instytutu partnerami, choć jeszcze nie tak dawno biblioteka była traktowana głównie jako „łada wydająca książki”. Pracowników prawie nie

⁵ Do tego czasu, po zadeklarowaniu czynnej współpracy, przeszkoleniu w Centrum NUKAT i uzyskaniu jesienią 2001 r. uprawnień, tworzono rekordy haseł formalnych w Centralnej Kartotece Haseł Wzorcowych (CKHW), dzięki czemu wszystkie nowe rekordy bibliograficzne książek w katalogu lokalnym były wyposażane w prawidłowo zbudowane hasła. Hasłami z CKHW zaczęto sukcesywnie zastępować również wszystkie pozostałe, utworzone lokalnie, hasła.

⁶ Nie tylko wzrosła liczba pozycji wypożyczonych, ale poszerza się lista bibliotek, które przysyłają zamówienia. Zamówienia na nowe polskie pozycje zwykle zawierają już sygnaturę CBGiOŚ, co świadczy o tym, że dana pozycja została zlokalizowana w naszej bibliotece za pośrednictwem katalogu internetowego. Cieszy wzrost zamówień z bibliotek publicznych zlokalizowanych w małych miejscowościach.

zauważano, a jeśli już, to w kontekście wątpliwości co do ich przydatności dla Instytutu (dlaczego ich tam tylu pracuje?, Co oni właściwie robią?). Dziś zaczyna się dostrzegać ich fachowość. Dlatego podnosi się samoocena pracowników biblioteki i wzmacnia zadowolenie z pracy (z zarobków niestety nie!). Wysilek włożony w podniesienie własnych kwalifikacji zawodowych procentuje. Powoli zmieniamy we własnym środowisku stereotyp bibliotekarza. Potwierdza się twierdzenie Jana Wołosza, że „Biblioteka, która dziś nie zapewnia dostępu do zewnętrznych źródeł informacji, nie ma własnej strony WWW, nie potrafi jej prowadzić w atrakcyjny sposób i promować za jej pośrednictwem swego środowiska i swoich usług – przegrywa w konkurencji o mocną pozycję w środowisku i o środki finansowe (Wołosz, 2008, s. 4).

Współpraca w ramach NUKAT-u miała jeszcze jeden istotny aspekt – pozwoliła CBGiOŚ wpłynąć na przyspieszenie prac nad polską instrukcją do formatu MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentu kartograficznego. Ostatecznie podjęto się nawet jej opracowania. Zdawano sobie sprawę, że dwuosobowa obsada Działu Kartografii nie zdoła we własnym zakresie skatalogować 80 tys. dokumentów kartograficznych posiadanych przez Bibliotekę. Bardziej realne będzie to wtedy, gdy trud ich skatalogowania rozłoży się również na biblioteki współpracujące ze sobą w ramach projektu NUKAT. I tak się obecnie dzieje. Współkatalogowanie dokumentów kartograficznych ruszyło z początkiem 2008 r. i już widać pierwsze efekty tej współpracy⁷.

ROZWÓJ WSPÓŁPRACY BIBLIOTEK INSTYTUTÓW PAN Z NUKAT

Jako druga do czynnej współpracy z NUKAT przystąpiła Centralna Biblioteka Matematyczna, a z początkiem 2007 r. zaczęły z nim oficjalnie współpracować kolejne biblioteki instytutów PAN. Początkowo w bazie NUKAT w rekordach bibliograficznych skopiowanych do baz lokalnych zamieszczały tylko symbol swojej biblioteki. Obecnie trzy z nich, po przeszkoleniu w Centrum NUKAT, uczestniczą we współkatalogowaniu. Z czasem informacja o gromadzonej przez biblioteki Porozumienia rzadkiej, specjalistycznej literaturze naukowej oraz o miejscu jej przechowywania dodatkowo wzmocni najważniejszą, informacyjną funkcję katalogu centralnego NUKAT.

Porozumienie pracuje nad tym, aby w ślady tych bibliotek poszły następne. W jego ramach łatwiej poprosić o konsultacje kogoś, kogo już się zna, niż szukać pomocy w nieznannej bibliotece.

W Porozumieniu trzeba było podjąć jeszcze jedną niezwykle ważną decyzję, dotyczącą wyboru języka informacyjno-wyszukiwawczego (JIW). Ustalono, że każda biblioteka wybierze język, który najlepiej odpowiada specyfice jej księgozbioru. W CBGiOŚ wzięto pod uwagę Język Haseł Przedmiotowych (JHP) KABA, główny język informacyjno-wyszukiwawczy stosowany w katalogu NUKAT. Obawiano się jednak bardzo sformalizowanych zasad jego tworzenia, bo panowała obiegowa opinia, że są one trudne. Na dodatek dostępna w 1998 r. w CKHW jego leksyka z zakresu nauk geograficznych i ochrony środowiska była bardzo uboga. Przyjęcie tego języka wiązałoby się,

⁷ W okresie od stycznia do października 2008 r. skatalogowano w NUKAT 1602 poz. Biorąc pod uwagę fakt, że był to okres, kiedy bibliotekarze dopiero uczyli się katalogować według nowego formatu, liczbę tę można uznać za wynik obiecujący.

zwłaszcza na początku, z ogromną pracą przekraczającą, jak się wtedy wydawało, możliwości jednej osoby zatrudnionej w dziale opracowania przedmiotowego. Obawiano się także reakcji użytkowników Biblioteki, na radykalną zmianę terminów wyszukiwawczych. Przykładowo, użytkownicy przyzwyczajeni byli do hasła „planowanie przestrzenne”, który w KABA jest terminem odrzuconym. Użytkownik odsyłany jest do hasła „zagospodarowanie terenu”, które geografom zupełnie nie kojarzy się z całokształtem działalności zmierzającej do racjonalnego zagospodarowania przestrzeni (kraju, województwa, regionu, miasta itp.)⁸. Przykładów takich można by podać więcej. Przymiarki do zastosowania własnych rozwiązań nie wypadały jednak pozytywnie. Podobnie jak próby wyszukania za pomocą hasła przedmiotowego konkretnej pozycji w działającym już wówczas ogólnopolskim wirtualnym katalogu KaRo, w którym przeszukując katalogi lokalne wielu bibliotek, trafia się na wiele różnych JIW. Znowu cenna okazała się dyskusja z A. Paluszkiewicz, która przekonała autorkę, że korzyści dla bibliotekarzy i użytkowników katalogu lokalnego z zastosowania w nim języka, którego leksyka rozwijana jest centralnie, będą ostatecznie dużo większe niż wysiłek włożony przez pracowników danej biblioteki w przyjęcie systemu pracy obowiązującego przy współpracy z Ośrodkiem JHP KABA. Udowadniała, że właśnie biblioteki o małej obsadzie zyskają najwięcej, bo biblioteki z dużą obsadą skatalogują i opracują przedmiotowo np. cały egzemplarz obowiązkowy, a biblioteki dziedzinowe będą mogły skoncentrować się na opracowaniu literatury specjalistycznej. Użytkownicy katalogu posługiwać się będą zaś spójnym JIW, na bieżąco rozwijanym i modyfikowanym. Podkreślała, że spełnienie tych ostatnich wymogów w przypadku języka tworzonego przez pojedynczą bibliotekę, szczególnie przy braku wystarczającej liczby etatów, będzie niezwykle trudne.

Ostatecznie w katalogu CBGiOŚ zastosowano JHP KABA. Początkowo nie było łatwo, a niezbędną wiedzę zdobywano „w sposób eksternistyczny”. Umożliwiła to bogata już wtedy literatura przedmiotu i analiza budowy istniejących haseł⁹. Z czasem CBGiOŚ, jako druga biblioteka w Warszawie, uzyskała uprawnienia do tworzenia wzorcowych haseł przedmiotowych. Z perspektywy czasu widać, że decyzja o wyborze JHP KABA była ze wszech miar słuszna i aktualnie procentuje. Obecnie pracownicy Biblioteki nie tylko sami mogą tworzyć terminy wyszukiwawcze potrzebne do właściwego opracowania przedmiotowego jej specjalistycznego księgozbioru, ale także wpływać na kształt tego języka, ponieważ współpracują z Ośrodkiem JHP KABA konsultując słownictwo i rozwiązania metodyczne dotyczące opracowania dokumentów z zakresu geografii, ochrony środowiska i kartografii. Aktualnie przejmowane z katalogu NUKAT opisy bibliograficzne polskich pozycji najczęściej są już opatrzone hasłami przedmiotowymi, dlatego więcej czasu można poświęcić na tworzenie innych, niezbędnych haseł, zwłaszcza nazw geograficznych. Dzięki temu szybciej opisywana jest przedmiotowo literatura zagraniczna i retrokatalogowana.

Zadowoleni są również użytkownicy Biblioteki, zwłaszcza studenci Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, którzy dzięki powstaniu NUKAT-u mogą przeszukiwać katalogi wielu bibliotek,

⁸ Tj. działalności zapewniającej warunki poprawy poziomu życia społeczeństwa, zachowania równowagi przyrodniczej, ochrony dóbr kultury, zwiększenia efektywności procesów gospodarczych i podnoszenia zdolności obronnej państwa (Runge i Runge, 2008, s. 239).

⁹ Obecnie Ośrodek KABA, w miarę potrzeb bibliotek, organizuje odpowiednie szkolenia.

w tym dwóch bibliotek geograficznych¹⁰ i biblioteki uniwersyteckiej, za pośrednictwem jednego interfejsu i jednego JIW, co niezwykle ułatwia wyszukiwanie literatury.

Przyjęcie JHP KABA pozwoli Centralnej Bibliotece Geografii i Ochrony Środowiska PAN nadążać za kolejnymi potrzebami użytkowników i trendami w światowym bibliotekarstwie. Na jubileuszowej konferencji poświęconej NUKAT-owi zapowiedziano np., że analiza modelu FRBR¹¹ może być wykorzystana do wyznaczania kierunków ewolucji języka KABA (Nasiłowska, 2008).

DALSZE PERSPEKTYWY

Współpraca z NUKAT-em umożliwia bibliotekom Porozumienia nie tylko przyspieszenie napełniania lokalnych katalogów rekordami dobrej jakości, ale także sprostanie w przyszłości kolejnym wyzwaniom. Samo posiadanie przez bibliotekę katalogu online to już dziś za mało. Obecnie tylko 1% internautów rozpoczyna poszukiwanie literatury od katalogu konkretnej biblioteki (Chachra, 2008). Niezwykle ważne jest zatem, aby katalog online biblioteki był częścią krajowego katalogu centralnego, czy wręcz światowego. Trzeba mieć również świadomość, że ponad 62% użytkowników rozpoczyna poszukiwania informacji od Google (Chachra, 2008). Dotyczy to także pracowników naukowych, dlatego katalogi bibliotek powinny być indeksowane przez tę wyszukiwarkę. Taką możliwość daje polskim bibliotekom uczestnictwo w katalogu NUKAT. Rozwiązaniem optymalnym byłoby zintegrowanie tego katalogu centralnego z innymi źródłami informacji, takimi jak np. powstające aktualnie w Polsce biblioteki cyfrowe, udostępniane na zasadzie Open Access. Wydaje się, że w tym właśnie kierunku zmierza NUKAT (Kasprzyk, 2008). Biblioteki w nim uczestniczące łatwiej odpowiedzą na oczekiwania społeczne i aktywniej włączą się w budowę społeczeństwa informacyjnego opartego na wiedzy. W przyszłości będą mogły zaoferować swoim użytkownikom kolejne nowe usługi.

ZAKOŃCZENIE

Trudno ocenić, na jakim etapie byłaby komputeryzacja bibliotek warszawskich instytutów PAN, gdyby ponad 10 lat temu nie podjęły współpracy. Dzięki niej usuniętych zostało wiele przeszkód, a kluczem do tego okazała się wzajemna motywacja i przełamanie izolacji poszczególnych bibliotek. Współpraca pozwala włączać skomputeryzowane zasoby kolejnych bibliotek instytutowych w światowy obieg informacji, znacząco obniża koszty utrzymania komputerowego systemu bibliotecznego, wpływa na zmianę wizerunku bibliotek w ich lokalnym środowisku, pozwala śmiało myśleć o wdrażaniu nowych usług, często wymuszanych przez postęp technologiczny. Przykład Porozumienia pokazuje również, że warto korzystać z doświadczeń innych, dlatego trzeba podkreślić rolę, którą, chyba nieświadomie, odegrała na po-

¹⁰ Do 1997 r. biblioteki Wydziału Geografii UW i Instytutu Geografii PAN były połączone, dlatego ich księgozbiory się uzupełniają, a CBGiOS dalej pełni rolę uzupełniającej biblioteki wydziałowej dla czterech kierunków studiów na UW.

¹¹ Opis modelu FRBR znaleźć można m.in. w artykule Marka Nahotki.

czątku komputeryzacji bibliotek instytutów naukowych Polskiej Akademii Nauk zmarła przed pięcioma laty A. Paluszkiewicz. Przystępując w ramach Porozumienia do realizacji nowego projektu, jakim jest budowa biblioteki cyfrowej, będziemy o Jej wskazówkach pamiętać. Zresztą, jak się wydaje, od podejmowania współpracy na różnych płaszczynach nie ma dziś odwrotu. Właśnie współpracę pomiędzy różnymi placówkami zakłada *Strategia rozwoju nauki w Polsce do roku 2015* (MNiSzW, 2008).

BIBLIOGRAFIA

- Burchard, Maria (2004). Anna Paluszkiewicz (1941-2004) *Przegląd Biblioteczny*, z. 3-4 s. 101-106.
- Chachra, Vinod (2008). Information discovery and its importance to the communities we serve. W: *Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce*. Międzynarodowa konferencja z okazji 5-lecia istnienia katalogu centralnego NUKAT, Warszawa 23-25 stycznia 2008 r. [online]. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Centrum NUKAT; Sekcja Bibliotek Naukowych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich [dostęp: 30.10.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.nukat.edu.pl/konf2008/index.phtml?l=pl&s=22>>.
- Czarnocka-Cieciura, Dorota; Gazicka, Dorota (2002). Budowa serwisu informacyjnego dla ludzi nauki – współpraca bibliotek Polskiej Akademii Nauk w zakresie ich komputeryzacji. W: *INFOBAZY'2002 – bazy dla nauki*. Materiały z konferencji. Gdańsk, 24-26 czerwca 2002. Gdańsk: CI TASK, s. 125-128.
- Drabek, Aneta (2008). Cyfrowy warsztat pracy bibliotekarza. *Bibliotekarz* 7-8, s. 3-8.
- Gazicka, Dorota (2003). Czym grozi wykorzystywanie technologii teleinformatycznych w bibliotece? – uwagi praktyka. W: *Internet w bibliotekach II: łączność współpraca, digitalizacja*. Wrocław, 23-26 września 2003. [online]. [Warszawa]: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, K[omisja] W[ydawnictw] E[lektronicznych], Redakcja „Elektronicznej Biblioteki” (EBIB Materiały konferencyjne) [dostęp: 19.09.2006]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/matkonf/iwb2/gazicka.php>>.
- Gazicka, Dorota; Peliwo, Jan; Baszkiewicz, Przemysław (1999). Bibliografia Geografii Polskiej w sieci Internet. W: *Infobazy '99 : bazy danych dla nauki*. Materiały z konferencji organizowanej pod patronatem Komitetu Badań Naukowych, Gdańsk, 30.08-01.09.1999. Gdańsk: Centrum Informatyczne TASK, s. 291-295.
- Kasprzyk, Agnieszka (2008). NUKAT – drzemiące możliwości. W: *Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce*. Międzynarodowa konferencja z okazji 5-lecia istnienia katalogu centralnego NUKAT, Warszawa 23-25 stycznia 2008 r. [online]. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Centrum NUKAT; Sekcja Bibliotek Naukowych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich [dostęp: 30.10.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.nukat.edu.pl/konf2008/index.phtml?l=pl&s=22>>.
- Nahotko, Marek (bd). *Functional Requirements for Bibliographic Records (FRBR) – model opracowania zbiorów bibliotecznych* [online]. Strona domowa M. Nahotki, Webpark [dostęp: 3.11.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://nahotko.webpark.pl/frbr.html>>.
- Nasiłowska, Maria (2008). Opis przedmiotowy w katalogu NUKAT – rola i miejsce jhp KABA. W: *Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce*. Międzynarodowa konferencja z okazji 5-lecia istnienia katalogu centralnego NUKAT, Warszawa 23-25 stycznia 2008 r. [online]. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Centrum NUKAT; Sekcja Bibliotek Naukowych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich [dostęp: 30.10.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.nukat.edu.pl/konf2008/index.phtml?l=pl&s=22>>.
- Padziński, Andrzej (2008). Wprowadzenie. W: *Prace wybrane*. Anna Paluszkiewicz. Wyboru dokonał i wstępem opatrzył Andrzej Padziński. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 7-11.
- Paluszkiewicz, Anna (1991). Rola formatu i kartotek wzorcowych w skomputeryzowanych katalogach bibliotecznych. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3/4, s. 275-279.
- Paluszkiewicz, Anna (1998). Trudne decyzje i ich efekty. W: *Materiały na Międzynarodową Konferencję nt.: Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji*. Kraków, 16-19 listopada 1998. [Red. Maria Burchard, Maria Lenartowicz]. Warszawa: Wydaw. SBP, s. 29-33.

- Radwański, Aleksander (2007). Biblioteki w nowoczesnym społeczeństwie. *Bibliotekarz* 11, s. 4-7.
- Runge Anna, Runge Jerzy (2008). *Słownik pojęć z geografii społeczno-ekonomicznej*. Katowice: Videograf Edukacja.
- Strategia Rozwoju Kraju 2007-2015 (2008). Strategia rozwoju nauki w Polsce do 2015 r. Warszawa, kwiecień, 2008 r. [online]. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego [dostęp: 11.09.2008]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.uwb.edu.pl/download/strategia_nauki.pdf>.
- Wołosz, Jan (2008). Biblioteki w społeczeństwie polskim. *Bibliotekarz* 1, s. 2-6.

DOROTA GAZICKA-WÓJTOWICZ

Central Library of Geography and Environment Protection
Institute of Geography and Spatial Organization
Polish Academy of Sciences
e-mail: gazicka@twarda.pan.pl

FROM CDS/ISIS SOFTWARE TO NUKAT, WORLDCAT
AND DECISIONS AND OPPORTUNITIES
OF RESEARCH INSTITUTE LIBRARIES

KEYWORDS: Libraries of Polish Academy of Sciences. Library automation. NUKAT union catalog. Shared cataloging. KABA Subject Headings.

ABSTRACT: The author presents decisions which led Warsaw libraries of Polish Academy of Sciences to join shared cataloging in NUKAT, provide information via WorldCat and Google Scholar and start a shared digital library. Attention is drawn to the advisory role of Anna Paluszkiewicz, followed by the discussion of benefits resulting from cooperation within NUKAT and agreement of Polish Academy of Sciences institutes on shared automation of their libraries. In the case of the author's library benefits in question involved: breaking through the isolation of the library, enhancing the professional skills of its staff, accelerating the process of cataloging its collections, developing professional user services, improving the image of the library staff in the local community, introducing the opportunity of offering new services to the library users.

Tekst w wersji poprawionej wpłynął do redakcji 29 kwietnia 2009 r.

Hanna Długołęcka
Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej
Sekcja Dokumentacji i Wydawnictw
e-mail: kawkaszara@op.pl

PRZYSPOSOBIENIE BIBLIOTECZNE: OD TRADYCYJNYCH METOD NAUCZANIA PO E-LEARNING



Hanna Długołęcka jest absolwentką Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego (specjalizacje: edytorstwo, archiwistyka). Obecnie pracuje na stanowisku kustosa w Sekcji Dokumentacji i Wydawnictw Biblioteki Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

SŁOWA KLUCZOWE: Nauczanie na odległość. Szkolnictwo wyższe. Dygitalizacja. Zbiory biblioteczne. Biblioteki akademickie. Internet. Przystosowanie biblioteczne. Użytkownicy informacji. Wyszukiwanie informacji.

ABSTRAKT: Celem artykułu jest ukazanie zajęć z przystosowania bibliotecznego dla studentów pierwszego roku przeprowadzanych w bibliotekach akademickich, ze zwróceniem uwagi na zastosowanie w ćwiczeniach techniki e-learningu. We wprowadzeniu autorka przedstawia współczesne zadania bibliotek akademickich ze szczególnym uwzględnieniem ich funkcji dydaktyczno-metodycznych, wymienia przy tym akty prawne, które w ciągu minionych lat określiły edukacyjną rolę bibliotek wyższych uczelni. Następnie artykuł ukazuje obraz zajęć z przystosowania bibliotecznego od chwili ich kształtowania się, po stan obecny, z podkreśleniem momentu przełomowego, jakim było wprowadzenie do bibliotek akademickich Internetu. Wychodząc od definicji e-learningu, autorka przedstawia najnowszą technikę przekazywania wiedzy oraz ukazuje podstawową zmianę w modelu nauczania, jaką niesie ze sobą metoda online. W artykule przedstawione zostały wyniki ankiety telefonicznej, ukazujące zastosowanie e-learningu na zajęciach przystosowania bibliotecznego. Badaniem objęto 59 bibliotek publicznych uczelni akademickich. Z przeprowadzonej ankiety wynika m.in., że e-learning jako metoda nauczania zyskuje systematycznie coraz więcej zwolenników, jednak nie do końca wpisuje się w oczekiwania środowiska bibliotecznej akademickich. Zdaniem autorki obecnie najlepszą formą na prowadzenie zajęć z przystosowania bibliotecznego byłaby metoda mieszana tzw. blended-learning.

Jeszcze do niedawna głównym zadaniem bibliotek było gromadzenie, następnie opracowanie i przede wszystkim przechowywanie zbiorów. Przy masowo narastającej produkcji wydawniczej, zwłaszcza w ubiegłym stuleciu, celem i równie podstawowym zadaniem bibliotek stało się udostępnianie księgozbioru. Bezsprzecznie współczesna biblioteka funkcjonuje jako instytucja społeczna i swoją społeczną funkcję może wypełniać należycie jedynie wówczas, gdy jej zbiory są użytkowane. Z funkcji społecznej – udostępniania zasobu wyrosło zadanie, które w chwili obecnej nabiera znaczenia szczególnego – działalność informacyjna bibliotek. Trudno dzisiaj wyobrazić sobie bibliotekę, bez względu na jej rodzaj, która nie pełniłaby takiej funkcji, począwszy od bi-

blioteki szkolnej i publicznej po Bibliotekę Narodową – centralną bibliotekę kraju (Ratajewski, 1998 s. 16-24).

Oczywiście, zadania służby informacyjnej są wielorakie. Idąc za podziałem dokonanym przez J. Ratajewskiego, są to: informacja (o materiałach bibliotecznych i ich treści), dokumentacja zbiorów (poprzez opracowanie formalne, rzeczowe, analityczno-syntetyczne zestawienia bibliograficzne, propaganda (biblioteki oraz jej zasobów), szkolenia (działalność dydaktyczno-metodyczna na rzecz biblioteki i jej użytkowników) (Ratajewski, 1998 s. 16-24).

Zwazywszy na rodzaj bibliotek, poszczególne placówki realizują wyżej wymienione zadania informacyjne na rzecz swojego środowiska w różnym stopniu natężenia. Niewątpliwie w dziedzinie działalności dydaktyczno-metodycznej, w której zawierają się szkolenia, szczególna rola przypada bibliotekom naukowym, a zwłaszcza głównym bibliotekom szkół wyższych. Dydaktyczne zadania bibliotek akademickich określone zostały w latach pięćdziesiątych, począwszy od konferencji krynickiej, która miała miejsce w 1951 r. (*Pamiętnik Konferencji Krynickiej*, 1951, s. 327-328).

W 1952 r. Uchwała Rady Ministrów określiła zadania bibliotek szkół wyższych. Na mocy tego dokumentu biblioteki uczelni akademickich stały się placówkami naukowymi, prowadzącymi własne prace naukowe i dydaktyczne. Kolejna ustawa o szkolnictwie wyższym z 1958 r. podkreśliła i potwierdziła naukowo-dydaktyczny charakter bibliotek akademickich. W artykule 14 działu drugiego czytamy: „Szkoła wyższa posiada bibliotekę główną, która jest ogólnouczelnianym zakładem o zadaniach naukowych, dydaktycznych i usługowych ...”. Wydawane w ciągu następnych lat kolejne akty prawne, przyjmując za podstawę uchwałę z 1952 r., potwierdzają oraz mocno akcentują ustaloną już edukacyjną funkcję bibliotek szkół wyższych, a także wymagają od bibliotekarzy pracy naukowej i dydaktycznej¹.

Biorąc pod uwagę różnych użytkowników oraz ich różnorodne potrzeby, biblioteki szkół wyższych oferują dość szeroki wachlarz szkoleń, nastawiony coraz częściej na indywidualne zamówienie (z reguły ze strony uczelni macierzystej).

Oferowane szkolenia w bibliotece akademickiej podzielić można na dwie zasadnicze grupy: szkolenia użytkowników biblioteki oraz szkolenia bibliotekarzy. Do grupy pierwszej zaliczyć należy studentów, ze zdecydowanym rozgraniczeniem na studentów roku pierwszego oraz studentów lat następnych (zwłaszcza trzeciego i czwartego roku) oraz pracowników naukowych uczelni. Do grupy drugiej zaś bibliotekarzy, pracowników biblioteki z wyodrębnieniem pracowników nowych oraz bibliotekarzy innych bibliotek odbywających praktyki kwalifikujące na stanowisko kustosa. Przedstawiony pakiet szkoleń w większym lub mniejszym stopniu świadczy obecnie każda biblioteka główna uczelni wyższej. Dla tych bibliotek szczególną jednak grupę (mając oczywiście świadomość istnienia i nie pomijając innych) użytkowników stanowi młodzież akademicka. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniom studentów, organizuje się dla nich różnego rodzaju kursy dostosowane do profilu i potrzeb grupy, bądź indywidualnego odbiorcy. Wśród oferty dydaktycznej miejsce osobne z racji na swój charakter i specyfikę zajmuje szkolenie młodzieży aka-

¹ Uchwała nr 47 Rady Ministrów z dnia 4 czerwca 1952 r. W sprawie wzorcowego statutu szkoły wyższej. Monitor Polski, 1952 Nr 57, poz. 883. Ustawa o szkołach wyższych nr 336 z dnia 5 listopada 1958 r. Dz. U. 1958 Nr 68. Ustawa o szkolnictwie wyższym Nr 385 z dnia 12 września 1990 r. Dz. U. 1990 Nr 65. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 1967 r. Dz. U. 1967 r. Nr 14, poz. 63. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 września 1983 r. Dz. U. 1983 r. Nr 57, poz. 256. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 stycznia 1992 r. Dz. U. Nr 15, poz. 59.

demickiej pierwszego roku. Określone jako przysposobienie biblioteczne, szkolenie dla studentów pierwszego roku studiów jest dzisiaj oczywiste, naturalne i nie podlega dyskusji. Wtopiło się ono w zsynchronizowany z uczelnią i podporządkowany akademickiemu kalendarzowi rytm pracy każdej biblioteki głównej. Obecnie patrząc z zupełnie innej perspektywy i pod kątem innych problemów na przysposobienie biblioteczne, zapominamy, że ten stały element w pracy dydaktycznej bibliotek nie zawsze był tak oczywisty. Ustawowe przypisanie bibliotekom szkół wyższych, w latach pięćdziesiątych XX w., funkcji dydaktycznej stało się dla bibliotekarzy ówczesnego pokolenia punktem wyjścia do opracowania oraz wdrożenia ćwiczeń bibliotecznych dla studentów pierwszego roku. Podkreślić należy, iż nie było wówczas żadnych wzorców, do których można byłoby się odwołać. Przed II wojną światową jedyną biblioteką, która prowadziła ćwiczenia biblioteczne, była biblioteka Szkoły Głównej Handlowej. Od roku akad. 1935/36 wprowadzone zostały przez nią ćwiczenia biblioteczne dla studentów pierwszego semestru, mające na celu zaznajomienie czytelników ze sposobem korzystania z katalogów i czytelni² (Skiwska, 1979, s. 46).

W latach 1952-1954 Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego zaleciło co prawda bibliotekom wprowadzenie ćwiczeń, a w bibliotekach ekonomicznych, na ich własny wniosek, ćwiczenia zostały przez Ministerstwo zalecone jako zajęcia obowiązkowe (Wójcik, 1961, s.169). Jednak jeszcze w 1960 r. nie było wiadomo, czy wszystkie biblioteki szkół wyższych prowadziły zajęcia ze studentami pierwszego roku. Nie było również określonego czasu, terminu i schematu ćwiczeń (Wójcik, 1961, s.168). Należy jednak przyjąć, że to w latach pięćdziesiątych XX w. z inicjatywy samych bibliotekarzy szkolenia były systematycznie wprowadzane, aby w kolejnym dziesięcioleciu przyjąć ustaloną formę i na stałe wpisać je w kalendarz zajęć bibliotek uczelnianych. Ustalone wówczas zasady w zakresie terminu przeprowadzanych szkoleń, przybliżonego czasu ich trwania oraz poruszanych zagadnień merytorycznych funkcjonują w zasadzie do dnia dzisiejszego.

Zajęcia dydaktyczne wraz z upływem czasu ulegały modyfikacjom. W okresie początkowym, przypadającym na lata pięćdziesiąte i początek sześćdziesiątych z reguły, składały się z wykładu. Z czasem do wykładu informacyjnego, który był podstawową metodą szkolenia dołączyły ćwiczenia w katalogach alfabetycznym i rzeczowym, a także zwiedzanie biblioteki. Ustalił się kanon zajęć. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. metody oraz formy szkolenia stosowanego podczas lekcji przysposobienia bibliotecznego nie uległy właściwie zmianom. Przemiany miały miejsce dopiero w ostatnim dziesięcioleciu XX w. W bibliotekach rozpoczął się wówczas proces komputeryzacji. Pierwsze komputery w szerszym użyciu pojawiły się w polskich bibliotekach w połowie lat osiemdziesiątych, jednak o prawdziwej automatyzacji bibliotek możemy mówić w odniesieniu do ostatniej dekady ubiegłego stulecia. W latach dziewięćdziesiątych rozpoczęło się powszechne przechodzenie bibliotek z technik tradycyjnych na komputerowe, wiele bibliotek akademickich w tym czasie na ten cel pozyskało znaczne środki z fundacji zachodnich. Naturalną konsekwencją dygitalizacji były ogromne zmiany w organizacji i metodach pracy bibliotek. Na plan pierwszy, przy ograniczeniu części teoretycznej, wysunęło się praktyczne przygotowanie studentów

² Była to pierwsza w Polsce forma przysposobienia bibliotecznego dla studentów. Ćwiczenia zostały zatwierdzone przez Komisję Biblioteczną, od 1937/38 r. wprowadzono je jako obowiązkowe. Prowadziła je mgr M. Królikowska-Grodek wg programu swojego autorstwa.

pod kątem umiejętności wyszukiwawczych w nowej zinformatywizowanej bibliotece. Katalogi komputerowe i ich możliwości informacyjne oraz oferowane w coraz większym wyborze bazy danych stały się podstawowym tematem przysposobienia bibliotecznego. W nową treść szkoleń w końcu lat dziewięćdziesiątych wpisał się Internet. Choć dygitalizacja bibliotek przeobraziła w sposób diametralny pracę bibliotekarzy, nie wpłynęła ona aż tak determinująco na kształt szkoleń. Oczywiście zmiany w sposobie korzystania z zasobów bibliotek musiały i zmieniły ich wizerunek (co podkreślone zostało wyżej) z tradycyjnych ćwiczeń przy klasycznym katalogu kartkowym w lekcje informatyczno-biblioteczne przy komputerach. Prawdziwą rewolucją dla szkoleń stała się *stricte* nie informatyzacja a Internet.

Multimedialny system informacyjny WWW umożliwił nawigację w globalnej sieci informacyjnej, a tym samym zmianę w procesie przekazywania treści dydaktycznych. Proces nauczania mógł przybrać nową postać, możliwa stała się nauka na odległość tzw. e-learning. Termin powyższy na język polski można przetłumaczyć jako: kształcenie na odległość, nauka na odległość, nauczanie elektroniczne, e-nauczanie, zdalna edukacja czy nauka online (w języku angielskim funkcjonują także obok powszechnie stosowanego terminu *e-learning* wymiennie pojęcia: *distance education*, *distance learning* czy *distance teaching*). Aby zrozumieć, jak ważnym stymulatorem zmian w edukacji stał się e-learning i na czym polega zasadnicza różnica pomiędzy nauczaniem tradycyjnym a nauką online, należy precyzyjnie określić, co rozumiemy pod tym pojęciem. Według M. Hyli „E-learning to wszelkie działania wspierające proces szkolenia wykorzystujące technologie teleinformatyczne” (Hyla, 2007, s. 19).

Również A. W. Bates w definicji e-learningu za główny wyróżnik tej metody nauczania uznaje wykorzystanie technik informatycznych. Bates podkreśla, iż e-learning to przede wszystkim zdobywanie wiedzy formą telekomunikacyjną, głównie za pośrednictwem komputera³. Podobnie twierdzi M. Sloman (Sloman, 2002, s. 5). W książce *E-learning* autorstwa A. Clarka czytamy: „terminem e-learning przyjęto określać nowoczesną formę edukacji obejmującą szeroki zakres różnych technik i metod uczenia się”, przy czym autor dużą uwagę zwraca na samodzielne zdobywanie wiedzy przez ucznia (Clarke, 2004) s. 9. Aktywizującą rolę e-learningu w procesie nauczania podkreśla zdecydowanie Z. Meger (Meger, 2006, s. 11). Z kolei Mirosława Kubiak w książce pt. *Wirtualna edukacja* podaje, iż nauczanie na odległość to metoda prowadzenia procesu dydaktycznego w warunkach, gdy nauczyciele oraz uczniowie będąc od siebie oddaleni, stosują do przekazywania informacji współczesne technologie komunikacyjne przesyłając głos, obraz, materiały drukowane czy dane komputerowe (Kubiak, 2000 s. 12). Biorąc pod uwagę powyższe definicje, można przyjąć, że e-learning to najnowsza przeniesiona (choć nie jedynie), na komputer postać edukacji, wykorzystująca technologie teleinformatyczne, której forma ma szczególnie aktywizujący wpływ na studentów. Ujęcie w ramy definicji nauczania online uświadamia podstawową zmianę jaką niesie ze sobą e-learning – jest nią sposób komunikacji.

W każdym szkoleniu ogólny model nauczania (bez względu na stosowane metody) jest podobny. Występują tu te same elementy:

³ W określeniu definicji autor zwraca również uwagę na terminy e-learning oraz online learning, które przyjęło się używać wymiennie, zaznaczając, że jednak e-learning jest terminem zdecydowanie szerszym, podczas gdy online learning oznacza używanie szczególnie Internetu i sieci Web.

- osoba szkolona – odbiorca
- sposób komunikacji
- osoba szkoląca – nadawca



Rys 1. Ogólny model szkoleń

Źródło: opracowanie na podstawie M. Hyla, 2007, s. 52.

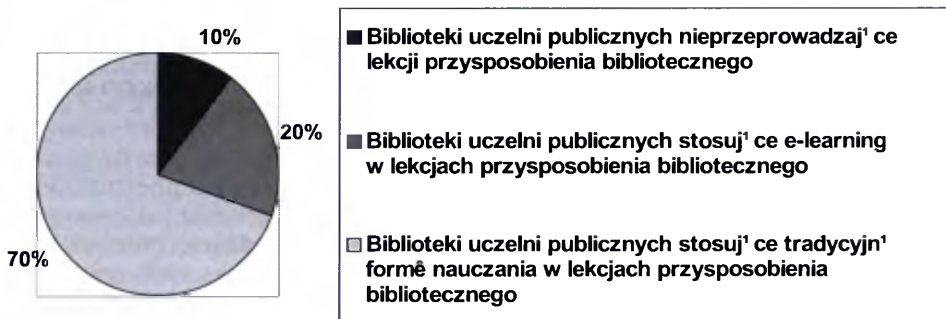
Podstawowa różnica przy nauczaniu na odległość następuje na poziomie sposobu komunikacji. Zauważamy, że cały radykalizm zmian w tym przypadku dotyczy kanałów i mechanizmów przekazu wiedzy, pozostałe dwa nie ulegają zmianie – nadal głównym elementem szkolenia, tak jak w szkoleniu tradycyjnym, są ludzie (osoba szkolona, osoba szkoląca). Należy również podkreślić, iż mimo że sieć komputerowa w e-learningu to nie jedyny kanał dystrybucji (w nauce na odległość stosuje się również CD, telefon, uczestnictwo w audio czy wideokonferencjach), stanowi ona jednak podstawowy kanał przekazywania wiedzy. Gdy zatem w Polsce u progu XXI w. nastąpił rozwój sieci komputerowej, w tym Internetu z usługą WWW, a mikrokomputery stały się powszechne, nastąpił również burzliwy rozwój e-learningu. Kursy i szkolenia udostępniane przez Internet cieszą się nieustającym i coraz większym zainteresowaniem.

Takie zalety nauczania na odległość, jak: wygoda realizacji szkoleń, łatwość przekazywania treści i jej natychmiastowa dystrybucja, powtarzalność szkoleń, duża standaryzacja wiedzy, a jednocześnie indywidualizacja, brak barier (edukacja niepełnosprawnych) i brak granic (odległość), oszczędność czasu powodują, iż coraz więcej instytucji oraz uczelni w Polsce sięga po e-learning, aby wzbogacić pakiet świadczonych usług edukacyjnych. W ten ogólny trend wpisują się również biblioteki szkół wyższych, jako integralne jednostki uczelni. Nastawione na odbiorców o wysokich wymaganiach, jakimi są studenci oraz kadra naukowa szkoły, starają się być na rynku wiedzy coraz bardziej atrakcyjne. Przejawem takiej postawy jest coraz częstsze sięganie po najnowsze techniki nauczania.

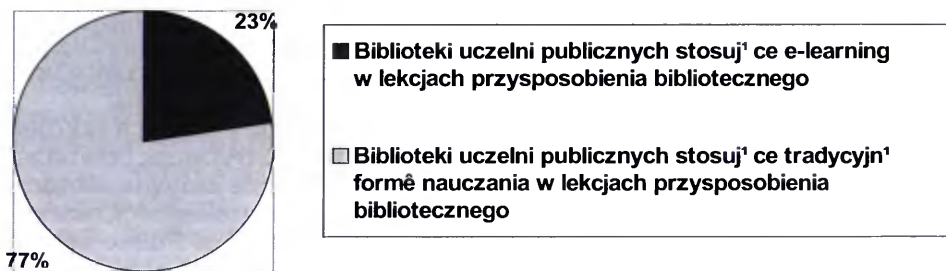
Przeprowadzone przez autorkę niniejszego artykułu badanie ankietowe miało na celu ukazanie zastosowania nowych metod przekazywania wiedzy, tj. e-learningu na zajęciach przysposobienia bibliotecznego dla studentów pierwszego roku. Badanie przeprowadzone zostało na przełomie stycznia i lutego 2009 r. Objęte nim zostało łącznie 59 publicznych uczelni akademickich, których wykaz dostępny jest na stronie internetowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW, 2009). Za metodę badań przyjęty został kontakt telefoniczny z Oddziałami Informacji Naukowej każdej z bibliotek oraz analiza stron internetowych placówek. Na 59 bibliotek akademickich sześć w ogóle nie prowadzi ćwiczeń z przysposobienia bibliotecznego⁴.

⁴ Przeprowadzenia bibliotecznego nie prowadzą następujące biblioteki publicznych uczelni akademickich: Biblioteka UKSW w Warszawie, Biblioteka Politechniki Białostockiej, Biblioteka Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Biblioteka Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, Biblioteka Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, Biblioteka Akademii J. Długosza w Częstochowie.

Przyjmując za sto procent 53 uczelnie, odsetek bibliotek, które sięgnęły po najnowszą metodę nauczania wynosi 23%, w liczbach przekłada się to na: 12 placówek stosujących e-learning oraz 41 prowadzących lekcje przysposobienia bibliotecznego w sposób tradycyjny, zob. wykres 1.



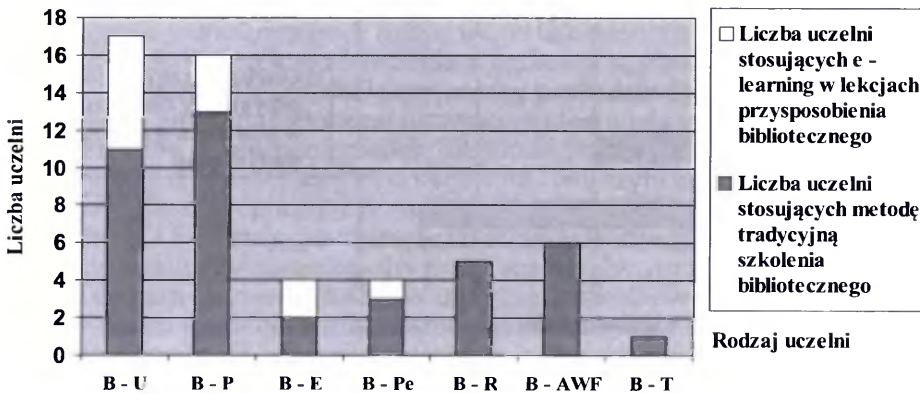
Wykres 1. Szkolenie biblioteczne dla studentów I roku w bibliotekach akademickich – stan na luty 2009 r.



Wykres 2. Procentowy udział bibliotek państwowych uczelni publicznych w Polsce stosujących e-learning w przysposobieniu bibliotecznym dla studentów I roku – stan na luty 2009 r.

Uwzględniając podział bibliotek pod kątem profilu uczelni na biblioteki uniwersyteckie (B-U), biblioteki politechnik (B-P), uczelni ekonomicznych (B-E), wyższych szkół pedagogicznych (B-Pe), biblioteki główne uczelni rolniczych (B-R), akademii wychowania fizycznego (B-AWF) oraz uczelni teologicznych (B-T), otrzymujemy następujący obraz stosowania szkoleń z przysposobienia bibliotecznego online.

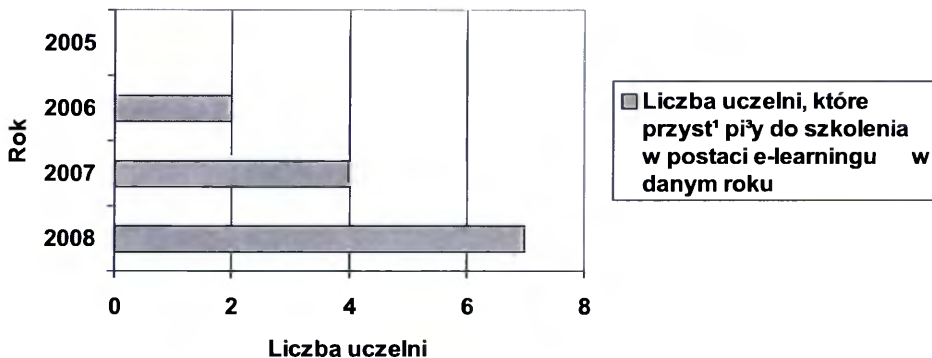
Wykres 2 przedstawia zastosowania e-learningu w stosunku do tradycyjnych zajęć z przysposobienia bibliotecznego w bibliotekach państwowych uczelni publicznych (pod uwagę należy wziąć znaczną różnicę liczbą pomiędzy profilami: uniwersyteckim i politechnicznym (17 i 16) a pozostałymi jednostkami, tworzącymi w przypadku porównań, oprócz biblioteki akademii teologicznej, własną grupę odniesienia).



Wykres 3. Procentowy udział lekcji przysposobienia bibliotecznego z zastosowaniem e-learningu w stosunku do tradycyjnych zajęć w bibliotekach państwowych uczelni publicznych, z uwzględnieniem profilu uczelni

Najwięcej wdrożeń ćwiczeń metodą nauki na odległość notują biblioteki uniwersyteckie. Z zebranych danych wynika, iż na 17 placówek sześć podjęło się prowadzenia zajęć metodą zdalną, co stanowi 35% ogólnej liczby tych bibliotek. Porównawczo biblioteki uczelni technicznych notują dwukrotnie niższą liczbę wdrożeń online, na 16 placówek trzy zdecydowały się prowadzić ćwiczenia z przysposobienia bibliotecznego nową metodą.

Dużą aktywność we wprowadzaniu e-learningu przejawiają biblioteki uczelni ekonomicznych. Z czterech dwie biblioteki stosują zdalne nauczanie. W przypadku bibliotek pedagogicznych w chwili obecnej do e-learningu przystąpiła jedna placówka. W okresie badań nie stosowały e-nauczania biblioteki uczelni rolniczych, biblioteki akademii wychowania fizycznego oraz biblioteka uczelni teologicznej. Z przeprowadzonych wywiadów telefonicznych wynikało, iż z trzech ostatnich grup, w których ćwiczenia biblioteczne dla studentów proponowane są obecnie jedynie w formie tradycyjnej, na e-learning, spośród bibliotek akademii rolniczych gotowość przejścia zgłosiła biblioteka Uniwersytetu Techniczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, skłania się ku niej również Biblioteka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Wśród bibliotek akademii wychowania fizycznego na metodę online chciałyby przejść biblioteka akademii poznańskiej, po rozważeniu korzyści skłonna byłaby zastosować e-learning również ksiąznica AWF w Krakowie. Ponadto podczas przeprowadzanej ankiety telefonicznej chęć ewentualnego zastosowania nauczania na odległość w przysposobieniu bibliotecznym zgłosiły wśród bibliotek uniwersyteckich dwie, tyleż samo wśród politechnik, w grupie bibliotek uczelni ekonomicznych jedna, wśród bibliotek uczelni pedagogicznych dwie, w tym Biblioteka Akademii Pomorskiej w Słupsku jest już na taką formę ćwiczeń zdecydowana. Jak wskazuje zebrany materiał proces wdrożeń szkoleń bibliotecznych z zastosowaniem zdalnego nauczania będzie systematycznie wzrastał. Tendencja ta jest naturalną konsekwencją zmian już zanotowanych. Stały wzrost zastosowania e-learningu do lekcji przysposobienia bibliotecznego notuje się od połowy pierwszego dziesięciolecia XXI w. Wykres 4 ukazuje zmianę na tym polu w ciągu ostatnich czterech lat.



Wykres 4. Wzrost zastosowania e-learningu w lekcjach przysposobienia bibliotecznego na przestrzeni ostatnich czterech lat

Konieczność realizowania przez biblioteki lekcji przysposobienia bibliotecznego dla studentów pierwszego roku jest oczywista. Pytanie brzmi w jakiej formie powinny być one realizowane, czy winny być utrzymane w tradycyjnej postaci, czy może bardziej odpowiednią dla tego typu szkoleń, byłaby forma nauczania zdalnego. Jak wynika z przeprowadzonej ankiety (zob. wykres 4) liczba wdrożeń szkolenia bibliotecznego w formie online systematycznie wzrasta i cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Faktem jest, że e-learning staje się częścią normalnego funkcjonowania uczelni wyższych w Polsce, a analiza stron internetowych akademii wyższych wyraźnie wykazuje, że edukacja na odległość w naszym kraju z etapu prób przeszła w etap dojrzały. Można zatem oczekiwać, iż w coraz większym stopniu będzie ona wykorzystywana w kształceniu.

Aktualnie z 53 uczelni publicznych, które prowadzą przysposobienie biblioteczne dwanaście stosuje formę online, z pozostałych 41 zdecydowanie na taką formę ćwiczeń chciałoby przejść 5 bibliotek⁵. Generalnie przeważa jednak pogląd, że młodzież rozpoczynająca studia powinna trafić do biblioteki osobiście i na miejscu zapoznać się z jej topografią, organizacją, funkcjonowaniem oraz zbiorami. Powyższe podejście zdecydowanie preferuje tradycyjne szkolenia biblioteczne. Co więcej szkolenia młodzieży na miejscu, według pracowników bibliotek, sprzyjają późniejszej „lepszej współpracy” studentów z biblioteką, pracownicy mają szansę ukazać placówkę jako miejsce przyjazne, które od samego początku studiów, warto i należy odwiedzać, sami zaś przestają być dla młodzieży jedynie anonimowym personelem. Bezpośredni kontakt studenta z biblioteką dla większości pracowników działów Informacji Naukowej stanowi podstawowy argument za utrzymaniem szkolenia bibliotecznego w jego tradycyjnej postaci.

Okazało się również, iż ogromny atut e-learningu, jakim bez wątpienia jest możliwość zaliczania ćwiczeń z dowolnego miejsca poza biblioteką może być kontrowersyjny. Przeposobienie biblioteczne jest jednorazowym kursem

⁵ Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego oraz Akademia Pomorska w Słupsku deklarują wdrożenie lekcji przysposobienia bibliotecznego w 2010 r., zdecydowanie do takiej formy szkolenia przemierzają się również biblioteki Uniwersytetu Szczecińskiego i Wrocławskiego. W ciągu najbliższych 2 lat na szkolenie online przejść chce Biblioteka AWF w Poznaniu. Skłania się ona ku szkoleniu zdalnemu ze względów czysto praktycznych, przy bardzo dużej liczbie studentów i nielicznej kadrze pracowników biblioteki.

i z racji na jego marginalność, w pakiecie nauczania studenta pierwszego roku, zajmuje jedno z ostatnich miejsc wśród tak zwanych zaliczeń na obecność (w niektórych bibliotekach ćwiczenia w ogóle nie są obowiązkowe). Rodzi się obawa, iż młodzież w sposób lekceważący podejdzie do ćwiczeń bibliotecznych online, znajdując klucz na rozwiązanie testu bez udziału własnego. Za przykład posłużyć może przypadek Biblioteki Politechniki Lubelskiej. Biblioteka ta jako jedna z pierwszych opracowała i wdrożyła szkolenie biblioteczne w formie online, proponując je studentom już w 2006 r. W dwa lata później wycofała się z tej formy, powracając do metody tradycyjnej. Odpowiedzią na szkolenie zdalne był opracowany przez studentów „program anti-library” służący do rozwiązywania testu. W tej sytuacji szkolenie na odległość straciło sens i w takim kształcie zostało zaniechane. Powyższy przypadek nie może oczywiście przekreślić decyzji o wdrożeniu e-learningu do lekcji przysposobienia bibliotecznego, zwraca jednak uwagę na słaby punkt tej metody w niezwykle ważnej kwestii, jaką jest wiarygodność odpowiedzi w procesie zdalnej komunikacji. Musimy zatem mieć świadomość możliwości „alternatywnego rozwiązywania testu” (opracowany program, osoby trzecie) przez studentów i takie ryzyko wpisać w poczet jego wad. Do powyższych faktów dochodzą również problemy, które wyłaniają się z poziomu samej placówki, więc koszt wdrożenia i wysoka pracochłonność przy tworzeniu kursu, następnie potrzeba stałej jego modyfikacji. Są to czynniki działające raczej hamująco na decyzję wdrożenia e-learningu. Nie wolno nam jednak zapominać, że biblioteka jest przede wszystkim placówką usługową i w myśl tej idei powinna realizować swoją ofertę również dydaktyczną. Na szkolenie powinna zatem patrzeć nie tyle i nie tylko z punktu widzenia własnych zapotrzebowań a również, a może przede wszystkim pod kątem zapotrzebowań jej użytkowników.

Ogromna elastyczność czasowa oraz niezmierna wygoda i łatwość realizacji szkoleń online są bardzo mocnymi atutami dla współczesnego odbiorcy. W chwili gdy Internet upowszechnił się jako środek przekazywania wiedzy, potrzeba wdrażania rozwiązań w oparciu o najnowsze techniki kształcenia jest podyktowana wymogami rynku, na którym wiedza również stała się produktem. E-learning prędzej czy później upowszechni się w bibliotekach akademickich, znajdując swoje miejsce w realizowanych przez nie ścieżkach dydaktycznych. Proces ten już się rozpoczął. Biorąc jednak pod uwagę dydaktyczne zadania, do jakich biblioteki akademickie zostały powołane, optymalnym sposobem realizacji szkoleń z przysposobienia bibliotecznego byłoby wprowadzenie zajęć w postaci tak zwanego blended-learningu, czyli nauczania mieszanego. W trakcie przeprowadzania ankiety telefonicznej za takim rozwiązaniem opowiedziała się znaczna część pracowników, dostrzegając w nim sposób połączenia najnowszej metody zdobywania wiedzy z zachowaniem tak ważnego, zdaniem bibliotekarzy kontaktu studenta z biblioteką podczas szkolenia. Otwartość bibliotek akademickich na zmiany, ich współpraca z uczelniami oraz realizacja w sposób profesjonalny powierzonych im zadań dydaktycznych daje szansę na taki obraz przysposobienia bibliotecznego w niedalekiej przyszłości.

Uchwała Rady Ministrów z 1952 r. zobowiązała biblioteki akademickie do pełnienia funkcji naukowych i dydaktycznych. Ta szczególna i ważna rola nie została bibliotekom narzucona. Świadomi swoich zadań i roli pracownicy bibliotek akademickich sami doskonale rozumieli potrzebę uczestnictwa w pracach dydaktycznych uczelni (*Pamiętnik Konferencji Krynickiej...*, 1951, s. 327).

Należy stwierdzić, że w dużej mierze dzięki ich aktywnej postawie biblioteki akademickie uzyskały charakter placówek naukowych.

Wśród świadczonej przez biblioteki akademickie oferty dydaktycznej, rolę szczególną odgrywają, organizowane dla studentów pierwszego roku, zajęcia z przysposobienia bibliotecznego. Ćwiczenia te stanowią pierwszy prawdziwy kontakt studenta z biblioteką jego uczelni – czego nie należy bagatelizować.

Wypracowany w latach pięćdziesiątych XX w. przez samych bibliotekarzy schemat oraz zasady organizacji szkoleń bibliotecznych funkcjonują w zasadzie do dnia dzisiejszego.

W ciągu minionych lat na przebieg szkoleń bibliotecznych wpływ odegrały przede wszystkim dwa procesy, rozpoczęta w połowie lat osiemdziesiątych dygitalizacja bibliotek oraz pojawienie się w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych Internetu.

Wprowadzenie komputerów wpłynęło na zmianę formy zajęć – nastąpiło przesunięcie ćwiczeń z obszaru katalogu na wirtualny obszar komputerów. Podkreślić jednak należy, że zmiany powiązane z dygitalizacją nie stanowiły w przypadku przysposobienia bibliotecznego momentu przełomowego. Komputeryzacja w bibliotekach w odniesieniu do lekcji bibliotecznych dokonała jedynie zmian formalnych na poziomie warsztatu ćwiczeń.

Pojawienie się Internetu okazało się natomiast dla lekcji bibliotecznych zmianą rewolucyjną. Wraz z siecią pojawiła się edukacja na odległość – e-learning, który diametralnie zmienia zasady szkolenia na poziomie komunikacji.

Z przeprowadzonej ankiety wynika, że najnowsza, oparta o Internet metoda szkoleń, jaką jest e-learning, zyskuje systematycznie coraz więcej zwolenników. Jak wykazała praktyka metoda ta jednak, mimo swoich licznych zalet, nie do końca wpisuje się w oczekiwania środowiska bibliotek akademickich. Biorąc jednak pod uwagę współczesny rynek edukacyjny, biblioteki prędzej czy później będą musiały sięgnąć po ofertę online.

Zdaniem autorki najlepsze rozwiązanie dla bibliotek akademickich stanowi forma mieszana. W swoim założeniu blended-learning doskonale wpisuje się w oczekiwania zarówno biblioteki, jako placówki dydaktycznej świadczącej usługi, jak odbiorcy, którym jest student. Przy zachowaniu tradycyjnej formy ćwiczeń i z całym szacunkiem dla jej historycznej postaci oferuje współczesnemu odbiorcy szybki i łatwy sposób weryfikacji zdobytej wiedzy.

BIBLIOGRAFIA

- Bates, A. W. Tony (2005). *Technology, E-learning and distance education*, London: Routledge.
- Clarke, Alan (2004). *E-learning: nauka na odległość*. Warszawa: Wydaw. Komunikacji i Łączności.
- Hyla, Marek (2007). *Przewodnik po e-learningu*. Kraków: Wolters Kluwer Polska.
- Janaczek, Barbara (2007). *Metodyka poszukiwań bibliograficznych jako przedmiot szkolenia studentów AGH. EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 9 (90); [dostęp: 9.09.2009]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ebib.info/2007/90/a.php?janczak>>.
- Jazdon, Artur; Chachlikowska, Aldona, red. (2002). *Stan i potrzeby polskich bibliotek uczelnianych : materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej*. Poznań: Biblioteka Uniwersytecka.
- Komperda, Anna (1999). *Biblioteka ucząca. EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 5; [dostęp: 9.09.2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.oss.wroc.pl/biuletyn/ebib05/a_komperda.html>.

- Kubiak, Mirosław J. (2000). *Wirtualna edukacja*. Warszawa: Mikom.
- Maj, Jerzy; Nahotko, Marek; Szczęch, Władysław (1996). *Zastosowanie komputera w bibliotece: poradnik*. Warszawa: Wydaw. SBP.
- Meger, Zbigniew (2006). A-learning, action-learning, active-learning. W: *E-learning jako metoda wspomagająca proces kształcenia*. Pod red. M. Pigli. Poznań: Wydaw. WSB, s. 9-11.
- MNiSW. (2009). Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego; [dostęp: 13.07.2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.nauka.gov.pl/mn/index.jsp?place=Lead08&news_cat_id=948&news_id=3610&layout=2&page=text>.
- Pamiętnik Konferencji Krynickiej (1951). *Przegląd Biblioteczny*, z. 3/4.
- Pigla, Marlena, red. (2006). *E-learning jako metoda wspomagająca proces kształcenia*. Poznań: Wydaw. Wyższej Szkoły Bankowej.
- Rogalanka, Anna (1968). Z zagadnień dydaktyki bibliotecznej w wyższej szkole technicznej. *Przegląd Biblioteczny*, z. 3/4, s. 258-264.
- Skiwska, Janina (1979). *Historia Biblioteki Szkoły Głównej Planowania i Statystyki 1906-1978*. Warszawa: SGPiS.
- Sloman, Martyn (2002). *The e-learning revolution*. London: Chartered Institute of Personnel and Development.
- Sroka, Henryk; Stanek, Stanisław, red. (2005). *Wirtualna edukacja: koncepcja i wybrane kierunki realizacji: praca zbiorowa*. Katowice: Wydaw. Akademii Ekonomicznej.
- Wójcik, Maria (1961). Przystosowanie biblioteczne studentów szkół wyższych. *Przegląd Biblioteczny*, z. 2, s. 163-177.
- Zmigrodzki, Zbigniew, red. (1998). *Bibliotekarstwo*. Warszawa: Wydaw. SBP.

HANNA DŁUGOŁĘCKA

The Library of Warsaw School of Economics
Documentation and Publications Division
e-mail: kawkaszara@op.pl

LIBRARY INSTRUCTION: FROM TRADITIONAL TEACHING METHODS TO E-LEARNING

KEYWORDS: Remote education. Higher education. Digitization. Library collections. Academic libraries. Internet. Library instruction. Information users. Information retrieval.

ABSTRACT: The article is to present the library instruction courses addressed to first year students and delivered by academic libraries, with particular attention drawn to e-learning tools and methods.

The author begins with the discussion of contemporary educational tasks of academic libraries and lists most recent legislative acts which define the educational role of the libraries in question. Next, the library instruction courses from past to present are presented, with particular emphasis on the introduction of Internet to the libraries. The definition of e-learning serves as a starting point for the discussion of most recent trends in knowledge sharing and basic change in the model of teaching resulting from the use of online teaching methods. Then, the results of the phone survey on e-learning in library instruction are presented. The survey involved 59 libraries of public universities. The results of the survey show, among else, that e-learning gains increasing number of proponents as a teaching method, although it does not fully satisfy the expectations of academic librarians. In the opinion of the author the blended learning method is the most suitable solution for library instruction.

Tekst w wersji poprawionej wpłynął do redakcji 29 lipca 2009 r.

Monika Sączewska-Trawicka
Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego
Dział Gromadzenia Zbiorów
e-mail: m.saczewska@ug.edu.pl

MODUŁ GROMADZENIA ZBIORÓW W BIBLIOTEKACH UŻYWAJĄCYCH SYSTEMU KOMPUTEROWEGO VTLS



Monika Sączewska-Trawicka ukończyła studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego. Obecnie jest słuchaczką studiów doktoranckich na tejże uczelni. Pracuje w Bibliotece Uniwersytetu Gdańskiego w dziale Gromadzenia Zbiorów Druków Zwartych. Jej zainteresowania naukowe dotyczą głównie audiobooków, gromadzenia zbiorów bibliotecznych oraz historii książki.

SŁOWA KLUCZOWE: Gromadzenie zbiorów. VTLS. Virtua. Oprogramowanie biblioteczne.

ABSTRAKT: W artykule opisano trudności z używaniem modułu gromadzenia zbiorów przez biblioteki, które zakupiły oprogramowanie firmy VTLS (Virtua) do obsługi czytelników oraz prac wewnętrznych. Wyszczególniono sposoby radzenia sobie z tym problemem za pomocą innych programów wspomagających pracę (Microsoft Word i Excel), w kontekście poszukiwań przez Bibliotekę Uniwersytetu Gdańskiego odpowiedniego systemu do komputeryzacji gromadzenia zbiorów w swojej placówce.

WSTĘP

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. wraz z szybkim rozwojem komputeryzacji na świecie biblioteki w Polsce zaczęły się żywo interesować zautomatyzowaniem systemu wypożyczeń. Aby taki projekt zrealizować, potrzebne były duże pieniądze. Fundusze z Fundacji Mellona na realizację tego pomysłu dostały w tym czasie trzy biblioteki: Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego oraz Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pozostałe biblioteki poszukiwały innych rozwiązań. W dość krótkim czasie zapoznano się z produktami umożliwiającymi automatyzację bibliotek.

Pod uwagę wzięto systemy: VTLS, GEAC, ALEPH i DYNIX MARQUIS. Rozważano również stworzenie własnego oprogramowania. Ten projekt z powodu trudności w realizacji upadł.

W tym samym czasie rektorzy następujących uczelni: UW, UJ, AG-H, i BUG niezależnie podjęli tę samą decyzję o zautomatyzowaniu swojej biblioteki za pomocą systemu VTLS.

Krótko potem zawiązali Zespół Koordynacyjny ds. wdrażania systemu VTLS. Do zespołu z czasem dołączyli nowi członkowie. Obecnie liczy on 27 bibliotek plus Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny NUKAT. Dokładny spis znajduje się na stronie internetowej www.zk.bg.univ.gda.pl.

Wszystkie wspólne założenia zrealizowano pozytywnie. Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego jako jedyna miała problem z dużym rozproszeniem zbiorów, a tym samym kłopot z komputeryzacją całości. Jednakże dzięki wytrwałej pracy zadanie zakończono sukcesem. Ponadto w 2006 r. ukończono budowę głównego gmachu biblioteki, gdzie do dziś przenosi się zbiory z byłych filii bibliotecznych.

MODUŁ GROMADZENIA VTLS

System Virtua został zaprojektowany przez amerykańską firmę VTLS. System, który obsługuje wszystkie etapy pracy w bibliotece. W momencie wprowadzania go do bibliotek najważniejsze było zajęcie się wdrożeniem opracowania formalnego i rzeczowego książek, a później organizacja wypożyczalni, zamówień do czytelników, a tym samym rejestracja czytelników. Jedyną jednostką nie włączoną do systemu stało się gromadzenie zbiorów. Każda z bibliotek posiadająca dużą ilość wpływów, próbowała zająć się tą sprawą na swój sposób. Okazało się bowiem, że moduł gromadzenia systemu Virtua posiada znaczące rozbieżności pomiędzy realiami amerykańskimi, dla których został on stworzony, a tymi, z jakimi bibliotekarze zmagają się w naszym kraju.

Różnice polegają głównie na tym, że system Virtua nie posiada zakładki na wpływ typu egzemplarz obowiązkowy, a jest to główny rodzaj wpływu w dużych bibliotekach. Wiąże się to z dalszymi pytaniami o rozliczenie finansowe. Egzemplarz obowiązkowy jest bezpłatny, a konieczność wpisania ceny każdego woluminu prowadziłyby do sytuacji, w której realne zasoby konta biblioteki byłyby znacznie przekraczane. W efekcie bibliotekarz nie wiedziałby, ile pieniędzy realnie wydano na zakup.

Drugim problemem okazał się katalog dostawców, który Virtua umożliwia stworzyć, jednakże zasoby korzystania są zupełnie inne niż w Polsce. Nam wystarczy tylko katalog dostawców, system Virtua natomiast proponuje jedynie przy otwarciu aplikacji konieczność skorzystania z bazy bibliograficznej za pomocą kopiowania danych. Za tym idzie konieczność bardziej szczegółowego wstępnego opisu bibliograficznego w gromadzeniu zbiorów, a nie w opracowaniu szczegółowym, jak u nas jest obecnie, gdyż edycja danych po skopiowaniu jest już niemożliwa.

Po zbadaniu wszelkich możliwości uznano wprowadzenie modułu gromadzenia systemu Virtua do polskich bibliotek za niemożliwą do realizacji. (Chrzan i Łuszczynska, 1994).

NOWE ROZWIĄZANIA

W związku z niemożnością wprowadzenia modułu gromadzenia zbiorów systemu VTLS rozpoczęto poszukiwania rozsądnego i niedrogoego rozwiązania tej kłopotliwej sytuacji. Mniejsze biblioteki, nieotrzymujące egzemplarza obowiązkowego, problemu właściwie nie mają. Wszelkie zakupy czy inne wpływy na przykład z wymiany międzybibliotecznej są łatwe do ogarnięcia i w zupełności wystarczają im stare sprawdzone metody wprowadzania książek. Najczęściej gromadzeniem i opracowaniem zajmują się te same osoby, nie ma więc ani potrzeby zapisywania danych wstępnych, ani ich kopiowania, a katalog wydawców jest im najczęściej niepotrzebny.

Biblioteki, które otrzymują egzemplarz obowiązkowy oraz te, które mają większe wpływy, wprowadziły za pomocą ogólnie dostępnych programów własne katalogi wspomagające pracę gromadzenia zbiorów. Zbudowane są zwykle na bazie programu Access i Exel. Pierwszym wyjątkiem jest Biblioteka Akademii Medycznej w Gdańsku, która korzysta z systemu SOWA, programu idealnie nadającego się do obsługi oddziału gromadzenia w tej wielkości placówce.

Drugim wyjątkiem jest Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego, która selekcję zbiorów przeprowadza na poziomie opracowania zbiorów. Gdy w dziale opracowania okazuje się, że książka jest bibliotece nieprzydatna, wycofuje się akcesję, a książkę wysyła do działu zajmującego się dubletami. Jest to według BUJ jedyne najlepsze rozwiązanie przy wpływach liczących około 40 tys. wol. rocznie.

Trzecim, ostatnim już wyjątkiem, jest biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego. To tu właśnie powstał jedyny niezależny, nowy program gromadzenia zbiorów. Inne biblioteki również próbowały stosować to rozwiązanie, jednakże dla wszystkich okazało się niemożliwe do realizacji.

Od 2002 r. trwały prace nad stworzeniem modułu gromadzenia za pomocą programu My SQL, PHP oraz arkuszy stylów CSS na internetowych formularzach HTML, które nie są widziane w Internecie. Ważnym elementem tego systemu jest możliwość scalania informacji kartoteki monografii czy czasopism z rejestrem przybytków, dowodami wpływów i dystrybucją otrzymanych materiałów. Dodatkowym plusem tego systemu jest to, że jedynym koniecznym polem do wypełnienia jest pole tytułu. Taki zabieg daje możliwość rejestrowania dowolnego typu dokumentu, na co nie pozwalał system VTLS.

Odrębną wyszukiwarkę stworzono dla wydawców i dostawców, dzięki czemu nie ma kłopotu z ich odnajdywaniem. System przewiduje również wpis przy przekazywaniu książek dalej oraz przy potwierdzeniu odbioru. Program zapisuje, kto dokonał wpisu, co jest czymś w rodzaju podpisu elektronicznego. Pozwala to na niemalże całkowitą rezygnację z dokumentacji tradycyjnej.

Ciekawym rozwiązaniem wydaje się możliwość wypożyczania książek, zanim znajdą się w ogólnodostępnym katalogu. System rejestruje wypożyczenie i zwrot, dzięki czemu można wypożyczać książki, zanim zostaną opisane, osobom potrzebującym w trybie pilnym i zarazem sprawnie kontrolować przepływ takich pozycji.

System umożliwił prowadzenie wszelkiego rodzaju statystyk. Dotychczas sprawiało to wiele kłopotu, a żmudne liczenie kolejnych egzemplarzy, hamowało pracę osób, które zamiast opisywać książki, zajmowały się w tym czasie statystyką.

Baza czasopism daje możliwość nadpisywania danych i działa podobnie do bazy druków zwartych. Wymaga jednakże dużej czujności od bibliotekarza, by uchronić się przed błędem, co skutkuje tym, że nie jest ona łatwa w obsłudze dla każdego użytkownika (Domino, 2005).

WNIOSKI KOŃCOWE

Głównym problemem bazy Biblioteki Wrocławskiej jest to, że nie współdziała z systemem Virtua. To samo dotyczy bazy SOWA Akademii Medycznej w Gdańsku. Poza tym ten stary system gromadzenia zbiorów dobrze sprawdza się w mniejszych bibliotekach. Jednakże biblioteki, posiadające prawo do egzemplarza bezpłatnego i nie mogłyby już na nim pracować, choćby z powodu braku zakładki na druki zbędne, których zbiera się bardzo wiele przy opracowywaniu obowiązkowego egzemplarza.

W obecnej chwili jedyną biblioteką pracującą w systemie tradycyjnym, kartkowym, która posiada bezpłatny przydział książek i jest skomputeryzowana w systemie VTLS, jest Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego. Posiada jedynie programy wspomagające pracę, na przykład katalog dostawców stworzony w programie Microsoft EXEL oraz bazę adresową wydawców utworzoną w Microsoft Word. Jednakże to zdecydowanie za mało, aby funkcjonować sprawnie. Opóźnienie we wprowadzeniu systemu komputerowego dla gromadzenia można zrzucić na budowę głównego gmachu biblioteki oraz przenoszenie większości kolejnych, rozrzuconych po całym Trójmieście filii bibliotecznych do jednego budynku. Niewątpliwie nastręczyło to bibliotekarzom wiele kłopotu. Obecnie w związku z przeprowadzką dział gromadzenia zbiorów bibliotecznych ma dość duże zaległości w opracowywaniu książek. Nadszedł więc czas, aby pracę usprawnić.

Szukając rozwiązań BUG, musiała przeanalizować wszelkie możliwości pracy na przykładzie bibliotek pracujących w systemie VTLS i na koniec zdecydować się na któryś z nich. Systemu jeszcze nie wybrano. Jednakże poza ogólnym rozeznaniem nawiązano kontakt z firmą VTLS, która we wstępnych ustaleniach zaoferowała pomoc w dostosowaniu modułu gromadzenia w systemie Virtua, aby odpowiadał polskim potrzebom. W drugiej połowie 2008 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli firmy z władzami biblioteki, na którym ustalono oddanie bibliotece modułu gromadzenia zbiorów systemu Virtua w celu przeprowadzenia ponownych, dokładnych testów przez dział informatyczny BUG. Do dziś prace nad udostępnioną częścią programu, utrzymują się w fazie testowej. Pozostaje tylko czekać na decyzje i efekty dalszej pracy nad skomputeryzowaniem działu gromadzenia zbiorów BUG.

BIBLIOGRAFIA

- Chrzan, E.; Łuszczynska, J. (1994). Komputeryzacja w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego, *Przegląd Biblioteczny*, z. 1-2.
- Domino, P. (2005). Baza rejestracyjna oddziału gromadzenia BUWr., *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 4 (65); [dostęp: 12.04.2009].

MONIKA SĄCZEWSKA-TRAWICKA

Gdańsk University Library

Acquisitions Division

e-mail: m.saczewska@ug.edu.pl

ACQUISITIONS MODULE IN POLISH LIBRARIES USING VIRTUA
INTEGRATED LIBRARY SYSTEM

KEYWORDS: Acquisitions. VTLS. Virtua integrated library system. Library software.

ABSTRACT: The author describes problems with the implementation of acquisitions module encountered by Polish libraries which purchased Virtua integrated library software for cataloging and circulation purposes. Workaround solutions based on Microsoft Word and Excel applications are discussed in view of the library search for an appropriate computer system for acquisitions purposes.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do redakcji 15 kwietnia 2009 r.

**„STANDARDY W FUNKCJONOWANIU
BIBLIOTEK EUROPEJSKICH”
Międzynarodowa Konferencja Naukowa
(Gdańsk, 28-29 maja 2009 r.)**

W dniach 28-29 maja 2009 r. odbyła się w Gdańsku 3. Bałtycka Konferencja „Zarządzanie i organizacja bibliotek” pod hasłem „Standardy funkcjonowania bibliotek europejskich”. Jej organizatorami byli: Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku, Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego, Zakład Nauki o Książce Uniwersytetu Gdańskiego oraz Związek Bibliotek Polskich. Konferencja zgromadziła blisko 130 przedstawicieli instytutów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, towarzystw naukowych, różnych typów bibliotek, wydawców, księgarzy i innych zainteresowanych działalnością bibliotek. Zagadnienia poruszane podczas obrad odnosiły się do standardów funkcjonowania bibliotek europejskich ze szczególnym uwzględnieniem: organizacji i zarządzania bibliotekami, marketingu bibliotecznego, zarządzania jakością oraz obsługi użytkowników, gromadzenia i opracowania zbiorów, programów bibliotecznych, budownictwa i wyposażenia bibliotek, funkcjonowania bibliotek elektronicznych oraz wszelkich wytycznych i norm dotyczących pracy bibliotekarza.

Dwudniowe obrady podzielono na siedem sesji, podczas których wygłoszono 27 referatów. Pierwszy dzień obrad miał miejsce w budynku Ateneum – Szkoły Wyższej w Gdańsku, drugi w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego.

Jako pierwsza w sesji inauguracyjnej konferencję wystąpiła Teresa Szmigiel-ska z Biblioteki Sejmowej. Przedstawiła historię wybranych narodowych i międzynarodowych standardów oceny pracy bibliotek akademickich (*Geneza tworzenia standardów oceny pracy biblioteki akademickiej*). Kolejny referat zatytułowany *Standardy biblioteczne a użytkownicy informacji XXI wieku* wygłosiła Katarzyna Materska z Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Autorka w swoim wystąpieniu powoływała się na raporty Biblioteki Narodowej w Warszawie, The British Library oraz badania Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Grażyna Jaroszewicz z Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej scharakteryzowała organizacje, zajmujące się normalizacją w bibliotekarstwie. Wskazała na podstawowe obszary, na których koncentrują się obecnie prace normalizacyjne na świecie (*Normalizacja w bibliotekarstwie*). Prelegentka Beata Taraszkiewicz (Biblioteka Główna Akademii Pomorskiej w Słupsku) w referacie *Jak wcisnąć bibliotekarza w ramy standardów?* mówiła o standardach związanych z wykształceniem, umiejętnościami, cechami osobowościowymi, jakie nakładają na bibliotekarza przepisy, praca, środowisko oraz zmieniająca się sytuacja w bibliotekach.

Sesję drugą rozpoczął referat *Standardyzacja a transfer wiedzy* Marzeny Świ-goń (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) na temat wpływu standardów na transformację i „transferowalność” wiedzy. Jacek Radwan (Biblioteka Wydziałowa Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu

Jagiellońskiego) zaprezentował *Powszechny model oceny CAF (Common Assessment Framework) jako narzędzie samooceny i doskonalenia biblioteki akademickiej i możliwości zastosowania go w bibliotece*. Referat Kacpra Trzaski, studenta z IINiSB (Uniwersytet Warszawski), o *Roli audytu informacyjnego w kształtowaniu jakości informacji w bibliotece* wywołał dyskusje na temat terminologii. K. Materska i Wiesław Babik (IINiB, UJ) podali w wątpliwość nazywanie informacji produktem, a biblioteki przedsiębiorstwem.

Po przerwie obiadowej wystąpiła Jolanta Laskowska (Zakład Nauki o Książce Uniwersytetu Gdańskiego), prezentując *Standardy kształcenia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo*. Autorka odniosła się do sytuacji na Uniwersytecie Gdańskim, gdzie nie jest prowadzony samodzielny kierunek kształcący bibliotekarzy, a specjalność na filologii polskiej nie przyciąga zbyt wielu kandydatów na studia. Kolejną prelegentką w tej sesji była Katarzyna Kant (Biblioteka Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku), która mówiła o *Przysposobieniu bibliotecznym jako standardzie w bibliotekach akademickich*. Następnie Anna Aniszewska również z Biblioteki Ateneum – Szkoły Wyższej w Gdańsku wygłosiła referat pt. *Polskie prawo autorskie i prawa pokrewne w społeczeństwie informacyjnym na przykładzie bibliotek cyfrowych i hybrydowych*. Postawiła wniosek, że pozytywny rozwój bibliotek hybrydowych i cyfrowych w Polsce w przyszłości zależeć będzie od transformacji prawa autorskiego. Na temat dokumentów elektronicznych wypowiedziała się Bogumiła Urban z Biblioteki Wyższej Szkoły Bankowej Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie. W referacie zatytułowanym *Dokumenty elektroniczne (e-książki, e-czasopisma) i ich udostępnianie w bibliotece naukowej. Aspekty prawne i organizacyjne* przedstawiła analizę korzyści i zagrożeń wynikłych z rozwoju źródeł elektronicznych dla użytkowników, autorów, wydawnictw czy bibliotek.

Czwartą sesję rozpoczął W. Babik. Przedmiotem jego wystąpienia (*Słowa kluczowe w katalogach OPAC i co dalej?*) były słowa kluczowe wykorzystywane w katalogach komputerowych bibliotek. Autor omówił stan badań nad używalnością słów kluczowych w usługach informacyjnych bibliotek. Jolanta Hys (Biblioteka Narodowa) wygłosiła referat pt. *Pragmatyczne aspekty stosowania UKD i języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej*. Formułowane reguły pragmatyczne UKD są porównywalne z regułami pragmatycznymi Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej, opisują także zależności wynikające z wpływu jednego języka na drugi. Ciekawie problemy rozwoju języka haseł przedmiotowych przedstawił Jan Pojedyniec z Biblioteki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie, który w swoim wykładzie *Drogi rozwoju języka haseł przedmiotowych – w stronę standaryzacji czy użyteczności?* zaprezentował własne uwagi i spostrzeżenia, towarzyszące przejmowaniu charakterystyki przedmiotowej stosowanej w NUKAT. Pierwszy dzień obrad zamknął referat Jądwigi Ratkowskiej (Biblioteka Główna Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku) na temat *Ewolucji formatu MARC 21 jako uniwersalnego standardu wymiany danych bibliograficznych w zintegrowanych systemach bibliotecznych na świecie*.

Drugi dzień obrad rozpoczęły referaty wygłoszone przez gości z zagranicy. Kerstin Dahl (Biblioteka Uniwersytetu w Lund) wystąpiła z referatem *Where library systems are moving and how standards affect them (Dokąd zmierzają systemy biblioteczne i jak wpływają na nie standardy)*. Simon Francis z British Council przedstawił referat *New buildings for new services: recent examples from Britain (Nowe budynki dla nowych usług: ostatnie przykłady z Wielkiej Brytanii)*. Zwrócił uwagę na rolę budownictwa i architektury w kształtowaniu nowoczesnych bibliotek i ich usług. Jego prezentacja zawierała fotografie i wideoklipy ukazujące wielorakie aspekty usług bibliotecznych. Jack Bazuzi (firma VTLS) zaprezentował nowe narzędzia systemu VTLS, tzw. Visualizer (*The ABC of VISUALIZER. A New Discovery Tool from VTLS*). W kolejnej sesji referat wygłosiła Renata Samotyj (Biblioteka Politechniki Lwowskiej), omówiła *Model*

biblioteki Politechniki Lwowskiej, cele i podstawowe zadania. Krystyna Hudzik (Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) przedstawiła *Standardy gromadzenia i opracowania zbiorów w bibliotekach uniwersyteckich w Niemczech.* Kolejny referat *Propozycje standardów architektoniczno-przestrzennych* wygłoszony przez Jerzego Maja (Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej) dotyczył standardów przestrzeni bibliotecznej, architektury i wyposażenia technicznego w projektowaniu nowych i użytkowaniu istniejących bibliotek publicznych. Sesji tej towarzyszyła prezentacja papieru elektronicznego i czytników poprzedzona referatem Marka Adamca z Katedry Kulturoznawstwa Uniwersytetu Gdańskiego. Marek Adamiec obwieścił zmierzdy komputerów osobistych, stwierdzając: *Nastały czasy, kiedy wszystko będziemy mieli w komórce i w telewizorze, który pozostaje jedynym reliktem przeszłości.*

Po przerwie obiadowej wznowiono obrady. Iwona Zachciał (Zakład Nauki o Książce Uniwersytetu Gdańskiego) przedstawiła referat zatytułowany *Standardy w biblioterapii?* Autorka mówiła o wypracowanych normach, wykorzystywanych są w biblioterapii. Małgorzata Różniakowska-Kłosińska (Biblioteka Politechniki Łódzkiej) w wystąpieniu *Specyfika zatrudnienia w bibliotecznych agendach digitalizacyjnych* zwróciła uwagę na stanowiska pracy i wybrane standardy kwalifikacyjne korzystne dla przykładowej sekcji dygitalizacji w akademickiej bibliotece technicznej. Marcin Oyrzanowski z Biblioteki Publicznej Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy przedstawił *Ewolucję programu bibliotecznego MATEUSZ w system biblioteczny.* Monika Kubiak i Małgorzata Slesar z Biblioteki Medycznej Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy wygłosili referat *Ocena funkcjonalności elektronicznych usług bibliotecznych na przykładzie wybranych baz pełnotekstowych Biblioteki Medycznej Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy w latach 2007-2008.* Ocenie funkcjonalności poddano dwie wybrane kolekcje czasopism elektronicznych – EBSCO oraz ProQuest Medical Library. Referat *System biblioteczny Koha i jego wpływ na funkcjonowanie biblioteki Uniwersytetu Szczecińskiego* autorstwa Urszuli Ganakowskiej i Wojciecha Zatorskiego z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego zakończył tegoroczną konferencję.

Wysoka frekwencja, interesujące referaty oraz dyskusje toczące się podczas obrad i w kuluarach świadczą o tym, że tematyka tegorocznej konferencji stanowiła ważny temat do rozważań, a poziom wystąpień spełnił oczekiwania jej uczestników. Obrady stały się także okazją do podzielenia się wiedzą i doświadczeniem bibliotekarzy i pracowników naukowych wyższych uczelni z całej Polski oraz z zagranicy. Organizatorzy zapowiedzieli wydanie drukiem materiałów konferencyjnych.

Jolanta Laskowska
Zakład Nauki o Książce
Uniwersytet Gdański

Tekst wpłynął do redakcji 22 lipca 2009 r.

**„BIBLIOTEKI I ICH KLIENCI:
MIĘDZY PŁATNYM A BEZPŁATNYM KOMUNIKOWANIEM
SIĘ W ERZE ZASOBÓW CYFROWYCH I SIECI”¹
XV Jubileuszowa Międzynarodowa Konferencja Naukowa
Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ
(Kraków, 1-2 czerwca 2009 r.)**

Biblioteki należą do tych instytucji, które w warunkach dekonjunkury jako jedne z pierwszych odczuwają niekorzystne skutki zakłóceń równowagi finansów publicznych. Równocześnie jednak stoją przed nimi liczne, a nie w pełni jeszcze wykorzystane możliwości opierania się następstwom kryzysu gospodarczego i nakazom wszechobecnej logiki rynkowej. Alternatywą dla kosztownych rozwiązań obciążających biblioteczne budżety jest m.in. tworzenie innowacyjnych, konkurencyjnych form mediacji i usług informacyjnych, opartych na nowych technologiach komunikowania (ICT) i wspomaganych dobrowolnie przez społeczeństwo. Wobec raczej nieuchronnej konieczności zrewidowania priorytetów finansowych i określenia tego, co w trudnym ekonomicznie położeniu jest dla bibliotek najbardziej przyszłościowe i opłacalne, warto zastanawiać się nad sposobami optymalnego wykorzystania zasobów informacyjnych i narzędzi komunikacji w środowisku sieciowym, trafnego szacowania związanych z tym kosztów, a także nad metodami oceny efektywności i poszerzenia społecznego zasięgu tradycyjnych, bezpłatnych form promocji bibliotecznej oferty. Terazniejsze i przewidywalne niedostatki zaplecza finansowego powinny skłaniać do poszukiwania i kreowania funduszy pozabudżetowych (*fund-raising*), odwoływania się do pomocy sponsorów, organizacji obywatelskich, a wreszcie i samych użytkowników, również tych, którzy skupiają się w związanych z biblioteką społecznościach wirtualnych. Przyjęcie takiej perspektywy ułatwia wyznaczenie strategii bibliotek na najbliższe lata, uwzględniającej wprawdzie z racjonalnym umiarem ekonomiczne zagrożenia, lecz przede wszystkim zmierzającej do maksymalnego wykorzystania dotąd rzadziej dostrzeganych czynników sukcesu, np. potencjału komunikowania się w ramach ruchu Open Access bądź w społecznościach Web 2.0, opartych na architekturze uczestnictwa. Z drugiej strony spojrzenie takie zachęca do rozwijania w bibliotekoznawstwie metodologii jakościowych i ilościowych badań umożliwiających pomiar efektywności gospodarowania funduszami, klasyfikację i typizację form komunikowania się bibliotek i klientów w środowisku elektronicznym, a także ocenę wpływu uwarunkowań finansowych na przebieg i rezultaty tych relacji.

Koncepcja biblioteki jako instytucji świadomej presji konkurencyjnego rynku, a zarazem społecznych i mentalnościowych przemian związanych z rozwojem komunikacji elektronicznej stała się tematem przewodnim piętnastej już, jubileuszowej międzynarodowej konferencji naukowej organizowanej co roku w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego przez prof. UJ dr hab. Marię Kocójową. Obrady toczyły się w dn. 1-2 czerwca 2009 r. w nowym, inaugurowanym w styczniu 2009 r. samodzielnym Kampusie Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ przy ul. prof. Stanisława Łojasiewicza w Krakowie. Konferencja zgromadziła ponad 90 osób, w tym gości z Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Norwegii, Turcji, Słowacji i Bułgarii. Podczas sesji plenarnej i dwóch równoległych paneli dyskusyjnych przedstawiono ogółem 32 referaty i komunikaty. Uczestników konferencji zaproszono ponadto do obejrzenia towarzyszących konferencji pokazów oraz do zwiedzenia nowych pomieszczeń Biblioteki Wydziałowej Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ. Zgodnie z wieloletnią tradycją, jednym z punktów programu

¹ Oficjalna strona WWW konferencji: <http://www.inib.uj.edu.pl/konfer/jubileo/index.html>.

była wideokonferencja ze specjalistą ze Stanów Zjednoczonych, zorganizowana w Konsulacie Generalnym USA w Krakowie.

Oficjalnego otwarcia obrad dokonali prof. UJ dr hab. Maria Kocójowa, organizator konferencji i prof. dr hab. Szczepan Biliński, prorektor UJ ds. badań i współpracy międzynarodowej. Słowo powitalne do zgromadzonego audytorium skierowała również Susan Parker-Burns, konsul ds. prasy i kultury z Konsulatu Generalnego USA w Krakowie.

Sesję plenarną, prowadzoną w języku angielskim przez Wandę Pindlową (Instytut INiB UJ), wypełniły referaty gości zagranicznych. Ian M. Johnson (The Robert Gordon University, Aberdeen, Wielka Brytania) postawił tezę, iż mimo dynamicznego rozwoju publikowania elektronicznego w ramach Open Access i upowszechniania się, przynajmniej z pozoru, równego dostępu do wyników badań w obszarze nauki o informacji i bibliotekoznawstwa, wciąż jeszcze nie udało się wypracować akceptowanej metodologii pozwalającej miarodajnie określić udział bibliotek i służb informacyjnych w stymulowaniu rozwoju cywilizacyjnego społeczeństw rozwiniętych. W rezultacie inicjatywy badawcze podejmowane w poszczególnych krajach mają charakter rozproszony i fragmentaryczny, a płynące z nich wnioski albo wcale nie przenikają do świadomości decydentów rozdzielających fundusze na działalność bibliotek, albo – dając fałszywy obraz sytuacji – motywują posunięcia niesłuszne. Środkiem zaradzenia temu stanowi rzeczą jest, wg Johnsona, wykorzystanie walorów elektronicznej komunikacji naukowej do tego, by lansować zespołowe projekty międzynarodowych badań komparatystycznych, szeroko publikować ich wyniki i w ten sposób łagodzić rozdźwięk między rzeczywistymi potrzebami bibliotek a nie zawsze trafnymi wyobrażeniami o skali tych potrzeb, przekładającymi się na niekorzystne decyzje finansowe. Z kolei Andrea McGlinchey (Ambasada USA w Warszawie) przedstawiła kulisy skomplikowanych, lecz dobrze już wypraktykowanych i skutecznych działań finansowo-organizacyjnych, dzięki którym amerykańskie biblioteki publiczne mogą zapewniać swoim użytkownikom dostęp do bezpłatnych – a raczej: bezpłatny dostęp do zasobów informacyjnych w sieci. Referentka opisała wielopoziomą strukturę władzy federalnej w USA, by następnie wyjaśnić wynikające z niej mechanizmy kaskadowego podejmowania decyzji o przydziale środków dla bibliotek (w szczególności na zakup licencji do pełnotekstowych baz piśmiennictwa oraz prenumeratę czasopism i prasy), a także wskazać dostępne lub samodzielnie tworzone przez biblioteki alternatywne źródła finansowania. Kolejny referat, wygłoszony przez Chris Hagar (Graduate School of Library & Information Science, Dominican University, River Forest, Illinois, USA), dotyczył szczególnej formy intelektualnego i pragmatycznego współdziałania w środowisku WWW, a mianowicie wspieranej przez Bibliotekę Publiczną Chicago *community computing*, konglomeratu wirtualnych społeczności tworzenia informacji, aplikacji informatycznych i usług informacyjnych, pracujących dobrowolnie na rzecz poprawy jakości życia i integracji społecznej mieszkańców Chicago. Chris Hagar podkreśliła merytoryczny i finansowy wkład Graduate School of Library & Information Science w działalność Chicagowskiej *community computing* (CI), polegający z jednej strony na kształceniu specjalistów przygotowanych do pracy w społecznościach tego rodzaju, z drugiej zaś na organizowaniu dorocznych otwartych sympozjów, dających okazję do spotkania i dyskusji przedstawicielom różnorodnych środowisk (w tym bibliotekarzy i pracowników informacji), zaangażowanych w lokalne społeczności CI. Marek Sroka (University Library, University of Illinois, Urbana Champaign, USA) nakreślił perspektywy płatnego i bezpłatnego dostępu do kolekcji cyfrowych w USA w kontekście niedawnych rozstrzygnięć sądowych w sporze wokół Google Library Project, zwracając jednocześnie uwagę na obiecujące rezultaty projektów dygitalizacji obiektów kultury, wdrażanych przez amerykańskie organizacje Open Content Alliance i Internet Archive. Tord Høivik (Oslo University College, Norwegia) wprowadził natomiast do dyskusji wątek edukacyjny, argumentując na rzecz korzyści włączania

partycypacyjnych, aktywizujących narzędzi Web 2.0 do kształcenia wyższego m.in. w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Zaprezentował analizę *case study* bezpłatnego internetowego kursu akademickiego *Latina (Learning and Teaching in a Digital World)*, dowodzącą możliwości całkowitego przeniesienia procesu dydaktycznego na wirtualną platformę obsługiwaną przez specjalistyczne aplikacje webowe, zwłaszcza gdy przedmiotem kursu jest nauka grupowego tworzenia produktów multimedialnych. W kręgu zagadnień Web 2.0, odniesionych tym razem do zasad projektowania i organizowania dostępu do bibliotek cyfrowych, umiejscowił się też referat Yaşara Tonty (Department of Information Management, Hacettepe University, Ankara, Turcja), który przekonywał o konieczności dostosowywania usług elektronicznych do oczekiwań użytkowników z tzw. pokolenia dygitalnego (*digital natives*), przywykłych do bezpłatnego, elastycznego dzielenia zasobami w społecznościach wirtualnych Web 2.0. W dwóch ostatnich wystąpieniach sesji plenarnej, Ivanka Yankova i Tania Todorova, reprezentujące State Univeristy of Library Studies and Information Technologies (Sofia, Bułgaria) omawiały – odpowiednio – proces organizowania nowo powołanego w macierzystej uczelni Instytutu Zarządzania Biblioteką oraz, na podstawie doświadczeń bułgarskich, zasady projektowania i prowadzenia domowego serwisu biblioteki akademickiej, umożliwiającego m.in. dostęp do bezpłatnych, filtrowanych zasobów informacyjnych i indywidualny dialog z bibliotekarzem.

W przerwie obrad pierwszego dnia konferencji uczestnicy zostali zaproszeni do obejrzenia dwóch uzupełnionych prelekcjami pokazów: *Estreicher znany i nieznan* – przygotowanej przez Beatę Kurek reminiscencji z wystawy, którą w Bibliotece Jagiellońskiej upamiętniono setną rocznicę śmierci Karola Estreichera seniora, oraz *Autorska książka artystyczna* – autoprezentacji twórczości Natalii Nowackiej, absolwentki Pracowni Projektowania Książki i Typografii Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Równolegle, przez cały czas trwania konferencji w holu Kampusu WZiKS UJ wystawiano postery wykonane z okazji 15-lecia międzynarodowych konferencji w IINiB UJ przez Danutę Bromowicz i Gabrielę Bednarską. Liczna grupa zainteresowanych przyjęła też propozycję zwiedzania Biblioteki Wydziałowej WZiKS, której wnętrza i wyposażenie demonstrował kierownik Jacek Radwan.

Po południu w Konsulacie Generalnym USA w Krakowie odbyła się wideokonferencja zorganizowana dzięki wsparciu Susan Parker-Burns, konsula ds. prasy i kultury oraz zyczliwości i pracy Janiny Galas, kierującej Amerykańskim Ośrodkiem Informacji. W tym roku konferencja poświęcona była omówieniu sytuacji usług bibliotecznych w aktualnych warunkach kryzysu ekonomicznego, a ciekawe i poparte przykładami z praktyki bibliotekarskiej wystąpienie Diane Kresh, dyrektora Arlington Public Library, Arlington (Virginia), spotkało się z żywym odzewem uczestników.

Pierwszy dzień konferencji zakończył się jubileuszowym spotkaniem towarzyskim w kawiarni Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Collegium Maius. Profesor Maria Kocójowa, jako inicjatorka i organizator konferencji IINiB UJ, uhonorowała wszystkich stałych uczestników i prelegentów kolejnych konferencji oraz współpracowników i sekretarzy pamiątkowymi medalami w postaci replik historycznych monet krakowskich. Numizmaty opatrzone okolicznościowym biletem dobrane były dla każdego odrębnie, wedle zasług dla konferencji. Urozmaicającym akcentem wieczoru był balladowy występ Open Access, zespołu muzycznego działającego przy IINiB UJ.

W drugim dniu konferencji obrady toczyły się w dwóch równoległych panelach prowadzonych przez Wandę Pindlową i Marię Kocójową (Instytut INiB UJ).

W ramach pierwszego panelu omówiono problematykę prawnych i organizacyjnych rozwiązań dotyczących płatnego i bezpłatnego udostępniania informacji publicznej i obywatelskiej w Polsce. Wyrażono w tym względzie postulat wzmocnionego, partnerskiego współdziałania jednostek samorządu terytorialnego

i bibliotek publicznych (Anna Sitarska, Instytut INiB UJ), a także wskazano na potrzebę dookreślenia – w polskim systemie *e-government* – statusu, jaki europejski ustawodawca przyznaje bibliotekom publicznym na mocy przepisów dyrektywy o ponownym wykorzystaniu zasobów informacyjnych sektora publicznego (Mariusz Luterek, Instytut INiSB UW). W dyskusji nad stanem obecnym i przewidywalnym kierunkiem ewolucji infrastruktury informacyjnej w nauce pod rozwagę poddano hipotezę o zaznaczającej się tu przewadze funkcji komercyjnych, a w następstwie – o przesunięciu punktu ciężkości na usamodzielniony zasób piśmiennictwa, utożsamiony z przedmiotem obrotu handlowego, zasadniczo jednak bez szkody dla bibliotek naukowych, które pozostają wpisane w nowy model komunikacji na prawach nie konkurenta, lecz partnera (Miroslaw Górny, Zakład Systemów Informacyjnych, Instytut Językoznawstwa, Uniwersytet Adama Mickiewicza). Osobną grupę komunikatów poświęcono różnorodnym aspektom społecznego funkcjonowania informacji cyfrowej: przedstawiono wyniki badawczej analizy stopnia cyfryzacji polskich czasopism naukowych (Małgorzata Nahotko, Biblioteka Główna AWF w Krakowie; Marek Nahotko, Instytut INiB UJ), podjęto zagadnienie odpowiedzialności bibliotek za świadome ukierunkowywanie i optymalizację warunków odbioru zdigitalizowanych obiektów dziedzictwa kulturowego oraz zbiorów powstających oryginalnie w środowisku elektronicznym (Małgorzata Kisilowska, Instytut INiSB UW), jak również wyszczególniono najistotniejsze problemy prawa autorskiego związane z tworzeniem bibliotek cyfrowych, akcentując przydatność rozwiązań typu *open content* (Magdalena Zelewska, Biblioteka Główna Akademii Ekonomicznej im. Karola Adameckiego, Katowice). Wątek komunikacji elektronicznej między bibliotekami a odbiorcami ich usług pojawił się na obradach pierwszego panelu konferencji w formie ogólnego przeglądu skonwergowanych narzędzi komunikacyjnych najczęściej spotykanych w praktyce bibliotecznej (Matylda Filas; Biblioteka Uniwersytecka, Warszawa). Poruszono także kwestię jakości kolekcji fizycznych, pozostających niezmiennie centralnym składnikiem komunikacyjnej oferty bibliotek i racją ich społecznego bytu. Z jednej strony, na podstawie doświadczeń Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, dowodząco, że całościowa strategia promocji i budowania wizerunku biblioteki powinna, w ostatecznym rozrachunku, służyć właśnie pozyskiwaniu najbardziej pożądanego księgozbioru, gdyż nic oprócz jego walorów nie podtrzyma stałego napływu użytkowników (Dominika Czyżak, BU w Toruniu). Z drugiej strony, biorąc za przykład Bibliotekę Główną Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, przedstawiono proces tworzenia (własnym sumptem i bez kosztów zewnętrznych) konkretnego narzędzia pozwalającego Bibliotece dyskutować wartość zbiorów – multiwyszukiwarki baz bibliograficznych i katalogu online (Janina Ożóg, Aureliusz Potempa, BG Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków). W podobnym duchu, na podstawie doświadczeń Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Głównej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, ukazano zasadność badawczego rozpoznawania profilu potrzeb użytkowników w celu skorelowania z nim polityki gromadzenia zbiorów i trafnego komponowania oferty usług informacyjnych (Magdalena Seta, BG SGGW, Warszawa). W dwóch referatach nawiązano też do problematyki Public Relations bibliotek, omawiając ją – odpowiednio – z punktu widzenia opłacalności, tj. proporcjonalności ponoszonych wydatków do skali korzystnych efektów wizerunkowych (Krystyna Kaczmarczyk, Biblioteka Politechniki Krakowskiej) oraz w aspekcie społecznym i współnotwórczym (Jadwiga Matuszczak, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, Zielona Góra).

Obrady w ramach drugiego panelu rozpoczęło wystąpienie poświęcone analizie celowości wzbogacania programów konferencji naukowych z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa o bezpłatne formy komunikowania treści estetycznych, związanych z kulturą książki (pokazy, prezentacje, wystawy, spotkania z twórcami etc.). Wniosek, że są one wartościowym, a w istocie niezbędnym dopełnieniem głównego nurtu komunikacji naukowej, został poparty wyni-

kami *case study* konferencji organizowanych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ (Maria Kocójowa, Instytut INiB UJ). W kolejnych referatach zajmowano się szeregiem odrębnych kwestii teoretycznych i praktycznych, odzwierciedlających niemal pełne spektrum tematów sugerowanych w zaproszeniu na XV Jubileuszową Konferencję Naukową IINiB UJ. Omówiono zatem przekrojowo współczesne metody oceny kosztów finansowania procesów bibliotecznych (Barbara Mauer-Górska, Instytut INiB UJ); zastanawiano się nad szansami przeszczepienia na grunt polski sprawdzonych za granicą sposobów pozyskiwania przez biblioteki funduszy na dygitalizację unikatowych obiektów dziedzictwa kulturowego, np. na wzór umowy kojarzącej interesy Biblioteki Bodleiańskiej i koncernu Toyota, która umożliwiła powstanie biblioteki cyfrowej dokumentującej dzieje brytyjskiej motoryzacji (Aneta Firlej-Buzon, Instytut INiB UW). Tematem dwóch wystąpień była kosztowność elektronicznych wersji wydawnictw ciągłych w stosunku do form drukowanych, rozważana już to z punktu widzenia wydawcy wiodącego słowackiego czasopisma bibliotekarskiego *Knižnica* (Tomasz Trancygier, Słowacka Biblioteka Narodowa, Martin), już to z perspektywy gestora budżetu biblioteki, szykującej się do wykupienia prenumerat (Adam Jachimczyk, Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, Kielce). W drugim panelu konferencji znalazły ponadto miejsce komunikaty, w których dyskutowano rolę środków perswazji w relacjach bibliotekarz-klient (Małgorzata Pietrzak, Instytut INiSB UW) oraz – na przykładzie biblioteki instytutowej osadzonej w strukturze wyższej uczelni technicznej – przedstawiono sylwetkę *solo librarian*, bibliotekarza, który samodzielnie unosi ciężar organizacji często niemal całego zaplecza materialnego jednostki, włączając w to zdobywanie funduszy i/lub wytwarzanie niezbędnych produktów własnym przemysłem (Jadwiga Staromiejska, Biblioteka Instytutu Mechaniki Budowli, Politechnika Krakowska). Dalej z kolei, naszkicowano model bibliotekarza dziedzicznego z zakresu sztuk plastycznych w kontekście przemian informacyjno-komunikacyjnych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu (Anna Klugowska, Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu), a także opisano zakończony sukcesem proces kreowania nowego serwisu WWW Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego w oparciu o bezpłatnie dostępny system zarządzania treścią CMS Joomla! (Aleksandra E. Adamczyk, Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego). W obradach konferencji zatytułowanej *Biblioteki i ich klienci...* nie mogło zabraknąć wystąpienia, którego treść odnosiłaby się krytycznie do samego pojęcia *klient* i rozmaitych jego wariantów bliskoznacznych (Irena Socha, Instytut BiIN US). W wyniku analizy fachowego i naukowego piśmiennictwa z zakresu INiB wykazano, że frekwencja i kontekst użycia poszczególnych terminów określających *odbiorcę usług bibliotecznych* może być znamieniem współistnienia wielu odmiennych modeli wzajemnych relacji biblioteki i użytkownika, a zarazem punktem wyjścia do ich krytyki. Program omawianej sesji panelowej zamykały dwa referaty badawcze, dotyczące stopnia dostępności, architektury oraz komfortu użytkownika polskich zasobów bezpłatnej informacji naukowej. Autorka pierwszego z nich dokonała krytycznego przeglądu serwisów internetowych bibliotek głównych polskich uczelni wyższych, z myślą o ocenie intuicyjności nawigacji w udostępnianych tu e-zasobach oraz funkcjonalności łączy odsyłających do źródeł zewnętrznych (Urszula Długaj, Biblioteka Główna Politechniki Śląskiej). Drugi z referatów, który z przyczyn obiektywnych niestety nie mógł zostać wygłoszony podczas obrad konferencji, zawierał, według słów autora, „wyniki badań mających na celu ustalenie stopnia zaangażowania polskich bibliotek akademickich w tworzenie, utrzymanie i nieodpłatne udostępnianie zbiorów publikacji pracowników macierzystej uczelni oraz systemów informacji bibliograficznej na temat tych publikacji”. W badaniu, które objęło serwisy WWW 20 bibliotek najlepszych polskich uczelni, ocenie podlegały m.in.: możliwość darmowego dostępu do pełnych tekstów, zawartość zasobów, ekspozycje w serwisie WWW, aparat wyszukiwawczy oraz stopień zintegrowania

z globalnymi narzędziami wyszukiwania tego typu informacji (Remigiusz Sapa, Instytut IINiB UJ).

Obrady zakończyła wspólna dyskusja, która potwierdziła duże zainteresowanie środowiska problematyką omawianą w trakcie konferencji.

Materiały konferencyjne pod redakcją Marii Kocójowej zostały opublikowane nakładem Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ w postaci książki elektronicznej *Biblioteki i ich klienci: między płatnym a bezpłatnym komunikowaniem się w erze zasobów cyfrowych i sieci* (2009, ISBN: 978-83-921593-3-9). Publikacja zawiera teksty wszystkich referatów, komunikatów i prelekcji, a dodatkowo wiele różnych materiałów na temat samej jubileuszowej konferencji. Książka jest szóstą pozycją wydaną w ramach trzeciej serii wydawniczej IINiB UJ *ePublikacje Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ*. W niedługim czasie planowane jest nieodpłatne udostępnienie zawartości książki w serwisie WWW Instytutu.

Agnieszka Korycińska-Huras
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Tekst wpłynął do redakcji 16 lipca 2009 r.

„POLSKIE BIBLIOTEKI PUBLICZNE 2009: NOWE OTWARCIE”

**Ogólnopolska Konferencja Naukowa
(Warszawa, 17 czerwca 2009 r.)**

Dnia 17 czerwca 2009 r. odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa „Polskie biblioteki publiczne 2009: nowe otwarcie”, zorganizowana wspólnie przez Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Oddział Warszawski (PTB OW), Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW, Instytut Książki oraz Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Konferencja, skierowana głównie do pracowników bibliotek gminnych i powiatowych, miała na celu rozpoczęcie debaty na temat miejsca i roli placówek bibliotecznych w nowej rzeczywistości. Tematy podnoszone w trakcie poszczególnych sesji dotyczyły takich problemów, jak: kształcenie akademickie bibliotekarzy, metody pozyskiwania środków finansowych na działalność biblioteczną, zarządzanie bibliotekami, wymiana i promocja dobrych praktyk, wykorzystanie narzędzi Web 2.0 w bibliotece oraz miejsce biblioteki w systemie informacji publicznej.

Konferencję rozpoczęła sesja inauguracyjna w sali im. J. Brudzińskiego w Pałacu Kazimierzowskim Uniwersytetu Warszawskiego. Jako pierwszy wystąpił Mikołaj Ochmański (prezes PTB OW), przedstawiając genezę i główne założenia spotkania. Następnie uczestników powitał Dariusz Kuźmina, dyrektor Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW, podkreślając, że współorganizacja konferencji przez Instytut wpisuje się w serię inicjatyw, których celem jest rozpoczęcie debaty na temat polskich bibliotek. Głos zabrali także Grzegorz Gauden (dyrektor Instytutu Książki) oraz Jacek Wojnarowski (prezes Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego). J. Wojnarowski odniósł się również do innych działań podejmowanych przez Fundację w ramach Programu Rozwoju Bibliotek.

Części pierwszej konferencji przewodniczył M. Ochmański. Referat wprowadzający *Wyzwania stojące przed akademickim kształceniem bibliotekarzy publicznych* zaprezentował D. Kuźmina. Omówił odmienną instytucjonalną instytutów bibliotekoznawczych, ich przynależność do różnych wydziałów (Uniwersytet Jagielloński: Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu: Wydział Historyczny, Uniwersytet Śląski: Wydział Filologiczny, Uniwersytet Warszawski: Wydział Historyczny, Uniwersytet Wrocławski: Wydział Filologiczny), oraz programy kształcenia na studiach pierwszego i drugiego stopnia INB. Dokonał także charakterystyki studiów trzeciego stopnia (studia doktoranckie), w tym doktoranckich studiów interdyscyplinarnych, prowadzonych na Uniwersytecie Warszawskim. Jedną z ciekawszych kwestii jego wystąpienia było podsumowanie nowych kierunków realizowanych w ramach studiów podyplomowych (np. zarządzanie centrum informacji, komunikacja wewnętrzna i zewnętrzna, media, kultura, broker informacji), co dowodzi, że zawód bibliotekarza ulega obecnie poważnym przekształceniom.

Drugi prelegent, Dariusz Grygowski (IINiSB UW), przedstawił referat *Fundraising – zdobywanie środków na działalność biblioteki, czyli jak to robią w USA i w Polsce*, wzbudzając zainteresowanie słuchaczy. Zaznaczył, że różnice kulturowe pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską determinują kierunki działań podejmowanych w obu krajach. O ile inicjatywa *adopt a book* (zakup określonej książki lub też sfinansowanie jej renowacji), ubieganie się o darowiznę w postaci 1% podatku, drukowanie i sprzedaż bibliotecznych kalendarzy i książek kucharskich, są przykładami inicjatyw, które można zaimplementować do polskiego systemu bibliotek publicznych, o tyle inne mogą zaskakiwać, np. gromadzeniem funduszy polegających na zagwarantowaniu odpisów testamentowych na rzecz biblioteki.

Referat Michała Zająca (IINiSB UW) pt. *Powiatowa biblioteka 2.0?*, podobnie jak wystąpienie Mariusza Luterka (IINiSB UW) pt. *Biblioteki jako bramy dostępu do informacji publicznej/e-government. Szanse i zagrożenia*, był wprowadzeniem do dyskusji panelowej, zaplanowanej na sesję trzecią. M. Zajac przybliżył zebranym termin biblioteka 2.0, wychodząc od pojęcia biblioteki 1.0 (biblioteka tradycyjna), przez bibliotekę 1.7 (biblioteka 1.0 + koncept marketingu) aż po Web 2.0. Opisując wiele przykładów najbardziej znanych serwisów 2.0, wskazał, że są to struktury i narzędzia, które mogą być efektywnie wykorzystywane w środowisku bibliotecznym.

Wystąpienie M. Luterka miało na celu przybliżenie problematyki systemów informacji publicznej (e-government) i roli, jaką mogą w nim pełnić biblioteki: publicznych punktów dostępu do Internetu, jednostek sektora publicznego udostępniających informacje publiczne o sobie (np. w ramach Biuletynu Informacji Publicznej) oraz pośredników w dostępie do informacji sektora publicznego. Badania przeprowadzone przez Eurostat, jak stwierdził M. Luterek, dowodzą, że biblioteki w coraz mniejszym stopniu pełnią funkcję kawiarenek internetowych. Jednocześnie zwrócił uwagę na fakt, że w przypadku bibliotek gminnych i powiatowych konieczne jest zdefiniowanie roli, jaką pełnią w lokalnym (regionalnym) systemie informacji publicznej, którego są one integralną częścią.

W części drugiej konferencji, zatytułowanej „Wzorce dobrej praktyki w bibliotekach publicznych”, obradom przewodniczył Jacek Królikowski (FRSI). Sesję tę rozpoczął wykład *Koncept „Dobrej praktyki” w działalności bibliotek* Doroty Grabowskiej (IINiSB UW), która podkreśliła, że dobre praktyki należy odnosić do wszystkich obszarów działalności i celów stojących przed bibliotekami. Dotyczy to zarówno wypełniania, np. funkcji edukacyjnych, informacyjnych, kulturalnych, jak również sposobu zarządzania kadrą, mieniem (infrastruktura, budynki, zbiory), podejścia do użytkowników itd. Autorka przedstawiła wiele

przykładów działań związanych z promocją, stosowanych przez polskie biblioteki, oraz mechanizmów ich upowszechniania – z reguły o charakterze lokalnym. Sesję zakończyły wystąpienia Józefy Bajdy, dyrektora Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Łapy) oraz Izabeli Kuli, dyrektor Biblioteki Miejskiej w Cieszynie.

Sesja trzecia odbyła się w siedzibie Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Toczące się w jej ramach dyskusje panelowe: *Zarządzanie biblioteką i wymiana dobrych praktyk w tym zakresie* (moderator J. Królikowski), *Biblioteka 2.0* (M. Zajęc) oraz *Informacja publiczna w bibliotekach publicznych* (M. Luterek) miały na celu wymianę informacji, doświadczeń i dobrych praktyk.

Sesja prowadzona przez J. Królikowskiego dotyczyła takich zagadnień, jak relacje pomiędzy bibliotekami powiatowymi a bibliotekami gminnymi (Jaką pomoc mogą zaoferować?) oraz związki bibliotek powiatowych z bibliotekami wojewódzkimi. Podjęto próbę wskazania największych problemów w utrzymywaniu tych związków w kontekście uwarunkowań dotyczących zasobów kadrowych, słabości instytucjonalnej bibliotek powiatowych, kwestii prawnych czy braku dobrych praktyk.

Dyskusja panelowa *Biblioteka 2.0* miała na celu zwrócenie uwagi na wykorzystanie internetowych narzędzi przez biblioteki i znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy oznacza to głęboką modyfikację misji bibliotek publicznych. Uczestnicy wymieniali się opiniami w zakresie użyteczności aplikacji internetowych 2.0 w środowisku bibliotecznym oraz gotowości polskich bibliotekarzy i bibliotek do wdrożenia konceptu „biblioteki partycypacyjnej”, w której użytkownicy nie tylko współdecydują o działaniach, ale także współtworzą zasoby biblioteki.

Trzeci panel koncentrował się wokół zagadnień, dotyczących systemu informacji publicznej i roli biblioteki publicznej w lokalnym systemie informacji publicznej – w szczególności relacji pomiędzy biblioteką a innymi instytucjami publicznymi w gminie/powiecie. Jego uczestnicy zgodzili się, że zapewnianie dostępu do Internetu jest nadal istotnym zadaniem biblioteki, jednak pewne grupy użytkowników (np. dzieci) powinny być poddawane kontroli w trakcie korzystania z sieci. Przedyskutowano także rolę Biuletynu Informacji Publicznej w działaniach informacyjnych biblioteki oraz możliwości w zakresie pełnienia przez bibliotekarzy funkcji pośredników w dostępie do informacji publicznych pozostających w zasobach innych instytucji publicznych.

W ramach ostatniej, wspólnej sesji, która odbyła się w sali im. A. Birkenmajera IINiSB UW, moderatorzy dokonali podsumowania poszczególnych sesji i przedstawili wnioski płynące z dyskusji panelowych.

Konferencję zamknął M. Ochmański, podkreślając, iż pozwoliła ona, zarówno organizatorom, jak i uczestnikom na wymianę opinii, doświadczeń i ciekawych rozwiązań.

Mariusz Luterek
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

„MARKETING WEWNĘTRZNY W BIBLIOTECE” II Ogólnopolska Konferencja Naukowa (Białystok, 24-26 czerwca 2009 r.)

W dosyć bogatej literaturze poświęconej zarządzaniu biblioteką coraz częściej pojawiają się propozycje budowania strategii marketingowej opartej na założeniach marketingu wewnętrznego, w szczególności tej jego części, która dotyczy zarządzania zasobami ludzkimi i odnosi się do wypracowania odpowiedniej strategii opartej na: wewnętrznej segmentacji, badaniu rynku wewnętrznego, zmianie polityki personalnej, adaptowaniu wspierającego stylu zarządzania biblioteką, treningach pracowniczych, komunikacji formalnej i nieformalnej, przygotowaniu planów mających ułatwić pracownikom zrozumienie misji, celów i strategii firmy. Działania w ramach marketingu wewnętrznego przejawiają się w formie wewnętrznych publikacji, programów edukacyjnych, cyklicznych odpraw (*briefing sessions*), systemie ocen i motywacji, badaniu potrzeb i satysfakcji pracowników biblioteki.

W dniach 24-26 czerwca 2009 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej im. J. Giedroycia w Białymstoku odbyła się II Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Marketing wewnętrzny i zarządzanie zasobami ludzkimi w bibliotece”. Szeroki zakres tematyczny, umożliwił uczestniczenie w konferencji zarówno dyrektorom i pracownikom bibliotek wszystkich sieci bibliotecznych, jak i pracownikom naukowo-dydaktycznym ośrodków akademickich.

Uczestników konferencji i zaproszonych gości przywitała dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej, Halina Brzezińska-Stec, jej oficjalnego otwarcia dokonał Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu w Białymstoku, prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz, pod którego honorowym patronatem odbywała się konferencja. W swoim wystąpieniu, zwrócił uwagę na szczególną funkcję biblioteki akademickiej w promowaniu uczelni i rolę działań marketingowych w tym zakresie, nawiązując tym samym do tematyki konferencji. W uroczystym rozpoczęciu konferencji uczestniczyła również Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą dr hab. prof. UwB Beata Godlewska-Zylkiewicz. Wśród zaproszonych gości znaleźli się dyrektorzy większości bibliotek naukowych uczelni wyższych Białegostoku. W merytorycznym wprowadzeniu do obrad przewodnicząca Komitetu Naukowego prof. dr hab. Wanda Pindłowa przedstawiła szerokie spectrum zagadnień związanych z zastosowaniem marketingu wewnętrznego w bibliotece. Pani Profesor przewodniczyła również sesji plenarnej zatytułowanej „Zarządzanie biblioteką”.

Jako pierwsza z referatem wystąpiła Małgorzata Dąbrowicz z Biblioteki Uniwersyteckiej im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Poddała ona analizie problem oceny okresowej w systemie zarządzania. Zwróciła uwagę na system ocen okresowych pracowników (SOOP) jako kompleksowe narzędzie, zajmujące centralne miejsce w systemie zarządzania zasobami ludzkimi w bibliotece. W sesji podzielonej na dwie części wystąpiło pięć prelegentek. Na szczególną uwagę zasługują wystąpienia Hanny Andruszko (Biblioteka Uniwersytecka im. A. Mickiewicza w Poznaniu) *Total Participation Management – kolejna moda w zarządzaniu biblioteką?*, Marii Garczyńskiej (BG Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie), która zobrazowała kierunki działania władz Uczelni oraz dyrekcji Biblioteki Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, zmierzające do zatrudniania pracowników, posiadających niezbędne przygotowanie i odpowiadających zapotrzebowaniu Biblioteki, oraz omówiła zasady oceny pracowników i system motywacji stosowany w BG AGH. Krystyna Michniewicz-Wanik (Biblioteka Wydziału Nauk Społecznych UW r.) w swoim wystąpieniu wskazała na bariery hamujące rozwój zawodowy pracownika. Sesję popołudniową poprowadziła prof. dr hab. Jadwiga Sadowska, kierownik Zakładu Informacji Naukowej i Bibliote-

koznawstwa UwB. Jako pierwsi w tej sesji wystąpili przedstawiciele dwóch wydawnictw: Grzegorz Mianowski (Wolters Kluwer) oraz Piotr Antczak reprezentujący ABE. Referat pt. *Postmodernistyczna analiza roli i znaczenia marketingu wewnętrznego w bibliotekach akademickich* wygłosiła Jadwiga Kotulska z Międzyinstytutowej Biblioteki Politologii i Socjologii Uniwersytetu Opolskiego. Autorka zawarła w nim próbę filozoficzno-estetycznego spojrzenia na polskie bibliotekarstwo w kontekście zarządzania, co wzbudziło wiele pozytywnych emocji i późniejszą dyskusję w kuluarach. Beata Zolędowska-Król (IBiIN US) przedstawiła koncepcję oraz narzędzia związane z zastosowaniem marketingu wewnętrznego w bibliotece. Drugą część sesji rozpoczął Ryszard Bania z Biblioteki Wydziału Prawa i Administracji UMCS referatem o bardzo zagadkowym tytule *Czy Michael Porter byłby dobrym dyrektorem biblioteki...* Jego referat oscylował wokół pytania, czy uda się wprowadzić do opisu sektora bibliotecznego model „pięciu sił Portera”, a zatem: wyróżnić konkurentów w branży, wskazać na symptomy rywalizacji między bibliotekami i siłę oddziaływania użytkowników, rozpoznać substytuty i opisać siłę przetargową „dostawców” przy precyzyjnym ich rozpoznaniu i opisanie. O metodach budowania wizerunku biblioteki mówiły we wspólnym referacie Agata Bożek i Lena Kamińska-Mazur z Biblioteki Głównej im. Jana Długosza w Częstochowie.

Podczas dyskusji zadawano pytania prelegentom oraz dzielono się własnymi refleksjami, jakie pojawiły się podczas wystąpień. Padło wiele uwag i konkretnych propozycji stosowania różnych form marketingu wewnętrznego w bibliotekach.

W drugim dniu konferencji odbyły się dwie sesje plenarne oraz sesja posterowa. Sesji trzeciej dotyczącej „motywacji i satysfakcji pracowników” przewodniczyła Joanna Kamińska (IBiIN US). Referenci w tej sesji mówili m.in. o ważkim problemie stosowania motywatorów pozapłacowych w zarządzaniu (Aldona Chlewicka i Katarzyna Romańska z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), o wpływie kultury narodowej i lokalnej na rodzaj stosowanej motywacji Marcin Pędich z Zakładu Informacji Naukowej Bibliotekoznawstwa UwB), o roli otwartego stylu zarządzania zasobami ludzkimi w bibliotece Karolina Gabryś (referat współautorstwa Henryka Suchojada) z BG Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego J. Kochanowskiego w Kielcach. Drugą sesję w tym dniu prowadziła Anna Krawczuk, pełniąca funkcję dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w randze zastępcy dyrektora CEN w Białymstoku. Tematyka tej części obrad dotyczyła popularnego w ostatnich latach „wizerunku biblioteki i bibliotekarza”. Interesujące wystąpienia zaprezentowały Agnieszka Komorowska w imieniu trójki autorów z BG Akademii Morskiej w Szczecinie oraz Jadwiga Wojtczak z BG i OIN-T Politechniki Wrocławskiej. A. Komorowska za cel obrała sprawdzenie hipotezy, czy jakość usług ma wpływ na postrzeganie pracowników biblioteki oraz zmianę wizerunku bibliotekarza (odchodzenie od stereotypu). Ocenie poddano m.in. kompetencje pracowników BG, komunikatywność, kulturę osobistą, wiarygodność, sposób reagowania na problemy, atmosferę pracy, a także wygląd zewnętrzny biblioteki oraz narzędzia pracy. Jako narzędzie badawcze posłużył kwestionariusz ankiety. Jadwiga Wojtczak omówiła sposoby poszukiwania pracy przez studentów i absolwentów studiów bibliotekoznawczych, a także problematykę rekrutacji w bibliotekach naukowych. Przedstawiła ogólną charakterystykę kandydatów oraz ich oczekiwania związane z miejscem pracy. Ukazała także proces adaptacji, szkoleń i zapoznawania pracowników z ich nowymi zadaniami oraz możliwościami rozwoju. W obu referatach zwrócono uwagę na oczekiwania i możliwości nowego pokolenia bibliotekarzy oraz kreowanie zupełnie nowego wizerunku bibliotekarza pracującego w bibliotece XXI wieku. Dwa kolejne wystąpienia dotyczyły wpływu satysfakcji pracowników z wykonywanych obowiązków na wizerunek i postrzeganie biblioteki w otoczeniu społecznym. Elżbieta Skubała i Anna Kazan z Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej przedstawiły ciekawy materiał uzyskany w wyniku

badań ankietowych, przeprowadzonych wśród pracowników BpŁ. Autorki podjęły próbę określenia czynników (pozytywnych i negatywnych), mających wpływ na poziom satysfakcji pracowników z wykonywanej pracy. Wskazały na obszary działań kadry zarządzającej, mające na celu podniesienie poziomu zadowolenia pracowników, a tym samym kształtowanie pozytywnego wizerunku nowoczesnego bibliotekarza w środowisku.

Prezentacje w sesji posterowej miały nieco inny charakter, wystąpienia sygnalizowały różnorodną tematykę związaną z szeroko pojętą ideą marketingu wewnętrznego, pojęciem „klienta wewnętrznego” oraz kultury organizacyjnej. Niewątpliwie na wyróżnienie zasługuje referat Pawła Pioterka (Biblioteka Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu) *Role w zespole i analiza predyspozycji indywidualnych pracowników biblioteki*. Jak twierdzi autor na powodzenie i efektywność organizacji oprócz czynników materialnych, technicznych i finansowych, istotny wpływ mają ludzie, ich umiejętności, kompetencje oraz wyznawane wartości. Równie ważne są też relacje międzyludzkie, forma organizacji ich pracy oraz role, jakie pełnią w zespole. Teoria ośmiu ról wyodrębnionych przez Meredith Balbin może okazać się bardzo przydatna w kierowaniu zespołami ludzkimi, motywowaniu oraz rozwiązywaniu w nich konfliktów. Wszystkie wystąpienia przyjęto z dużym zainteresowaniem, referaty z tej sesji znajdują się również w materiałach pokonferencyjnych.

Ożywiona dyskusja, która zakończyła drugi dzień obrad jest dowodem, iż trafnie dobrano tematykę konferencji, a przedstawione problemy są niezwykle istotne w środowisku bibliotekarskim, niezależnie od typu czy miejsca funkcjonowania danej biblioteki.

Trzeciego, ostatniego dnia konferencji sesję V dotyczącą „doskonalenia kadr oraz funkcjonowania zespołów pracowniczych w instytucji” moderowała Maria Czyżewska, dyrektor Biblioteki Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku. Małgorzata Szymańska z BG Uniwersytetu Szczecińskiego w swoim wystąpieniu przedstawiła wpływ inteligencji emocjonalnej na budowanie więzi w zespole na przykładzie Oddziału Opracowania BG. Następnie Joanna Kamińska (IINiB UŚ) w niezwykle precyzyjny metodycznie sposób zaprezentowała cechy biblioteki jako uczącej organizacji wg zaproponowanych przez Petera Senge tzw. pięciu dyscyplin, ze szczególnym uwzględnieniem mistrzostwa osobistego oraz zespołowego uczenia się. Omówiła dwie metody tj. mentoring i coaching, ich istotę, wykorzystywane w nich techniki oraz możliwości i warunki praktycznego zastosowania w bibliotece. Kolejny prelegent, Jakub Bajer, w zastępstwie Karoliny Popławskiej z OIN BG Politechniki Poznańskiej, odczytał referat dotyczący wykorzystania e-learningu w doskonaleniu zawodowym bibliotekarza. W tej sesji referaty referaty wygłosili także: Maja Wojciechowska (Biblioteka Ateneum – Szkoły Wyższej w Gdańsku), która mówiła o doborze i efektywności szkoleń pracowników w bibliotece; Ewa Sadowska (Katedra Badań Rynkowych i Marketingowych AE w Katowicach) przedstawiła metodologię badań rynku wewnętrznego, a w zastępstwie Krzysztofa Ziolo z BG Politechniki Śląskiej wystąpiła po raz kolejny Urszula Jadczak, prezentując wykorzystanie typologii MBTI do badań bibliotecznych. Typologia MBTI daje obiektywny opis konkretnej osoby, tzn. jej osobowości, jest narzędziem umożliwiającym managerowi zrozumienie poszczególnych typów osobowościowych, a z drugiej strony umożliwia konkretniej osobie poznanie swoich mocnych i słabych stron, a w związku z tym stwarza możliwość świadomego doskonalenia się.

Podsumowania merytorycznego konferencji dokonała prof. dr hab. Jadwiga Sadowska, członek Komitetu Naukowego Konferencji. Wskazała na większość problemów prezentowanych w czasie konferencji m.in. koncepcję, narzędzia i formy stosowane w marketingu wewnętrznym, elementy tworzące wizerunek biblioteki i bibliotekarza, przedstawienie biblioteki jako organizacji uczącej się, wpływie marketingu wewnętrznego na kulturę organizacyjną biblioteki. Duże zainteresowanie tematyką konferencji, ponad 90 uczestników z różnych typów

bibliotek i instytutów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, ciekawe wystąpienia (28 referatów) oraz ożywione, niekończące się dyskusje podczas obrad i w kuluarach świadczą o tym, że konferencja spełniła oczekiwania jej uczestników. Po dyskusji końcowej, żegnając uczestników i odpowiadając na liczne zapytania o termin kolejnego spotkania z zakresu szeroko pojętej „kultury organizacyjnej”, organizatorzy wyrazili nadzieję, że III ogólnopolska konferencja odbędzie się za dwa lata.

Halina Brzezińska-Stec

Biblioteka Uniwersytecka im. J. Giedroycia w Białymstoku

Tekst wpłynął do redakcji 19 sierpnia 2009 r.

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENICTWA

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 2009 z. 3
PL ISSN 0033-202X

Małgorzata G ó r a l s k a: *Książka, nowe media i ich czasoprzestrzenie*.
Warszawa: Wydaw. SBP 2009, 152 s. ISBN 978-83-61464-11-2

Relacja książki, od stuleci głównego nośnika ludzkiej wiedzy i twórczości intelektualnej w przestrzeni i czasie, do dynamicznie rozwijających się mediów elektronicznych, bez wątplenia stanowi jeden z głównych przedmiotów rozważań nie tylko we współczesnym księgoznawstwie, ale także kulturoznawstwie i socjologii. Odniesienie tego starego medium do nowoczesnych środków przekazu, spełniających zdaniem wielu potrzeby współczesnego świata bezustannej zmiany i szybkiej informacji, skłania do pesymistycznych ocen przyszłości książki, jak choćby w niedawno opublikowanej, kontrowersyjnej książce Łukasza Gołębiewskiego *Śmierć książki – No Future Book* (Warszawa, Biblioteka Analiz, 2008). Optyce takiej sprzyja popularna dziś akceptacja determinizmu technologicznego. Jednak mimo licznych rozważań dotyczących pozycji książki we współczesnym świecie, trzeba zauważyć, że dominują wśród nich dyskusje i polemiki o charakterze eseistycznym, brakuje natomiast prac badawczych, weryfikujących oparte na rozmaitych założeniach sądy i opinie w świetle konkretnego materiału empirycznego. Książka Małgorzaty Góralskiej również nie dostarcza takich konkretnych danych badawczych, ale przedstawiony w niej obraz książki i nowych mediów oraz ich społecznego funkcjonowania jest znacznie pogłębiony dzięki wykorzystaniu bogatego interdyscyplinarnego piśmiennictwa oraz skonfrontowaniu zawartych w nim opinii z bibliologiczną wiedzą o naturze komunikacji piśmiennej.

Według zawartej we *Wprowadzeniu* deklaracji autorki recenzowana książka ma „do spełnienia dwa podstawowe cele: scharakteryzowanie kultury książki za pomocą nowej kategorii – czasoprzestrzeni oraz ukazanie, jakie konsekwencje pociąga za sobą tak określona perspektywa badawcza dla analizy miejsca i roli książki współcześnie” (s. 5). Ten postawiony sobie cel M. Góralska opisuje także jako próbę odnalezienia „nowego sposobu opisanego fenomenu książki, pozostającego w zgodzie z tradycją bibliologiczną, ale uwzględniającego również badania prowadzone na gruncie innych nauk” (s. 7). W sformułowaniu tym ujawnia niejako przyjętą przez siebie metodę argumentacji, którą jest przede wszystkim analiza i szukanie potwierdzeń formułowanych też w poglądach innych autorów, zarówno bibliologów, jak i psychologów, socjologów, literaturoznawców, medioznawców i kulturoznawców.

W pierwszej kolejności należy odnieść się zatem do przyjętej w książce perspektywy rozważań. Choć kategorie czasu i przestrzeni obecne są chyba w każdej refleksji dotyczącej ewolucji form przekazu piśmiennego, to jednak w ujęciu bibliologicznym w takiej perspektywie komunikacja piśmienna nie była dotąd analizowana w systematyczny i kompleksowy sposób. Tak więc propozycja ujęcia fenomenu książki i jej społecznego funkcjonowania w odniesieniu do czasu i przestrzeni w rozmaitych aspektach ich wzajemnych powiązań ma charakter nowatorski. Wybór takiej perspektywy rozważań M. Góralska przekonująco uzasadnia. Zachodzące współcześnie zmiany, przede wszystkim technologiczne, ale także społeczne i kulturowe, stawiają badaczy przed nowymi wyzwaniami w zakresie definiowania i wyjaśniania różnych zjawisk zachodzących w komuni-

kacji interpersonalnej i społecznej. Te właśnie zmiany skłaniają do kompleksowego rozważenia roli, jaką w życiu społecznym i kulturze, a szczególnie w kształtowaniu kultury książki pełnią czas i przestrzeń jako wartości organizujące perspektywę poznawczą i komunikacyjną człowieka. Percepcja tych kategorii pozostaje w ścisłym związku z zasadami funkcjonowania społeczeństw i jednostek w ich obrębie. Rozwój współczesnej technologii informacyjnej i komunikacyjnej, przekształcając to funkcjonowanie, implikuje redefinicję jednostkowego i społecznego pojmowania czasu i przestrzeni. Ewolucja technologii wykorzystywanej do przekazu i utrwalania myśli ludzkiej oraz zmieniająca się indywidualna i społeczna percepcja czasu i przestrzeni bez wątpienia oddziałują zarówno na to, jakim przekształceniom podlega książka jako określony rodzaj medium treści, jak też na to, jak ten rodzaj medium postrzegany jest we współczesnym społeczeństwie i jaką rolę odgrywa w jego funkcjonowaniu. W tym kontekście autorka stawia i próbuje odpowiedzieć na pytania generalnej natury, które dotyczą przyszłości książki: o granice przyspieszenia w naszym życiu codziennym, o rangę kontemplacyjnego i głębokiego myślenia, o miejsce książki we współczesnym świecie natychmiastowej informacji, o znaczenie odległości i jej braku w komunikowaniu, o rolę przestrzeni fizycznej w środkach przekazu, o sposoby zagospodarowania przestrzeni wizualnej w starych i nowych mediach związanych z komunikacją piśmienną (s. 6). Ważnym walorem wybranej perspektywy rozważań jest możliwość ukazania procesów zachodzących w systemie komunikacji ludzkiej w szerokim ujęciu diachronicznym i ujawnienia często niedostrzeganych związków między współczesnymi przekształceniami mediów a ich zmianami zachodzącymi w przeszłości.

Swoje rozważania autorka prowadzi w klarowny i dobrze uporządkowany sposób. Książka podzielona jest na dziewięć rozdziałów. W pierwszym (*Czas i przestrzeń a czasoprzestrzeń*) przedstawione są kluczowe dla dalszych dociekań kategorie czasu i przestrzeni jako stałe elementy kształtujące życie jednostek i społeczeństw w różnych epokach. M. Góralska wyjaśnia tu także potrzebę ich łącznego rozpatrywania w odniesieniu do zjawisk kultury w ramach jednej kategorii czasoprzestrzeni.

Rozdział drugi (*Medialna perspektywa czasu i przestrzeni*) jest najobszerniejszy w całej książce i służy ukazaniu przemian mediów i ich odniesienia do czasu i przestrzeni. W tej części rozważań uporządkowane są podstawowe fakty i prawidłowości dotyczące technologicznego i społecznego aspektu mediów wykorzystywanych przez człowieka od czasów najdawniejszych do współczesności, dążąc do pokazania zależności między środkami komunikacji a mentalną percepcją przez człowieka otaczającego go świata fizycznego i społecznego. Tutaj też autorka formułuje swoje podstawowe tezy, iż „media stanowią pryzmat, poprzez który oglądamy, oceniamy i wartościujemy naszą egzystencję, życie innych ludzi, otaczającą nas rzeczywistość, ale także świat, w którym nie mamy bezpośredniej styczności (...) takie pojęcia, jak: tradycja, historia czy wiedza nie mogłyby funkcjonować w ich dzisiejszym rozumieniu, gdyby nie umiejętność odtwarzania śladów przeszłości oraz upowszechnianie ich interpretacji za pomocą odpowiednich narzędzi komunikowania (...). Środki przekazu, w szerokim tego słowa znaczeniu, umożliwiły również włączenie w krąg naszych doświadczeń oraz rozbudowanie abstrakcyjnych pojęć, których ograniczony charakter zupełnie wystarczył do przeżycia człowiekowi niepiśmiennemu” (s. 18). Do pojęć tych należą czas i przestrzeń, a ich percepcja, pozostająca pod wpływem wykorzystywanych środków przekazu, stanowi podstawę kształtowania postaw wobec rzeczywistości i świata. Tu dodać można: a zatem także wobec samych środków przekazu. Uzasadnienia dla tych tez autorka znajduje w pracach W. J. Onga, G. J. Whitrowa, J. Le Goffa, A. Kłosowskiej, a przede wszystkim M. McLuhana, H. Innisa, D. de Kerckhove'a i P. Virilio oraz J. D. Botlera, N. Negroponte, P. Levinsona i M. Castellsa. Odwołując się do ich poglądów, pokazuje jak media wpływają na zmianę percepcji czasu i przestrzeni, jak ewoluuje czasoprzestrzeń kształtowana

przez media. Rozważania o wpływie mediów na rozwój cywilizacyjny oraz postrzeganie czasu i przestrzeni przez człowieka prowadzą do zawartej w rozdziale trzecim refleksji o sytuacji współczesnego odbiorcy przekazów medialnych, który ma poczucie niemal całkowitej kontroli przestrzeni, ale też coraz silniejszej presji wymykającego się ludzkiej kontroli czasu (*Współczesny odbiorca wobec medialnej czasoprzestrzeni*). Zjawiskiem, które zdaje się autorkę w tym kontekście najbardziej interesować i niepokoić jest zmiana postaw odbiorców przekazywanych treści, polegająca na wymuszonym przez dynamicznie rozwijającą się rzeczywistość skracaniu zakresu uwagi do niemal wyłącznie bieżącej chwili. Kulturowe konsekwencje tego zjawiska są wielorakie: rywalizacja mediów o uwagę odbiorcy, konwergencja mediów, ale także „przyspieszenie” tworzenia książki zarówno na etapie powstawania jej treści (np. takie negatywne zjawiska jak wzrost prac o charakterze kompilacyjnym czy wręcz plagiatów), jak i jej przygotowania edytorskiego (i znowu negatywne zjawiska: zmniejszenie dbałości o poprawność językową i staranność redakcyjną) oraz odbioru (popularność kursów szybkiego czytania, która z jednej strony jest wyrazem prób radzenia sobie czytelników z wielką liczbą tekstów, które chcą poznać, z drugiej jednak prowadzi do spłykania recepcji treści, eliminacji czytania refleksyjnego). Tę część rozważań autorka zamyka krytyką optymistycznej tezy W.J. Onga, iż ten przyspieszony modus odbioru treści prowadzi do kształtowania się społeczeństw wtórnej oralności, która jednak w przeciwieństwie do oralności pierwotnej jest trwale oparta na wykorzystaniu pisma i druku.

W kolejnych sześciu rozdziałach autorka skupia uwagę na książce i jej odniesieniach do kategorii czasu i przestrzeni. Rozpoczyna od analizy miejsca tych dwóch kategorii w badaniach bibliologicznych (*Czasoprzestrzeń i książka w ujęciu bibliologicznym*). Odwołując się przede wszystkim do prac polskich bibliologów (Jana Muszkowskiego, Karola Głombiowskiego, Krzysztofa Migonia, Radosława Cybulskiego i Janusza Dunina), pokazuje uniwersalność tego medium w obu wymiarach komunikacji piśmiennej, stwierdzając równocześnie, że „charakterystyka czasoprzestrzeni książki jedynie przez pryzmat jej funkcji komunikacyjnych nie wyczerpuje złożoności zagadnienia” (s. 59). Tutaj też przedstawia program ciekawych badań nad książką, czasem i przestrzenią, których złożone konteksty wyznaczają cztery tezy: „1. Książka wpłynęła na kształtowanie się poglądów człowieka na czas i przestrzeń. 2. Książka jako narzędzie przekazu ewoluowała w czasie i przestrzeni. 3. Czas i przestrzeń wpływają na naturę książki, ponieważ jej społeczna funkcja – upowszechnianie przekazów – związana jest z czasowym opóźnieniem i geograficznym przesunięciem interakcji pomiędzy nadawcami a odbiorcami. 4. Użytkowanie książki wiąże się z zagospodarowaniem czasu i przestrzeni” (tamże). Dla rozważania tych czasoprzestrzennych kontekstów książki autorka proponuje trzy obszary badawcze: „1. Czasoprzestrzeń książki w ujęciu treściowym – wyznaczona przez miejsca i czasy (...) opisane w książkach. 2. Czasoprzestrzeń książki w ujęciu komunikacyjnym – wyznaczona przez akty czytelnicze (...). 3. Czasoprzestrzeń książki w ujęciu rzeczowym – zorientowana na przestrzeń w książce i przestrzeń przez nią zajmowaną oraz czas życia książki i czas, jaki poświęcają jej czytelnicy” (s. 67). Obszar pierwszy, jako związany z analizą tekstów dzieł, lokuje się poza zakresem badań bibliologicznych, dwa pozostałe są poddane analizie w kolejnych rozdziałach (*Materialny i przestrzenny wymiar książki, Czas książki od narodzin do śmierci, Powolność książki i szybkość nowych mediów*). W ostatnim z tych rozdziałów, konfrontując specyfikę komunikacji za pośrednictwem książki z komunikacją za pomocą nowoczesnych mediów elektronicznych, autorka wraca do sygnalizowanych w rozdziale trzecim spostrzeżeń o zagrożeniach wynikających z narastającej szybkości przekazania medialnych. Falsyfikując popularne sądy, dotyczące wpływu przyspieszenia i dynamizowania działań na wzrost wydajności i kreatywności, próbuje dowieść niezbędności przekazu refleksyjnego, który zapewnia książka.

W rozdziale *Czasoprzestrzeń książki elektronicznej* autorka wykazuje, że mimo niestabilności form, niedoskonałości technologii i niejednoznaczności identyfikacji e-książek, przedstawioną w poprzednich rozdziałach kategorię książkowej czasoprzestrzeni można użyć także do określenia w niej miejsca tej najnowszej postaci książki. Stawia tezę, iż dygitalizacja przyczynia się do znacznego powiększenia czasoprzestrzeni książki, przedłuża czas jej życia w środowisku czytelniczym, a nawet umożliwia swoiste „zmartwychwstanie”. Dowodzi także, że choć współczesna technologia komputerowa nie przystosowuje jej produktów do długiego trwania w czasie, to „właśnie funkcjonowanie książek w cyfrowym środowisku może stać się gwarantem jego długotrwałości i stabilności” (s. 112). Niestabilność formy i zależność e-książek od zawodnych urządzeń elektronicznych powoduje, że wnioski płynące z analizy ich czasoprzestrzeni w ujęciu rzeczowym (materialnym) są mniej optymistyczne. Niejednoznaczna jest też ocena relacji e-książka – odbiorca mediów elektronicznych ani faktycznej „żywności” książek elektronicznych, mimo znaczących inwestycji w rozwój takich przedsięwzięć jak „Memory of the World” czy „American Memory”. Kwestie te niewątpliwie wymagają badań.

Zakończenie rozważań stanowi rozdział *Czytelnik wobec książkowej czasoprzestrzeni*, w którym zawarte jest podsumowanie rozważań o ponadczasowości i ponadterytorialności książki jako nośnika ludzkiej myśli podkreśleniem zależności obu tych atrybutów, a zatem całej książkowej czasoprzestrzeni, od podmiotu komunikacji piśmiennej – czytelnika książki. Ten krótki, ledwie trzystronicowy szkic sygnalizuje problem natury zasadniczej: ewolucja książki nierozzerwalnie łączy się z rozwojem ludzkiej ciekawości świata, potrzeby jego poznania i zrozumienia, poszukiwania wyjaśnień i odpowiedzi na nurtujące człowieka pytania. Książkowa czasoprzestrzeń służy inspirowaniu i zaspokajaniu tej ciekawości, a zatem to czytelnik decyduje o istnieniu i rozwoju kultury książki niezależnie od tego, jaką za sprawą rozwijających się technologii komunikacyjnych książka przyjmuje formę fizyczną.

Książka M. Góralskiej stanowią lekturę ciekawą, wartościową i pobudzającą do refleksji. Pogłębia wiedzę o kulturze książki i wpisuje ją w kontekst wiedzy o współczesnych mediach. Bibliotekarzom i bibliologom oferuje nowe spojrzenie na sens funkcjonowania kultury książki we współczesnym świecie. Studentom informacji naukowej i bibliotekoznawstwa pozwoli lepiej rozumieć fenomen książki i jego odniesienie do innych mediów. Warto też podkreślić świetny warsztat pisarski autorki, wartki, barwny a zarazem prosty język, dzięki któremu jej książkę czyta się z prawdziwą przyjemnością.

Barbara Sosińska-Kalata
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

Tekst wpłynął do redakcji 3 czerwca 2009 r.

Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność. Red. ks. Henryk Olszar, Bogumiła Warząchowska. Katowice: Księgarnia św. Jacka, 2009, 184 ss. „Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 47” ISBN 978-83-7030-665-6, ISSN 1643-0131

Problematyka książek i bibliotek kościelnych i klasztornych podejmowana jest w ostatnich latach coraz częściej zarówno na łamach fachowych czasopism naukowych, jak regionalnych, w wydawnictwach zbiorowych, materiałach kon-

ferencyjnych czy też w postaci samodzielnych opracowań monograficznych. I tak w bazie *Polska Bibliografia Bibliologiczna (1995-)* (<http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=12>) wpisując hasło przedmiotowe „biblioteki kościelne” (obejmujące zarówno księgozbiory kolegiackie, seminaryjne, naukowe zbiory bibliotek funkcjonujących przy uczelniach o profilu teologicznym, parafialne, księżowskie, jak i częściowo klasztorne, jeśli miały one np. związki z księgozbiorami kościelnymi) można uzyskać 409 odpowiedzi, dzięki użyciu hasła „biblioteki klasztorne” wyświetla się natomiast 308 rekordów (stan na dzień 01.06.2009 r.). Są to prace katalogowe i bibliograficzne, ponadto studia monograficzne poświęcone dziejom bibliotek i ich roli w społeczeństwie w poszczególnych okresach historycznych, publikacje omawiające zabytkowe zbiory biblioteczne, często także ich właścicieli, ale też np. podejmujące współczesne zagadnienia związane ze stosowaniem języków informacyjno-wyszukiwawczych czy nowoczesnych technik komputerowych wykorzystywanych przede wszystkim w katalogach bibliotecznych.

Przedstawiana książka ma budowę trójczłonową. Bibliologiczną część publikacji otwiera tekst Marii Pawłowiczowej, historyka książki i bibliotek, zwłaszcza cieszyńskiej części Śląska. Artykuł *Cztery zabytkowe biblioteki kościelne Cieszyna* został poświęcony powstałym od końca XVII do początków XIX w. księgozbiorom – Bibliotece Ojców Bonifratrów, Księgozbiorem Księży Jezuitów (po kasacie zakonu zostały przejęte przez ks. Leopolda Jana Szersznika), Bibliotece Dekanatu Cieszyńskiego i Bibliotece Zboru Ewangelickiego w Cieszynie im. Tschammera. Autorka przybliżyła genezę każdego ze zbiorów, przedstawiła charakterystykę ilościową, tematyczną i językową książek gromadzonych w tych instytucjach (zilustrowaną czterema tabelami) oraz losy – zwłaszcza wojenne i powojenne. Ciekawe fragmenty artykułu dotyczą mało znanych losów Biblioteki Dekanatu Cieszyńskiego, która powstała ze zbiorów jezuickich, niewłączonych do szersznikowskiej kolekcji oraz z zasobów zbieranych przez cieszyńskich kapłanów, np. ks. Jana Brzuskę (1757-1840), teologa, filozofa, bibliofila i fizyka. Podobnie rozwijał się księgozbiór ewangelicki, utrzymywany dzięki fundacji Bogumiła Rudolfa Tschammera von Iskrzyczyn, utworzony dzięki darom parafian – okolicznej szlachty, a nawet arystokracji, mieszczan i oczywiście pastorów. W podsumowaniu autorka przedstawiła interesujący stan badań na temat omówionych bibliotek – zwracając uwagę na różnorodność podejmowanych tematów, a jednocześnie wskazując zagadnienia wymagające opracowania, jak scharakteryzowanie silesianów, zbiorów cieszyńskich jako zabytków edytorskiej sztuki europejskiej XVII i XVIII w. czy też jezuickiej – rozproszonej – kolekcji. Tekst został opatrzony liczącą 35 pozycji *Bibliografią w wyborze (w układzie chronologicznym)*, prezentującą właśnie stan badań nad omówionym tematem – począwszy od 1930 r., a skończywszy na 2001 r.

„Biblioteka jest prawdziwym skarbem klasztoru. Bez niej jest on jak kuchnia bez kotła, stół bez potraw, rzeka bez ryb, ogród bez kwiatów, sakiewka bez pieńędzy, winnica bez winogron, wieża bez strażnika, dom bez sprzętów”¹ – tym przejętym z tekstu Jolanty Gwioździk cytatem można ogólnie scharakteryzować dwa kolejne artykuły poświęcone bibliotekom zakonnym.

Osoby zainteresowane ochroną dziedzictwa kulturowego z pewnością zwrócą uwagę na tekst Leonarda Ogiermana, specjalisty w zakresie ochrony zbiorów książkowych, pt. *Konserwacja zabytkowego materiału bibliotecznego z Klasztoru Ojców Paulinów w Krakowie na Skałce*. Na podstawie wizytacyjnych materiałów archiwalnych omówiono początki biblioteki na Skałce w XV w. Dzieje skałecznego księgozbioru, kolejnych pomieszczeń bibliotecznych, budowy i adaptacji biblioteki, organizacji wyposażenia bibliotecznego (regaly, drewniane futerały

¹ L. Moulin: *Życie codzienne zakonników w średniowieczu (X-XV wiek)*. Warszawa 1986, s. 180. Cyt. za: J. Gwioździk: *Biblioteka w kulturze zakonnej. Zarys problematyki*. W: *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność*. Red. H. Olszar, B. Warząchowska. Katowice 2009, s. 53.

na książki, elementy wystroju biblioteki), reorganizacji katalogu przeprowadzonej przez o. Zygryda Dispensatora od 1762 r., stały się tylko przyczynkiem do scharakteryzowania zachowanego do dziś materiału bibliotecznego. Autor wskazał typowe zagrożenia księgozbioru (jak np. powietrze, światło, kwasowość papieru i materiałów introligatorskich) oraz zwrócił uwagę na proces naturalnego starzenia się papieru. Przede wszystkim jednak skupił się na przedstawieniu przeprowadzonych badań stopnia zagrożenia fizykochemicznego i mikrobiologicznego 200 wybranych starych druków z francuskich, niemieckich i włoskich tłoczni (w tym 20 inkunabułów). W materiale badawczym skałecznego księgozbioru wyodrębniono kilka grup książek – wg dat publikacji, jak: inkunabuły, paleotypy z lat 1501-1550, druki z lat 1551-1600, 1601-1650, 1651-1700 – a wyniki dotyczące kwasowości papieru, występowania grzybów pleśniowych porównywano w aspekcie chronologicznym. Ostatnim elementem opisanej konserwacji zbioru było wykonanie pełnej restauracji czterech woluminów, szczegółowo opisanych w tekście pod względem cech formalnych egzemplarzy, ich proveniencji, właściwości oprawy, ilustracji, jakości druku oraz stanu zachowania.

Pozostając w kręgu kultury zakonnej, J. Gwóździk, autorka wielu tekstów poświęconych bibliotekom zakonnym, zwłaszcza benedyktyńskim, omówiła *Bibliotekę w kulturze zakonnej. Zarys problematyki*, skupiając się na roli książki i biblioteki w klasztorach doby staropolskiej. Na tle roli klasztorów, zwłaszcza podlegających Regule św. Benedykta, zwróciła uwagę na funkcje lektury, towarzyszącej mnichom w czasie pracy, codziennych obowiązków i czasu wolnego, omawiając przykłady zapisów dotyczących czytelnictwa wśród mnichów i mniszek w materiałach archiwalnych. Poza regułami zapisy mówiące o traktowaniu książki w klasztorach znalazły się np. w zaleceniach władz zwierzchnich, aktach wizytacji kanonicznych i zakonnych, spisach majątku klasztoru, do których dołączano instrukcje dotyczące organizacji bibliotek. Przedmiotem zainteresowania autorki stały się też – co oczywiste – inwentarze biblieczne oraz same katalogi. Ten różnorodny materiał badawczy stał się podstawą do zarysowania standardowych czynności bibliecznych, jak gromadzenie zbiorów, ich porządkowanie, struktura zbiorów, udostępnianie, rola bibliotekarza i wystrój bibliotek. Znaczna część tekstu została jednak poświęcona samej recepcji książki w klasztorach – sposobom lektury (czytanie indywidualne i zbiorowe), miejscom wyznaczonym do tej czynności (np. chór zakonny, kapitularz, refektarz, czy też podczas podróży) i rodzajom najpopularniejszych tekstów (np. kazania, życiorysy świętych, postylle, komentarze do reguły). Autorka skonstatowała, że czytanie klasztorne pełniło kilka istotnych funkcji, jak np. wychowawczą, pomagało w formacji duchowej oraz prowadzeniu samodzielnych studiów naukowych. Kultura książki w klasztorach znakomicie rozwijała się także pod wpływem takich czynników, jak zakonne szkolnictwo czy skryptoria.

Weronika Pawłowicz, pracownik Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Śląskiej w Katowicach, autorka kolejnego tekstu – *Wokół księgozbiorów kapłańskich na Śląsku w XIX i XX wieku* – przybliżyła dzieje znacznie nowszych zbiorów bibliecznych, z kręgu kultury regionu śląskiego. Na podstawie ustaw synodalnych, protokołów wizytacyjnych, dokumentów archiwalnych, jak: testamenty, inwentarze parafialne, inwentarze zbiorów kapłańskich, powstające już po śmierci ich właścicieli, ale też samych zachowanych książek z zapisami proveniencyjnymi, starała się scharakteryzować genezę i zawartość trzech wybranych księgozbiorów, ks. Adolfa Hytrka, bp. katowickiego Arkadiusza Lisieckiego i bł. ks. dr. Emila Szramka. Odtworzenie zbiorów książkowych było możliwe – mimo ich rozproszenia – dzięki ocalałym egzemplarzom z Biblioteki Śląskiej w Katowicach i Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, w skład której wchodzi kolekcja dawnej Biblioteki Diecezjalnej. Opisując księgozbiory – podając ich przybliżoną liczebność, tematykę i strukturę językową – autorka informowała także o życiu księży, zwracając uwagę na ich pracę duszpasterską, zaangażowanie w sprawy oświatowe, społeczne, polityczne czy naukowe. Dwa

następne teksty znacznie odbiegają swoją tematyką od dotychczas zaprezentowanych. Redaktor tomu, ks. Henryka Olszar, pracownik Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i duszpasterz bibliotekarzy na Śląsku, przygotował opracowanie pt. *Etyka bibliotekarza*. Autor przypomniał genezę etyki pracy bibliotekarzy na świecie i w Polsce, zreferował stan badań poświęcony etyce bibliotekarskiej w Polsce, komentując publikacje np. Zbigniewa Zmigrodzkiego i Elżbiety Czyżewskiej, jednocześnie podkreślając „rozproszoną” świadomość etyczną polskich bibliotekarzy. Przede wszystkim jednak odniósł się do obowiązującego *Kodeksu etyki bibliotekarza i pracownika informacji*, opracowanego pod auspicjami Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 2005 r., przyznając, że tego rodzaju zapisy są dobrym rozwiązaniem.

Tomasz Kalota z Pracowni Reprograficznej Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu zaproponował natomiast *Jak przygotować obiekty do włączenia ich do biblioteki cyfrowej? Doświadczenia Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*. Opisany przez autora model biblioteki cyfrowej pozwolił na „teoretyczne” spojrzenie na praktyczne czynności związane z organizacją bibliotek cyfrowych, jak pozyskiwanie materiału poddawanego dygitalizacji w postaci mikroform lub wymagającego uzyskania zgody na umieszczenie dokumentu w Internecie, jak publikacje typu *born digital*. Autor przedstawił kolejne etapy postępowania z przeznaczonym do dygitalizacji materiałem – obróbka cyfrowa; opracowanie merytoryczne, związane z tworzeniem metadanych, najczęściej w standardzie Dublin Core; zamieszczenie dokumentu w sieci – w Polsce zazwyczaj dzięki zastosowaniu oprogramowania dLibra; warunki przeszukiwania pełnych tekstów dokumentów; oraz archiwizowanie cyfrowych zbiorów.

Druga część omawianej publikacji dotyczy *Działalności Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, a składa się na nią siedem tekstów pracowników tej instytucji². Gabriela Łącka przedstawiła *Współpracę Biblioteki Teologicznej z Federacją Bibliotek Kościelnych FIDES*, kreśląc dzieje i cele tej organizacji oraz zasady kooperacji, dotyczącej przede wszystkim automatyzacji procesów bibliotecznych przy użyciu programu MAK. Przedstawiono także inne elementy współpracy, jak np. publikowanie na łamach „Biuletynu Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES” tekstów pracowników Biblioteki (zabrakło jednak analizy ilościowej artykułów i pogłębionej treściowej), organizowanie naukowych konferencji pod opieką Federacji czy zakup baz danych *Corpus Christianorum*. Autorka nie podkreśliła jednak dostatecznie kierunków współpracy, choć przykładów wspólnych działań podano wiele.

Andrzej Jurek zaprezentował z kolei problematykę *Komputeryzacji Biblioteki Teologicznej. Stan obecny i perspektywy rozwoju* – w kontekście współpracy informatyka i bibliotekarzy. Celem artykułu było wskazanie możliwości, jakie daje pakiet MAK, jeśli tylko jest odpowiednio zarządzany. Autor – informatyk – omówił indywidualne rozwiązania dotyczące szczegółów procesu komputeryzacji w Bibliotece Teologicznej, wskazując np.: wprowadzenie masek w katalogu online, pozwalających na wyświetlanie informacji o dostępności dokumentów, wyróżnienia typograficzne elementów opisu bibliograficznego, dla większej jego przejrzystości; wprowadzenie bazy w arkuszu kalkulacyjnym Excel, ułatwiający kontrolę prowadzonej przez Bibliotekę wymiany wydawnictw; zbudowanie programu w systemie MAK umożliwiającego kontrolę zamówień realizowanych z określonych funduszy. W Bibliotece Teologicznej zbudowana została także baza dubletów oraz system automatycznego naliczania kar za przetrzymanie książek itp. Autor opisał też perspektywy rozwoju programu MAK w tej konkretnej placówce, wskazując na konieczność konwersji danych z formatu MARC BN na MARC 21, przygotowanie bazy multimediów, nowej strony WWW Biblioteki, a przede wszystkim wdrożenie nowszej wersji programu MAK.

² W rozdziale tym może lepiej byłoby zamieścić najpierw teksty poświęcone poszczególnym funkcjom bibliotecznym, potem natomiast komputeryzacji i współpracy Biblioteki Teologicznej z FIDES, co dawałoby niemal monograficzny obraz działalności tej placówki.

Kolejne autorki skupiły się na omówieniu zbiorów Biblioteki Teologicznej, i tak Jolanta Październiak scharakteryzowała *Gromadzenie czasopism w zbiorach Biblioteki Teologicznej*, wskazując warunki prenumeraty i liczbę w ten sposób gromadzonych periodyków. Przedstawiła też interesujące dane dotyczące darów czasopiśmienniczych. Zwróciła np. uwagę na istotny problem włączania do księgozbiorów całych darowanych kolekcji, wśród których znalazły się np. czasopisma nie zawsze zgodne z polityką i profilem gromadzenia zbiorów. Omówiła także prowadzoną przez Bibliotekę Teologiczną wymianę czasopism z innymi bibliotekami i przygotowaną przez bibliotekarzy listą prenumerowanych przez Bibliotekę Uniwersytetu Śląskiego teologicznych czasopism elektronicznych.

Eliza Lubojańska zaprezentowała natomiast tematykę rzadko opisywanego w literaturze fachowej *Zakupu literatury naukowej ze środków własnych i projektów badawczych (grantów) Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. Podkreślając specyficzną sytuację materialną Biblioteki Teologicznej – finansowanej z dwóch źródeł – Uniwersytetu Śląskiego i Kurii Archidiecezjalnej w Katowicach oraz znakomitą współpracę Biblioteki z pracownikami naukowymi Wydziału w procesie gromadzenia zbioru. Autorka przedstawiła analizę ilościową zakupów finansowanych przez Uniwersytet Śląski (badania statutowe, własne i granty) – w podziale na wydawnictwa polskie i obce oraz poszczególne tematy badawcze.

Problematykę wskazywanej już w poprzednich tekstach *Wymiany zagranicznej w Bibliotece Teologicznej* omówiła całościowo Ewa Olszowy, charakteryzując kwestie opłacalności finansowej i warunki umów między instytucjami wymieniającymi się publikacjami zwartymi i ciągłymi. Wśród wydawnictw ciągłych podlegających wymianie na uwagę autorki zasłużyły periodyki publikowane na Wydziale Teologicznym – jak „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” i „Studia Pastoralne”, będące najczęściej przedmiotem omawianej wymiany, np. z instytucjami kościelnymi i świeckimi Niemiec (jak Herder-Institut w Marburgu, Institut für ostdeutsche Kirchen- und Kulturgeschichte w Ratzyszonie) i Włoch (np. Pontificio Ateneo/Pontificia Università Regina Apostolorum, Università Pontificia Salesiana). W mniejszym stopniu współpraca prowadzona jest z instytucjami Czech, Litwy i Słowacji. Tekst podobnie zresztą jak wcześniej opisany ma dużą wartość praktyczną, może stanowić przykład dla innych bibliotek zamierzających podjąć podobną współpracę.

Dwa ostatnie artykuły tej części pracy zbiorowej mają charakter przyczynkowski. Barbara Kołodziej omówiła *Kolekcję arcybiskupa Szczepana Wesolego – dar dla zbioru kościelnego Biblioteki Teologicznej*, a Bogumiła Warząchowska *Corpus Christianorum w zbiorach Biblioteki Teologicznej*. Kołodziej scharakteryzowała bogaty, liczący około ośmiu tysięcy woluminów książek i czasopism, wielojęzyczny dar, w którym przeważają publikacje podejmujące szeroko pojęty problem duszpasterstwa emigracyjnego, zagadnienia polonijne, opracowania historyczne (głównie historia najnowsza, ale też starożytna i historia Kościoła), prace z zakresu teologii pastoralnej i katolickiej nauki społecznej oraz teksty literatury pięknej polskiej i obcej. Z tekstu Warząchowskiej można się z kolei dowiedzieć o jednej z najważniejszych, ukazujących się współcześnie serii patrystycznych, zapoczątkowanej w 1953 r. przez benedyktyna o. Eligiusa Dekkersa – *Corpus Christianorum*. Poza charakterystyką całej serii, jak i poszczególnych podserii, w tym *Series Latina*, *Continuatio Mediaevalis*, *Series Graeca*, *Series Apocryphorum* itd. na uwagę zasługuje opisany sposób sfinansowania zakupu kosztownej serii (w sumie zgromadzono 553 tytuły dzięki znacznym rabatowi wynegocjowanym przez BETH – Bibliothèques Européennes de Théologie), zasady współpracy z wydawnictwem Brepols i przygotowania do wyboru źródeł wydanych w obrębie serii. W ostatniej, trzeciej części publikacji nazwanej *Z życia Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES*, zamieszczono cztery teksty – o charakterze sprawozdawczym. Jolanta Szulc z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach podsumowała dzia-

łałość *Bibliotek Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES*. Omówienie wyników ankiety przeprowadzonej w 2007 roku – charakteryzując wielkość zbiorów (w tym wydawnictw zwartych, ciągłych i starych druków); liczebność pracowników zatrudnionych w bibliotekach przynależących do FIDES i stan komputeryzacji zbiorów (wybór systemu komputerowego, sposób dostępu do Internetu, posiadaną stronę WWW, liczbę stanowisk komputerowych, opracowywane samodzielnie bazy danych – ich wykaz uzupełnił treść analizy ankiety) 47 bibliotek, które zechciały odpowiedzieć na ankietę. Z badań ankietowych wyłonił się częściowy obraz bibliotek Federacji, a należy mieć nadzieję na dalsze, bardziej szczegółowe badania.

Dwa kolejne zestawienia znacznie lepiej byłoby umieścić w czasopiśmie „Biuletyn Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES”. Tego typu materiały jak *Sprawozdanie z pracy Zarządu Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES za okres od 26 września 2006 do 5 września 2007 roku*, które przygotował ks. Jerzy Witczak, przewodniczący FIDES oraz *Sprawozdanie Biura ds. Rozwoju i Komputeryzacji Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES za okres od 29 września 2006 do 3 września 2007 r. (od XII do XIII Walnego Zgromadzenia)* w opracowaniu ks. Krzysztofa Goneta, dyrektora tego Biura, są bowiem przeznaczone dla członków Federacji FIDES.

Wyjątkowy charakter w pracy zbiorowej ma także opublikowana *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach w dniu 5 września 2007 roku z okazji XIII Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES* wygłoszona przez bp. Andrzeja Siemieniewskiego, delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Federacji FIDES, nawiązująca do roli bibliotek i bibliotekarzy we współczesnym świecie. Mając na uwadze specyfikę całej książki, byłoby zasadne zamieszczenie tego rodzaju tekstu przed wstępem, w którym nawiązano zresztą do *Homilii*.

Reasumując, trzeba podkreślić ciekawy przegląd zagadnień związanych z funkcjonowaniem w przeszłości, ale przede wszystkim obecnie bibliotek klasztornych i kościelnych, borykających się z problemami swoistymi dla całego polskiego bibliotekarstwa, jak i dylematami charakterystycznymi dla tego typu instytucji. Publikacja ma charakter zarówno naukowy (część pierwsza), jak i typowo praktyczny (część druga), może więc stanowić przedmiot zainteresowania bibliologów, historyków książki i bibliotek, jak bibliotekarzy – nie tylko placówek o charakterze kościelnym.

W publikacji nie ustrzeżono się jednak przed błędami, jak np. niezgodne z obowiązującymi normami bibliograficznymi dotyczącymi przypisów bibliograficznych opisy dokumentów tradycyjnych (np. niekonsekwencje w zapisie cyfrą arabską numeru wydania książki, odsyłanie do wcześniejszej publikacji poprzez zapis *Tamże*, który dotyczy kilku jednocześnie zacytowanych tekstów) i dokumentów elektronicznych (niejednolicie zapisywane przez różnych autorów np. opisy artykułów z „Elektronicznego Biuletynu Informacyjnego Bibliotekarzy”). Pojawiały się też błędy w samych tekstach, jak np. „krótkie opisy bibliograficzne” zamiast skróconych opisów; zbyt potoczne określenia i potknięcia stylistyczne czy gramatyczne, których nie udało się uniknąć w części drugiej publikacji; nie do końca przemyślane podpisy tabel; podawanie nieistniejącej już nazwy Biblioteka Główna Uniwersytetu Śląskiego – wobec obowiązującej – Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego; czy osobisty styl pisania.

Przygotowana przez zespół pracowników Wydziału Teologicznego publikacja jest jednak dowodem jego olbrzymiej pracy – organizacyjnej i naukowej, dokumentując zarazem działalność badawczą wydziałowych bibliotekarzy, a zauważone pomyłki – o charakterze zazwyczaj formalnym – w żaden sposób nie umniejszają wagi publikacji, łączącej świat nauki i praktyki.

Agnieszka Bajor
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Donald O. Case: *Looking for Information: A Survey of Research on Information Seeking, Needs, and Behavior*. Second Edition. Bingley, U. K.: Emerald, 2007, p. 423; ISBN: 978-0-12-369430-0.

Badania dotyczące zachowań informacyjnych to temat, który od końca lat czterdziestych XX w. przyciągał uwagę naukowców, a liczba publikacji traktujących te zagadnienia wzrasta z roku na rok. W bogatym piśmiennictwie brakuje jednak pozycji, które porządkowałyby i systematyzowały prace teoretyczne i raporty z badań. Takie zadanie ma spełniać książka Donalda Case'a *Looking for Information: A Survey of Research on Information Seeking, Needs, and Behavior*, opublikowana po raz pierwszy w 2002 r. Obecnie na rynku dostępne jest już drugie jej wydanie, zawierające liczne zmiany i rozszerzone w stosunku do pierwszej edycji.

Zgodnie z założeniem Case'a książka powinna być użyteczna dla wykładowców uczących przedmiotów dotyczących zachowań informacyjnych, studentów uczęszczających na takie zajęcia, ale także naukowców, którzy nie specjalizując się w tej dziedzinie, chcieliby zaznajomić się z tematyką zachowań informacyjnych użytkowników. Zakres omawianych w niej zagadnień Case określa jako obejmujący „zarówno wyszukiwanie informacji (*information seeking*), jak i całość zachowań biernych, czy nieukierunkowanych na osiągnięcie konkretnego celu (takich jak przeglądanie czy przypadkowe natknięcie się na informację) lub też zachowań celowych, innych niż wyszukiwanie informacji, takich jak aktywne unikanie informacji” (p. 5, przekład własny autorki). Case, zgodnie z powszechnym współcześnie podejściem zorientowanym na użytkownika (*user-centred approach*), nie ogranicza się do zagadnień związanych z celowym, ukierunkowanym wyszukiwaniem informacji związanym z realizacją zadań naukowych czy pracy zawodowej, ale analizuje zachowanie jednostki jako poszukiwawcza, twórcy, użytkownika informacji, którego poczynania często są irracjonalne, przypadkowe, związane z powszednimi czynnościami. Kierując się takimi założeniami, Case wykluczył ze swoich rozważań dwa działy badań. Pierwszy z nich to problematyka koncentrująca się wokół wykorzystania zasobów bibliotecznych (*library use*), który to temat, choć silnie związany z wyszukiwaniem informacji, skupia się szczególnie na zagadnieniach dotyczących książek i rekordów komputerowych, a nie na osobach poszukujących informacji. Ponadto ten dział badań ma swoją własną bogatą literaturę przedmiotu. Podobne powody skłoniły Case'a do wykluczenia drugiego z tematów, którego określenie dla polskiego czytelnika może być niezbyt jasne z powodu braku precyzyjnych odpowiedników terminologicznych nazw angielskich. W języku angielskim ten zakres problematyki badawczej nazywa się *information retrieval*, co w języku polskim tłumaczy się jako *wyszukiwanie informacji*, a więc tak samo jak *information seeking*. W literaturze anglojęzycznej ten termin wiązany był zazwyczaj z wyszukiwaniem informacji ściśle ukierunkowanym na wykonanie określonego zadania w profesjonalnych systemach informacyjno-wyszukiwawczych, podczas gdy *information seeking* jest określeniem szerszym, obejmującym szereg różnorodnych działań mających na celu zdobycie danej informacji. Jednak współcześnie, szczególnie wobec sytuacji, kiedy duża część wyszukiwań przeprowadzana jest za pośrednictwem Internetu, rozgraniczanie tych dwóch obszarów nie jest już tak proste. Niestety, Case nie podaje w tekście własnej definicji terminu *information retrieval*, odwołując się do definicji z Wikipedii, zgodnie z którą oznacza on: „sztukę bądź naukę o wyszukiwaniu informacji w dokumentach, szukaniu samych dokumentów, szukaniu metadanych opisujących dokumenty, bądź szukanie w bazach danych...” (p. 333, przekład własny autorki). Nie wyjaśnia też, jak rozumie różnice pomiędzy tymi pojęciami, a co za tym idzie, jaki dokładnie obszar badań został pominięty w książce.

Całość książki zawiera trzynaście rozdziałów i została podzielona na pięć części: 1) *Wprowadzenie i przykłady*; 2) *Pojęcia odnoszące się do zachowań infor-*

macyjnych; 3) *Modele, paradygmaty i teorie w badaniach zachowań informacyjnych*; 4) *Metodologia badań zachowań informacyjnych*; 5) *Wyniki badań i dyskusja*.

Część pierwszą rozpoczyna rozdział wprowadzający, w którym autor objaśnia przedmiot, cel i strukturę książki, sugerując lekturę jej poszczególnych partii w zależności od tego, w jakim celu czytelnik zamierza ją wykorzystać. W rozdziale drugim przedstawione jest pięć przykładów, czy scenariuszy zachowań informacyjnych opartych na sytuacjach, które powszechnie zdarzają się w życiu codziennym: robieniu zakupów, szukaniu informacji w bibliotece, obstawianiu zakładów na wyścigach konnych, wyszukiwaniu przepisów prawnych, oraz poszerzaniu wiadomości na temat chorób nowotworowych. Każdy ze scenariuszy zawiera pełną wiarygodnych psychologicznych detali opowieść o sytuacji problemowej i postępowaniu przykładowego użytkownika informacji. Każdy jest szczegółowo analizowany i porównywany pod kątem motywacji użytkownika, wykorzystywanych źródeł informacji, istotności czynnika szybkości zdobywania informacji oraz stopnia szczegółowości niezbędnych informacji.

Część drugą otwiera rozdział, w którym analizowane jest pojęcie „informacji”. Na potrzeby swojej publikacji autor decyduje się na szeroką i prostą definicję informacji, rozumianej jako „każda różnica, która powoduje różnicę w ludzkiej świadomości” (p. 40, przekład własny autorki). W rozdziale tym ukazuje też podejmowane od wielu lat próby definiowania tego pozornie oczywistego pojęcia, omawia trudności, na jakie natykali się naukowcy i przedstawia typologie zaproponowanych do tej pory różnorodnych definicji informacji. Case analizuje również pięć aspektów informacji, które często są dyskusyjne: użyteczność informacji, formę fizyczną informacji, strukturę informacji, intencjonalność oraz prawdziwość informacji. Interesuje go zwłaszcza to, czy wymienione aspekty są nieodłączne dla przekazu, który uznawany jest za informację i jakie są ich implikacje. Definicja przyjęta przez Case'a jest bardzo ogólna, co uzasadniają względy praktyczne badań zachowań informacyjnych, w trakcie których ogólne definiowanie informacji pozwala na rozpatrywanie bardzo różnorodnych sytuacji problemowych i ich kontekstu.

Kolejne dwa rozdziały zawierają analizę pojęć związanych z zachowaniami informacyjnymi. Szczególnie dokładnie omówione jest tu pojęcie „potrzeby informacyjnej”, kolejnego terminu, który w literaturze przedmiotu jest często dyskutowany. Przedstawione są różne sposoby rozumienia tego pojęcia, w szczególności Case odwołuje się do prac Roberta Taylora, Brendy Dervin, Nicolasa Belkina, i Carol Kuhlthau. Charakteryzuje też krótko proces wyszukiwania informacji, jako jednego z zachowań informacyjnych. W tej części książki zawarte jest też omówienie terminów często przywoływanych w literaturze dotyczącej zachowań informacyjnych, takich jak: podejmowanie decyzji (*decision making*), przeglądanie (*browsing*), relewancja (*relevance*), pertynencja (*pertinence*), istotność (*salience*), unikanie informacji (*avoiding information*), częściowe odrzucenie informacji (*selective exposure*) i wiele innych. Warto zauważyć, że szczegółowo analizowana jest też informacja wykorzystywana w celach rozrywkowych, co jest charakterystyczne dla preferowanego przez Case'a podejścia do badań zachowań informacyjnych, jako nieodłącznego składnika życia codziennego. Wszystkie pojęcia omawiane są w odniesieniu do literatury naukowej zarówno z dziedziny informacji naukowej, jak i innych dyscyplin, takich jak psychologia, czy socjologia.

Rozpoczynający trzecią część książki rozdział szósty dotyczy modeli zachowań informacyjnych. Modele często poprzedzają sformułowanie teorii, są łatwiejsze do przedstawienia, choć zazwyczaj nie są tak ogólne jak teorie. Case omawia siedem najczęściej stosowanych w badaniach i literaturze modeli: Wilsona z 1981 r., Krikelasa z 1983 r., Leckie, Pettigrew i Sylvan z 1996 r., Bystrom i Jarvelina z 1995 r., Savolainena z 1995 r.; Johnsona z 1997 r. oraz drugi model Wilsona z 1999 r. Wybór tych modeli uzasadnia faktem, że są one najbardziej

rozbudowane i mają charakter eksplanacyjny: „usiłują przedstawić i wytłumaczyć ciąg zachowań odnosząc się do relewantnych zmiennych, a nie jedynie wskazać kolejność zachowań” (p. 122, przekład własny autorki). Ponadto wybrane modele uwzględniają informację o potrzebach informacyjnych oraz wykorzystywanych źródłach. Jako zbyt ogólne, nie zostały uwzględnione modele Ellisa z 1989 r. i Kuhlthau z 1991 r. Decyzja ta przez niektórych recenzentów pierwszego wydania książki była uznana za dyskusyjną (np. R. Savolainen: Review of: Case, Donald O. Looking for information: a survey of research on information seeking, needs and behavior. San Diego: Academic Press, 2002. *Journal of the American Society for Information Science and Technology* 2003, vol. 54, no. 7, pp. 695-697).

W rozdziale siódmym przedstawiono podejścia, perspektywy, paradygmaty i teorie, które stosują się do badań zachowań informacyjnych. Interdyscyplinarność tych badań powoduje możliwość zastosowania bardzo licznych i różnorodnych rozwiązań. Wiążące się z tymi rozwiązaniami podejścia filozoficzne nie są w książce dyskutowane, choć Case odsyła do odpowiednich publikacji. Terminy „perspektywy” i „paradygmaty” są przez autora rozumiane za Thomasem Kuhnem, jako tradycyjne sposoby postępowania stosowane w praktyce badań (p. 145). Case wprowadza i tłumaczy hierarchię pojęć związanych z kontekstem teoretycznym badań. Zgodnie z ustaleniami przez niego przyjętymi, pojęcia uporządkowane są w następującym szyku: paradygmat (*paradigm*), wielka teoria (*grand theory*), teoria średniego szczebla (*middle-range theory*), ugruntowana teoria (*grounded theory*) oraz obserwacje (*observations*). Autor omawia pokrótce kilka głównych teorii z dziedziny psychologii i nauk społecznych, do których odwołują się teorie z zakresu badań zachowań informacyjnych oraz bardziej szczegółowo kilka wybranych teorii powszechnie stosowanych, między innymi: prawo minimalnego wysiłku Zipfa, teorię Brendy Drevin, której angielska nazwa brzmi *sense-making theory* (omówienie tej teorii spotkało się krytyką, ponieważ Case oparł się na dawnych i w świetle nowszych badań już nieaktualnych publikacjach Brendy Dervin – zob. R. Savolainen: Review of: Case, Donald O. Looking for information...), czy konstrukcjonizm. W rozdziale zamieszczone jest też zestawienie teorii psychologicznych i socjologicznych, które stosowane były w badaniach zachowań informacyjnych z odwołaniami do wybranych prac, w których były przywoływane.

Część czwarta książki poświęcona jest metodologii. W otwierającym ją rozdziale ósmym Case charakteryzuje specyfikę procesu badawczego i podaje podstawowe jego wymogi, których świadomość musi mieć naukowiec przed przystąpieniem do badań. Wskazania tu zawarte odnoszą się do najbardziej fundamentalnych zasad i omówione są w sposób bardzo ogólnikowy. Rozdział dziewiąty zawiera zestawienie metod wykorzystywanych w badaniach zachowań informacyjnych. Case wyróżnił piętnaście metod i omówił je szczegółowo na przykładach badań prowadzonych po 1980 r. Analiza jest bardzo interesująca – autor wykorzystuje przykłady, aby wskazać zastosowania, słabe i mocne strony każdej z omawianych metod. Zastrzeżenie może budzić fakt, że wśród wyróżnionych i omówionych metod zabrakło metody obserwacji, która przecież była i jest nadal powszechnie wykorzystywana w badaniach.

Ostatnia część książki poświęcona jest wynikiom dotychczasowych badań zachowań informacyjnych i ich dyskusji. Zamieszczono tu przegląd wybranych badań, jednak inaczej niż w przypadku poprzedniej części, poświęconej metodom badawczym, przedmiotem szczególnej uwagi tym razem są uzyskane rezultaty. Wobec dużego zasobu piśmiennictwa z tej dziedziny, analiza ograniczona jest do publikacji wydanych po 1990 r., ponadto pomija badania dotyczące ogólnych zagadnień edukacji (np. wyników badań studentów) oraz systemów informacyjnych (np. wykorzystania Internetu). Tę część książki rozpoczyna rozdział, w którym autor pokrótce omawia historię badań, ukazuje kierunki rozwoju tych badań oraz analizuje rodzaje przeprowadzonych badań, aby zaproponować typo-

logię, która pozwoli na kategoryzację rezultatów badań. Case proponuje dwa kryteria, które pozwalają na stworzenie takich typologii. Zgodnie z jego analizą, zawód badanych był jedną z najczęściej stosowanych wytycznych przy wyznaczeniu grup respondentów, w związku z tym w rozdziale jedenastym przegląd wyników badań uporządkowany jest według profesji badanych użytkowników informacji: przedstawiciele nauk ścisłych i inżynierów, przedstawiciele nauk społecznych, przedstawiciele nauk humanistycznych, przedstawiciele nauk medycznych, menedżerów, dziennikarzy, prawników oraz kategorii mieszczącej pozostałe zawody. Ostatni dział badań zawiera rezultaty tych badań, które zostały przez Case uznane za interesujące, lecz ich respondenci nie stanowili przedmiotu na tyle licznych badań, aby poświęcić im w książce osobną kategorię.

W następnym rozdziale zaprezentowane zostały badania, w których podstawą wyboru respondentów była rola społeczna bądź charakterystyki demograficzne. Case w odniesieniu do pełnionej roli społecznej wyróżnia następujące rodzaje badań: badania obywateli (krajów, miast, bądź innych obszarów administracyjnych) lub wyborców, konsumentów, pacjentów, osób kluczowych dla przepływu informacji w danym obszarze, studentów oraz klasę badań innych osób, w której lokuje np. badania rodziców, ofiar przestępstwa, hobbystów. Według charakterystyk demograficznych Case omówił badania respondentów dobranych ze względu na: wiek, przynależność rasową bądź etniczną, status socjoekonomiczny oraz inne charakterystyki, takie jak np. wyznanie, pochodzenie miejskie bądź wiejskie.

Książkę zamyka rozdział, w którym autor podsumowuje dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie badań zachowań informacyjnych. Jego konkluzje nie będą zaskoczeniem dla osób zaznajomionych z tematyką, ale też głównym zadaniem dzieła jest całościowe ujęcie tematyki, a nie wyprowadzanie innowacyjnych tez. Case zwraca uwagę na różnorodność i liczebność zagadnień, które mogą, czy powinny stać się przedmiotem badań, ale też ubolewa nad fragmentaryzacją badań oraz tendencją do przeprowadzania badań na coraz mniej licznych próbach. Zdaje sobie sprawę, że ta tendencja jest właściwa dla badań o charakterze jakościowym, które w ostatnim okresie dominują w tym nurcie badań, uważa jednak, że posunięta do przesady stawia pod znakiem zapytania celowość badań. Celowość, czy też użyteczność badań, możliwość praktycznego wykorzystania wyników jest aspektem coraz bardziej zaniedbywanym w ostatnim okresie przez badaczy, którzy skupiają się na studiach o wymiarze czysto akademickim. W konsekwencji następuje duża fragmentaryzacja badań, autorzy nie odnoszą się do rezultatów badań o podobnej charakterystyce, brak jest prac syntetyzujących, podsumowujących studia z tej dziedziny. Jednak ogólna ocena stanu badań według Case'a nie jest negatywna. Podsumowuje on książkę stwierdzeniem, że szczególnie ostatnie dwie dekady przyniosły duże ożywienie w tym nurcie badań.

Warto zauważyć, że David Case starał się maksymalnie ułatwić czytelnikowi korzystanie z książki dostosowane do jego potrzeb. W tekście pracy jest wiele odnośników i wzmianek, które wskazują czytelnikowi z jakich części pracy powinien skorzystać poszukując określonych informacji. Większość rozdziałów jest też zaopatrzona w wykazy literatury polecanej dla pogłębienia wiedzy o omawianych zagadnieniach. Ponadto autor dołączył słownik terminów przywoływanych w literaturze dotyczącej zagadnień zachowań informacyjnych wraz z odnośnikami do fragmentów książki, gdzie dany termin jest tłumaczony oraz w wielu przypadkach do innych publikacji, gdzie termin był omawiany. Słownik może być szczególnie przydatny dla polskiego czytelnika, dla którego niektóre niuansy interpretacji terminów mogą nie być jasne, gdyż ich znaczenie w literaturze zachowań informacyjnych jest nieco inne niż w potocznym języku angielskim, a dla anglojęzycznych badaczy są one tak oczywiste, że nie umieszczają w swoich pracach (szczególnie artykułach) żadnych objaśnień. Książka wyposażona jest również w indeks autorski, indeks przedmiotowy oraz apendyks przeznaczony dla wykładowców uczących zagadnień dotyczących zachowań informacyjnych. Dla

każdego rozdziału Case przygotował spis pytań, ćwiczeń oraz tematów do dyskusji, które można wykorzystać w czasie zajęć ze studentami. Na zakończenie omówienia tej interesującej książki D. Case'a warto wspomnieć, że jej krytyka w piśmiennictwie anglojęzycznym (dotycząca zarówno pierwszego, jak i drugiego wydania) odnosiła się do zbyt płytkiej i powierzchownej analizy wielu zagadnień (np. D.E. Agosto: Review of: Case, Donald O., *Looking for information: a survey of research on information seeking, needs, and behavior*. 2nd ed. Bingley, U. K.: Emerald, 2007, *Library & Information Science Research* 2007, vol. 29, no. 3, pp. 438-441; F. Hultgren: Review of: Case, Donald O., *Looking for information: a survey of research on information seeking, needs and behavior*. San Diego: Academic Press, 2002, *Information Research* [online] 2003, vol. 8, no. 3, review no. R095, [dostęp 05.08.2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://informationr.net/ir/reviews/revs095.html>; R. Savolainen: Review of: Case, Donald O., *Looking for information: a survey of research on information seeking, needs and behavior*. San Diego: Academic Press, 2002, *Journal of the American Society for Information Science and Technology* 2003, vol. 54, no. 7, pp. 695-697; K. M. Thompson: Review of: Case, Donald O. *Looking for information: a survey of research on information seeking, needs and behavior*. San Diego: Academic Press, 2002, *The Library Quarterly* 2004, vol. 74, no. 1, pp. 89-90). Zarzucano, że w książce zabrakło definicji niektórych terminów, takich jak np. „information use”, „information search”, inne jak np. „relevance” zostały omówione zbyt pobieżnie, a teorie przedstawione zostały w sposób uproszczony. Podobne zastrzeżenia budziła analiza badań, szczególnie rozdział, w którym Case przedstawia historię badań zachowań informacyjnych. Przytaczane pozycje nie zostały praktycznie w żaden sposób omówione, a jedynie przeanalizowane pod kątem liczby publikacji w poszczególnych okresach.

Jednak należy zauważyć, że obecnie nawet *Annual Review of Information Science and Technology* zarzucił praktykowany przez lata zwyczaj publikowania corocznych przeglądów badań zachowań informacyjnych (ukazujących się pod tytułem *Information Needs and Use*), z powodu zbyt dużej liczby prac z tej dziedziny. Publikowane przeglądy dotyczą wybranego fragmentu badań (np. badań zachowań ukierunkowanych na realizację określonych zadań (P. Vakkari: *Task-based information searching*. „Annual Review of Information Science and Technology” 2002, vol. 37, pp. 413-464), czy metodologii badań (P. Wang: *Methodologies and methods for user behavior research*. „Annual Review of Information Science and Technology” 1999, vol. 34, pp. 53-99). W tej sytuacji nie powinno dziwić, że Case musiał z konieczności ograniczyć, czy też uprościć omawiane zagadnienia, zamieszczając przeciw odesłania do pogłębiającej tematykę literatury.

Inny zarzut, który można postawić książce, to pewne niedopracowanie edytorskie. Uważny czytelnik dostrzeże fragmenty, które najwyraźniej odnoszą się do pierwszej wersji książki, przed rozszerzeniem. Paginacja zawarta w indeksie autorskim w wielu przypadkach odsyła do niewłaściwych stron, a bibliografia nie uwzględnia wszystkich pozycji wspominanych w tekście.

Krytykowano również zbyt wysoką, szczególnie w przypadku publikacji, która może służyć jako podręcznik akademicki, cenę książki (obecna cena to około 70 USD). Należy jednak zauważyć, że cena drugiego wydania spadła o ponad 15%, mimo że jej objętość wzrosła o 73 strony (20%). Dla polskiego czytelnika ceną wiadomością może być fakt, że z dużymi fragmentami książki można bezpłatnie zapoznać się na portalu Google udostępniającym książki w wersji online: <http://books.google.pl>.

Mimo tych zarzutów, wartość i przydatność omówionej publikacji jest niezależna. W sytuacji, kiedy fragmentaryzacja badań jest coraz większym problemem, a liczebność prac badawczych sprawia, że orientacja w tematyce jest, szczególnie dla studentów czy początkujących badaczy, wyjątkowo trudna, opracowanie podejmujące próbę syntezy badań, szerszego spojrzenia na całość pro-

blematyki jest niezwykle potrzebne i pomocne. Case podjął się niełatwego zadania wybrania najistotniejszych zagadnień z bardzo szerokiego obszaru tematycznego i choć niektóre aspekty tego wyboru mogą być przedmiotem dyskusji, to niewątpliwie udało mu się stworzyć kompendium wiedzy na temat badań zachowań informacyjnych. Struktura pracy jest spójna i klarowna, a zagadnienia i teorie, niekiedy bardzo skomplikowane, tłumaczone są w sposób zrozumiały, przy użyciu prostego języka, co może być dodatkowym atutem dla polskiego czytelnika. Książkę w szczególności należy polecić osobom rozpoczynającym badania dotyczące zachowań informacyjnych, pragnącym usystematyzować swoje wiadomości z tego zakresu, a także wykładowcom zagadnień zachowań informacyjnych użytkowników.

Anna Szczepańska
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

Tekst wpłynął do redakcji 14 lipca 2009 r.

Wojciech Jerzy B o b e r: *Powinność w świecie cyfrowym. Etyka komputerowa w świetle współczesnej filozofii moralnej*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2008, 205 s. ISBN 978-83-60807-54-5

Rozwój nowych technologii i ich wpływ na człowieka oraz jego środowisko stał się przedmiotem wielu wnikliwych analiz, by wspomnieć tylko: trylogię *Wiek informacji: ekonomia, społeczeństwo i kultura* (t. 1 *Spółeczeństwo sieci*, t. 2 *Siła i tożsamość*, t. 3 *Koniec tysiąclecia*) Manuela Castellsa, *Spółeczeństwo informacji* Armanda Mattelarta, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą* Neila Postmana czy *Spółeczeństwo sieci* Darina Barneya. Socjologowie i medioznawcy uczynili poważny krok w określeniu jakości relacji technologia-społeczeństwo, próbując dociec, co uległo zmianie, a co pozostało takie samo. Mniej znane wydają się być osiągnięcia filozofów i etyków w tym zakresie, z satysfakcją należy więc odnotować pojawienie się na rynku wydawniczym książki *Powinność w świecie cyfrowym. Etyka komputerowa w świetle współczesnej filozofii moralnej* Wojciecha Jerzego Bobera. Autor jest doktorem nauk humanistycznych, filozofem i etykiem, pracującym w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. W kręgu jego zainteresowań znajdują się: etyka, metaetyka, etyka stosowana, etyka komputerowa, filozofia XX w. oraz etyczne aspekty nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Z tej właśnie perspektywy ocenia on normatywność etyki komputerowej.

We *Wstępie* uzasadnia wybór podejmowanego przez siebie tematu. Pisze, że „cyberprzestrzeń została opanowana normatywnie w rozmaity sposób: prawo, obyczaje, ale także przekonania etyczne «ucywiliły» ten obszar w stopniu, jaki trudno było sobie wyobrazić jakiś czas temu [...]». Historia tego procesu jest sama w sobie interesująca, a nawet pasjonująca, przede wszystkim z tego względu, że pokazuje, w jaki sposób nowe obszary obejmowane są przez tradycyjne przekonania formułujące rozmaite powinności, ale także, w jaki sposób tworzą się nowe przekonania, obyczaje, w jaki sposób prawo zasiedla nowy, wcześniej nie rozpoznany obszar” (s. 7-8); wyjaśnia, iż interesuje go „kwestia racji poddania rozważaniom normatywnym tego obszaru oraz rozważań normatywnych w tej dziedzinie, a nie chronologiczny rozwój pojawiania się zdarzeń i koncepcji” (s. 8). Przedstawiając ustalenia swoje oraz innych w dziedzinie etyki komputerowej (*computer ethics*), koncentruje się na problemowym porządkowaniu wybranych zagadnień, co sugerują tytuły rozdziałów recenzowanej publikacji: I. *Komputer:*

urządzenie techniczne i fakt kultury, II. *Etyka w świecie cyfrowym: zakres rozważań*, III. *Etyka komputerowa jako etyka zawodowa*, IV. *Problem nowości i stosowania norm moralnych*, V. *Normatywne problemy informatyzacji i ich wyjątkowość*, VI. *Normatywność w cyberprzestrzeni*, i dodatku *Wartość oprogramowania – przykład analizy*.

Krótką historia komputera (rozdział I) z uwzględnieniem informacji o pierwszych maszynach liczących (Abak, urządzenie z Antyktery, maszyna Blaise Pascala, maszyna Gottfrieda Wilhelma Leibniza) służy mu do podtrzymania twierdzenia, iż postęp technologiczny nie jest wyróżnikiem wyłącznie współczesnych czasów, a pytania dotyczące problemów moralnych z nim związanych towarzyszą człowiekowi już od starożytności (pisma Arystotelesa, Kodeks Hammurabiego). Za przełomowe dla rozwoju „etyki techniki” uznaje narodziny *filozofii techniki* (przełom XVIII i XIX w.) oraz stworzenie bomby atomowej i zrzuconie jej na Hiroszimę i Nagasaki pod koniec II wojny światowej. To ostatecnie wydarzenie przeczy tezie o aksjologicznej neutralności techniki (narzędzie nie jest ani dobre, ani złe, wartość zyskuje ono w działaniu człowieka), mającej rodowód w dialogu *Gorgias* Platona, bliskiej dziś na przykład Friedrichowi Rappowi i Josephowi Weizenbaumowi, ale odrzucanej przez zwolenników determinizmu technicznego (m.in. Oswalda Spenglera, Lewisa Mumforda, Helmuta Schelsky’ego, Jacquesa Ellula), uznających autonomiczny charakter techniki i gloryfikujących możliwość jej samorozwoju. Zdaniem autora technika nie decyduje sama o sobie, gdyż jest podporządkowana potrzebom i dążeniom człowieka. Potwierdzenia tak postawionego sądu szuka u krytyków „sztucznej inteligencji” (*artificial intelligence*): Ady Lovelace, J. Weizenbauma, Huberta L. Dreyfusa.

W kontekście powyższych rozważań definiuje komputer i dokonuje charakterystyki techniki komputerowej, zwracając uwagę, że jej dynamiczny rozwój przyczynia się do powstawania nowych teorii naukowych: człowiek Turinga, „oszalała metafora”, technokracja i technopol Postmana.

Przez pryzmat pierwszego rozdziału należy spojrzeć na rozdział drugi *Powinności w cyberprzestrzeni*. Autor omawia w nim dorobek naukowy Norberta Wienera, jednego z pierwszych badaczy, dowodzących wpływu technologii komputerowych na moralność człowieka (s. 49). Przypomina założenia pionierskich prac o etyce komputerowej Donna B. Parker, Waltera Maner, Deborahy G. Johnson, Jamesa H. Moora. Dowodzi zmian w rozważaniach na temat procesu komputeryzacji. Te na początku dotyczyły wpływu techniki na społeczeństwo, potem pojawiły się ujęcia szersze tematu, odnoszące się do problemów związanych z masowym zastosowaniem komputerów i nowych technologii, w końcu powstała nowa dyscyplina naukowa określana mianem „etyki komputerowej”. Terrell Ward Bynum, mając na względzie powszechność Internetu i społeczeństwo informacyjne o ogólnoświatowym zasięgu nazywa ją Globalną Etyką Informatyczną.

W. J. Bober dostrzega, że badacze etyki komputerowej interesują różnorodne jej kwestie. Podejmowanie przez nich takich, a nie innych tematów upatruje w tym, że ten „obszar badawczy jest eksploatowany systematycznie zaledwie od niewiele ponad ćwierćwiecza, [co] sprawia, że powstaje problem uzasadnienia takiego a nie innego podejścia do zagadnienia i określenia jego zakresu” (s. 58). Gdyby jednak poczynić próbę systematyzacji zjawiska, to – w jego opinii – etyka komputerowa obejmowałaby: przestępstwo komputerowe, kradzież oprogramowania, hakerstwo, tworzenie wirusów, niesprawność systemów komputerowych, naruszenie prywatności, sztuczną inteligencję, systemy doradcze (ekspertowe), komputeryzacja miejsca pracy, bezpieczeństwo systemów komputerowych, własność oprogramowania i odpowiedzialność zawodową.

Etyce komputerowej jako etyce zawodowej jest poświęcony rozdział trzeci. Poprzez tę autor rozumie etykę osób związanych z komputeryzacją: etykę programistów, analityków systemowych, konstruktorów sprzętu komputerowego. Wykazuje tu związki etyki zawodowej z etyką ogólną, odwołując się m.in. do

Podstaw nauki o moralności Marii Ossowskiej i koncepcji Henryka Jankowskiego, postrzegającego etykę zawodową jako rozszerzoną etykę ogólną. Przypomina trzy warunki niezbędne do tego, by uznać konieczność stworzenia odrębnej etyki dla danego zawodu. Są nimi: 1) ranga wartości związanych z działaniem przedstawicieli danego zawodu (np. lekarz: dbałość o zdrowie i ludzkie życie, prawnik: wolność, nauczyciel: światopogląd młodego pokolenia); 2) możliwość podejmowania autonomicznych decyzji; 3) prestiż społeczny, wysokie kwalifikacje do wykonywania zawodu i odpowiedzialność społeczna. Zawody spełniające te kryteria oraz kryteria wymieniane w innej literaturze przedmiotu (np. posiadanie koncesji na wykonywanie takiego zawodu, nakierowanie na dobro publiczne, istnienie odbiorców usług świadczonych przez jakąś grupę zawodową) określa się mianem *profesji*. Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione zmienne, trudno – zdaniem niektórych badaczy – zaliczyć etykę komputerową do etyki zawodowej.

Autor analizuje ponadto pojmowanie etyki komputerowej przez D. G. Johnsona (etyka komputerowa to etyka zawodowa, odnosząca się do problemów moralnych powstałych na styku komputeryzacji, etyki zawodowej programistów, analityków systemowych oraz zagadnień bliskich etyce stosowanej); Toma Forsetera i Perry'ego Morissona, zauważających, że tzw. *computer professions* nie osiągnęły jeszcze statusu zawodowego lekarzy lub prawników (etyka ta dopiero się kształtuje, brak w niej jeszcze wiążących reguł) i polemizującego z nimi Donalda Gotterbana. Ciekawe jest przypomnienie w tym miejscu artykułu *Etyka bez kodeksu* Leszka Kołakowskiego, pytającego, czy w ogóle można stworzyć jakiś zadowalający kodeks etyczny. Jako przykład kodeksu etyki komputerowej W. J. Bober podaje Kodeks Association for Computer Machinery. W tym też rozdziale, wyjaśnia, czym jest netykieta („etyka sieciowa”), sugerując, że rozwój etyki komputerowej zmierza do ustalenia nieznanych dotychczas w etyce zasad, którymi kierowaliby się profesjonalści, oraz zbudowania modelu relacji zachodzących między profesjonalistami a ich klientami, a także między samymi użytkownikami sieci.

Rozdział czwarty oscyluje wokół takich zagadnień, jak zakres etyki komputerowej jako nowego elementu myśli etycznej. To w nim pada pytanie, czy etyka komputerowa tworzy nowe zasady, czy też modyfikuje stare. Odpowiedź nie jest prosta, autor szuka analogii między starymi a nowymi (czytaj: komputerowymi) normami. Nowość w etyce, nie tylko komputerowej, bywa trudna do ustalenia. Brak tu bowiem jednoznacznych kryteriów. Jako przykład podaje kontrowersyjną ideę Matthiasa Gatzemeira i Dietera Wandschneidera.

Rozdział piąty pt. *Normatywne problemy informatyzacji i ich wyjątkowość* traktuje o sporze o unikalność problemów etyki komputerowej (*uniqueness debate*). Czy rzeczywiście problemy etyki komputerowej są wyjątkowe? – pyta autor. Wspólnie z Walterem Manerem zastanawia się, na ile problemy informatyzacji są odmienne od innych problemów moralnych? Stwierdza, że wyjątkowość rewolucji technologicznej nie oznacza wyjątkowości problemów etycznych z niej wynikających. Nie przypadkowo zapewne w tej części pracy pojawia się omówienie koncepcji Marcela Jeroena van den Hovena, wyodrębniającego trzy grupy problemów związanych z procesem komputeryzacji. Do pierwszej z nich zalicza się problemy powstałe niejako obok procesu komputeryzacji (np. kradzież komputera); do drugiej należą te bezpośrednio związane z technologiami informacyjnymi (np. wirusy, nielegalny dostęp do bazy danych); trzecią tworzą zjawiska, które mogą, ale nie muszą, wystąpić wraz z rozwojem technologii (np. brak równego dostępu do informacji). Mamy zatem do czynienia zarówno ze starymi problemami natury etycznej (grupa I), jaki i problemami do tej pory niespotykanymi (grupa II i III). To w przypadku tych drugich można mówić o pewnej wyjątkowości oraz o konieczności tworzenia nowych norm moralnych.

Etyczne implikacje technologii i Internetu przedstawione w recenzowanej książce czynią z niej pozycję interesującą. Różnorodność podejmowanych w niej kwestii, także liczne odwołania do literatury przedmiotu oraz dociekliwa analiza

wybranych koncepcji etyki komputerowej, dowodzi jej merytorycznej wartości. Zastrzeżenia budzi jednak rozdział szósty dotyczący nadawania wartości moralnej cyberprzestrzeni, czyli unormowań o charakterze obyczajowym czy nakazów związanych z poszanowaniem własności intelektualnej i powstających na tej podstawie regulacji prawnych. Wątpliwości budzi też Dodatek o wartości oprogramowania. W porównaniu z rozdziałami I-V te części pracy są lakoniczne. Autor sygnalizuje w nich pewne zagadnienie, ale nie zgłębia ich istoty.

Książka W. J. Bobera na temat szeroko pojętej powinności w sieci to akademickie opracowanie, systematyzujące dokonania światowe w tej dziedzinie. Filozoficzny kontekst podejmowanych przez autora rozważań pozwala głębiej zrozumieć przedstawiane i interpretowane przezeń zagadnienia. Co prawda nie rozstrzyga on jasno wszystkich kwestii i nie na wszystkie pytania odpowiada jednoznacznie, ale nie umniejsza to rangi publikacji. Należy bowiem mieć świadomość, iż obszar, na który wkroczył, to mimo wszystko *terra incognita*. Niezwykle dynamiczny i rzecz by nawet można „nieposkromiony niczym” rozwój nowych technologii stawia przed badaczami wyzwania, jakim nie jest łatwo sprostać.

Na zakończenie warto dodać, że *Powinność w świecie cyfrowym* ukazała się w serii „Cyberkultura. Internet. Społeczeństwo” Wydawnictw Akademickich i Profesjonalnych, w ramach której wydano: *Język nowych mediów* Lva Manovicha, *Wolną kulturę* Lawrence Lessiga, *Netokrację. Nową elitę władzy i życie po kapitalizmie* Alexandra Barda i Jana Söderqvista, *Wikinomię. O globalnej współpracy, która zmienia wszystko* Dona Tapscotta i Anthony'ego Williamsa oraz *Bogactwo sieci. Jak kapitał społeczny zmienia rynki i wolność* Yochai Benklera – książki, należące do kanonu literatury na temat nowych technologii i ich wpływu na społeczeństwo, gospodarkę i kulturę.

Ewa Chuchro

Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

Tekst wpłynął do redakcji 27 sierpnia 2009 r.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

W latach 1921-1929 powstały pierwsze biblioteki pedagogiczne. Powierzono im misję wspierania nauczycieli w pracy dydaktyczno-wychowawczej, szczególnie istotną w sytuacji zaniedbań w szkolnictwie po okresie zaborów. Jedną z tych bibliotek była Centralna Biblioteka Pedagogiczna Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w Lublinie (Kołodziejczyk, Kłós, Głowacka, red., 2008). W jubileuszowej publikacji przedstawiono historię biblioteki, noszącej obecnie nazwę Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Komisji Edukacji Narodowej, jej aktualną strukturę i działalność, a także zaprezentowano filie biblioteki mieszczące się w kilku miejscowościach województwa lubelskiego. Dziś biblioteka dysponuje bogatymi zbiorami, w tym audiowizualnymi, fachową kadrami z przygotowaniem bibliotekarskim i pedagogicznym, a jej działalność edukacyjna skierowana jest głównie na dokształcanie i wspieranie w pracy dydaktycznej nauczycieli bibliotekarzy. Poza szerokim gronem użytkowników ze środowiska oświatowo-wychowawczego użytkownikami biblioteki są także studenci z publicznych i prywatnych uczelni lubelskich.

Obszerną jubileuszową publikację przygotowała również Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego (Kycler, Pawelec, red. 2008). Historia i współczesność biblioteki została przedstawiona w artykułach zgrupowanych w czterech rozdziałach:

Między tradycją a nowoczesnością – wybrane aspekty działalności, Zbiory Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego – wybrane problemy, Kolekcje i warsztaty bibliotek specjalistycznych, Bibliotekarze wobec przeszłości. Dziś podstawowym problemem biblioteki jest brak odpowiedniego budynku. Aleksandra Kaszper w artykule *Czekając na bibliotekę. Problemy związane z kształtowaniem się Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego w minionym czterdziestoleciu* pisze: „Czytelnikowi, który trafia do biblioteki Uniwersytetu Śląskiego przy ul. Bankowej 14, kojarzy się ona częściej z labiryntem niż biblioteką. Wciąż nie ma ona budynku spełniającego wszystkie wymogi i standardy stawiane przed takimi instytucjami, które powinny być postrzegane jako serce każdej uczelni. Są natomiast bogate zbiory, są ludzie, doświadczona kadra bibliotekarzy, są pomieszczenia bibliotek sieci (bardziej lub mniej funkcjonalne) tworzącej strukturę organizacyjną” (s. 343).

Okazały, pięknie wydany album *Skarby Akademii Górniczo-Hutniczej* (Garczyńska, Rzepczyński, red. 2009) przygotowany dla uczczenia jubileuszu dziewięćdziesięciolecia Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie prezentuje najciekawsze dzieła i dokumenty z Biblioteki Głównej tej uczelni. Album zawiera reprodukcje wybranych najciekawszych fragmentów dokumentów pochodzących z kolekcji historycznej Biblioteki Głównej AGH. Stanowią one reprezentację grup, typów dokumentów znajdujących się w bibliotece: starych druków, książek XIX-wiecznych, starych czasopism, kalendarzy, kartografii, opisów patentowych, rękopisów, rozpraw doktorskich, grafiki. Swoje zbiory historyczne biblioteka pokazuje także w bibliotece cyfrowej – Akademickiej Bibliotece Cyfrowej – KRAKÓW.

We wrześniu 2008 r. w Opolu odbyła się konferencja na temat *Zbiory i zasoby informacyjne bibliotek publicznych wobec aktualnych zmian kulturowych i technologicznych* zorganizowana przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. E. Smółki w Opolu, na której przedstawiono problematykę kształtowania księgozbiorów w bibliotekach publicznych. Materiały z konferencji (Wolff, red. 2009) opublikowano w czterech rozdziałach: *Biblioteki i ich otoczenie, Na pograniczu, W regionie, W lokalnej społeczności*. W rozdziale pierwszym autorzy, głównie pracownicy Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, omówili wyniki badań cytulinicznych oraz badań księgozbiorów bibliotek publicznych, przedstawili analizę rynku wydawniczego i propozycję budowania kanonu księgozbiorowego, zaprezentowali nowe spojrzenie na statystykę biblioteczną. W pozostałych rozdziałach przedstawiciele bibliotek publicznych przedstawili swoje dokonania w zakresie budowania księgozbiorów na szczeblu lokalnym i regionalnym.

W serii „Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” ukazała się książka *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce* (Olszar, Warząchowska, red. 2009)¹. Artykuły umieszczono w trzech blokach tematycznych. W pierwszym *Bibliologiczne problemy dawniej i dziś* omówiono między innymi konserwację zabytkowego materiału bibliotecznego z klasztoru ojców paulinów w Krakowie na Skalce i przedstawiono problematykę etyki bibliotekarskiej. W drugim *Działalność Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach* zamieszczono artykuły dotyczące komputeryzacji Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego, jej współpracy z Federacją Bibliotek Kościelnych FIDES, problemów gromadzenia zbiorów. Trzeci blok tematyczny *Z życia Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES* jest prezentacją bieżącej działalności FIDES.

Wytwory działalności wydawniczej zwane faksymilami to temat książki Janusza Sowińskiego *Między oryginałem, kopią a falsyfikatem* (Sowiński, 2009). Początki edytorstwa faksymilowego w Polsce sięgają XIX wieku, kiedy to w 1823 r. Jan Motty wydał *Modlitewnik Nawojki*, rękopiśmienny zabytek języka

¹ Red. zob. recenzja w tym z. PB, s. 396.

polskiego, datowany na koniec XV w. Edycja zawierała przedmowę wydawcy, tekst, a także faksymile pierwszych 48 stron rękopisu (tekstu wraz z iluminacjami). Autor z erudycją a zarazem barwnie przedstawia dzieje i współczesność edytorstwa faksymilowego, opisuje ciekawe szczegóły i przytacza anegdoty. Podejmuje także próbę klasyfikacji edytorstwa faksymilowego według kryterium funkcjonalności.

Standardy w procesie digitalizacji obiektów dziedzictwa kulturowego (Płoszajski, red., 2008) to praca zbiorowa oparta na opracowaniu wewnętrznym Zespołu roboczego ds. standardów technicznych dygitalizowanych obiektów, działającego w ramach Zespołu do spraw dygitalizacji, powołanego 24.04.2006 r. przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Autorzy omówili problematykę metadanych dla archiwów, bibliotek i muzeów, scharakteryzowali standardy proponowane przez wiodącą w tym zakresie Bibliotekę Kongresu USA oraz inne instytucje i organizacje. Szczegółowo przedstawiono zagadnienia metadanych technicznych typowych obiektów dziedzictwa kulturowego poddawanych dygitalizacji w powiązaniu z innymi grupami metadanych oraz przedstawiono propozycje zaleceń w tym zakresie.

Praca Anny Wałek *Biblioteki cyfrowe na platformie dLibra* (Wałek, 2009) zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie ogłoszonym przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich na najlepsze prace magisterskie zrealizowane w r. akad. 2006/2007 i 2007/2008. Autorka uznała za początek dynamicznego rozwoju sieci bibliotek cyfrowych w Polsce rok 2002. Wówczas w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej, utworzonej przez biblioteki naukowe Poznania, zainstalowano polskie oprogramowanie dLibra, opracowane w Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym. „Dzięki temu oprogramowaniu, istnieje obecnie w Polsce rozproszona sieć bibliotek cyfrowych, które współpracują ze sobą, wzajemnie się uzupełniają i które, dzięki wbudowanym narzędziom, w jakie wyposażone jest oprogramowanie dLibra, można jednocześnie zdalnie przeszukiwać” (s. 11). W pracy przedstawiono technologiczne podstawy funkcjonowania bibliotek cyfrowych ze szczególnym uwzględnieniem oprogramowania Libra, omówiono historię, organizację, etapy tworzenia bibliotek cyfrowych na platformie dLibra. W ostatnim rozdziale autorka przedstawia cechy, jakimi powinna odznaczać się sieć polskich bibliotek cyfrowych na platformie Libra pod względem organizacyjnym, technicznym i funkcjonalnym.

Praca zbiorowa *Przestrzeń informacyjna biblioteki akademickiej* (Antkacz-Sabala i in., red. 2009) prezentuje nowe działania, propozycje, doświadczenia w zakresie bibliotekarstwa akademickiego. Wśród wielu artykułów można wymienić tekst Kamili Grzędzińskiej *Katalog centralny NUKAT a organizacja dostępu do zasobów naukowych biblioteki akademickiej* pokazujący, jak współpraca bibliotek w ramach katalogu centralnego pomaga w organizacji dostępu do posiadanych przez nie zasobów poprzez rzetelną, zweryfikowaną informację bibliograficzną, artykuł Agnieszki Lewandowskiej, Cezarego Mazurka, Tomasza Parkołya, Marcina Werly opisujący Federację Bibliotek Cyfrowych uruchomioną przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe w sieci naukowej PIONIER – Polski Internet Optyczny, która jest kolejnym etapem budowy sieci rozproszonych bibliotek cyfrowych w Polsce oraz artykuł Aureliusza Potempy *Szkolenie biblioteczne online w polskich bibliotekach akademickich* omawiający problematykę szkoleń bibliotecznych online jako formy edukacji użytkowników polskich bibliotek akademickich i przedstawiający charakterystykę istniejących obecnie realizacji szkoleń bibliotecznych online w polskich bibliotekach akademickich.

Monografia Kamili Szymańskiej *Drukarnie Presserów w Lesznie w XVIII w.* (Szymańska, 2008) to rozszerzona i zmieniona wersja pracy doktorskiej. Autorka zarysowuje środowisko działalności typograficznej Presserów – ukazując wielkopolskie Leszno, miasto o przewadze mieszkańców pochodzenia niemieckiego, które swoją największą świetność przeżywało w XVII w. Tu w 1716 r. został za-

proszony przez magistrat Leszna młody typograf Michael Lorentz Presser. W kolejnych częściach pracy autorka charakteryzuje drukarnie Presserów, warunki działalności, zagadnienia warsztatowe i organizacyjne. W części trzeciej szczegółowo omawia repertuar wydawniczy Presserów. W części czwartej ukazuje miejsce druków Presserów w polskiej kulturze książki w XVIII w.

Po raz kolejny Hanna Widacka pokazuje zbiory ikonograficzne poprzez postać historyczną. Tym razem przedstawia postać Michała Korybuta Wiśniowieckiego w grafice XVII i XVIII w. ze zbiorów polskich i francuskich (Widacka, 2009). Katalog poprzedzony wstępem przybliżającym postać króla zawiera kopie 52 rycin. Są to wizerunki Wiśniowieckiego powstałe przeważnie w XVII w., w technikach metalowych i drzeworycie. Każdy został opatrzony obszernym, erudycyjnym opisem, informacją o miejscu przechowywania i notą bibliograficzną.

Ujęcie tematyczne w prezentacji zbiorów zastosowały także autorki opracowania *Palestyna w żydowskich drukach ulotnych wydanych w II Rzeczypospolitej. Dokumenty ze zbiorów Biblioteki Narodowej* (Łętocha [et al.], 2009). Katalog zawiera obszerną przedmowę opracowaną na podstawie analizy przedstawionych w publikacji druków ulotnych, a także w oparciu o artykuły z czasopism żydowskich wydawanych w Polsce i opracowań naukowych. Tekst pokazuje działalność syjonistów, zmierzających do ustanowienia Palestyny siedzibą narodową Żydów i ogromne zaangażowanie Żydów polskich w tę sprawę. Opisy katalogowe zawierają obszerne noty wyjaśniające i streszczające w języku polskim i angielskim. Część druga publikacji zawiera fotokopie wszystkich dokumentów.

Czy tradycyjną książkę w dotychczasowej drukowanej postaci czeka śmierć? Na to pytanie próbuje odpowiedzieć Łukasz Gołębiwski w publikacji pod prowokacyjnym tytułem *Śmierć książki. No future book* (Gołębiwski, 2008). W eseistycznej, polemicznej formie przedstawia takie zjawiska, jak: nowy odbiorca (e-człowiek), cyberjęzyk, hiperliteratura, cyberprzestrzeń, e-książka, e-biblioteki, druk na żądanie, e-księgarnie. Charakteryzuje „dostawców treści” – firmy, które przejmą rolę księgarzy, hurtowników, bibliotekarzy, dystrybutorów filmów i muzyki. Kreśli dość przerażającą dla pracowników książki wizję: „Zanim jednak tradycyjna książka stanie się antykiem, z ulic naszych miast znikną księgarnie, a następnie biblioteki, zaś podręczniki zostaną zastąpione tablicami multimedialnymi. Pierwsze zmiany dotkną bowiem dystrybucji treści, kolejne systemu edukacji” (s. 12).

Muzeum Zamkowe w Malborku od czterdziestu sześciu lat organizuje jedną z najbardziej znaczących imprez na świecie – Międzynarodowe Biennale Eksplicy Współczesnego (Omieczńska, 2009). Starannie wydany, w albumowej formie, katalog z 22. Biennale zawiera interesujący wstęp historyka sztuki Sebastiana Dudzika analizujący dzisiejszy kształt tej formy graficznej ściśle związanej z książką, a dziś już tracącej ten związek: „W dążeniu do intymności zleceniodawcę bibliofila niepostrzeżenia zastąpiła instytucja (w domyśle ludzie z nią związani) oraz kolekcjoner. To głównie oni przyczynili się do rozwoju eksplicy w ostatnich dziesięcioleciach. Duża część nowych prac tworzona jest z myślą o kolekcjonerze. Prace uwzględniają właśnie jego gust i oczekiwania. Stąd też wzrastająca autonomia wypowiedzi artystycznej, niezależność wyborów tematów i adresata” (s. 18).

KSIĄŻKI OMÓWIONE

- Antczak-Sabala, Beata; Kowalska, Małgorzata; Tkaczyk Lucyna, red. (2009). *Przestrzeń informacyjna biblioteki akademickiej*. Toruń: Wyższa Szkoła Bankowa, 431 s., il. 978-83-923607-6-6.
- Garczyńska, Maria; Rzepczyński, Jacek, red. (2009). *Skarby Akademii Górniczo-Hutniczej. Zbiory historyczne Biblioteki Głównej*. Kraków: AGH Uczelniane Wydawnictwa Naukowo-Dydaktyczne, 170 s. il. ISBN 978-83-7464-326-1.

- Gołębiewski, Łukasz (2008). *Śmierć książki. No future book*. Warszawa: Biblioteka Analiz, 146 s. ISBN 978-83-61154-03-7.
- Kołodziejczyk, Halina; Kłos, Grażyna; Głowacka, Aneta (2008). *Nauczycielska księżnica. 80 lat Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Komisji Edukacji Narodowej w Lublinie 1927-2007*. Lublin: Polihymnia, 178 s., il. ISBN 978-83-7270-671-9.
- Łętocha, Barbara [et al.] (2009) *Palestyna w żydowskich drukach ulotnych wydanych w II Rzeczypospolitej. Dokumenty ze zbiorów Biblioteki Narodowej*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 115 s., [176] s. tabl. il. ISBN 978-83-7009-720-2.
- Kyczer, Maria; Pawelec, Dariusz, red. (2008). *Biblioteka otwarta. Wczoraj i jutro Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego*. Katowice: Oficyna Wydawnicza Wacław Walasek, 383 s., il. ISBN 978-83-60743-10-2.
- Olszar, Henryk; Warząchowska, Bogumiła, red. (2009). *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność*. Katowice: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego, Księgarnia św. Jacka, 183 s. Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 47. ISBN 978-83-7030-665-6.
- Omieczyńska, Bogumiła, oprac. i red. (2009). *XXII Międzynarodowe Biennale Eklibrisu Współczesnego MALBORK 2009 [katalog]*. Malbork: Muzeum Zamkowe, 159 s., il. ISBN 978-83-60518-22-9.
- Płoszajski, Grzegorz, red. (2008). *Standardy w procesie digitalizacji obiektów dziedzictwa kulturowego*. Warszawa: Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej, 247 s. ISBN 978-83-7207-797-4.
- Sowiński, Janusz (2009). *Między oryginałem, kopią a falsyfikatem. Polskie edycje faksymilowe*. Kraków: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 255 s., il. Prace Monograficzne – Uniwersytet Pedagogiczny im Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; nr 512. ISBN 978-83-7271-505-0.
- Szymańska, Kamila (2008). *Drukarnie Presserów w Lesznie w XVIII wieku*. Leszno: Muzeum Okręgowe w Lesznie, 312 s., il. ISBN 978-83-926679-6-4.
- Wałek, Anna (2009). *Biblioteki cyfrowe na platformie dLibra*. Warszawa: Wydaw. SBP, 143 s., il. Propozycje i Materiały, 76. ISBN 978-83-61464-12-9.
- Widacka, Hanna (2009). *Piast na elekcyjnym tronie. Michał Korybut Wiśniowiecki w grafice XVII i XVIII w. ze zbiorów polskich i francuskich*. Warszawa: BN, 140 s., il. ISBN 978-83-7009-792-9.
- Wolff, Katarzyna, red. (2009). *Zbiory i zasoby informacyjne bibliotek publicznych. Materiały z konferencji naukowej, Opole, 23-24 września 2008*. Warszawa: Wydaw. SBP, 234 s., il. Propozycje i Materiały, 75. ISBN 978-83-61464-09-9.

Barbara Koryś
Biblioteka Narodowa

Tekst wpłynął do redakcji 29 sierpnia 2009 r.

Z LEKTUR ZAGRANICZNYCH

Duży rozrzut tematyczny zagranicznego piśmiennictwa z zakresu INB sprawia, że nawet w takim wybiórczym omówieniu nie można skupić się na jednym tylko zagadnieniu. Wobec tego sygnalizuję to, co wydało mi się w tej różnorodności warte szczególnej uwagi.

[1] O CZYTANIU

Było już tak, że sugerowano, jakoby komunikacja elektroniczna eliminowała piśmiennictwo. Tymczasem angielscy bibliotekoznawcy, głównie z Uniwersytetu w Manchesterze, zwracają uwagę, że książka drukowana ma się lepiej niż kiedykolwiek (*Reader development*, 2008), a jej relacje z komunikacją elektroniczną są wielowymiarowe. Bardzo to ciekawe [****] refleksje.

Rozpoczęte przypomnieniem, że rok 1998 ogłoszono w Anglii narodowym rokiem czytelnictwa. Pojawiły się spore pieniądze na promocję czytania oraz na specjalną reklamę książek najlepszych i zrobił się wokół tego duży szum. W następnych latach wdrażano kolejne programy promocyjno-finansowe (np. *Everybody's reading*, *Time to read* i inne), ze znaczącym uczestnictwem bibliotek publicznych. Organizowane przez te biblioteki imprezy, przedsięwzięcia i tworzone w nich zespoły czytelnicze, okazały się efektywne.

Oczywiście, trzeba mieć CO promować. Otóż oceny podaży wydawniczej na ogół nie są złe. Jest tylko trochę narzekania na jakość piśmiennictwa dla dzieci, bo za dużo w nim chałtury, a to wszak w tym obszarze rozstrzyga się przyszłość książki. Jednak już literatura sf zyskuje sobie lepsze cenzurki, a to za sprawą poważnego traktowania młodych czytelników i dyskusji z nimi o szansach i zagrożeniach, jakie może przynieść przyszłość. Coraz więcej jest mianowicie rozsądnych wymian opinii, a coraz mniej – prymitywne straszenia byle czym.

W kilku tekstach opisano koegzystencję książek drukowanych i elektronicznych, w ich „naśladowczych”, przemieszczalnych wersjach, czyli tzw. e-booków. Otóż okazuje się, że nie znalazły szerokiego wzięcia, głównie ze względu na duży koszt i jednofunkcyjne zastosowanie: chociaż wyglądają jak laptopy, jednak laptopami nie są i służą tylko do jednego celu. Tak więc nie są w stanie niczym przelicytować książek drukowanych – ani ceną, ani wygodą użytkowania i przechowywania.

Na większe wzięcie mogą natomiast liczyć książki zdygitalizowane z druku do sieci (nie wyjaśnia się czy dlatego, że bezpłatne), których stopniowo przybywa, ale też nie z a m i a s t piśmiennictwa tradycyjnego, lecz o b o k. Jednak podstawową relacją między Internetem a książkami drukowanymi wyznacza elektroniczna promocja oraz sprzedaż (w trybie transakcji sieciowych) piśmiennictwa, która rozwija się nadzwyczajnie (u nas jeszcze nie).

Natomiast niewiele nowego wnosi charakterystyka stosunkowo świeżych form literackich, lokowanych w Internecie w konwencji hipertekstowej – co w Polsce nazwano liternetem. Z naszymi obserwacjami zgadza się jedynie to, że publiczność traktuje te formy z dużą rezerwą, jednak polska refleksja nad liternetem jest znacznie bogatsza.

Odmienność powieści hipertekstowej (liternetowej) zasadza się na narracyjnej nielinearności, to znaczy: na konstrukcji cybertekstowych segmentów, powiązanych (lub raczej – do powiązania przez odbiorców) linkami, z czego tworzą się różne tekstowe konfiguracje. U nas traktowane jako współkreowane przez czytelników, tam natomiast ta współkreacja nie jest nadmiernie eksponowana. Podkreśla się raczej autorski charakter linkowych propozycji, tyle że wariantywnych. W rezultacie tekst przypomina labirynt wprawdzie lub grę, ale z autorskim przyporządkowaniem. W Polsce (i nie tylko) chętniej podkreśla się znaczny stopień odbiorczej swobody. Prawda zaś leży zapewne pośrodku.

Jednak nie jest to – jak napisano – taki rodzaj literatury, który wyeliminowałby piśmiennictwo literackie. Czy zaś jest w stanie wygenerować rzeczywiście nowe gatunki literackie, zdolne dopełnić te, które już istnieją? Trudno powiedzieć. Wielu sądzi, że nie.

Nawet dopełnić – nie? No więc co to jest za gadanina o zastępowaniu i eliminacji, nieprzyzwoicie powszechna. Na to nie wskazuje już w ogóle nic.

[2] ŚWIETNA KSIĄŻKA

Do znakomitej książki, autorstwa profesor Julii Melentiewej (Melentiewa, 2007), dotarłem z niejakim opóźnieniem. Zawiera teksty z różnych lat, ale na ogół niepublikowane wcześniej, więc niepowtórkowe. Natomiast trochę zaskakuje brak przywołań obcojęzycznych, lecz to jest jedyne drobne zastrzeżenie, jakie można do tej książki odnieść [*****].

Sporo tam uwag o czytelnictwie. Czytanie autorka dzieli wyraźnie na zadaniowe oraz na swobodne i jest zdania, że trzeba do obu wariantów odnosić zupełnie inne kryteria. Tymczasem takiego rozróżnienia na ogół nie ma.

Realizowane w wielu krajach badania czytelnictwa – według niej – wskazują na wzrost zainteresowania stanem współczesnego obiegu książki, który jednak w Rosji akurat podlega redukcji. Szczególnie zmalało zainteresowanie poezją oraz intelektualną prozą, wzrósł natomiast popyt na powieści banalne. Ciekawe poza tym, że jakoś nie przyjęły się tam komiksy.

Tej redukcji mało co zapobiega. Nie ma bowiem siłnego wsparcia programowego dla książki, a proste kampanie propagandowe (te są) bywają z reguły nieskuteczne. Dla kontrastu Melentiewa odwołuje się do praktyki angielskiej, gdzie znaczne środki rządowe są przeznaczane na programy, nastawione na zapokojanie rzezywistych oczekiwań czytelnicznych. I efekty są.

Kryzys czytelnictwa w Rosji – bo taki jest – najdotkliwiej ujawnia się wśród młodzieży, akurat w tym przedziale wieku, w którym (teoretycznie) aktywność lekturowa powinna wzrastać. Tymczasem ma miejsce pęknięcie: część młodzieży czyta stosunkowo dużo, ale znaczna jej część czyta bardzo mało lub nie czyta nic. Słaby jest zwłaszcza odbiór klasyki, a z drugiej strony – brakuje tekstów na miarę społecznego zainteresowań. Poza tym, w następstwie kultury medialnej, wiele osób ma w ogóle poważne trudności z czytaniem. Biblioteki nie potrafią temu zapobiegać, zwłaszcza że brakuje wyspecjalizowanych agend dla młodzieży, a te które są, mają z użytkownikami zbyt krótkotrwały kontakt, bo raptem 2-3 lata.

Młodzież ma tam teraz utrudniony start życiowy, nie jest też łatwy dostęp do studiów (nierazko płatnych) i zresztą prestiż kształcenia akademickiego wyraźnie zmalał. W następstwie, wartości społeczne zostały przesłonięte przez mocno sprymitywizowane wartości indywidualne. Kryzys jest więc wieloaspektowy i głęboki. Nie jest to atmosfera sprzyjająca czytelnictwu.

Różne inne sygnały, pochodzące z Rosji, mało klarownie określają sytuację tamtejszych bibliotek i Melentiewa też nie rozprasza wszystkich niejasności. Sieć jest tam wprawdzie ogromna, bo to 150 tys. bibliotek, w tym 53 tys. publicznych, ale pięć lat temu tylko 4% ogółu miało dostęp do Internetu. Biblioteki publiczne są (konceptyjnie) ukierunkowane środowiskowo: na wspieranie edukacji ustawicznej, na formowanie kultury czytelniczej, na pomoc osobom niesprawnym oraz na transmisję wiedzy o prawie – lecz o rezultatach tych zamierzeń nic bliżej nie wiadomo. Sygnalizowany w tekście bardzo wyraźnie postulat lansowania wizerunku biblioteki przyjaznej, zdaje się wskazywać, że (według autorki) relacje bibliotek z publicznością nie są bezkolizyjne.

Rozważania Melentiewej w znacznej mierze odnoszą się do bibliotekoznawstwa jako dyscypliny naukowej i kierunku akademickiego kształcenia, oraz do badań czytelnictwa, realizowanych w Rosji od wielu dziesięcioleci. Autorka wielokrotnie i szczegółowo, z wielkim uznaniem, charakteryzuje dorobek Rubakina oraz innych dawnych badaczy, a także komentuje wyniki badań, realizowanych już w ZSRR; te – bez entuzjazmu. Ciekawostką jest przypomnienie badań (jak widać: jednak rzetelnych) czytelnictwa na wsi z tego okresu. Wynika z nich jednoznacznie, że chłopcy nie akceptowali socjalistycznego modelu kultury i literatury.

Kształcenie bibliotekarzy – pięcioletnie, jednolite lub dwustopniowe – odbywa się w Rosji w czterdziestu uczelniach, natomiast prawo doktoryzowania i habilitacji (kandydat nauk) ma jedynie kilka z nich. Melentiewa jest zdania, że stan tych studiów jest krytyczny. Zapisuje się na nie coraz mniej osób, niedostateczne jest wsparcie podręcznikowe, a zwłaszcza internetowe, zaś rozszerzenie kontekstu humanistycznego w programach nauczania zdecydowało o dramatycznej redukcji problematyki bibliotecznej.

Autorka zgłasza poza tym wątpliwości co do zakresu dyscypliny, nazywanej (w Polsce) bibliotekoznawstwem. Uważa mianowicie, że nie sprawdza się jako

nauka o bibliotece – z takimi oto tradycyjnymi obszarami: książka, biblioteka, czytelnik, baza materialno-techniczna – lecz powinna być raczej nauką o d z i a ł a l n o ś c i bibliotecznej. Ale oczywiście dużo zależy od tego, co się pod przywoływanymi sformułowaniami kryje.

Melentiewa była współinicjatorką opracowania rosyjskiego kodeksu etyki bibliotekarskiej, który wszedł w życie w 2000 r. Wspominając o nim, za najważniejsze wskazania zawarte w tym kodeksie, uważa ona nakaz szacunku dla użytkownika, zalecenie poufności informacji o użytkownikach, a także postulat umożliwienia społeczeństwu możliwie szerokiego i równego dostępu do informacji publicznej. O samym kodeksie (i nie tylko) traktuje zresztą szczegółowo kolejna książka, którą tu chcę zasygnalizować.

[3] KODEKSY ETYKI

Mianowicie o rosyjskim kodeksie bibliotekarskiej etyki (Truszina, 2008), w porównaniu z innymi podobnymi kodeksami na świecie i z innymi kodeksami profesjonalnej etyki, a także w kontekście etyki zawodowej jako takiej, interesując [****] wypowiada się w swojej książce Irina Truszina. Wielokrotnie też wymienia Julię Mielentiewą jako współtwórczynię tego kodeksu.

Obszar norm etycznych – powiada Truszina – jest z reguły szerszy, aniżeli obszar norm prawnych. Natomiast żeby były skuteczne, potrzeba zwiększonej wrażliwości oraz dojrzałości moralnej wszystkich zainteresowanych. Dlatego pojawienie się kodeksu etyki zawodowej uchodzi za świadectwo wysokiego standardu odnośnie profesji. I tak jest w przypadku bibliotekarstwa.

Jakkolwiek nie wszyscy tak sądzą. Według niektórych, z samego kodeksu norm etycznych, w którym nie określa się sankcji, nie ma żadnego praktycznego pożytku. Autorka nie podziela takiej opinii. Jej zdaniem, taki kodeks ma przede wszystkim budzić stosowną świadomość.

A już inna sprawa, że nie wszystko jest tak jednoznaczne, jak można przypuszczać. Kiedy użytkownik żąda źródłowych informacji na temat przygotowania materiałów wybuchowych lub domaga się rejestru skutecznych form popełnienia samobójstwa (zdarzyło się i to, i to) – to, co ma z tym zrobić biblioteczny informator? Na szczęście nie cała praktyka budzi takie wątpliwości.

Oczywiście najwięcej uwagi poświęca Truszina charakterystyce kodeksu rosyjskiego i w krótkim sprawozdaniu trudno ten komentarz streścić. Wypada jednak zgodzić się z autorką, że jest to kodeks dobry i nowoczesny, bo też jego twórczyni przeanalizowały wcześniej inne podobne kodeksy i wyciągnęły stosowne wnioski. Czasem więc okoliczność, że robi się coś z opóźnieniem, może być korzystna.

Według Truszinej, najważniejsza jest w rosyjskim kodeksie – ogólna i wielorako sygnalizowana – sugestia dbałości o rangę zawodu. A sprzyjać jej ma, bezdyskusyjnie konieczna, reguła szacunku dla użytkownika, w miejsce obowiązującej poprzednio zasady ideologicznej indoktrynacji oraz „kształtowania świadomości”. Jest w tym sporo racji. Oto bowiem po siedemdziesięciu latach bełkotu na temat moralności socjalistycznej, powraca do życia fundamentalna oczywistość zawodowa: rób to, do czego cię zatrudniono i za co ci płacą oraz staraj się robić to dobrze.

Za słabość natomiast tego kodeksu autorka uważa nadmierny infocentryzm. Też słusznie, ale tak jest we wszystkich kodeksach etyki bibliotekarskiej na świecie, z których ten rosyjski został wygenerowany, więc to nic niezwykłego.

Jednocześnie Truszina sygnalizuje trudności (robiła to również Melentiewa) w odniesieniu kodeksowych postulatów do mediacji wobec Internetu. Ogólne zalecenia spolegliwości i ułatwiania dostępu, napotykać bowiem na realizacyjne bariery, wpisane strukturalnie w tę formę komunikacji – o czym pisuje się rzadko. Bo może, aby je dostatecznie wyraźnie dostrzegać, trzeba właśnie perspek-

tywy rosyjskiej? Istotną barierą jest wszak dominacja w sieci języka angielskiego: barierą – w Rosji, ale nie w Anglii, ani w Ameryce. Inną barierą jest niebываły chaos transmisyjny, czyniący z Internetu śmietnisko informacji. No i przeszkadza formalna lub nieformalna filtracja treści, niekoniecznie uświadamiana, a jednak mająca miejsce i w różny sposób ograniczająca swobodę przepływu wiadomości.

Opis kodeksów etyki bibliotekarskiej na świecie wybiórczy, ale staranny i kompetentny, ma charakter analizy problemowej: zakresy wskazań i przeciw-wskazań autorka porównuje przedmiotowo. Jej zdaniem, we wszystkich kodeksach dominuje charakterystyka relacji (wraz z zaleceniami) między bibliotekarzami a publicznością biblioteczną i szerzej: społeczeństwem. Z główną tezą „jesteśmy dla nich”. Inny obszar często charakteryzowanych relacji, to odniesienia między bibliotekarzem i biblioteką oraz pozostałymi współpracownikami, wymagające lojalności, wzajemnego poszanowania i redukcji egoizmu. Oraz trafiają się (rzadziej) analizy wewnętrznego stosunku siebie samego do siebie samego, czyli „bibliotekarz – ja”. Rozstrzygającego o poczuciu zawodowej godności, na które „pracuje” wysoki poziom wiedzy profesjonalnej, perfekcjonizm wykonawczy oraz szacunek dla publiczności.

Wśród licznych roztrząsań szczegółowych, znalazła się uwaga o zakazie zachowań korupcyjnych, którego w wielu bibliotekarskich kodeksach nie ma: również (jak zaznaczono) w kodeksie polskim. Oczywiście! Jest to wszak postępowanie, ściągane z mocy kodeksu k a r n e g o, dlatego – jak inne, podobne – nie znalazło odnośnika w kodeksie zawodowym. Inaczej należałoby do kodeksów etyki bibliotekarskiej wprowadzić m.in. zakaz strzelania do użytkowników.

Większość kodeksów bibliotekarskich ma charakter apelatywny i dobrowolny, ale jednak 25% tych kodeksów na świecie wprowadza rozmaite sankcje za nieprzestrzeganie reguł. No i wobec tego niektórzy kwestionują pożytki z pozostałych kodeksów, które poprzestają na apelach. Ale nie mają racji i stosowny argument już tu przywoływałem. Poza tym dokładnie tak samo jest w większości kodeksów etycznych r ó ż n y c h zawodów.

Tytułem przykładu, autorka przywołuje niektóre. Mają więc swoje bezsankcyjne kodeksy etyczne lekarze, adwokaci, psychologowie, ale także właściciele psów, pracownicy zakładów pogrzebowych, koszykarze, łyżwiarze i inni sportowcy. Nie ma zatem żadnego powodu, żeby nie mieli swojego, również bezsankcyjnego kodeksu, bibliotekarze. Przeciwnie: powinni mieć, bo dla tej profesji to czynnik przede wszystkim integracyjny i regulacyjny.

[4] PRZYSPOSOBIENIE BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNE

O zupełnie innych problemach – przysposobienia biblioteczno-informacyjnego – traktuje zbiór wypowiedzi (*The teaching library*, 2007) bibliotekarzy i bibliotekoznawców amerykańskich. Ze względu na praktyczne doświadczenie większości autorów, nie ma tu (typowego w tym kontekście) pseudoteoretycznego bełkotu [***]. Ale, jak to bywa w tomach zbiorowych, jest jednak kilka tekstów, opublikowanych niepotrzebnie.

Trudno to oczywiście zweryfikować, ale według tego co w tym tomie napisano, 51% pracowników nauki w USA oraz 57% licencjatów i magistrantów, nigdy nie korzystało z bibliotek. Co więcej: podobno tylko 13% tamtejszych studentów radzi sobie z informacyjną ofertą online, a trudność sprawia już samo wyszukanie tekstu oraz prawidłowe rozszyfrowanie i wykorzystanie przypisu. Sygnały z innych publikacji, jakie zauważyłem, podpowiadają zaś, że nie jest to przypadek wyłącznie amerykańska.

Nic dziwnego zatem, że do przysposobienia biblioteczno-informacyjnego przywiązuje się tam (a u nas?) dużą wagę i w rejestrze obowiązków bibliotek akademickich jest to powinność zasadnicza. Wypracowano koncepcję kursów przysposabiających na trzech poziomach: elementarnym, poszerzonym i rozwi-

niętym – z założeniem, że ten ostatni przyda się zwłaszcza magistrantom. Ma to być cykl praktycznych ćwiczeń w wyszukiwaniu i użytkowaniu informacji, dotyczących studiów w zagadnieniach, uzupełniony o krytyczne analizy przejmowanego materiału i o przykłady budowania logicznych konkluzji.

Autorzy nie mają wątpliwości, że kursy przysposabiające – z przyznawanymi punktami ECTS – są o wiele efektywniejsze, aniżeli wprowadzenia jednorazowe, tyle że trzeba je poprzedzać dobrym rozpoznaniem zapotrzebowania. Jest też zachęta do realizacji takich kursów w trybie zdalnym, online, jeżeli bezpośredni udział studentów jest z jakiegoś powodu niemożliwy.

Warunkiem (niełatwym) powodzenia jest ponadto przekonanie kadry dydaktycznej o użyteczności tego przysposobienia – i więcej: nawiązanie współpracy. Niekiedy jest to możliwe. Generalnie zaś, przysposobienie wymaga intensywnej promocji ze strony biblioteki, ale także wsparcia i rekomendacji ze strony nauczycieli akademickich. Bez tego będzie mało chętnych.

Porządne przysposobienie wymaga przygotowania w bibliotekach stanowisk i materiałów dydaktycznych, a przede wszystkim dobrej organizacji oraz rozumnej realizacji. W większych zespołach sugeruje się powołanie koordynatora przysposobienia jako osoby sterującej całością i odpowiedzialnej za całą realizację. Natomiast nie zauważyłem narzekań na niedostatki kadrowe, co u nas nagminnie funkcjonuje jako usprawiedliwienie braku oferty przysposobieniowej.

Autorzy są zdania, że dobre przysposobienie służy nie tylko opanowaniu sztuki posługiwania się informacją. Jest też sposobem na zmianę myślenia o bibliotece i kto wie, czy nie jest to rezultat równie ważny.

[5] NOWA MARGINALIZACJA?

Zbiór tekstów autorów (przeważnie) australijskich (*The revolution*, 2008) odnosi się do nowych przejawów wykluczenia komunikacyjnego, więc i społecznego, które wygenerował Internet, nie wszystkim wszak gwarantując dostęp do informacji. Problem jest poważny i nieczęsto poddawany refleksji, ale proponowanym tu analizom brakuje argumentów ważkich [**]. Za dużo jest rozszczebiotania oraz opowieści niby narracyjnych, a za mało rozsądnych wywodów merytorycznych.

Autorzy starają się nieco ograniczyć entuzjazm dla Internetu, przypominając, że oprócz globalnej łączności, wprowadził też wykluczenia. No bo jeśli nawet w USA 40% mieszkańców nie używa Internetu, to w innych krajach zasięg jest zapewne jeszcze mniejszy.

Marginalizacja dygitalna ma zatem miejsce, jakkolwiek na ogół tego nie wiadać. Może dlatego, że dotyczy osób i środowisk mniej eksponowanych, głównie ludzi starszych, biedniejszych oraz inwalidów. Największa absencja w komunikacji elektronicznej – istotnie ogromna – występuje wśród osób w wieku powyżej 60 lat i nie zanosi się, żeby rychło mogła być zredukowana.

Stale podkreśla się, że Internet wprowadził nowe formy aktywnego komunikowania się: blogi, maile, czaty, wiki. To, rzecz jasna, łączy. Ale tylko te osoby, które potrafią sprawnie posługiwać się Internetem. Inne są z tego wykluczone.

Zresztą z wielu dalszych powodów także. Oto bowiem niektóre gatunki internetowe zmieniają dotychczasowe normy komunikacyjne i łamią „bezpieczne” ograniczenia. To też niejednego płoszy.

Tak właśnie jest w przypadku blogu: formy skądinąd atrakcyjnej i (wydawałoby się) wielce użytecznej dla bibliotecznej oferty ponadusługowej. Ale blogi upubliczniają to, co prywatne, wymagają publicznej manifestacji siebie, a to już nie każdemu odpowiada. Także czaty i wieloadresowe maile wytyczają mosty między wewnętrznymi oraz zewnętrznymi obszarami informacji. Każda transmitowana tam treść podlega upublicznieniu. I znowu: nie wszyscy to lubią.

Widać to także w kręgu relacji pomiędzy internautami. Dopóki kontakty są wirtualne, wydają się dostatecznie intymne i atrakcyjne, a dystans sieciowy gwarantuje bezpieczeństwo. Kiedy natomiast pojawia się propozycja nawiązania kontaktów bezpośrednich, w realnej rzeczywistości, wiele osób relacje ucina.

Mimo ograniczeń i mało frapującej argumentacji, wylania się z tego tomu swoista przestroga. Nie należy mianowicie nadmiernie fetyszyzować Internetu oraz nie powinno się eksponować w nim jedynie zalet. Mankamenty bowiem także ma.

[6] SENS, ZNACZENIE, PRAWDZIWOŚĆ

W uzupełnieniu tego przeglądu, sygnalizuję wybrane problemy z publikacji lingwistycznej (Predelli, 2008), w której zawiera się interesująca synteza poglądów [***] na temat tworzenia znaczeń w komunikacji i kreacji sensów, a w związku z tym także: prawdziwości wypowiedzi. Myślę, że są to zagadnienia ważne dla wszystkich, którzy zajmują się komunikacją informacyjną. Z tego bowiem, co pisze autor, wynika, że jednoznaczność sensów jest w komunikacji osiągalna z trudem i niemechanicznie, a prawdziwość ma charakter relatywny.

Rzecz w tym, że w k a ż d y m procesie komunikacji zachodzi interpretacja, a więc indywidualizacja znaczeń i sensów. Nie istnieje nic takiego, jak mechaniczna, czyli jednoznaczna transmisja treści od nadawcy do odbiorcy.

Sens wszystkich komunikatów ma bowiem zawsze dwa odniesienia: do intencji nadawcy oraz do intencji (oczekiwań) odbiorcy. Jest zatem – lub dokładniej: może być – różnica znaczeniowa między tym, co mówi się, pisze, sygnalizuje, a tym co jest internalizowane w odbiorze.

Predelli odwołuje się do prostego przykładu. Oto jest użyte przez nadawcę sformułowanie „teraz”: czy odnosi się do pory nadania, czy do momentu odbioru? Tym bardziej więc zdanie „teraz jestem tu” wymaga podwójnego doprecyzowania: gdzie oraz kiedy. I to albo przez nadawcę (miejsce, adres, data, precyzyjny czas), albo przez odbiorcę – ale wtedy: domyślnie.

Odbiorca może oczywiście afirmować nadawczą sugestią znaczeniową, jeśli jest dla niego klarowna. Ale nawet wtedy własny indeks znaczeniowy (rejestr treści posiadanych) może podsunąć mu inne znaczenia – tym skuteczniej, im więcej w nadaniu niedopowiedzeń oraz im bardziej intuicyjne jest (odbiorcze) kojarzenie treści. Na zgodność sensów nadawczo-odbiorczych wpływa więc klarowność komunikatu (sygnału, wypowiedzi), a także zbieżny zakres wiedzy lub świadomości nadawcy i odbiorcy oraz (niekiedy konieczna) redundacja.

Dla transmisji informacji, równie ważny i konieczny jak owa zgodność sensów nadawczo-odbiorczych, jest stygmat prawdziwości. Informacja nieprawdziwa nie jest bowiem informacją: jest dezinformacją. Ale prawdziwość okazuje się relatywna – pozostaje w skomplikowanych relacjach ze składnikami dyskursu i komunikacji.

O prawdziwości, bądź o fałszywości wypowiedzi, rozstrzyga kontekst. Pytanie – czyj kontekst: nadawcy czy odbiorcy? Bowiem nie zawsze jest wspólny.

I znów przykład z tekstu. Pomalowane sztucznie liście drzewa, mogą być prawdziwe dla fotografa, ale na pewno będą fałszywe dla botanika.

Poza tym zaś musi mieć miejsce s t a ł e rozróżnienie między prawdziwością realną i prawdziwością opowieściową, czyli wewnętrzną komunikatu. Którą jest na przykład fikcja – nie będąca ani realną prawdą, ani realną nieprawdą, natomiast „prawdziwa” wewnątrznie, w relacji do innych składników tekstu literackiego, malarskiego, filmowego. To dlatego paninformacjonizm, czyli nazywanie wszystkiego informacją, jest gigantycznym nieporozumieniem. W tym sensie, obok komunikacji informacyjnej, istnieje komunikacja nieinformacyjna i tak, odrębnie, trzeba je traktować. Opinie autorskie jedynie sygnalizują całe narzęcze problemów. Ale to wystarczy do konstatacji, że procesy informacyjne są o wiele bardziej skomplikowane, aniżeli się na ogół sądzi.

KSIAŻKI OMÓWIONE

- [1] *Reader development in practice. Bringing literature to readers* (2008). Red. Susan Hornby, Bob Glass. London: Facet Publishing, 224 s. ISBN 978-1-85604-624-4 [****].
- [2] Julia P. Melentiewa (2007): *Cztienije, czitatieł, biblioteka w izmieniajuszczemsia mirie*. Moskwa: Nauka, 355 s. ISBN 978-5-02-036049-5 [*****].
- [3] Irina Truszina (2008): *Etika bibliotekaria: moralnyj zakon wnutri nas*. Moskwa: Izdatielstwo FAIR, 271 s. ISBN 978-5-8183-1426-6 [*****].
- [4] *The teaching library. Approaches to assessing information literacy instruction* (2007). Red. Scott Walter. Binghamton: The Haworth Informastion Press, 230 s. ISBN 978-0-7890-3149-5 [***].
- [5] *The revolution will not be downloaded. Dissent in the digital age* (2008). Red. Tara Brabazon. Oxford: Chandos Publishing, 235 s. ISBN 978-1-84334-459-9 [**].
- [6] Stefano Predelli (2008): *Contexts. Meanings, truth, and the use of language*. Oxford: Oxford University Press, 198 s. ISBN 978-0-19-955811-7 [***].

Jacek Wojciechowski
Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Jagielloński

Tekst wpłynął do redakcji 25 maja 2009 r.

SPRAWOZDANIE Z KRAJOWEGO ZJAZDU DELEGATÓW SBP (Konstancin-Jeziorna, 30-31 maja 2009 r.)

W dniach 30-31 maja 2009 r. w Konstancinie-Jeziornie odbył się Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Uczestniczyło w nim 82 delegatów z 16 okręgów, honorowy przewodniczący SBP – Stanisław Czajka, honorowi członkowie SBP: Barbara Drewniewska-Idziak, Bolesław Howorka, Janina Jagielska, Andrzej Kempa, Jadwiga Kołodziejska, Stanisław Krzywicki, Jan Wołosz, Józef Zając oraz zaproszeni goście (bibliotekarze, księgarze, wydawcy, przedstawiciele Instytutu Książki, Biblioteki Narodowej, Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, mediów i in).

Uroczystego otwarcia Zjazdu z udziałem pocztu sztandarowego dokonali Elżbieta Stefańczyk oraz Stanisław Czajka.

Listę zmarłych członków SBP odczytał Ryszard Turkiewicz.

E. Stefańczyk, ustępująca przewodnicząca SBP, podsumowała działalność Stowarzyszenia w latach 2005-2009, zwracając szczególną uwagę na przyjęte priorytety oraz zrealizowane w tym czasie zadania. Do najważniejszych zaliczyła:

- działania na rzecz wzmocnienia struktur i komunikacji wewnątrz SBP, przejawiające się w: reaktivowaniu Sekcji Bibliotek Publicznych, powołaniu Komisji Zarządzania i Marketingu, utworzeniu oddziału SBP w Rzeszowie, spotkaniach z przewodniczącymi okręgów, komisji, sekcji i zespołów problemowych, opracowaniu długofalowej strategii rozwoju Stowarzyszenia. Nową formą doskonalenia współpracy ze środowiskiem była organizacja Forum Młodych Bibliotekarzy, odbywającego corocznie się pod hasłami: „Zrób karierę w bibliotece” (2006), „Biblioteka przyszłości” (2007), „Młodzi rzecznikami nowoczesności w bibliotece XXI w.” (2008);

- Jubileusze 90-lecia SBP i 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”, obchodzone w 2007 r.;

- VI Forum SBP (2007);

- rozwój programów promocji czytelnictwa (kolejne edycje „Tygodnia Bibliotek”, konkurs „Mistrz Promocji Czytelnictwa”);

- połączenie stron WWW EBIB i SBP we wspólną platformę internetową, funkcjonującą pod nazwą „Elektroniczna Biblioteka – platforma cyfrowa SBP” (2005) i jej rozbudowę m.in. o serwis poświęcony bibliotekom pedagogicznym (2008);

- intensyfikację udziału w programach operacyjnych MKiDN oraz MNiSzW; łącznie uzyskano 20 grantów ze środków MKiDN oraz 2 z MNiSzW;

- działalność edukacyjno-szkoleniową; w kadencji 2005-2009 odbyło się 51 konferencji, seminariów, warsztatów (krajowych i zagranicznych), których tematyka dotyczyła najistotniejszych zagadnień współczesnego bibliotekarstwa, np.: języków informacyjnych, automatyzacji bibliotek, ochrony dziedzictwa kulturowego, dygitalizacja zbiorów, Open Access, modernizacji obiektów bibliotecznych;

- umieszczenie dwóch periodyków SBP („Przeglądu Bibliotecznego” i „Zagadnień Informacji Naukowej”) na liście czasopism punktowanych MNiSzW (2007);

– rozpoczęcie wspólnie z Kujawsko-Pomorską Biblioteką Cyfrową w Toruniu dygitalizacji czasopism (2008). Od 2007 r. jest wydawany dodatek do „Poradnika Bibliotekarza” pt.: „Świat Książki Dziecięcej”, poświęcony problematyce literatury dla dzieci i młodzieży; w 2008 r. uruchomiono stronę internetową czasopisma;

– rozwój współpracy ze środowiskiem bibliotekarskim oraz organizacjami porządowymi. SBP było jednym z inicjatorów powołania w 2008 r. Komitetu Porozumiewawczego Bibliotekarzy, Księgarzy, Wydawców, a także Koalicji Otwartej Edukacji; nawiązano współpracę z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, realizującą Program Rozwoju Bibliotek, oraz z Instytutem Książki, zarządzającym programem „Biblioteka+”; organizowano cykliczne spotkania tzw. konwentu;

– prace legislacyjne (powołanie Zespołu ds. opracowania założeń i projektu Ustawy o bibliotekach, konsultacje środowiskowe na ten temat, narady w sprawie egzemplarza obowiązkowego);

– przystąpienie SBP do LIBER;

– rozwój sponsoringu i innych form pomocnych w stabilizacji finansowej Stowarzyszenia.

Uhonorowaniem pracy członków Stowarzyszenia było przyznanie mu w 2008 r. Nagrody Honorowej Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za całokształt działalności społeczno-kulturalnej oraz edukacyjnej. E. Stefańczyk podziękowała wszystkim strukturom Stowarzyszenia za współpracę i pomoc w realizacji celów i zadań SBP.

Podczas Zjazdu głos zabrali także jego goście m.in.: Piotr Kieżun (Instytut Książki), Bogdan Klukowski (Stowarzyszenie Księgarzy Polskich), Tadeusz Górny (Polskie Towarzystwo Wydawców Książek), Jacek Królikowski (Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego), Jan Malicki (Krajowa Rada Biblioteczna), Tomasz Makowski (Biblioteka Narodowa). Podkreślali oni swoje związki ze Stowarzyszeniem oraz jego rolę w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego i umacnianiu pozycji zawodu bibliotekarza.

Odczytano listy skierowane do uczestników Zjazdu: list Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Bogdana Zdrojewskiego, list przewodniczącego Rady Programowej Wydawnictwa SBP – prof. dr. hab. Jacka Wojciechowskiego, listy honorowych członków SBP – Zbigniewa Nowaka i prof. dr. hab. Zbigniewa Zmigrodzkiego.

Zjazd przyjął sprawozdania z działalności za lata 2005-2009: sprawozdanie Zarządu Głównego SBP (Maria Burchard), sprawozdanie Zarządów Okręgów SBP (Sylvia Błaszczyk), sprawozdanie Sekcji, Komisji i Zespołu (Ewa Chrzan), sprawozdanie skarbnika (Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska), sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej (Janusz Ambroży), sprawozdanie Głównego Sądu Koleżeńskiego (Bolesław Howorka). Zjazd udzielił absolutorium ustępującym władzom Stowarzyszenia oraz dokonał wyboru nowych na kadencję 2009-2013.

Delegaci ponownie wybrali na przewodniczącą SBP Elżbietę Stefańczyk, wicedyrektora Biblioteki Narodowej.

Członkami Zarządu Głównego zostali: Helena Bednarska (okręg wielkopolski), Sylwia Błaszczyk (okręg śląski), Maria Bochan (okręg wielkopolski), Maria Burchard (okręg mazowiecki), Joanna Chapska (okręg lubelski), Ewa Chrzan (okręg pomorski), Halina Ganińska (okręg wielkopolski), Ewa Kobińska-Maciszko (okręg mazowiecki), Jerzy Krawczyk (okręg małopolski), Piotr Marcinkowski (okręg wielkopolski), Krzysztof Marcinowski (okręg zachodniopomorski), Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska (okręg mazowiecki), Marzena Przybysz (okręg mazowiecki), Stanisław Turek (okręg podkarpacki).

Główny Sąd Koleżeński tworzą: Bolesław Howorka (przewodniczący), Janina Jagielska (wiceprzewodnicząca), Józef Zajac (sekretarz), Jadwiga Kołodziejka (członek), Alina Matylda Misiowa (członek). Skład Głównej Komisji Rewizyjnej: Elżbieta Zaborowska (przewodnicząca), Jerzy Kondras (wiceprzewodnicząca),

Magdalena Bugajewska (sekretarz), Grzegorz Figiel (członek), Jadwiga Pijawska (członek), Bożena Plutecka (członek), Mieczysław Romanik (członek), Jadwiga Kotulska (zastępca członka), Teresa Milewska (zastępca członka).

Krajowy Zjazd Delegatów podjął uchwały w następujących sprawach: przyjęcia „Strategii SBP na lata 2010-2021”; zatwierdzenia realizacji „Programu działania SBP na lata 2009-2013”, wprowadzenia zmian w Statucie SBP; nadania ośmiu członkom Stowarzyszenia godności honorowego członka SBP [godność tę otrzymali: Marian Filipkowski (okręg warmińsko-mazurski), Regina Korczak (okręg wielkopolski), Alina Matylda Misiowa (okręg małopolski), Elżbieta Pawlicka (okręg łódzki), Regina Sakrajda (okręg kujawsko-pomorski), Marian Skomro (okręg pomorski), Ewa Stachowska-Musiał (okręg mazowiecki), Maria Wasik (okręg lubuski)]; wystosowania Apelu do ministra Bogdana Zdrojewskiego w sprawie poziomu finansowania programu „Biblioteka+” oraz zakupu nowości wydawniczych dla bibliotek publicznych ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Uchwalono regulaminy działania: Zarządu Głównego SBP, Głównej Komisji Rewizyjnej i Głównego Sądu Koleżeńskiego.

E. Stefańczyk, przewodnicząca SBP, w wystąpieniu inauguracyjnym nową kadencję podziękowała delegatom za zaufanie, jakim ponownie ją obdarzyli. Przedstawiła koncepcję działania Stowarzyszenia na najbliższe cztery lata, zwracając uwagę na kluczowe zadania, cele oraz wyzwania w zakresie budowy społeczeństwa wiedzy. Zaliczyła do nich: wzrost poziomu czytelnictwa; wdrożenie podjętych inicjatyw legislacyjnych, regulujących rangę bibliotek i zawodu bibliotekarza; wzmocnienie pozycji Wydawnictwa SBP na rynku wydawniczym; wzmocnienie struktur SBP i zwiększenie efektywności ich działania; aktywizację młodych bibliotekarzy; wzrost przychodów Stowarzyszenia z działalności statutowej.

Ich sprostaniu mają służyć działania zorientowane na: tworzenie sieci partnerów zaangażowanych w zwiększenie poziomu wiedzy społeczeństwa nt. znaczenia bibliotek i czytelnictwa; organizowanie zarówno w formie dotychczasowej, jak i nowej konkursów; rozwój oferty usług edukacyjnych, wydawniczych z wykorzystaniem m.in. e-learningu i e-commerce; przekształcenie platformy cyfrowej SBP w ogólnopolski portal biblioteczny (współpraca z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego); uczestnictwo w krajowych i międzynarodowych programach bibliotecznych; pozyskanie partnerów ze sfery biznesu, wspierających finansowo działalność Stowarzyszenia.

Za podstawowe kierunki programu działania SBP w latach 2009-2013 uznano: stymulowanie prac legislacyjnych, regulujących pozycję bibliotek i bibliotekarza; uzyskanie realnego wpływu na kształtowanie polityki bibliotecznej; wspieranie rozwoju społeczeństwa informacyjnego; integrację środowiska bibliotekarskiego; wzmocnienie struktur SBP i jego wizerunku. W celu ich realizacji SBP zamierza współpracować z wieloma partnerami (krajowymi i zagranicznymi), wśród których wymieniono: ośrodki administracji centralnej i terenowej; samorządy; biblioteki wszystkich typów; uczelnie i jednostki badawczo-rozwojowe; krajowe i zagraniczne organizacje działające w obszarze bibliotekarstwa i informacji naukowej (Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Polski Związek Bibliotek, IFLA, LIBER, EBLIDA, i in.); organy doradcze i opiniotwórcze (Krajową Radę Biblioteczną, Konferencję Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich, Konferencję Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych); wydawców, księgarzy (np. Polskie Towarzystwo Wydawców Książek, Polską Izbę Książki, Stowarzyszenie Księgarzy Polskich, Komitet Porozumiewawczy BKW); organizacje pozarządowe (fundacje, agencje rozwoju regionalnego itp.); Koalicję Otwartej Edukacji; biznes (firmy dostarczające bibliotekom oprogramowanie, sprzęt, wyposażenie).

Sukces programu, przyjętego do realizacji i spójnego z dokumentem strategicznym „Strategią SBP na lata 2010-2021”, zależy od wielu czynników, w tym

od: kreatywności członków SBP (nowe formy działania Stowarzyszenia); aktywności SBP w pozyskiwaniu projektów finansowanych ze środków publicznych i rynkowych; silnej implementacji SBP w struktury szeroko rozumianego społeczeństwa informacyjnego; wzmocnienia potencjału instytucjonalnego organizacji; wdrożenia nowoczesnych form marketingu i sprzedaży oferowanych usług.

Oprac. Anna Grzecznowska
Dyrektor Biura ZG SBP

Materiał wpłynął do redakcji 21 lipca 2009 r.

**APEL KRAJOWEGO ZJAZDU DELEGATÓW
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH
W SPRAWIE POZIOMU FINANSOWANIA
PROGRAMU „BIBLIOTEKA+” ORAZ ZAKUPU NOWOŚCI
WYDAWNICZYCH DLA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH
ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Konstancin-Jeziorna, 31 maja 2009 r.

Szanowny Pan
Bogdan Zdrojewski
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z uznaniem ocenił dotychczasowe inicjatywy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wspierające środkami z budżetu państwa rozwój bibliotek publicznych w Polsce. Realizowany od 2005 r. program dofinansowania zakupu nowości wydawniczych w bibliotekach publicznych, w wysokości od 30 mln zł w 2005 r. do 28,5 mln zł w 2008 r. przyniósł spodziewane rezultaty. Zaopatrzenie bibliotek publicznych w nowości wydawnicze uległo znacznej poprawie, a wskaźnik zakupu książek na 100 mieszkańców wzrósł z 5,1 woluminów na jednego mieszkańca w 2003 r. do 9,5 w 2007 r. Przypominamy, że to nadal jeden z najniższych wskaźników w Unii Europejskiej.

Zalecany przez międzynarodową organizację IFLA poziom zakupów nowości wydawniczych w bibliotekach publicznych wynosi 20 książek na 100 mieszkańców.

Z ogromną nadzieją środowisko bibliotekarskie przyjęło nowy program „Biblioteka+”, ogłoszony w roku 2008 przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przeznaczony dla bibliotek wiejskich i położonych w gminach miejsko-wiejskich. Doceniamy także najnowszą inicjatywę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podjętą w kwietniu 2009 r. – wyodrębnienie nowego programu „Infrastruktura bibliotek”, przeznaczonego na modernizację lokali bibliotecznych i stworzenie niezbędnej infrastruktury zapewniającej czytelnikom dogodne warunki korzystania z usług bibliotek publicznych.

Te bardzo oczekiwane przez biblioteki i ich użytkowników inicjatywy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dają szansę na zmianę w ciągu kilku najbliższych lat wizerunku bibliotek publicznych, zwłaszcza tych wiejskich i działających w małych miejscowościach.

Warunkiem spełnienia rozbudzonych nadziei jest odpowiedni poziom finansowania zapowiadanych działań.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich z niepokojem przyjęło decyzję Pana Ministra, zmniejszającą dotację na zakup nowości wydawniczych dla bibliotek publicznych w roku 2009 do 10 mln zł, tj. aż o 64,91% w stosunku do dotychczasowej wysokości. Znamy przyczyny redukcji wydatków we wszystkich resortach. Zwracamy jednak uwagę, że zmniejszenie dofinansowania ze środków MKiDN tego programu będzie miało długofalowe, negatywne skutki dla rozwoju bibliotek publicznych i stanu czytelnictwa w Polsce.

Uczestnicy Krajowego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich apelują do Pana Ministra o kontynuowanie wszystkich programów, zapewniając im odpowiednio wysokie finansowanie.

Inwestowanie w biblioteki publiczne jest najbardziej efektywnym sposobem wspierania rozwoju edukacji, kultury i nauki w społeczeństwie wiedzy, czego dowodzą przykłady w innych krajach europejskich, a także najnowsza wiedeńska deklaracja organizacji EBLIDA i NAPLE, zwracająca uwagę Komisji Europejskiej na wzrastające znaczenie bibliotek publicznych w społeczeństwie wiedzy.

Krajowy Zjazd Delegatów
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich



MINISTER
KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

Bogdan Zdrojewski

DMP/528/09

Warszawa, dn. 2.07.2009 r.

Pani
Elżbieta Stefańczyk
Przewodnicząca
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Szanowna Pani Przewodnicząca!

Uprzejmie dziękuję za przedstawienie Apelu Krajowego Zjazdu Delegatów Bibliotekarzy Polskich. Dziękuję za wyrażone w nim uznanie dla inicjatyw Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego mających na celu wspieranie działalności bibliotek publicznych. Rozumiem także wyrażony w Apelu niepokój wynikający z faktu zmniejszenia wysokości dotacji na zakup nowości wydawniczych. Zmniejszenie to jest efektem konieczności ograniczenia wydatków Ministerstwa związanych z kryzysem gospodarczym i mniejszymi dochodami państwa. Ograniczenia dotknęły niemal wszystkie dziedziny życia społecznego.

Chciałbym podkreślić, że rozwój czytelnictwa i bibliotek był i pozostanie jednym z priorytetów resortu. W chwili obecnej kończą się prace związane z przygotowaniem Wieloletniego Programu Rządowego „Kultura +”. Jedną z trzech części Programu jest „Biblioteka +”. Adresatem programu są gminy wiejskie i wiejsko-miejskie oraz miasta, których liczba mieszkańców nie przekracza 15.000. Podejmowane w ramach tego programu działania skoncentrowane będą na remontach, budowie i modernizacji bibliotek. Kontynuowany będzie także Program „Promocja czytelnictwa” w ramach którego zakupywane są nowości wydawnicze. Mając świadomość jak ważny jest zakup nowości wydawniczych dla stanu czytelnictwa w Polsce starał się będę, aby wysokość dotacji w tym programie w roku 2010 była na poziomie roku 2009, jest to jednak uzależnione od możliwości budżetu państwa a tym samym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Musimy mieć także świadomość, że MKiDN nie jest w stanie zastąpić organizatorów w zakresie zapewnienia środków na działalność bibliotek tj. jednostek samorządu terytorialnego. Przed Ministerstwem stoi w chwili obecnej wiele pilnych zadań. Należą do nich zarówno kwestie związane z minimalizacją kosztów wynikających z kryzysu gospodarczego, jak również zwiększenie efektywności wykorzystania środków z funduszy europejskich, podjęcie najpilniejszych zadań remontowych i inwestycyjnych w obiektach mających największe znaczenie dla kultury narodowej, utrzymanie narodowych instytucji kultury i szkolnictwa artystycznego.

Z poważaniem

SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP W DNIU 19 CZERWCA 2009 R.

19 czerwca 2009 r. odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowego Zarządu Głównego, wybranego przez Krajowy Zjazd Delegatów. W spotkaniu, oprócz członków ZG, uczestniczyli zaproszeni goście: Elżbieta Zaborowska (przewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej), Bolesław Howorka (przewodniczący Głównego Sądu Koleżeńskiego), Stanisław Czajka (honorowy przewodniczący SBP) oraz Ryszard Turkiewicz i pracownicy Biura ZG SB. W drugiej części spotkania, gośćmi byli: Zina Jarmoszuk (dyrektor Departamentu Mecenatu Państwa w MKiDN), członkowie honorowi SBP, którym godność tę nadano podczas KZD w 2009 r., redaktorzy czasopism SBP oraz członkowie SBP otrzymujący odznaczenia resortowe.

Otwarcia posiedzenia dokonała Elżbieta Stefańczyk (przewodnicząca SBP), która przedstawiła członków Zarządu Głównego. Następnie zapoznano się z uchwałami oraz wnioskami KZD. Miały one charakter formalny (9) i merytoryczny (18). Zarząd przyjął je do realizacji. W kolejnym punkcie porządku obrad przystąpiono do ukonstytuowania się nowego Zarządu Głównego SBP i określenia zakresu kompetencji oraz obowiązków jego członków. Wiceprzewodniczącymi ZG zostali: Helena Bednarska, Ewa Kobierska-Maciuszko i Krzysztof Marciniowski; sekretarzem generalnym Marzena Przybysz, skarbnikiem Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, członkiem Zarządu ds. okręgów Sylwia Błaszczuk, członkiem Zarządu ds. sekcji, komisji i zespołów problemowych Ewa Chrzan. E. Stefańczyk zaproponowała, by w pracach Prezydium ZG, składającego się z przewodniczącej SBP i wymienionych osób, także brały udział: Maria Burcharad pełniąca funkcję koordynatora „Strategii SBP na lata 2010-2021”, Joanna Chapska, sprawująca funkcję rzecznika Stowarzyszenia oraz Piotr Marcinkowski (w przypadku omawiania spraw aktywizacji młodych bibliotekarzy). Ustalono opiekunów poszczególnych okręgów SBP.

Dalej przyjęto „Regulamin działania Zarządu Głównego SBP”, uchwalono „Regulamin działania Prezydium ZG SBP”, przedstawiono plan pracy ZG SBP w drugim półroczu 2009 r., w tym plan wydawniczy. Anna Grzecznowska, dyrektor Biura ZG SBP, przekazała informacje nt. sytuacji finansowej Stowarzyszenia ze szczególnym uwzględnieniem rozliczenia KZD i towarzyszącej mu konferencji naukowej.

Po przerwie zasłużonych członków SBP uhonorowano odznaczeniami resortowymi i stowarzyszeniowymi. Odznaczenia resortowe wręczyła Zina Jarmoszuk. Otrzymali je: Maria Helena Brykczyńska (Srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”), Sabina Elżbieta Malinowska, Elżbieta Zaborowska (Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”), Beata Chrząstowska, Teresa Majdak, Wiesława Rejmer-Zakleka, Elżbieta Skibińska (Odnaka Honorowa „Zasłużony dla Kultury Polskiej”). Odznaczenia i dyplomy nowo powołanym członkom honorowym SBP wręczyli: Stanisław Czajka, Elżbieta Stefańczyk i Janina Jagielska.

Korzystając z obecności Z. Jarmoszuk z MKiDN, członkowie ZG zadawali jej pytania dotyczące m.in.: programu „Biblioteka+”; prób łączenia bibliotek różnego typu (np. szkolnych z publicznymi, czemu środowisko bibliotekarskie jest przeciwnie); zagadnień legislacyjnych (perspektyw nowelizacji ustaw: o bibliotekach, o egzemplarzu obowiązkowym, o prawie autorskim itp.); programu Kongresu Kultury Polskiej (zwracano uwagę, że nie uwzględniono w nim problematyki bibliotekarskiej); tzw. planu Hausnera (wywołującego niepokój środowiska z uwagi na zawarte w nim sugestie komercjalizacji niektórych obszarów działalności kulturalnej). Z. Jarmoszuk zapewniła, że nie ma mowy o poddawaniu instytucji kultury procesom prywatyzacji. Jeśli chodzi o program Kongresu Kultury Polskiej, to jest on jeszcze korygowany. Wyraziła nadzieję, że sprawy bibliotek zostaną w nim uwzględnione. Poinformowała, że aktualnie w MKiDN jest opra-

cowywany program zmian w sferze kultury, który będzie konsultowany z poszczególnymi środowiskami.

W kolejnych punktach porządku obrad ZG SBB:

– omówiono zmiany w Statucie SBP uchwalone przez KZD; przyjęto informacje o zmianach w strukturach terenowych SBP. Rozwiązaniu uległ Oddział SBP w Hrubieszowie, powstały dwa nowe oddziały: Oddział SBP w Kielcach i Oddział SBP w Skarżysku-Kamiennej. Nastąpiły zmiany w adresach siedzib Oddziału SBP w Gdańsku, Okręgu SBP w Kielcach i Okręgu SBP w Olsztynie);

– poruszono zagadnienie nowelizacji ustawy o bibliotekach. Wnioski z prac Zespołu ds. opracowania założeń i projektu Ustawy o bibliotekach przedstawiła Elżbieta Stefańczyk. Zaproponowała kontynuację prac w mniejszej grupie, z udziałem m.in. przedstawiciela bibliotek pedagogicznych i szkolnych. Potrzebne są również ekspertyzy prawne. Zebrani uznali, że opracowany przez Zespół dokument w formie wniosków końcowych zostanie przesłany do MKiDN wraz z prośbą o wsparcie prawne w dalszych pracach;

– Ewa Kobierska-Maciuszko przekazała informację o udziale w międzynarodowych warsztatach, które odbyły się w czerwcu 2009 r. w Hadze i które były poświęcone umacnianiu roli stowarzyszeń bibliotekarskich oraz rozwojowi współpracy z IFLA. Wiceprzewodnicząca ZG SBP zaprezentowała założenia „Strategii SBP na lata 2010-2021”, wzbudzając duże zainteresowanie. Uznano, że mogą one być modelowymi dla innych organizacji, np. tych uczestniczących w projekcie Global Libraries. Tematyka doskonalenia form współpracy ze stowarzyszeniami będzie dyskutowana na najbliższym kongresie IFLA w Mediolanie. Warto, by SBP włączyło się w ten proces.

W sprawach różnych Anna Grzecznowska poinformowała o koncepcji wzmocnienia potencjału SBP ze środków przyznanych przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w ramach Programu Rozwoju Bibliotek. Propozycja Fundacji jest szczegółowo omawiana, wymaga również większego zaangażowania struktur terenowych. Obejmuje ona wsparcie m.in.: systemu zarządzania organizacją, planowania strategicznego, realizacji projektów ujętych w rocznych planach pracy, intensyfikacji współpracy pomiędzy strukturami Stowarzyszenia, kontaktów międzynarodowych, rozwoju platformy cyfrowej SBP. Na ten ostatni temat Fundacja zorganizowała warsztaty 8 lipca br., wyłoniono kierownika projektu. Aktualnie przygotowywana jest umowa grantowa.

E. Stefańczyk przekazała zebranim informacje o planowanych zmianach na stanowiskach sekretarzy redakcji niektórych czasopism SBP.

Oprac. Anna Grzecznowska
Dyrektor Biura ZG SBP

Materiał wpłynął do redakcji 21 lipca 2009 r.

KONFERENCJE, WARSZTATY I SPOTKANIA

KONFERENCJA TOWARZYSZĄCA KRAJOWEMU ZJAZDOWI DELEGATÓW SBP

W dniach 29-30 maja 2009 r. w Konstancinie-Jeziornie odbyła się konferencja naukowa poświęcona zagadnieniom nowoczesnej biblioteki i jej wpływowi na kształtowanie społeczeństwa wiedzy oraz wizerunek zawodu bibliotekarza. Patronat nad konferencją objęli: Bogdan Zdrojewski (Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego), Barbara Kudrycka (Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego),

Katarzyna Hall (Minister Edukacji Narodowej). Elżbieta Stefańczyk (przewodnicząca SBP), witając uczestników spotkania, zwróciła uwagę, że nowoczesne biblioteki (publiczne, szkolne, pedagogiczne, naukowe) odgrywają szczególną rolę w edukacji. Pojęcie nowoczesnej biblioteki jest szeroko rozumiane i obejmuje zarówno jakość zbiorów bibliotecznych, formy i metody ich udostępniania, jak również umiejętności zawodowe bibliotekarzy oraz warunki realizacji usług bibliotecznych.

Pierwsza sesja, prowadzona przez Ewę Kobierską-Maciuszko (dyrektor BUW), była poświęcona zadaniom biblioteki w systemie nauki i kultury, organizacji przestrzeni bibliotecznej oraz potrzebom i oczekiwaniom użytkowników bibliotek. Referaty na ten temat wygłosili Dariusz Grygowski z IINiSB UW (*Funkcje nowoczesnej biblioteki w społeczeństwie wiedzy*); Danuta Konieczna, dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Warmińskiego-Mazurskiego w Olsztynie (*Nowe trendy w architekturze i organizacji przestrzeni w bibliotekach polskich*) oraz Katarzyna Wolff, kierownik Instytutu Książki i Czytelnictwa BN (*Spółeczny zasięg bibliotek w Polsce. Potrzeby i oczekiwania użytkowników*).

Sesja druga obejmowała zagadnienia prawodawstwa bibliotecznego, przewodniczył jej prof. dr hab. Marcin Drzewiecki (IINiSB UW). Status prawny biblioteki publicznej, jej sytuację w zakresie egzekwowania zapisów ustawowych, zagadnienie prawnych podstaw kooperacji międzybibliotecznej przedstawił Andrzej Tyws, dyrektor Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej. Problemy kształtowania polityki bibliotecznego, zakres uregulowań prawnych oraz kierunki zmian w ustawie o bibliotekach omówiła Jolanta Stępnia, dyrektor Biblioteki Głównej PW oraz przewodnicząca powołanego przez SBP Zespołu ds. opracowania założeń i projektu Ustawy o bibliotekach. Na praktyczne rozwiązania, m.in. problemy windykacji książek, zwróciła uwagę Joanna Hetman-Krajewska z kancelarii prawniczej „Patrymonium”.

Sesję trzecią, dotyczącą wizerunku zawodu bibliotekarza, prowadziła Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska (BN). Referat na temat studiów w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz specjalizacji wygłosił prof. UW, dr hab. Dariusz Kuźmina (dyrektor IINiSB). Wyniki badań prezentujące oczekiwania pracodawców wobec bibliotekarzy i pracowników informacji omówiła prof. dr hab. Maria Próchnicka (dyrektor IINiB UJ). Zagadnienie pragmatyki zawodowej bibliotekarzy przedstawił Jerzy Krawczyk z Biblioteki Głównej AGH.

Czwartą sesję konferencji poświęcono finansowaniu działalności bibliotek. Referat związany z problematyką finansowania działalności bibliotecznej wygłosiła Bogumiła Urban (Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu, Wydział Zamiejscowy w Chorzowie). O finansowaniu samorządowych bibliotek publicznych mówiła Małgorzata Jezierska (Instytut Książki i Czytelnictwa BN). Poruszyła ona m.in. zagadnienia istniejących zasad finansowania bibliotek publicznych, udziału środków na kulturę w budżetach samorządów, wydatków na zakupy książek i zbiorów specjalnych w ostatnich latach oraz programów operacyjnych MKiDN, dzięki którym można uzyskać dofinansowanie na działalność bibliotek. W konferencji wzięło udział ok. 120 osób.

WARSZTATY POLSKO-NIEMIECKIE W NAUTILUSIE

W dniach 18-20 maja 2009 r. odbyła się druga edycja warsztatów poświęconych niekonwencjonalnym metodom wspierania czytelnictwa w bibliotekach dla dzieci i młodzieży. Ich organizatorami byli: SBP, Instytut Goethego w Warszawie oraz Biblioteka Publiczna w dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy (Nautilus). Zajęcia prowadziła Claudia Rouvel z Berlińskiego Centrum Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej „Les Art.”. Warsztaty miały na celu zapoznanie bibliotekarzy z metodami kształtowania u dzieci nawyku czytania poprzez zabawę. Uczestniczyło w nich 60 bibliotekarzy.

WARSZTATY JĘZYKA HASEŁ PRZEDMIOTOWYCH BIBLIOTEKI NARODOWEJ

W dniach 3-5 czerwca 2009 r. Komisja Opracowania Rzeczowego Zbiorów ZG SBP zorganizowała XI ogólnopolskie warsztaty pt. „Języki informacyjno-wyszukiwawcze – teraźniejszość i przyszłość. Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej – nowe słownictwo, najnowsze ustalenia metodyczne stosowane w katalogach bibliotek. Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna – problemy metodyczne i propozycje tworzenia charakterystyk wyszukiwawczych”. Ich współorganizatorami byli Biblioteka Narodowa oraz Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Uczestników warsztatów powitały: Elżbieta Stefańczyk (przewodnicząca SBP) oraz Aldona Borowska (przewodnicząca Komisji Opracowania Rzeczowego Zbiorów ZG SBP).

Program obejmował takie zagadnienia, jak: przyszłość Library of Congress Subject Headings (zagajenie do dyskusji stanowił referat Wandy Klenczon), nowy system katalogowania przedmiotowego we Włoszech (Anna Górska), język haseł przedmiotowych nauk wojskowych (Grzegorz Kolek), problemy stosowania JHP BN w Bibliotece Sejmowej (Hanna Telega), zmiany w opracowaniu rzeczowym w Bibliografii Zawartości Czasopism (Dorota Mularska), problemy klasyfikowania materiałów bibliotecznych wg UKD w Zakładzie Opracowania Rzeczowego (Anna Bancercz).

Omówiono przykłady wykorzystania UKD w: Książnicy Podlaskiej, Bibliotece Publicznej w dzielnicy Woła m.st. Warszawy oraz Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie.

XXIV SPOTKANIE ZESPOŁU ds. BIBLIOGRAFII REGIONALNEJ ZG SBP

W dniu 22 czerwca 2009 r. w Bibliotece Narodowej w Warszawie odbyło się XXIV Spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej. Było ono poświęcone opracowaniu formalnemu i rzeczowemu dokumentów kartograficznych. W konferencji wzięli udział przedstawiciele bibliotek publicznych z całej Polski, jak również Biblioteki Narodowej. Uczestników spotkania powitały Elżbieta Stefańczyk, przewodnicząca Zarządu Głównego SBP, zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej do spraw gromadzenia i opracowania zbiorów, oraz Marzena Przybysz, przewodnicząca Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej ZG SBP, prowadząca spotkanie.

Jako pierwsza głos zabrała Barbara Przyłuska, kierownik Zakładu Zbiorów Kartograficznych BN. Omówiła ona działalność Zakładu oraz założenia metodyczne stosowane przy opracowywaniu „Bibliografii Dokumentów Kartograficznych”, będącej członem polskiej bibliografii narodowej.

Kolejną referentką Lucyna Szaniawska, kierownik Sekcji Opracowania Zbiorów w Zakładzie Zbiorów Kartograficznych BN, wskazała – powołując się na normę i liczne przykłady – najbardziej problematyczne zagadnienia opracowania formalnego dokumentów kartograficznych.

Wanda Klenczon, kierownik Instytutu Bibliograficznego BN, zaprezentowała założenia opracowania rzeczowego dokumentów kartograficznych, przyjęte w praktyce Biblioteki. Bożena Lech-Jabłońska z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie omówiła opracowanie dokumentów kartograficznych do „Bibliografii Lubelszczyzny”, przyjęte założenia metodyczne i ich realizację w programie MAK.

Zofia Maziarz z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze zaprezentowała rejestrację dokumentów kartograficznych w „Bibliografii Ziemi Lubuskiej”, prowadzonej w programie „Promax” (nakładka programu zintegrowanego PROLIB). Ostatnią prezentację przygotowała Helena Skrzeczkowska z Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Główn-

nej Województwa Mazowieckiego, zilustrowała ona opracowanie dokumentów kartograficznych w „Bibliografii Województwa Mazowieckiego”. Referentka pokazała przykładowe rekordy z bazy prowadzonej w programie ALEPH, wskazała na wątpliwości w opisach bibliograficznych.

W dyskusji, kończącej spotkanie, poruszano problemy związane z opisem formalnym dokumentów kartograficznych, interpretacji postanowień normy bibliograficznej. Wskazano na pilną potrzebę przygotowania instrukcji dotyczącej opracowania dokumentów kartograficznych.

* * *

W czerwcu 2009 r. ukazał się pierwszy numer bezpłatnego dodatku do „Poradnika Bibliotekarza” pt. „Biblioteka dla Seniorów”. Jego celem jest prezentacja różnych form aktywności seniorów w bibliotekach, zwłaszcza w bibliotekach publicznych i pedagogicznych. Seniorzy stanowią liczną grupę użytkowników. Mając czas, wykazują chęć aktywnego uczestnictwa w rozwoju kultury. W ich przypadku jest ważny aspekt środowiskowy, integracja pokoleniowa i przełamywanie bariery technologicznej. Biblioteki jako miejsce integracji społecznej w coraz większym stopniu świadczą dla nich usługi. Powinny być zatem odpowiednio przygotowane do tego rodzaju działalności. Poszerzanie wiedzy bibliotekarzy na temat potrzeb ludzi starszych jest więc jak najbardziej wskazane. Dodatek „Biblioteka dla Seniorów” ma im w tym pomóc. Problemy przedstawione w artykułach pierwszego numeru oscylują wokół różnorodnych form pracy realizowanych przez biblioteki w ramach zajęć z seniorami (przykłady dobrych praktyk z Polski i krajów skandynawskich), zwracają uwagę na potrzebę współpracy bibliotek z Uniwersytetami III Wieku i instytucjami działającymi na rzecz ludzi starszych (np. Uniwersytet Ludzi Ciekawych Świat@ w Śremie), pozwalają poznać bliżej potrzeby czytelników w zakresie nowych technologii informacyjnych (biblioteki w Pile, Śremie, Warszawie, dzielnica Wola, Jaśle).

Dodatek zrealizowano w ramach programu „Literatura i czytelnictwo”, ogłoszonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wsparcia finansowego udzieliła Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w ramach Programu Rozwoju Bibliotek.

Oprac. Anna Grzecznowska
Dyrektor Biura ZG SBP

Materiał wpłynął do redakcji 21 lipca 2009 r.

MICHAŁ HILCHEN
(1945-2009)

10 czerwca 2009 r. zmarł w Warszawie Michał Hilchen *cum pleno titulo* – wybitny księgoznawca, zasłużony bibliotekarz, znakomity bibliofil, antykwariusz, edytor, historyk literatury i kultury oraz długoletni nauczyciel akademicki. Pochodził ze znanej warszawskiej rodziny inteligenckiej o odległych korzeniach inflancko-nadreńskich. W 1969 r. po ukończeniu polonistyki na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego uzyskał dyplom magistra pod kierunkiem prof. Zdzisława Libery. Przejawiając wyraźne zainteresowania historią i kulturą książki bezpośrednio po studiach, w październiku 1969 r., zatrudniony został na stanowisku asystenta w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej macierzystej Alma Mater. Poza kursowymi zajęciami dydaktycznymi i licznymi obowiązkami organizacyjnymi opiekował się Kołem Naukowym studentów bibliotekoznawstwa, prowadząc wraz ze słuchaczami rejestrację zasobów bibliotek parafialnych (starych druków i rękopisów) w południowej Polsce, głównie na Łemkowszczyźnie. Koło organizowało też wówczas wystawy pięknej książki, prelekcje i odczyty naukowe, liczne wycieczki krajowe i zagraniczne. Pod kierunkiem Michała Hilchena Koło Naukowe skupiło nie tylko autentycznie zainteresowanych księgoznawców, lecz też, co rzadkie dla studenckich kół naukowych, cieszyło się żywym zainteresowaniem, światłą radą i prawdziwą przyjaźnią trzech wybitnych uczonych humanistów – przedstawicieli innych kierunków uniwersyteckich: znakomitego filozofa i filologa prof. dr. Adama Krokiewicza, genialnego znawcy i historyka literatury prof. dr. Zdzisława Libery i wspaniałego historyka nauki prof. dr. Waldemara Voisé. W prace Koła udało się też wciągnąć Romana Tomaszewskiego – najwytrawniejszego znawcę pism drukar-

skich, redaktora, edytora i bibliofila¹. Michał Hilchen był również opiekunem wymiennych staży zawodowych studentów bibliotekoznawstwa z innych krajów. Dobra znajomość języka rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego pozwalała Mu bez trudu przyswajać najnowszą literaturę księgoznawczą i nawiązywać liczne kontakty naukowe ze światowymi sławami w dziedzinie szeroko rozumianej kultury książki (naukowcami, bibliotekarzami, typografami i antykwariuszami). Humanista do szpiku kości nie stronił jednakże od nowinek technicznych, jako jeden z pierwszych pracowników Instytutu uczestnicząc w kursach komputerowych świeżo uruchomionego pierwszego w kraju Podyplomowego Studium Informatyki Naukowej. W środowisku naukowym oraz wśród studentów zdobył szybko renomę z powodu głębokiej wiedzy oraz całkowitą sympatię, okazując się człowiekiem wielkiej kultury, otwartym, o szerokich horyzontach myślowych, śmiałym, odważnie i jasno głoszonych poglądach. Zaszczycali Go swym uznaniem tacy przedstawiciele światowej elity twórców książki, jak: Adrian Frutiger, Hans Peter Willberg, Jost Hochuli, czy też wybitni antykwariusze, jak Wolfgang Wiemann oraz Karl i Felix Hartungowie.

W latach pracy w IBiIN UW, w okresie 1969-1980, opublikował szereg artykułów oraz recenzji w czasopismach fachowych, takich jak: „Bibliotekarz”, „Przegląd Księgarski i Wydawniczy”, „Roczniki Biblioteczne” i innych. Był też współtwórcą i redaktorem kilku pięknych druków *par excellence* bibliofilskich, opracowywanych całkowicie *con amore*. Współpracował również z Działem Starych Druków BUW, opracowując proveniencje zbiorów tej Biblioteki. Od tego też czasu datowały się Jego zainteresowania naukowe i bibliofilskie dawną książką i kulturą. Michał – polonista i bibliofil, wielbiący tradycję i historię widział przede wszystkim w książce obiekt kultury materialnej i dzieło sztuki. Dlatego też szybko zaczął się specjalizować w zakresie czystego księgoznawstwa, zwłaszcza w aspekcie historii książki i jej estetyki. Pasjonowały Go szczególnie stare druki, dawne oprawy artystyczne, supereklibrisy, notki proveniencyjne itd. W krótkim czasie stał się wybitnym znawcą morfologii książki i zamiłowanym kolekcjonerem rzadkości bibliograficznych, ze szczególnym uwzględnieniem książek z autografami, dedykacjami, glosami etc. Pamiętam nasze żywe dyskusje na temat *sigla latina in libris impressis occurrentia*, a do tego jeszcze czasami *cum siglorum graecorum appendice*, wyszukiwanie zlatynizowanych nazw miejscowości, wspólną analizę wątpliwych sygnatur składek i rozwiązywanie niejasnych chronogramów.

W 1980 r. Michał Hilchen związał się na kilka lat zawodowo z księgarstwem antykwarycznym. Klientem antykwariatów był wprawdzie „od zawsze”, gromadząc własny, specjalistyczny księgozbiór, związany głównie z historią i teorią literatury. Kolekcjonował oprawy artystyczne i książki z dziedziny *savoir-vivre*’u. Zatrudniony natomiast w PP „Dom Książki” pracował w Warszawskim Antykwariacie Naukowym w Al. Ujazdowskich. Stała styczność z dawną książką pozwalała mu nieustannie pogłębiać wiadomości z dziedziny historii sztuki, książki, kartografii i grafiki. W latach 1980-1985 przygotowywał i wspinał się prowadził cztery aukcje antykwaryczne WAN w Klubie Księgarza w Warszawie. Jako niedościgły aukcjoner znał niemal wszystkich klientów z całej Polski z imienia i nazwiska, jak również ich preferencje i upodobania kolekcjonerskie. Jego rozległa wiedza księgoznawcza, szczególnie w zakresie książki zabytkowej znalazła natychmiast wyraz w znakomicie opracowywanych przezeń katalogach aukcyjnych, w których adnotowany opis bibliograficzny doprowadzony został do perfekcji. Można bez przesady stwierdzić, iż tak naprawdę wzrost merytorycznego poziomu krajowych ofert aukcyjnych zawdzięczamy Jego wiedzy, opartej na najlepszych wzorach europejskich. Michał nawiązał dosyć rozległe osobiste kontakty z kolegami antykwariuszami francuskimi, włoskimi, a nade wszystko niemieckimi i – dzięki wieloletniemu doświadczeniu płynącemu z pracy z książką

¹ Pisze o tym Michał Hilchen w publikacji *Bibliothemata*. Wystawa typografii Andrzeja Tomaszewskiego. Warszawa 2008, s. 9.

zabytkową – stał się uznanym autorytetem w środowisku antykwaryusza krajowych i zagranicznych. Na bieżąco śledził polski i światowy rynek antykwaryczny, uczestniczył we wszystkich rodzimych aukcjach książkowych i wielokrotnie brał udział w targach antykwarycznych w Lipsku, Stuttgarcie, Kolonii i Frankfurcie. Notabene Michał penetrował nie tylko znane antykwariaty niemieckie, ale także podobne placówki w Austrii, Francji i Włoszech. Opublikował kilka istotnych dla historii antykwarstwa rozpraw, m.in.: *Prywatne aukcje księgarskie w powojennej Warszawie* (w: *Warszawskie aukcje księgarskie*. Warszawa 1998; *Sesje varsavianistyczne* z. 8), *Polsko-niemieckie kontakty antykwaryczne* („Wiadomości Księgarskie” R.XII: 2005, nr 4 (45), czy *Hieronim Wilder i jego Polski Antykwariat* (w: *Dawne antykwariaty warszawskie*. Warszawa 2003; *Sesje varsavianistyczne*, z. 11). Michał związany z ruchem opozycyjnym prowadził wiele aukcji książkowych na rzecz „Solidarności”. W latach 1985-1992 jako starszy kustosz w Bibliotece Naukowej Zamku Królewskiego w Warszawie zajmował się księgozbiorem zabytkowym i jego opracowaniem naukowym pod względem księgoznawczym oraz pracami nad restytucją kolekcji królewskiej. Dzięki jego zabiegom księgozbiór Biblioteki Zamkowej powiększył się o wiele cennych, rzadkich i poszukiwanych pozycji. Nieustannie pomnażał swą wiedzę w zakresie morfologii książki zabytkowej, m.in. jako stypendysta Fundacji Lanckorońskich w Bibliotece Watykańskiej w Rzymie.

Przez cały okres swojej pracy zawodowej Michał Hilchen prowadził szeroką działalność popularyzatorską, wygłaszając wykłady i odczyty w bibliotekach i towarzystwach naukowych (także w radiu i telewizji) oraz na kursach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Stowarzyszenia Księgarzy Polskich. Był autorem wielu wystaw z dziedziny książki, grafiki i konserwacji dzieł sztuki w kraju i za granicą, w zakresie opracowania kształtu ekspozycji i katalogów pod względem merytorycznym, edytorskim i graficznym. Wypada podkreślić zwłaszcza Jego długoletnią współpracę z Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy: w sposób znakomity przewodniczył kilku kolejnym sesjom varsavianistycznym, Jego pióra jest także parę cennych opracowań w publikacjach będących pokłosiem owych sesji. Mimo choroby nie odmówił udziału w przygotowaniu wspaniałej wystawy Andrzeja Tomaszewskiego w Bibliotece przy Koszykowej w 2008 r., dla której napisał przepiękny, erudycyjny esej wstępny do jej katalogu. Opracowywał też katalogi aukcyjne Domu Aukcyjnego Desa-Unicum i innych, prowadził aukcje antykwaryczne, bibliofilskie oraz charytatywne w wielu miastach Polski. W okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej przez pewien czas prowadził wraz z synem Adamem pierwszy w kraju Antykwariat Bibliofilski Desy-Unicum przy ul. Szarej w Warszawie.

Na szczególną uwagę zasługuje Jego działalność na polu rozwoju bibliofilstwa w kraju. Sam – znakomity bibliofil, posiadający kilkutysięczną kolekcję dzieł z zakresu językoznawstwa i historii literatury – wyczulony był szczególnie na estetyczne walory dawnej książki: gromadził wiele unikatowych pozycji wyposażonych we wszelkie tzw. smaczki bibliofilskie, jak: czerpany papier, szlachetne techniki ilustracyjne, artystyczne zabytkowe oprawy, etc. Szczególnie sobie cenił w swoich zbiorach piękną, składającą się z ponad setki pozycji kolekcję opraw F. J. Radziszewskiego, opublikował też erudycyjną rozprawę *Pomyślał*, rysował, wykonał F. J. Radziszewski (w: *Oprawy artystyczne Franciszka Joachima Radziszewskiego*. Łódź 1987). Był zwolennikiem szerokiej promocji idei bibliofilskiej w społeczeństwie i poświęcał temu wiele czasu i wysiłku. Zasłużył się ogromnie jako prezes ZG Towarzystwa Przyjaciół Książki (1983-2002), przez kilka kolejnych kadencji konsolidując ruch bibliofilski w kraju w niełatwym okresie lat osiemdziesiątych XX w.

Od wielu lat (1984-2009) związany był z Akademią Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie piastował stanowisko starszego wykładowcy oraz kierownika Zakładu Dydaktycznego Nauk Pomocniczych Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP. W czasie pracy w ASP był organizatorem wielu wystaw pre-

zentowanych w kraju i wielokrotnie za granicą, a także autorem cennych publikacji bibliofilskich o pięknej, wysmakowanej formie artystycznej. Niezwykle aktywny na różnych polach działalności naukowej i społecznej udzielał się też intensywnie jako znakomity znawca, w zakresie księgarstwa antykwarycznego. Już w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku brał udział jako wykładowca w Centralnych Kursach Antykwarycznych, organizowanych sukcesywnie przez Stowarzyszenie Księgarzy Polskich. Był rzeczoznawcą SKP w zakresie książki zabytkowej, wspomagając swoją wiedzą antykwariaty, biblioteki i muzea w całym kraju. Był także autorem cennych publikacji: *Nauki pomocnicze bibliotekoznawstwa (w: Metodologia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Poznań 1976)*, *Tradycyjne znakowanie książek („Cenne, bezcenne, utracone” 2003, nr 1/2)*. Publikował ponadto wiele innych artykułów w prasie fachowej i popularnonaukowej. Jako ekspert antykwaryczny, biblioteczny, muzealny i sądowy w sprawach książki zabytkowej i grafiki ceniony był niezwykle w środowisku ludzi książki, udzielał się jako członek wielu polskich i międzynarodowych towarzystw naukowych i bibliofilskich. Michał był aktywnym członkiem Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego oraz Towarzystwa Bibliofilów Polskich. Odznaczony został najwyższą dystynkcją bibliofilską – orderem „Albus Corvus cum Heliantho”. W uznaniu zasług dla księgarstwa na wniosek ZG SKP otrzymał srebrny medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Był członkiem honorowym Stowarzyszenia Księgarzy Polskich.

Postać i niezwykła osobowość tego zasłużonego dla kultury książki polskiej człowieka pozostanie na zawsze w przyjaznej, wdzięcznej i serdecznej pamięci Jego byłych studentów, współpracowników i przyjaciół – bibliofilów i księgarzy.

Andrzej Skrzypczak

Tekst wpłynął do redakcji 28 września 2009 r.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie przedstawionych poniżej zasad przygotowania i przesyłania materiałów do publikacji.

Teksty powinny być napisane w programie WORD w formacie RTF. Artykuł nie powinien przekraczać 36 tys. znaków, a recenzja, sprawozdanie itp. – 14 tys. znaków. Teksty należy nadsyłać w formie elektronicznej na adres e-mail redakcji: przeglad.biblioteczny.iinsb@uw.edu.pl, ewentualnie na dyskietce lub płycie CD-ROM wraz z jednym egzemplarzem wydruku na adres: Redakcja Przeglądu Bibliotecznego, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Do każdego artykułu należy dołączyć streszczenie autorskie w języku polskim o objętości ok. 100 wyrazów (ok. 1000 znaków) oraz przekład tytułu artykułu i streszczenia na język angielski. Wydawnictwo SBP i Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” podpisała porozumienie z redakcją „The Central European Journal of Social Sciences and Humanities” (CEJSH) w sprawie elektronicznej publikacji streszczeń prac naukowych ukazujących się w „Przeglądzie Bibliotecznym”. Przedsięwzięcie to nie ma charakteru komercyjnego, a służyć ma popularyzacji polskiego dorobku naukowego. Jeśli Autor nadsyłanego do „PB” artykułu nie wyraża zgody na publikację jego abstraktu w CEJSH, redakcja prosi o wyraźne określenie na piśmie swego stanowiska.

Teksty artykułów są recenzowane zgodnie z zasadami obowiązującymi w czasopiśmie naukowych. Autorzy artykułów proszeni są o przygotowanie odrębnej strony tytułowej, zawierającej tytuł artykułu, nazwisko autora oraz adres do korespondencji i e-mail. Na pierwszej stronie artykułu powinien być umieszczony jedynie tytuł oraz oświadczenie Autora, że tekst przedstawiany redakcji „Przeglądu Bibliotecznego” nie był dotychczas opublikowany ani zgłoszony do publikacji w żadnym innym czasopiśmie. Jeśli tekst był prezentowany na konferencji, należy podać jej szczegółowe dane wraz z ewentualnymi informacjami o publikacji materiałów konferencyjnych. Jeśli artykuł jest częścią przygotowywanej do druku książki, należy podać jej dane oraz planowany termin publikacji. Zapewnienie anonimowości tekstów przekazywanych do recenzji wymaga, aby w tekście artykułu w żadnym miejscu nie była umieszczona informacja umożliwiająca identyfikację autora. Podstawowymi kryteriami akceptacji artykułu do druku w „Przeglądzie Bibliotecznym” są: zgodność tematu z profilem czasopisma, wartość merytoryczna tekstu, jego organizacja logiczna i forma językowa. O przyjęciu tekstu do publikacji autorzy informowani są w ciągu 6-10 tygodni od otrzymania go przez redakcję.

Tekst artykułu powinien być podzielony na nienumerowane podrozdziały zaopatrzone w tytuły. W pierwszej części zaleca się umieścić informacje wprowadzające w problematykę prezentowaną w artykule. W części ostatniej – wnioski końcowe i podsumowanie przedstawionych rozważań.

Tytuły czasopism, wystaw, konferencji, programów itp. powinny być zapisane w cudzysłowie; tytuły publikacji (książek, artykułów itp.) należy wyróżnić kursywą.

Materiały ilustracyjne (tabele, wykresy itp.) powinny być przygotowane na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście; wszystkie ilustracje powinny mieć własną numerację oraz tytuły.

Przypisy powinny być umieszczone na dole strony i ponumerowane liczbami arabskimi; zaleca się ograniczenie liczby przypisów do niezbędnego minimum.

Przypisy bibliograficzne zastępuje się odesłaniem do bibliografii załącznikowej; odesłanie w tekście umieszcza się w nawiasie okrągłym wg poniższych zasad.

Ogólne powołania na literaturę w tekście należy podawać w formie:

– odesłanie do jednego dzieła: (Kowalski, 1990) lub (*Biblioteki...*, 1976);

– odesłanie do kilku dzieł: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) lub (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska i Majewski, 2004).

Odwołania do określonych stron cytowanych tekstów należy podawać w formie: (Iyer, 1995, s.15) albo (Taradejna i Taradejna, 2004, s. 231-233) albo [Zybert, red., 2004, s. 18].

Opisy bibliograficzne wykorzystanych źródeł należy umieścić na końcu tekstu w bibliografii załącznikowej w układzie alfabetycznym autorów. Prace zbiorowe należy umieszczać pod nazwiskiem redaktora. Jeśli brak w źródle nazwy autora lub redaktora pracy zbiorowej, na pierwszym miejscu umieszcza się tytuł. W opisach dzieł wydanych za granicą obowiązują pisownia stron, numerów, skrótów w języku tekstu (np. „W” w języku polskim = „In” w języku angielskim, „s.” w języku polskim = „p.” w języku angielskim). Opisy prac tego samego autora powinny być uporządkowane chronologicznie, a w każdym z nich należy powtórzyć nazwisko i imię (imiona) autora. Prace tego samego autora opublikowane w tym samym roku należy oznaczać wg zasady: Dembowska, Maria (1976a) ..., Dembowska, Maria (1976b) ..., itd. Zasady redagowania opisów bibliograficznych przedstawiono poniżej.

Książka

Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.

Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.

Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

Praca zbiorowa

Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator. (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings: case studies*. London: Falmer Press.

Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

Artykuł w czasopiśmie

Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z.1/2, s. 3-21.

Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

Artykuł w pracy zbiorowej

Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.

Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's: Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

Artykuł w czasopiśmie elektronicznym

Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>.

Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3; [dostęp: 11.12.2001]. Dostępny w World Wide Web: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>.

Głapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [dostęp: 11.03.2003]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>.

Dokument z witryny instytucji, organizacji lub osoby prywatnej

American Psychological Association. (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]; [dostęp: 25.01.1996]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>.

Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing paths and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [dostęp: 25.11.1996]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwine1.html>>.

MENiS. (2004). *PISA 2003 - Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [dostęp: 14.12.2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>.

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>>.

US NLM. (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>.

Po przyjęciu artykułu do druku autorzy zobowiązani są do przesłania swojej fotografii (elektronicznie w formie zeskanowanej z rozdzielczością min. 600 dpi i zachowanej w formacie TIF lub pocztą w formie odbitki o dobrej jakości), danych potrzebnych do oświadczenia podatkowego oraz krótkiej informacji biograficznej (do 70 słów), która powinna zawierać następujące elementy: tytuł/stopień naukowy lub zawodowy autora, aktualne miejsce pracy i zajmowane stanowisko; specjalności naukowe lub zawodowe, najważniejsze publikacje (max. 3).

„Przegląd Biblioteczny” drukuje materiały oryginalne i tylko takie, których autor nie zamierza opublikować w innych czasopismach. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz wprowadzania zmian w uzgodnieniu z autorem. Redakcja nie zwraca przesłanych materiałów.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Zamówienia na „Przegląd Biblioteczny” prosimy kierować na adres:

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel.: (+48 22) 827-52-96
e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl
Dział Sprzedaży – e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

„Przegląd Biblioteczny” można otrzymywać:

- składając zamówienie na piśmie na dowolny okres lub na poszczególne zeszyty zarówno archiwalne, jak i bieżące; odbiorca wnosi wówczas opłatę po otrzymaniu przesyłki (zeszytu) wraz z rachunkiem;
- wysyłając zamówienie i opłacając roczną prenumeratę na wyżej podane konto do końca marca roku objętego prenumeratą; po tym terminie opłacenie rocznej prenumeraty nie będzie możliwe;
- za gotówkę bezpośrednio w Dziale Sprzedaży Wydawnictwa SBP;

Ponadto sprzedaż zeszytów bieżących prowadzą: „KOLPORTER” S.A. (02-255 Warszawa ul. Krakowiaków 66/78); GARMOND PRESS S.A. (01-106 Warszawa ul. Nakiel-ska 3); Księgarnia Wysyłkowa „LEXICON” (03-599 Warszawa ul. Kielecka 16 m. 4); Księgarnia „Skarbnica”. Anna Włodarczyk (31-929 Kraków os. Centrum C bl. 1); Czasopisma Polskie PRESS (08-110 Siedlce ul. Poznańska 4); „Kapitałka” Poznańska Księgarnia Naukowa Piotr Ślęzak (61-725 Poznań ul. Mielżyńskiego 27/29); Dom Handlowy Nauki Sp. z o.o. Księgarnia Wysyłkowa (02-352 Warszawa ul. Szczęśliwicka 2); INMEDIO Sp. z o.o. (90-446 Łódź al. Kościuszki 132); „RUCH” S.A. Oddział Warszawa (00-728 Warszawa ul. Kierbedzia 8/10) i regionalne oddziały „RUCH” S.A.

Cena prenumeraty na 2009 r. – 140 zł

Wydawnictwo SBP. Warszawa 2009
Nakład 800 egz. Ark. wyd. 7,8. Ark. druk. 8,25.
Łamanie: Renard Hawryszko.
Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM
Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki, tel. (+48 22) 724-18-76

NASZ PARTNER STRATEGICZNY

ALEPH Polska Sp. z o.o.
ul. Kossaka 7
01-576 Warszawa
tel./fax: (022) 839 83 18
www.aleph.pl
www.exlibrisgroup.com

Maciej Dziubecki
m.dziubecki@aleph.pl



Aleph Polska
automatyzacja bibliotek

ExLibris

The bridge to knowledge

ALEPH Polska Sp. z o.o. powstała w marcu 2001 roku. Wcześniej (od roku 1992) była Działem Wdrożeń systemu bibliotecznego Aleph® w firmie TCH Systems S.A. Obecnie jest jedynym dystrybutorem systemu Aleph oraz innych produktów firmy Ex Libris™ (MetaLib®, SFX®, DigiTool®, Verde®, Primo®) w Polsce i działa jako biuro serwisowe dla polskich użytkowników tych systemów.

Ex Libris Group jest wiodącym światowym dostawcą wysokiej jakości systemów dla bibliotek, centrów naukowych i muzeów. Zintegrowane systemy biblioteczne Aleph® oraz Voyager®, będące sztanदारowymi produktami firmy znalazły użytkowników w ponad 3000 instytucji w 62 krajach. Aleph jest wiodącym na rynku oprogramowaniem do automatyzacji bibliotek uniwersyteckich, publicznych, narodowych, naukowych jak również konsorcjów, sieci krajowych i wielkich korporacji.

W ostatnich latach Ex Libris wprowadził na rynek cztery nowe produkty, wyznaczające kierunek rozwoju nowoczesnego oprogramowania dla bibliotek: MetaLib, portal zapewniający dostęp do szeroko rozumianych zasobów informacji naukowej, SFX, system powiązań do źródeł informacji, DigiTool, system zarządzania obiektami cyfrowymi oraz Verde system do skutecznego zarządzania wyborem, oceną, zakupem i obsługą (wznowieniem lub rezygnacją z prenumeraty) elektronicznych baz danych i czasopism.

Najnowszy produkt, Primo, to system skupiający w jednym miejscu dostęp do wielu aplikacji, w sposób niewidoczny dla końcowego użytkownika. Jeden interfejs, rozszerzone możliwości wyszukiwania, jedna lista wyników, dostęp do materiałów z różnych źródeł i systemów w jednym miejscu.

ExLibris Primo

Primo® firmy Ex Libris™ to zaawansowane rozwiązanie do odkrywania i dostarczania informacji. Zapewnia ono czytelnikom nowoczesny i wygodny interfejs do wszelkich lokalnych i zdalnych źródeł informacji. Primo zostało stworzone po to, by biblioteki mogły oferować swoim użytkownikom usługi dopasowane do ich potrzeb i dostarczać relewantne informacje szybko i wydajnie, niezależnie od czasu i miejsca, w których są potrzebne.

Sprawdź jak działa Primo w Bibliotece Królewskiej Danii: <http://search.kb.dk/beta/>

Sprawdź jak działa Primo w The University of Iowa: <http://smartsearch.uiowa.edu/>



PH/4